www.lowiczanin.info

NOWY ŁOWICZANIN
TYGODNIK ZIEMI ŁOWICKIEJ

TYGODNIK LOKALNY

Cena 3,00 zł
(w tym 8% VAT)

Od 25 lat Jesteśmy z Wami

„Okrąglak" znika z Łowicza. str. 3

Jak dbać o swoje małżeństwo, a nie tylko o dzieci. str. 17

CZWARTEK 2 lipca 2015 | **NR 27** (1148) | Rok XXV | ISSN 1231-479x

Łowicz | Rządząca większość przyklepała powstanie kontrowersyjnej spółki

Granda na Kaliskiej

Ostra dyskusja na forum Rady Miejskiej poprzedziła 25 czerwca głosowanie w sprawie powołania spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pod nazwą Centrum Rozwoju Lokalnego, której celem będzie zagospodarowanie nabytej przez miasto nieruchomości przy ul. Kaliskiej 5 (budynek d. ośrodka „Zasisze" i d. Sądu Rejonowego). Mimo wielu głosów krytycznych, radni z burmistrzowskiej koalicji przyjęli uchwałę.

MIRKA WOLSKA -KOBIERECKA
mirka.wolska@lowiczanin.info

Co ciekawe, ci sami radni, którzy uchwałę przegłosowali, w dyskusji praktycznie nie brali udziału, choć dało się odczuć, że przynajmniej niektórzy z nich nie są do tych planów przekonani. W kuluarach nie ukrywali, że byli za, bo burmistrz ich o to poprosił. Spółka została powołana ich 11 głosami, przy 6 przeciwnych i 3 wstrzymujących się.

Marcinowi Kosiorkowi, odpowiedzialnemu za przygotowanie strategii spółki pytania zadawali radni Robert Wójcik, Mariusz Siewiera oraz obecny na sesji przedsiębiorca Janusz Mostowski. Nie pozostawili oni na Marcinie Kosiorku suchej nitki, zarzucając mu brak profesjonalizmu oraz planowane działanie na niekorzyść przedsiębiorców, przy którym trzeba będzie wyłożyć grube pieniądze z budżetu miasta.

Frazesy i ogólniki

Przedstawiając ową strategię, która ma objętość 54 stron Marcin Kosiorek mówił, że ideą spółki ma być inicjowanie i wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw, inicjatyw społecznych, partnerstwa publiczno-prywatnego. Spółką kierować będzie 1-osobowy Zarząd (jedynie prezes) oraz 3-osobowa Rada Nadzorcza. W walnym zgromadzeniu głos będzie miał również burmistrz. Spółka – według tych założeń – zatrudniać ma 1 pracownika administracji, 4 w hotelu oraz 2 sprzątaczki.

Głównym zadaniem CRL ma być prowadzenie tzw. Inkubatora Przedsiębiorczości, w ramach którego można będzie otrzymać pomoc prawną i księgową, pomoc przy pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych, a także wynająć na preferencyjnych warunkach pomieszczenia na okres 3 lat.

Przy ul. Kaliskiej ma być też reaktywowany hotel, który służyć by mógł dla potrzeb „zielonych szkół" lub dla przedsiębiorców.

Kosiorek mówił np., że łowickie stowarzyszenia sięgają głównie po granty miejskie, więc trzeba je otoczyć opieką, pomóc pisać różne wnioski, integrować, udzielić pomocy prawnej. Ogólne i nie przekonujące były też pomysły utworzenia spółdzielni socjalnej, zakładu aktywizacji zawodowej, domu dziennego pobytu dla seniorów.

Kilka razy w swoim wystąpieniu mówił, że coś znalazło się w nim, ponieważ taka była koncepcja burmistrza.

W strategii znalazło się określenie, że „miejsce musi przejść gruntowne odświeżenie, by pełnić funkcję noclegową w odpowiednim standardzie oraz być miejscem użytecznym dla mieszkańców". Jednocześnie w innym miejscu opracowania mowa jest o hotelu dla niezamożnego turysty. Opracowanie nie zawiera odpowiedzi na pytanie, jak lokale hotelowe dla wycieczek szkolnych i biedniejszych turystów miałyby jednocześnie służyć jako hotel przedsiębiorcom.

Grupą docelową, na jakiej ma skupić się spółka ma być: biznes (szkolenia, eventy), dzieci i młodzież (zielone szkoły), organizacje pozarządowe (noclegi, szkolenia), kluby sportowe (zgrupowania).

MARCIN KUCHARSKI

Marcin Kosiorek (z lewej) opracował strategię działalności spółki miejskiej, co zajęło około 3 miesiące, a miasto zapłaciło za to około 10 tysięcy złotych. Zdjęcie zostało zrobione na dachu bydynku, w którym działać będzie spółka, podczas wizytacji części radnych. Obok Kosiorka - radny Dariusz Dzik - jeden z radnych PiS, którzy głosowali za utworzeniem spółki.

> To, co pan przedstawił, jest z góry skazane na porażkę i jest niemoralne, bo pieniędzy się nie bierze. Pieniądze się zarabia i dopiero wydaje. To jest narażenie przedsiębiorców na nieuczciwą konkurencję, z pieniędzy, które przedsiębiorcy zarobią i wam dadzą.
>
> **Janusz Mostowski**

Tylko jedna strona równania

W opracowaniu pojawiają się obliczenia kosztów 4 pracowników hotelu, którzy mają otrzymywać najniższe wynagrodzenie oraz wspominanych 2 sprzątaczek. Miesięcznie będzie to koszt 12.660 zł.

Przychody kalkulować jest trudniej, bo choć Marcin Kosiorek założył 35-procentowe obłożenie hotelu , które dałoby przychód 13.454 zł, ale ma nadzieję uzyskać obłożenie 42%, które dałoby przychód 16.144,80 zł.

Z danych, jakie poprzedni właściciele przekazali do GUS wynika, że w 2013 roku obłożenie hotelu wynosiło 41%. Tyle, że przy tych wynikach, od lat hotel przynosił straty – patrz ramka na str. 5.

Pomysły na resztę terenu

1,5-hektarowy teren przyległy do basenu Marcin Kosiorek „odstąpiłby" w administrację Ośrodkowi Sportu i Rekreacji, aby obniżyć koszt podatku od nieruchomości.

str. 4

Łowicz | Śmiertelny wypadek na Górkach

Zginął 63-letni mężczyzna, policja prosi świadków o pomoc

Tuż przed północą, w nocy z 29 na 30 czerwca, na ul. Łęczyckiej w Łowiczu potrącony został pieszy, 63-letni mieszkaniec Łowicza. Mężczyzna z ciężkimi obrażeniami ciała przewieziony został do łowickiego szpitala, gdzie mimo udzielonej pomocy zmarł. Pieszy został potrącony przez samochód osobowy, a kierujący nim oddalił się z miejsca zdarzenia.

Policja na miejscu zabezpieczyła ślady, które mogą pomoc w ustaleniu, kto brał brał udział w wypadku. Jednocześnie Komenda Powiatowa Policji zwraca się do świadków oraz osób, które mają inne informacje, mogące pomóc w ustaleniu przebiegu zdarzenia, o kontakt telefoniczny lub osobisty. KPP w Łowiczu, ul. Bonifraterska 12/14, tel. (46) 830 95 00.

mwk

REKLAMA

POTRZEBNI
rwacze i wagowi do borówki amerykańskiej z Łowicza i okolic
tel. 666 30 18 25

304334

INDEKS

Dla turysty >**30**
Ogłoszenia >**31**
Sport >**39**
Pogoda >**42**

Bezpieczeństwo

NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30
Telefon redakcyjny 534 013 271
e-mail: tomasz.bartos@lowiczanin.info
TOMASZ BARTOS

Łowicz | Komenda Powiatowa Policji

Niepokojące wnioski z akcji „Pasy”

16 czerwca, we wtorek, w godzinach od 6.00 do 22.00, łowiccy policjanci z Wydziału Prewencji i Ruchu Drogowego przeprowadzili akcję „PASY”.

Działania policji skupiły się na kontrolowaniu u kierowców obowiązku stosowania pasów bezpieczeństwa.

Po kilku godzinach kontroli okazało się, że obowiązek ten jest lekceważony nie tylko przez kierowców, ale również przez pasażerów.

Efektem tych działań było ukaranie zatrzymanych do kontroli 17 mandatami karnymi, w tym 8 dla pasażerów i 9 dla kierujących.

Oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu, Urszula Szymczak, w rozmowie z nami zaznaczała: – Takie akcje będą kontynuowane, bo widzimy tego ogromną potrzebę.

Przypominamy osobom, które nie zakładają pasów, że stwarzają ogromne zagrożenie dla siebie i otoczenia. Zapominając o tak ważnej rzeczy możemy stracić życie. Pamiętajmy także o dzieciach. One też muszą być dobrze zabezpieczone w foteliku podczas podróży. **mm**

Łowicz | Droga krajowa nr 92

Kolizja dwóch TIR-ów

W miniony czwartek, 25 czerwca, o godz. 19.25 na skrzyżowaniu ulicy Poznańskiej i Warszawskiej w Łowiczu doszło do zderzenia dwóch ciężarówek MAN z naczepami. Nikt w zdarzeniu nie odniósł obrażeń, a pojazdy nie wywróciły się.

W kolizji udział brały MAN jadący ul. Warszawską, w kierunku drogi krajowej nr 92, którym kierował 44-letni mieszkaniec powiatu rawickiego oraz tej samej marki TIR, jadący drogą krajową w stronę Poznania, którym kierował 23-letni mieszkaniec Łowicza.

Kierujący pierwszym z pojazdów nie ustąpił pierwszeństwa i uderzył w bok pojazdu jadącego ulicą Poznańską. Uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. Sprawca kolizji został ukarany mandatem. **mwk**

Gmina Zduny | Strażackie zawody

Wystartuje ponad 30 drużyn

W najbliższą niedzielę, 5 lipca, na boisku sportowym w Jackowicach odbędą się zawody sportowo-pożarnicze gminy Zduny.

Weźmie w nich udział łącznie co najmniej 32 drużyn: w kategorii A i C oraz młodzieżowych (zarówno chłopcy, jak i dziewczęta). Zmagania rozpoczną się rywalizacją MDP, które na starcie staną już po godz. 9.00 – kiedy planowane jest rozpoczęcie zawodów. Drużyny dorosłych strażaków rozpoczną zmagania po godz. 11.00. **mwk**

KRONIKA POLICYJNA | 24 - 28.06.2015

- 24 czerwca, o godz. 13.30, na skrzyżowaniu ul. Poznańskiej z Chełmońskiego w Łowiczu 14-letnia rowerzystka wyjechała na przejście dla pieszych zza autobusu i została potrącona przez Opla Astrę, jadącego ul. Poznańską w kierunku Strzelcewa, którym kierowała 21-letnia mieszkanka Łowicza. Rowerzystka trafiła na obserwację do łowickiego szpitala.
- 24 czerwca, o godz. 15.20, na ul. Tkaczew w Łowiczu, łowicka straż gasiła pożar suchej trawy na powierzchni około 20 mkw. Akcja trwała 20 minut.
- Tego samego dnia, o godz. 18.09, straż została wezwana do pożaru ściółki leśnej w Wygodzie w gminie Łowicz. Na szczęście ogień szybko udało się opanować, spaleniu uległo około 20 mkw. Działania trwały 1 godzinę 26 minut.
- Tego dnia łowicka PSP wyjeżdżała jeszcze do Strzelcewa, aby uprzątnąć gałęzie, które spadły na jezdnię, prawdopodobnie po przejeździe ciężarówki, która sięgała drzew. Zgłoszenie przyjęto o 20.25, zajęło ono 1 zastępowi, wraz z dojazdem, 34 minuty.
- OSP Nieborów została zadysponowana 24 czerwca, o godz. 21.40, do usunięcia gniazda os. w budynku przy ul. Bitwy nad Bzurą w Bednarach. Owady same opuściły posesję przed przybyciem straży.
- 26 czerwca, o godz. 12.50, z drogi nr 92 w Rząśnie wypadł, dachując w rowie, jadący w stronę Kutna Opel Astra, którym kierowała 19-letnia mieszkanka powiatu gostynińskiego. Kobieta i jej pasażer nie odnieśli obrażeń. Kierująca była trzeźwa, została ukarana mandatem karnym i punktami za spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym.
- 27 czerwca, o godz. 10.40, w Rogóźnie, 60-letni mieszkaniec powiatu łowickiego jechał rowerem mając 1,2 promila alkoholu we krwi. Dodatkowo mężczyzna złamał sądowy zakaz kierowania m.in. rowerami.
- Tego samego dnia, o godz. 20.45, w Bednarach Kolonii zatrzymano 41-letniego mieszkańca powiatu łowickiego – 1,51 promila.
- 28 czerwca, o godz. 18.10, w Bielawach, zatrzymany został 58-letni mieszkaniec powiatu łowickiego, który kierował rowerem mając 3,2 promila alkoholu we krwi.

Łowicz | Sąd Rejonowy zajmie się oskarżonymi policjantami

Rusza sprawa łowickiej drogówki: brali łapówki, staną przed sądem

Do Sądu Rejonowego w Łowiczu trafił akt oskarżenia przeciwko funkcjonariuszom wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Łowiczu. Sprawa dotyczy zaniechania czynności służbowych i przyjmowania za to korzyści majątkowych.

Do zarzucanych oskarżonym przestępstw doszło – przypomnijmy, bo pisaliśmy o tym obszernie – w maju 2012 roku. Podstawą do sformułowania oskarżeń były nagrania rozmów z urządzeń podsłuchowych, zamontowanych bez wiedzy policjantów w ich radiowozach w ramach akcji pod kryptonimem „Grunwald”. Akcję przeprowadziło Biuro Spraw Wewnętrznych Komendy Głównej Policji, po otrzymywanych wcześniej sygnałach na temat domniemanych nieprawidłowości w łowickim wydziale.

10 z 11 oskarżonych zostało zatrzymanych 10 lipca 2013 roku. Wszyscy zostali natychmiast zawieszeni w czynnościach służbowych (później zwolnieni), część z nich aresztowana i zwolniona za kaucją, jeden zaś został bezwarunkowo aresztowany na trzy miesiące. Oskarżonych objęto dozorem policyjnym, zakazem opuszczania kraju i zakazem wykonywania zawodu.

Na podstawie nagrań z podsłuchów prokuratura postawiła zarzuty jedenastu, byłym już policjantom. Są to: Dariusz M., Tomasz S., Jarosław G., Grzegorz W., Tomasz P., Mariusz T., Jacek W., Przemysław P ., Artur J., Łukasz M. i Paweł K.

> W toku śledztwa zeznania złożyło aż 74 świadków. Głównym materiałem obciążającym są zapisy z podsłuchów.

str. 28

Łowicz | Skrzyżowanie Prymasowska – Łęczycka

Dwie osoby ranne w wypadku

We wtorek, 30 czerwca, o godz. 5.20, na skrzyżowaniu ulic Prymasowskiej i Łęczyckiej w Łowiczu doszło do zderzenia ciężarowego Volvo z naczepą i Forda Fiesta.

Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że kierujący Fordem 32-letni mieszkaniec Łowicza poruszał się ul. Łęczycką w kierunku ul. Piaskowej, natomiast kierujący ciężarowym Volvo 32-letni mieszkaniec powiatu skierniewickiego poruszał się drogą krajową nr 14, od strony Łodzi w kierunku drogi krajowej nr 92.

Na skutek zderzenia pojazdów kierujący Fordem oraz jego pasażerka odnieśli obrażenia i oboje zostali przewiezieni do szpitali – kobieta do Skierniewic, mężczyzna do Łowicza. W chwili zdarzenia obaj kierujący byli trzeźwi.

EMIL DOMINCZAK

Fiesta biorąca udział w wypadku była całkowicie zniszczona. Pasażerka siedząca z tyłu była w niej zakleszczona, dopiero strażacy uwolnili ją.

Na miejsce wypadku przybyły 2 policyjne radiowozy, 2 zespoły ratownictwa medycznego, 2 zastępy strażackie z PSP w Łowiczy, 1 z OSP. Do czasu zabrania poszkodowanych z miejsca wypadku ruch w rejonie skrzyżowania był całkowicie zamknięty. Straż zabezpieczała miejsce zdarzenia, a potem je sprzątała. Działania te trwały 2 godziny 50 minut. **mwk**

Sanniki | Planowane zmiany w organizacji ruchu

Ograniczenie prędkości zamiast progów zwalniających

– Czy na ulicy Wiejskiej w Sannikach można zamontować progi zwalniające? – zastanawiali się radni podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Sannikach. – Na Chopina też by się przydały... – padały kolejne propozycje. – Na ulicy Wólczyńskiej najpierw trzeba naprawić te, które już są – dodała radna Marianna Witkowska.

– Nie przesadzajmy z tymi progami, drogi są przede wszystkim do jeżdżenia – starała się studzić zapał radnych do spowalniania ruchu na lokalnych drogach, zajmująca się w Urzędzie Gminy w Sannikach m.in. sprawami drogowymi i związanymi z budownictwem Anna Kopeć. Głos w sprawie zabrał też wójt gminy Gabriel Wieczorek. Według niego na ul. Wiejskiej zdarza się kierowcom – szczególnie tym młodszym – przekraczać dozwoloną prędkość. – Uważam, że jak ustawimy znaki ograniczające prędkość, to już to powinno przynieść skutek – bez konieczności montowania progów – mówił.

Ostatecznie radni postanowili, że nowe progi zwalniające na drogach gminnych w Sannikach nie będą teraz montowane. Gmina wykona jednak nowy projekt organizacji ruchu drogowego i zarówno na Wiejskiej, jak też na Chopina, ustawione zostaną znaki ograniczające prędkość do 30 km/godzinę. Projekt organizacji ruchu będzie kosztował gminę około 700 złotych. Ponadto gmina zamierza poprosić policję, by częściej – również po wprowadzeniu ograniczeń – kontrolowała prędkość na tych ulicach.

Naprawione natomiast mają zostać cztery istniejące progi zwalniające na ulicy Wólczyńskiej, która można dojechać m.in. do przedszkola samorządowego, na stadion czy też do Gminnego Ośrodka Kultury. Wszystkie cztery progi są bowiem częściowo uszkodzone, jak mówią okoliczni mieszkańcy „szczerbate”. W każdym z nich brakuje co najmniej jednego gumowanego elementu, z których się składają. – Część poginęła, a te, które się obluzowały, kazałam zabrać i trzymamy je w magazynie przy oczyszczalni – mówiła Anna Kopeć. Progi zostaną naprawione przez pracowników technicznych gminy. **mak**

Aktualności

Łowicz | Zmiany w budżecie miasta

Budowa parkingu przy dworcu ruszy jesienią

Zabezpieczenie 500.000 zł, jako wkład do mającej powstać spółki prawa handlowego Centrum Rozwoju Lokalnego w Łowiczu, było największą ze zmian wprowadzonych do budżetu Łowicza na sesji 25 czerwca. Na wydatki bieżące, związane z jej powstaniem i rejestracją, radni przeznaczyli dodatkowo 18.500 zł.

Siłownia w hali OSiR

Po stronie dochodów zmian było kilkanaście, ale nie były duże, z wyjątkiem 160.800 zł dotacji z Ministerstwa Sportu na planowany remont i wyposażenie siłowni w hali nr 1 Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Jana Pawła II w Łowiczu, o którym pisaliśmy przed 2 tygodniami. Po stronie wydatków na inwestycję w OSiR przeznaczono 321.600 zł.

Wiaty dla czekających na busy

Wydatkiem ważnym dla mieszkańców jest planowany zakup 3 wiat przystankowych, które kosztować mają 13.000 zł. Dwie z nich zostaną ustawione przy ul. Tkaczew, gdzie znajduje się przystanek początkowy 3 prywatnych linii, które zapewniają transport na liniach z Łowicza do Głowna i Łodzi. Trzeci zostanie ustawiony na ul. Kaliskiej, przy przystanku PKP Łowicz Przedmieście.

Jednocześnie Rada Miejska zmniejszyła wydatki: na przebudowę dawnej siedziby MOPS na noclegownię o 180.000 zł (oszczędności po przetargu), na promocję miasta o 200.000 zł (nie będzie już w tym roku dużych imprez) oraz na budowę parkingu przy dworcu kolejowym Łowicz Główny (przy ul. Dworcowej) – o 300.000 zł (co uzasadniano przedłużającą się procedurą uzyskania pozwoleń na budowę).

Czekanie na zezwolenia na budowę parkingu

Po zmianach, na budowę parkingu przy ul. Dworcowej pozostało zarezerwowanych 500.000 zł. Grzegorz Pełka, naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Urzędu Miejskiego w Łowiczu, już po sesji powiedział nam, że inwestycja ta pochłonie około 1 mln zł – ponieważ na tyle opiewa kosztorys inwestorski – i miasto będzie musiało znaleźć brakujące pieniądze w budżecie lub poza nim – być może ruszą konkursy na unijne dotacje. Jest jednak przekonany, że inwestycja zostanie wykonana do końca tego roku. Obecnie nie ma jeszcze wszystkich potrzebnych zezwoleń, które są niezbędne do ogłoszenia procedury przetargowej. Wszystko jednak wskazuje na to, że będą one gotowe pod koniec lipca. Przy dworcu PKP Łowicz Główny ma powstać parking na 180 pojazdów, z oświetleniem, teren zostanie utwardzony, powstanie na nim kanalizacja deszczowa. Przewidziana jest też wiata na rowery. **mwk**

Łowicz | W weekend Lwów zagości w naszym mieście

Dni Kresów

Pisaliśmy już kilkakrotnie o Dniach Kresów, które odbędą się w najbliższy weekend, 4 i 5 lipca w Łowiczu. W ramach tego przedsięwzięcia będzie można obejrzeć zdjęcia Lwowa z okresu międzywojennego, wysłuchać koncertu, jak i obejrzeć mecz WKS 10 Pułku Piechoty z LKS Pogoń Lwów.

Dni Kresów zaczną się w łowickim muzeum w sobotę, 4 lipca, o godz. 17.30, otwarciem wystawy „Lwów 1918-1939" ze zbiorów Muzeum Lwowa i Kresów Wschodnich. Będzie na niej można zobaczyć stare oryginalne zdjęcia przedstawiające architekturę miasta, życie codzienne mieszkańców oraz uroczystości. Wystawę uzupełnią pamiątki lwowian, dyplomy, odznaczenia, wydawnictwa książkowe i prasa. W części będą one związane z trudną historią miasta, m.in. walkami z Ukraińcami w 1918 r. oraz sowietami w 1939 r.

Po otwarciu wystawy, o godz. 18.00, w sali barokowej odbędzie się koncert Lwowskiego Tria Fortepianowego, które tworzą lwowianki: pianistka Natalia Rewakowicz, skrzypaczka Marta Semczyszyn i wiolonczelistka Solomija Kanczalaba. Trio, oprócz światowej klasyki (Beethoven, Schubert, Mendelssohn, Szostakowicz), chętnie prezentuje muzykę ukraińską, zwłaszcza twórczość wybitnego lwowskiego kompozytora Wasyla Barwińskiego.

Mecz retro

W niedzielę, 5 lipca, na stadionie sportowym przy ul. Jana Pawła II odbędzie się mecz retro pomiędzy drużynami WKS 10 Pułku Piechoty oraz reaktywowanej kilka lat temu LKS Pogoń Lwów. Z Ukrainy przyjedzie tego dnia do Łowicza 17-osobowa drużyna, która gra obecnie w strukturach Ukraińskiego Związku Piłki Nożnej. Skupia ona mniejszość polską z Lwowa i okolic.

Przy okazji należy wyjaśnić, że w zespole łowickiej Dziesiątki zagrają lokalni piłkarze związani m.in. z KS Pelikan. Mecz będzie utrzymany w stylistyce i realiach roku 1938. Zawodnicy wystąpią w zrekonstruowanych strojach piłkarskich dokładnie z tego roku. Pomocy Stowarzyszeniu Historycznemu im. 10 Pułku Piechoty w prawidłowym ich wykonaniu udzieliła Centralna Biblioteka Wojskowa, udostępniając stosowne archiwalia. str. 27

KONKURS ROZSTRZYGNIĘTY

Zakończyliśmy konkurs historyczny, który od 5 tygodni gościł na łamach Nowego Łowiczanina. Przypomnijmy, został on przygotowany przez Stowarzyszenie Historycznej im. 10 Pułku Piechoty w związku z meczem, który 5 lipca odbędzie się pomiędzy WKS 10PP a LKS Pogoń Lwów na stadionie przy ul. Jana Pawłą II. Koszulki w rozmiarze S, ufundowane przez firmę PGWEAR, otrzymują: Adam Malanowski z Rząśna oraz Jarosław Pryk – po odbiór zapraszamy do biura ogłoszeń NŁ przy ul. Pijarskiej 3a. Ponieważ w biurze NŁ zostały nam jeszcze trzy koszulki, to po ich odbiór zapraszamy, dziś w czwartek, 2 lipca. Otrzymają je ci czytelnicy, którzy jako pierwsi pojawią się w biurze z najnowszą naszą gazetą w ręku. **tb**

Gmina Bielawy

Płonęło poszycie lasu

6 godzin strażacy gasili 30 czerwca pożar poszycia leśnego w Helinie w gminie Bielawy. Przyczyną jego wybuchu było zaprószenie ognia przez nieznane osoby. Ze względu na niską wilgotność poszycia, ogień szybko rozprzestrzeniał się.

Do jego gaszenia zadysponowano aż 67 strażaków: 3 zastępy z PSP Łowicz oraz 12 ochotniczych. Spłonęło około 1,5 ha poszycia, ale ogień udało się opanować. Nazajutrz rano okazało się, że pomoc straży znów była tam konieczna. 2 zastępy z OSP Bielawy dogaszały poszycie tego samego lasu przez 2 godziny. **mwk**

Lipnice

Spłonęło 30 sprasowanych aut

Do pożaru na stacji demontażu samochodów w Lipnicach w gminie Kocierzew Płd. doszło 30 czerwca o godz. 23.13. Przyczyną pożaru mogło być podpalenie przez nieznane osoby. Pracowników stacji o obecności intruzów na terenie firmy powiadomił system monitoringu.

Spaleniu uległo 30 częściowo zdemontowanych i sprasowanych karoserii samochodowych. Straty oszacowano na 7,5 tys. zł.

Ogień gasiło 41 strażaków z 2 zastępów z PSP oraz 8 z jednostek OSP. Pożar gaszono przez 4,5 godziny. **mwk**

Łowicz | Znika charakterystyczna dla miasta budowla

Początek końca łowickiego Okrąglaka

Rozbiórkę charakterystycznej dla centrum Łowicza i znanej przez wielu łowiczan budowli nazywanej „Okrąglakiem" rozpoczęli kilka dni temu pracownicy firmy Janusza Mostowskiego.

Po Okrąglaku – od kilkunastu lat zasłoniętym od strony Al. Sienkiewicza przez były główny gmach Mazowieckiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Podagogicznej w Łowiczu – nie będzie śladu w ciągu kilku, może kilkunastu tygodni.

– Gdyby głównego budynku nie było, to może bym Okrąglak zostawił. Można powiedzieć, że rozbieramy go z żalem dla inwestora – powiedział nam Mostowski. Według niego budynek ten nie do końca nadawał się do przystosowania na mieszkania, a nasycenie łowickiego rynku hotelami jest wystarczające. – W pokojach w tym budynku niewiele było kątów prostych. Były to bardzo nieustawne pomieszczenia, trudne do rozsądnego umeblowania – powiedział nam inwestor. Dlatego też podejmując decyzję o rozebraniu Okrąglaka właściwie nie miał wyboru.

– Tyle razy tutaj w knajpie się bywało, w czasach, jak jeszcze szkoły nie było... – wspominali robotnicy pracujący przy demontażu balkonów. O dziwo, nie wszyscy nawet rodowici mieszkańcy Łowicza wiedzą gdzie był (tzn. jeszcze jest) Okrąglak. – Każdy z naszego pokolenia to wie, ale dzieciaki już niekoniecznie. Mówisz: „Okrąglak", a 12-13 latek nie wie o czym mówisz – żartowali robotnicy.

W pierwszej kolejności prowadzone są roboty demontażowe np. metalowych barierek, okien itp. Do wyburzenia konstrukcji inwestor zamierza wynająć specjalistyczną firmę zajmującą się rozbiórkami. Na tę chwilę jeszcze nie było wiadomo jaka firma zajmie się wyburzaniem. – Sami też bylibyśmy w stanie dokonać rozbiórki, ale kosztowałoby to drożej – powiedział nam Mostowski. Stąd też decyzja o zleceniu wyburzenia Okrąglaka specjalistycznej firmie.

W przyszłości w miejscu, gdzie był Okrąglak oraz są inne budynki po MWSH-P, mają być mieszkania, a od strony Al. Sienkiewicza pomieszczenia usługowo-handlowe. Z wstępnych założeń wynika, że w kompleksie tym może powstać ponad 60 mieszkań. Inwestor na razie jednak nie zdradza szczegółów dotyczących zagospodarowania tego terenu, sygnalizując jedynie, że co roku ma zamiar oddawać do użytku przebudowany bądź też wybudowany jeden budynek z mieszkaniami. – W pierwszym będzie około 20 mieszkań, w drugim chyba 24, a w trzecim ze 20, a od strony ronda pomieszczenia pod część usługową – powiedział w rozmowie z NŁ. Jego zdaniem jest to jedno z ostatnich „miejsc, gdzie można stworzyć enklawę do wygodnego zamieszkania".

Trzeba przyznać, że lokalizacja mieszkań jest wręcz idealna – w centrum Łowicza, a jednocześnie nie bezpośrednio przy ruchliwych ulicach, stosunkowo niedaleko stacji kolejowej. Inwestor nie ukrywa też, że kompleks budynków nie będzie łatwy do dobrego zagospodarowania na mieszkania z tego względu, że był projektowany i budowany z myślą o innym wykorzystaniu. – Lubię ciekawe wyzwania – mówi jednak Mostowski. **mak**

MARCIN KUCHARSKI

Zanim specjalistyczna firma przystąpi do wyburzania Okrąglaka, wycinane są m.in. barierki na balkonach.

W ciągu kilku najbliższych tygodni charakterystyczny okrągły budynek zniknie całkowicie.

> – Tyle razy tutaj w knajpie się bywało, w czasach, jak jeszcze szkoły nie było...

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanin.info

Punkt zapalny

W Zduńskiej Dąbrowie spotkali się absolwenci str. 29

Łowicz | Rządząca większość przyklepała powstanie kontrowersyjnej spółki

Granda na Kaliskiej

dokończenie ze str. 1

W przyszłości spółka mogłaby rozpisać konkurs na zagospodarowanie rekreacyjne, z uwzględnieniem budowy odkrytego basenu, kortów tenisowych, boiska do piłki plażowej, etc.

Natomiast 1 ha z całej powierzchni miałby być zagospodarowany na inkubator, poprzez np. budowę niewielkich hal usługowych, magazynowych – do czego, jak sam zauważył autor opracowania – potrzebne byłyby zmiany w planie zagospodarowania miasta. „Można również, korzystając z osi priorytetowej IV gospodarka niskoemisyjna, spróbować zdobyć dofinansowanie na budynek ekologiczny typu SKY-e, który będzie w stanie wytworzyć energię odnawianą poprzez zainstalowanie fotowoltaiki lub postawienie turbin wiatrowych.” – czytamy w strategii Marcina Kosiorka.

W swoim wystąpieniu kilka razy mówił o sfinansowaniu przedsięwzięć dotacjami z UE, brakowało jednak konkretów: spodziewanych kosztów, terminu realizacji konkretnych zadań.

To jest biznesplan?

Radny Leszek Plichta zapytał Marcina Kosiorka, gdzie działają inkubatory przedsiębiorczości. Ten mu podał przykłady inkubatorów w Stalowej Woli i Cieszynie oraz parku naukowo-technologicznego w Ełku. Dobrym, aczkolwiek nie mającym odniesienia do Łowicza przykładem, miała być Stalowa Wola, gdzie działa inkubator powołany przez miasto i – jak mówił Kosiorek – generujący zyski, ale zajmujący się.... badaniem jakości stali.

Radna Zofia Kroc pytała o czas organizacji spółki, koszty przystosowania do działalności. W odpowiedzi usłyszała, że organizacja zajmie 3 miesiące, natomiast koszty nie są znane. Sam projekt może kosztować ok. 10 tys. zł.

Robert Wójcik w swoim długim wystąpieniu przypomniał też, że Rada Miejska w poprzedniej kadencji wyraziła zgodę na zakup nieruchomości, ponieważ miały tam powstać mieszkania komunalne oraz swoją nową siedzibę miała zyskać Miejska Biblioteka. – Zmiany w planie? Gdybyśmy się do tego od razu przyłożyli, to już byśmy je kończyli...

Brak podstawowych analiz

Odnosząc się do opracowania, wskazał w nim brak: analizy SWOT (mocnych i słabych stron), spodziewanych wpływów z czynszu dzierżawnego, kosztów wynagrodzenia prezesa i Rady Nadzorczej, księgowej i specjalistów, którzy mają prowadzić najważniejszą w spółce działalność doradczą.

Mówił, że dla takich pracowników wynagrodzenie rzędu 2,5-3 tysiące zł nie wystarczą, a kalkulując koszty pracowników nie wziął pod uwagę, że niedługo ma wzrosnąć koszt minimalnego wynagrodzenia.

MARCIN KUCHARSKI

Burmistrz Kaliński na dachu budynku przy ul. Kaliskiej, w trakcie wizyty radnych w tym obiekcie, 17 czerwca.

– Od przedsiębiorców, którzy będą chcieli przystąpić do inkubatora, będziemy żądać biznesplanu, a czy my mamy swój biznesplan? – pytał Robert Wójcik. Wymieniał pojęcia przytaczane przez Kosiorka: Zakład Aktywności Zawodowej, spółdzielnie socjalne, mówiąc, że pomysły są fajne, ale nie przyniosą zysku, natomiast finanse spółki muszą się bilansować. Poddał w wątpliwość, czy spółka komunalna będzie mogła prowadzić hotel, czy nadzór prawny wojewody pozwoli na to. – Mówi pan, że są inkubatory przynoszące zyski, ale przecież większość z nich przynosi straty – wymieniał dalej swoje wątpliwości. – Parki naukowo-technologiczne... – duże miasta uniwersyteckie mają problem z ich utworzeniem...

Na koniec ocenił, że większość zadań, jakie Kosiorek wymienił, może być realizowana przez istniejące jednostki miejskie. Tworzenie spółki porównał do skoku z dużej wysokości na płytką wodę.

Kosiorek czuje się na siłach

– To nie róbmy nic, bo wszystko jest ryzykowne – ripostował Kosiorek. – Każde przedsięwzięcie jest trudne, wymaga pracy i wiąże się z ryzykiem.

Radny Krzysztof Wieteska zapytał Kosiorka, czy czuje się na siłach, aby działać w spółce. Ten odparł, że po tym, co przeszedł przez kilka miesięcy (odnosił się prawdopodobnie do presji, którą czuje, bo o tym mówił jeszcze potem kilkakrotnie – przyp. red), ale nie zrezygnował, widać, że ma siłę dalej nad tą ideą pracować.

Aż trudno wyliczyć wszystkie braki

Również radny Mariusz Siewiera był zawiedziony strategią, a w zasadzie jej brakiem w przedstawionym opracowaniu. Przyznał, że widać, iż jej autor nie zajmował się dotąd takimi projektami. – To tylko wachlarz możliwości, nie ma tu celów, priorytetów, analizy SWOT. Pan się „zasłania” burmistrzem, ale to przecież pana projekt.

Dalej wymieniał braki takie jak: diagnoza warunków wewnętrznych, zewnętrznych, mechanizmów zminimalizowania ryzyka, spodziewanego efektu ekonomicznego. Poddał w wątpliwość pomysł na to, aby hotel był priorytetem spółki, ze względu na

PAWEŁ BEJDA
przewodniczący Zarządu Powiatowego PSL w Łowiczu

Nie podoba mi się próba ubrania spółki Centrum Rozwoju Lokalnego w inkubator przedsiębiorczości, ponieważ nie powinno się niczego robić dla przedsiębiorców bez ich udziału. Najpierw trzeba zbadać rynek, poznać potrzeby. Daleki byłbym od robienia czegokolwiek, co nie jest potrzebne i uszczupli budżet miasta, i mam nadzieję, że radni miejscy mają świadomość, że wyborcy ich z tego rozliczą. Zadaniem samorządu nie jest konkurowanie z przedsiębiorcami, ale stwarzanie warunków dogodnych dla nich, poprzez budowę mediów, infrastruktury, w tym parkingów, usprawnienia miejscowego prawa – to są zadania miasta. Nie powinno się też tworzyć nowych podmiotów, które nie bardzo wiadomo, czemu mają służyć.

> W kuluarach nie ukrywali, że byli za, bo burmistrz ich o to poprosił.

BURMISTRZ NIE CHCE ODPOWIEDZIEĆ, JAK WYŁONI PREZESA

Centrum Rozwoju Lokalnego – spółka z o.o. nie została jeszcze formalnie zarejestrowana. Rada Miejska wyraziła zgodę na jej utworzenie. Na procedury z tym związane zabezpieczono 18.500 zł. Kapitał założycielski ustalono w wysokości 500.000 zł, dzieli się on na 10 udziałów o wartości nominalnej po 5.000 zł, których właścicielem jest samorząd miasta Łowicza. Zarząd spółki będzie 1-osobowy, w spółce będzie też 3-osobowa Rada Nadzorcza. Burmistrz Krzysztof Kaliński pytany o to, czy odbędą się konkursy na członków tej rady oraz prezesa, powiedział nam, że prawo nie nakazuje ich ogłaszania. Gdy spytaliśmy, czy mimo wszystko będą ogłoszone, odpowiedział, że jest za wcześnie na odpowiedź na to pytanie, ponieważ spółka jeszcze nie istnieje. **mwk**

POTRZEBA MILIONOWYCH NAKŁADÓW

– Ten budynek od dawna nie zarabiał. Prawdopodobnie przestało się opłacać w momencie, gdy wyprowadził się Sąd Rejonowy – powiedziała nam osoba znająca sytuację na Kaliskiej „od podszewki”. W ostatnich latach, gdy sąd dzierżawił jeszcze część budynku w gmachu przy Kaliskiej, płacił za tę dzierżawę ok. 24 tys. zł netto miesięcznie.

– Później budynek generował straty. Przez całe lata. Kury, która znosi złote jajka, nikt by nie sprzedał – uważa. W czasach prosperity, kiedy hotel Zacisze na Kaliskiej „trzymał standard” i był jednym z niewielu miejsc hotelowych w Łowiczu o przyzwoitym standardzie, zatrudnionych było tam około 20 pracowników. Liczba ta jest przybliżona, nie udało nam się jej potwierdzić u byłego dyrektora ośrodka Macieja Wójcika.

– Przepracowałem w firmie 25 lat, ale ponieważ jest dużo zamieszania z budynkiem, nie będę się w tej sprawie w żaden sposób wypowiadał – powiedział w rozmowie z dziennikarzem NŁ. Według osób związanych z branżą hotelową, do obsługi części hotelowej oraz restauracyjnej potrzeba będzie około 20 osób – a nie kilka, jak uważa Kosiorek.

– Sprawna recepcja to 4-5 osób, działająca kuchnia w części restauracyjnej to co najmniej 4 kucharki oraz osoba, która zajmie się zaopatrzeniem dla kuchni i nie tylko, 1 lub 2 kelnerki, do sprzątania pokoi kolejne 4-5 osób, pracownik techniczny – konserwator, co najmniej jedna osoba zajmująca się fakturowaniem, księgowaniem, przydałby się menedżer hotelu – kalkuluje na szybko.

– Gdyby np. prywatny przedsiębiorca, a nie miasto, które może dotować działalność spółki, zaproponował mi poprowadzenie hotelu w tym miejscu, to bym się na to nie zgodził. Na takiego molocha, i to w tym miejscu, bym się nie porwał. Wiem, że nierealne jest, by na tym zarobić – nie pozostawia złudzeń osoba związana z branżą hotelową.

– To nieprawdopodobne, że Kosiorek zakłada, że to coś przez cztery lata nie będzie przynosić zysku. Nie mógłbym spojrzeć sobie w twarz, gdyby zysków na działalności nie było po pół roku – mówi. Według naszego rozmówcy, by budynek przy Kaliskiej nie generował strat, powinien średniomiesięcznie mieć minimum około 90-100 tys. zł przychodów. Żeby taki przychód osiągnąć, należałoby „sprzedać 30 pokoi dziennie po 100 złotych każdy”. – W Łowiczu? Przecież to niemożliwe, każdy to wie i tego się nie ukryje. Zresztą Kaliska już dawno straciła swoją markę, a na to pracuje się latami. Może uda się zarobić na wynajmowaniu pomieszczeń na szkolenia i dla biznesu?

– Firmy organizujące szkolenia dla swoich pracowników oczekują innego, lepszego standardu. Na taki, jaki jest na Kaliskiej, nie ma zapotrzebowania. Może więc uda się zarobić na „zielonych szkołach”? – Zielone szkoły nie przyjeżdżają przez cały rok. Zresztą, czy Łowicz jest aż tak pod tym względem popularny? Co te dzieci by na Kaliskiej robiły? – uważa.

Według naszego rozmówcy na Kaliskiej potrzebne są też wielomilionowe nakłady inwestycyjne: wymiana większości okien, docieplenie budynku, remonty i dostosowanie budynku do wymogów przeciwpożarowych itd. **mak**

JAROSŁAW ŚMIGIERA
kandydat na burmistrza w wyborach w 2015, przedsiębiorca, architekt

Nie czytałem opracowania przygotowanego przez M. Kosiorka, bo szkoda mi na to czasu. Pomysł tworzenia spółki miejskiej jest dla mnie abstrakcyjny, rodem z PRL. Boję się, jak to się skończy, bo nie wierzę, że spółka ma szansę zarabiać tak jak ZEC, a taką argumentację przytaczał burmistrz na antenie radia Victoria. ZEC zarabia, ponieważ ludzie płacą za ciepło, ma to formę ukrytego podatku. Taka spółka może być gwoździem do trumny, oby nie miasta, mam nadzieję, że jedynie tych osób, które to popierają. Zamiast inwestować w coś tak abstrakcyjnego, miasto mogłoby zainwestować w geotermię, ponieważ jak my tego nie zrobimy, to szansę jaką ona daje wykorzysta ktoś inny. I będzie tak, jak ze strefą ekonomiczną w Kutnie, że na ilość firm, jakie w niej powstały, patrzymy z zazdrością. Mam taką obserwację: jak była konferencja o geotermii, to burmistrz opuścił ją, idąc na wybory Księżanki i Księżaka Roku. Znam ten budynek, ponieważ robiłem jego inwentaryzację. To jest moloch wielkości dwóch szkół, który wymaga wielkich nakładów do tego, aby mógł być budynkiem użyteczności publicznej. Potrzebna jest przebudowa korytarzy, które są za długie, montaż przeciwpożarowych drzwi, oddymiaczy. Straż pożarna wielokrotnie wydawała na ten temat zalecenia poprzedniemu właścicielowi. Nigdy ich nie wykonano. To może kosztować około 1 miliona. Potrzebna jest termomodernizacja tego obiektu, bo on jest bardzo energochłonny. Praktycznie trzeba w niego włożyć tyle, co w stan surowy, ok. 10 milionów zł. „Pompować” tam mnóstwo pieniędzy, bez korzyści dla miasta, jedynie może kilku osób, czy stowarzyszeń, uważam za typowo polityczną zagrywkę, której nie akceptuję.

REKLAMA

291068

to, że wymaga on ogromnych nakładów. Nieufnie podszedł do pomysłu inkubatora, mówiąc, że do utworzenia go, z pomocą unijnych dotacji, trzeba będzie dołożyć wkład własny. Skąd on będzie pochodził – z budżetu miasta?

Patrząc na kwoty, jakie pojawiły się w kalkulacji kosztów, pytał, czy są to to kwoty brutto czy netto. Dziwił go brak planu działania i wyraził zawód, że autor opracowania nie przygotował kilku wariantów, aby radni mogli wybrać najlepszy.

Zwrócił uwagę, że spółka z o.o. wymagała będzie prowadzenia pełnej księgowości, sprawozdań. Pytał, kto pokryje koszty remontów: ratusz czy spółka, kto będzie pieniądze pozyskiwał i je rozliczał. Nie do pogodzenia dla niego było to, że spółka ma prowadzić politykę prospołeczną, a jednocześnie płacić najniższe przewidziane prawem wynagrodzenia. – Jak to pasuje? – pytał.

Miasto będzie konkurowało z przedsiębiorcami

Krytykował też pomysł na to, aby komunalna spółka konkurowała z firmami, które zajmują się prowadzeniem rachunkowości. – Czy to nie jest w naszym interesie, aby wszystkie nowo powstające firmy i stowarzyszenia tam umieścić. A radcy prawni? To znów konkurencja z prywatnymi kancelariami. Jak obliczył, jedna strona opracowania, zawierającego np. skopiowany ze strony Urzędu Miasta wykaz 40 stowarzyszeń działających na terenie miasta, zajmujący 10 stron, kosztowała podatników 170 zł, co obliczył dzieląc sumę wynagrodzeń, jakie otrzymał już Marcin Kosiorek, przez liczbę stron.

Janicki: To są mrzonki

Na koniec powiedział, że przy podejmowaniu uchwały intencyjnej w sprawie powołania miejskiej spółki on i Robert Wójcik pytali o statut, odpowiedzialność prawną, regulamin wynagradzania etc. Wszystkie te dokumenty miały być przygotowane w momencie podejmowania decyzji, ale ich nie ma.

Radny Krzysztof Janicki także przyznał, że głosował za uchwałą intencyjną, bo wiedział, że ma być przygotowana koncepcja wykorzystania nieruchomości i funkcjonowania spółki. – To są mrzonki nie do zrealizowania. Jeśli to przyjmiemy, zrealizujemy, to wyrzucimy pieniądze. Dodał też, że jeśli Marcin Kosiorek wierzy w powodzenie takiego przedsięwzięcia, to może miasto powinno mu wydzierżawić obiekt na 3 lata, w zamian za podatek i symboliczną złotówkę. – Nie będę głosował za tym, bo skrzywdziłbym mieszkańców Łowicza.

Druzgocący głos przedsiębiorcy

Bezpośrednio przed głosowaniem przewodniczący Rady Miejskiej głosu udzielił Januszowi Mostowskiemu, który wyraził taką chęć tuż po wystąpieniu Marcina Kosiorka. Wtedy jednak Michał Trzoska powiedział, że w pierwszej kolejności udzieli głosu radnym. Poirytowany przedsiębiorca powiedział, że zajmuje się pracą wykonawczą, ale słuchając Kosiorka nie wiedział i nie wie, o czym on mówił. – Robiąc przedsięwzięcia trzeba wiedzieć: za ile? Tego jednak Kosiorek nie umiał określić, mówiąc, że od tego będzie prezes spółki. Mostowski kilka razy powtarzał, że to powinno znaleźć się w opracowaniu, wreszcie oszacował pomysł na około 10 milionów zł. – Ja nie miałem robić biznesplanu – mówił Marcin Kosiorek. – To co to jest? – pytał Mostowski.

Przede wszystkim poddał jednak w wątpliwość zakup przez miasto nieruchomości, która teraz przez 3 lata miałaby być dotowana przez miasto. – Ja myślę, że miasto nie powinno się brać za biznes. Za 3 lata kadencja się skończy, a pana nikt za to nie rozliczy. Padł deszcz pytań, przed którymi Kosiorek bronił się, mówiąc, że nie stoi przed komisją śledczą. Pytający chciał się dowiedzieć, kto zrealizuje te pomysły, za ile, czy Marcin Kosiorek był przedsiębiorcą, czy jest ekonomistą. Ocenił, że jest on niekompetentny. – To, co pan zrobił..., ja byłbym za, gdyby pan to zrobił społecznie, ale pan wziął za to pieniądze.

Próbując uporządkować to, co miał do powiedzenia, wyliczył kolejno: organizacje pozarządowe, z których przychód dla spółki z tytułu wynajmu pomieszczeń może być przychodem 1 tys. zł miesięcznie, czyli 12 tys. zł rocznie; przedsiębiorców – podkreślając, że Kosiorek nikogo nie zapytał – czego potrzebują, jakie mają problemy; hotel – którego sens działalności jest dla niego wątpliwy. – Czy pan wie, ile jest miejsc hotelowych w Łowiczu, czy jest zapotrzebowanie? Czy wie pan, dlaczego GS to sprzedał? – Bo przynosiło straty, pomimo, że prowadzili to ludzie z dużym doświadczeniem w tej branży.

Wynajem lokali na preferencyjnych warunkach nazwał „niedźwiedzią przysługą" dla mieszkańców, którzy oferują lokalne pod wynajem np. na Zduńskiej, ale nie ma zainteresowania nimi i stoją puste.

– To, co pan przedstawił, jest z góry skazane na porażkę i jest niemoralne, bo pieniędzy się nie bierze. Pieniądze się zarabia i dopiero wydaje. To jest narażenie przedsiębiorców na nieuczciwą konkurencję, z pieniędzy, które przedsiębiorcy zarobią i wam dadzą. To jest nie fair, a przynajmniej przewrotne – mówił Mostowski. W jego ocenie wykonano analizę, która nic nie mówi.

Marcin Kosiorek próbował bronić się, mówiąc, że wszystko można wykpić. Mostowski powiedział, że tylko krytykuje głupotę. – Nie chcę pana obrażać, ale brak jest konkretów. Kosiorek całe jego wystąpienie odebrał jednak jako obrażające.

Robert Wójcik zaproponował, aby sprawa powołania spółki została zdjęta z porządku obrad. Ale tylko 6 radnych poparło ten wniosek, 14 było przeciwnych. Ostatecznie za spółką było 11 radnych (patrz ramka), po głosowaniu Janusz Mostowski opuścił salę obrad. ■

ZŁAMANE OBIETNICE

Warto przypomnieć, jakie przeznaczenie terenu przy ul. Kaliskiej brane było pod uwagę, gdy podjęta została decyzja o zakupie nieruchomości. Gdy temat po raz pierwszy pojawił się w ubiegłym roku, na wrześniowych posiedzeniach komisji Rady Miejskiej, burmistrz mówił, że teren doskonale nadaje się pod wielorodzinną zabudowę mieszkaniową. Naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów w ratuszu, Grzegorz Pełka, ocenił, że możliwe byłoby postawienie nawet 10 budynków, każdy dla 60 rodzin. Burmistrz ocenił, że miasto mogłoby teren podzielić na mniejsze działki, aby sprzedać je potencjalnym inwestorom.

W ratuszu miała już wtedy powstać wstępna koncepcja zaadaptowania części hotelowej Zacisza na 48 mieszkań oraz 24 kolejne w pomieszczeniach dawnego sądu oraz restauracji. Mieszkań miałoby być mniej, gdyby zapadła decyzja o przeniesieniu w to miejsce z Bratkowic Biblioteki Miejskiej, która korzysta z lokalu ŁSM. Argumentacja musiała przemówić do wyobraźni radnych, ponieważ nieruchomość – co podkreślano – jest doskonale położona w centrum miasta, na dodatek blisko szkoły podstawowej, średniej, sklepów.

Ważnym, choć być może nie najważniejszym argumentem, było to, że wraz z nabyciem nieruchomości miasto stało się właścicielem pływalni, co otwierało szanse na jej modernizację lub nawet rozbudowę.

Co zostało z tych planów? Centrum Rozwoju Lokalnego będzie spółką otoczenia biznesu, której celem będzie wspieranie małych i średnich przedsiębiorstw poprzez opracowywanie i realizowanie programów z funduszy unijnych – to fragment niewiele dłuższego uzasadnienia uchwały podjętej przez radnych.

Krzysztof Kaliński pytany o pierwotne plany przyznaje, że je pamięta, jednak „po dogłębnej analizie doszedł do wniosku, że najlepsza do zagospodarowania terenu będzie spółka". Uważa, że przesadne są obawy o to, że na adaptację budynku trzeba będzie wydać około 10 mln zł, a potem jeszcze długo dokładać do działalności.

– Jestem dobrej myśli. A gdybyśmy nieruchomość przekazali innej jednostce miejskiej, to też na początku musielibyśmy dokładać – broni swojej racji burmistrz. Przypomina, że miasto już buduje nowy blok na 40 mieszkań. Na Kaliskiej nie można byłoby zrobić tego tak szybko, ponieważ najpierw należałoby przeprowadzić procedurę zmiany planu zagospodarowania. **mwk**

ROBERT SIKORSKI
kandydat na burmistrza Łowicza w wyborach 2015

Moim zdaniem strategia Centrum Rozwoju Lokalnego to dokument, który wkracza na płaszczyznę twórczości kabaretowej. Obierając opracowanie z opakowania, tj. z opisów, wykazu stowarzyszeń, rozkładania wynagrodzenia minimalnego na czynniki pierwsze, pozostaje w nim około 2-3 strony „mięsa", z którego i tak nic się nie ugotuje. Projekty trudne zawsze mnie ekscytowały, ale poronione pomysły mnie nie interesują. Głupotą było kupowanie tego obiektu, można było te pieniądze wydać lepiej – inwestując w zagospodarowanie gruntu po jednostce wojskowej. Nadal jestem przekonany, że można go było pozyskać za darmo.

Na Kaliskiej miały być mieszkania i biblioteka. Zmiana tych planów to robienie z ludzi idiotów, bo wiele osób, znając obecne plany, inaczej by głosowało w wyborach.

Kapitał założycielski spółki, 500 tys. zł, nie wystarczy do jej funkcjonowania, wydatki zjedzą ten kapitał, bo koszty będą większe od przychodów.

Co do ulokowania tam stowarzyszeń, to chciałbym zapytać, po co miasto remontowało budynek przy Kaliskiej 6A? Czy teraz stowarzyszenia, które tam mają swoje siedziby, będą otwierały swoje nowe oddziały w budynkach naprzeciwko?

GDZIEŚ TO JUŻ NAPISANO

Przeciwnicy utworzenia Centrum Rozwoju Lokalnego założyli fanpage na Facebooku „Społeczne NIE" dla działalności Centrum Rozwoju Lokalnego". Można na nim m.in. przekonać się, na ile oryginalne są zapisy w „strategii" opracowanej przez Marcina Kosiorka. Tekst analizowano programem antyplagiatowym i jego wyniki dostępne są na stronie www.wycinanka.eu.

Program wykazał, że 30,7% tekstu wykazuje podobieństwo I stopnia, a 20,5% II stopnia do ogólnie dostępnych treści. W raporcie zaznaczono fragmenty żywcem skopiowane z bazy aktów prawnych oraz innych zasobów internetowych. Najdłuższa powtórzona fraza ma 45 identycznych słów. **mwk**

KTO BYŁ ZA, KTO PRZECIW

Za powołaniem miejskiej spółki byli radni: Michał Trzoska, Grzegorz Durka, Dariusz Dzik, Henryk Zasępa, Jakub Wolski, Krzysztof Igielski, Karina Sędkowska-Staszewska, Zofia Wielemborek, Marek Boroski, Krzysztof Wieteska i Leszek Plichta. Przeciwko: Robert Wójcik, Mariusz Siewiera, Paweł Pięta, Zofia Kroc, Krzysztof Janicki i Józef Szczepanik. Od głosu wstrzymali się: Jakub Jędrachowicz, Krzysztof Olko i Krystian Cipiński. Nieobecny był Jerzy Stobnicki. **mwk**

STANOWISKO MIEJSKO-POWIATOWEGO KOŁA PO W ŁOWICZU

Z punktu widzenia biznesowego nieracjonalny, niedopuszczalny i niezrozumiały jest wybór osoby Marcina Kosiorka do zarządzania tak ogromnym majątkiem. Żaden prywatny przedsiębiorca nie zastosuje klucza politycznego, klucza „znajomości", ani metody układowej do wyboru pracownika, choćby na najniższe stanowisko, za kwotę 1.286,16 zł netto.

Będzie się kierował natomiast kryteriami fachowości, predyspozycji, wykształceniem, praktyką i doświadczeniem oraz wieloma innymi cechami związanymi ze stanowiskiem. W omawianym przypadku tego wszystkiego zabrakło.

Dokument pt. „Strategia Centrum Rozwoju Lokalnego w Łowiczu" potwierdza jedynie tezę o słabym przygotowaniu autora do pełnienia jakichkolwiek funkcji zarządczych w biznesie.

Po pierwsze dokument tego stopnia uogólnienia generowany był przez wiele miesięcy, co pociągnęło za sobą astronomiczne koszty w wysokości 12.600 zł. Menager średniego szczebla stworzyłby takie opracowanie w ciągu kilku dni. Odnosząc się jednak do samej strategii, można uznać, że jest to konglomerat ogólników, pobożnych życzeń, nie popartych badaniami sądów, opartych na nieokreślonych potrzebach i zarys biznesu całkowicie oderwanego od rzeczywistości.

Niedostatki opracowania:

1. Brakuje konkretnego określenia branż, technologii, biznesów i działalności, które mają być motorem stworzenia w Łowiczu Sylicon Valley. Takie możliwości mają jedynie duże ośrodki badawcze, a i to w przeddzień rewolucji technologicznej, tak jak stało się to w San Francisco, pod koniec lat 50. XX wieku, kiedy to rozpoczęła się kariera krzemu. Bajania Kosiorka w tym temacie nie mają najmniejszego sensu.
2. Brakuje rozeznania w potrzebach przedsiębiorców lokalnych, których Kosiorek chce łączyć w klastry, nie mając o tym zielonego pojęcia. Zostawmy pewne sprawy wolnemu rynkowi, ponieważ praktyka niejednokrotnie pokazała, że jego mechanizmy działają. Mieliśmy wszakże próby „pomocy" przedsiębiorcom ze strony miasta i wiadomo, czym się to skończyło.
3. Brakuje solidnej wiedzy o Inkubatorach Przedsiębiorczości (przez karty opracowania przeziera teoretyczna scholastyka autora, który bez zrozumienia, metodą kopiuj – wklej, bredzi na ten temat).

Burmistrz chwali się stopą bezrobocia w Łowiczu poniżej 7% i nie wydaje mi się, aby bezrobocie na poziomie 3,8%, licząc w standardach unijnych, było przyczyną tak ekstraordynaryjnych działań jak Inkubator.

4. Z tego również powodu prezes nie zgromadzi odpowiedniej kadry za cytowane wyżej uposażenie. Zaproponowane przez niego płace są upokarzające nawet w warunkach łowickich. Niedoszacowanie kosztów to oczywiście kolejny niedostatek jego biznesplanu.
5. Działania nieuczciwego konkurowania z łowickimi przedsiębiorcami to kolejna sprawa. Protekcjonizm cenowy w zakresie usług hotelowych czy doradczych jest nieuczciwy wobec łowickich biur rachunkowych czy hoteli. Kosiorek wielokrotnie powtarza: „My nie musimy zarabiać." Przedsiębiorca zarabiać musi, bo w przeciwnym razie go nie będzie. Widać tu jego cynizm lub całkowity brak wiedzy.
6. Ekonomika Społeczna jest szeroko praktykowana przez łowickich przedsiębiorców, o czym świadczą wielotysięczne ulgi w podatku od nieruchomości dla firm zatrudniających np. osoby niepełnosprawne.

Reasumując, należy stwierdzić, że spółka na Kaliskiej to typowe przedsięwzięcie „na siłę",tworzone z pobudek politycznych, na konkretne zamówienie ze strony partnera koalicyjnego, które jednak dla całego miasta będzie potężnym obciążeniem.

Jacek Kłos

REKLAMA

260999

Aktualności

Kto triumfował na zawodach pożarniczych OSP
w gminach Bielawy i Chąśno str. 23

Rada Powiatu Łowickiego | Absolutorium dla zarządu

Między radnymi wciąż mur

Niespodzianki nie było. Podczas 9. w tej kadencji Sesji Rady Powiatu Łowickiego zarząd powiatu uzyskał absolutorium głosami 11 radnych koalicji rządzącej.

Opozycja – i to też nie jest żadną niespodzianką – prezentuje zgoła odmienny pogląd na temat realizacji przez zarząd ubiegłorocznego budżetu. 8 radnych głosowało przeciwko udzieleniu absolutorium, przy jednym głosie wstrzymującym się.

Podczas dyskusji nad sprawozdaniem budżetowym za 2014 rok jako pierwszy głos zabrał radny Wojciech Miedzianowski, prezentując wspólne stanowisko klubu radnych „PiS i sprzymierzeni". Zdaniem tego klubu, zarząd nie zrealizował przyjętego budżetu w najistotniejszych kwestiach, przede wszystkim w inwestycjach takich jak np. budowa nowego budynku Miejskiego Ośrodka Socjoterapii w Kiernozi (obecny budynek jest w katastrofalnym stanie) czy remont Oddziału Fizjoterapii i Rehabilitacji w Stanisławowie (mimo zaciągniętego przeszło pół roku temu kredytu prace się nie rozpoczęły).

– My nie oceniamy realizacji budżetu w kwestiach proceduralno-formalnych, bo od tego jest Regionalna Izba Obrachunkowa – mówił w imieniu klubu radny Miedzianowski. – Oceniamy działalność zarządu, jego gospodarność, rzetelność, celowość i efektywność, a te cztery przymiotniki zaważyły na naszej opinii, która nie jest pozytywna.

Radny Miedzianowski jako przykład niegospodarności podał sytuację, w której powiat wypłacał wynagrodzenie dwóm osobom pełniącym na raz funkcję sekretarza.

Radny koalicyjnej większości Michał Śliwiński przypomniał w odpowiedzi, że do listopadowych wyborów to radni opozycyjni wobec starosty mieli w radzie większość i w praktyce to oni mieli decydujący wpływ na kształtowanie budżetu, który obecnie krytykują.

Radny Miedzianowski ripostował, że jego klub nie ocenia konstrukcji budżetu, która była jego zdaniem dobra, a sposób jego realizacji przez zarząd.

Stanisław Olęcki z PSL uznał, że w działaniu zarządu można znaleźć pewne błędy, jednak w ocenie końcowej – jego zdaniem – przeważają plusy. Zwrócił on uwagę, że w 2014 roku powiat osiągnął nadwyżkę budżetową, powiększyło się też jego mienie, a pozytywna opinia RIO świadczy o tym, że budżet zrealizowany został prawidłowo.

Starosta Krzysztof Figat odniósł się do braku realizacji inwestycji, o których przypomniał radny Miedzianowski. Jego zdaniem są to przedsięwzięcia zbyt poważne, by zabierać się za nie w pośpiechu. Zapewniał, że zwłoka w czasie umożliwi lepsze przygotowanie niezbędnych inwestycji, co w ostatecznym rozrachunku okaże się decyzją opłacalną.

Od głosu wstrzymała się radna Iwona Grzegory-Gajda. W rozmowie z nami przyznała, że ponieważ radną jest dopiero od grudnia, nie ma pełnego wglądu w pracę zarządu w 2014 roku. Zna argumenty obu stron, jednak żadne nie przekonały ją w tym stopniu, by wzięła teraz stronę jednej z opcji. Dodaje, że jest radną niezależną i głosuje zgodnie ze swoim sumieniem, a nie ustaleniami poszczególnych stronnictw.

Z kolei wiceprzewodniczący Rady Powiatu Dariusz Kosmatka w ogóle w głosowaniu nie wziął udziału. Jego przypadek jest dość szczególny – do listopada był bowiem wicestarostą, a zatem członkiem zarządu, którego pracę oceniano, mimo to stał po stronie opozycji.

Starosta podziękował wszystkim radnym, którzy wzięli udział w głosowaniu, także tym, którzy byli przeciwni udzieleniu absolutorium. **tm**

TOMASZ MATUSIAK

Starosta Krzysztof Figat może się cieszyć z kolejnego otrzymanego absolutorium, ale wciąż postaje w ogniu krytyki ze strony opozycji.

Gmina Domaniewice | Absolutorium dla wójta

Gmina bliska całkowitego spłacenia długu

Radni Rady Gminy Domaniewice bez dyskusji i jednogłośnie przyjęli złożone przez wójta Pawła Kwiatkowskiego sprawozdanie z wykonania budżetu za zeszły rok i udzielili mu absolutorium.

Biorąc pod uwagę założone plany i ich wykonanie, gmina może mieć powody do zadowolenia.

Planowane dochody gminy w 2014 roku miały wynieść 13.556.038,60 zł. Budżet w tym zakresie wykonano jednak w 101,79%. Gmina ostatecznie uzyskała bowiem dochody na poziomie 13.798.634,36 zł.

Gmina Domaniewice w 2014 roku wydała mniej pieniędzy, niż zakładała. Z planowanej kwoty 14.797.560 zł wydano 12.690.878 zł, co stanowi wykonanie w 85,77%. Wydatki majątkowe, w tym przede wszystkim inwestycyjne zrealizowano w 62%. Wykonano wszystkie przewidywane inwestycje, jednak dzięki oszczędnościom wynikającym z niższych, niż przewidywano w budżecie, ofert, jakie firmy zaproponowały w przetargach, to wykonanie wyniosło nie 100, a właśnie 62%.

Biorąc pod uwagę stosunek dochodów do wydatków, rok ubiegły zakończył się nadwyżką budżetową.

Za wykonanie budżetu chwalił wójta przewodniczący Rady Gminy Ryszard Ogonowski, który podkreślał przede wszystkim osiągnięcie większych, niż zakładano, dochodów (uzyskano m.in. większe od planowanych dochody z podatków czy też dzierżawy i czynszów).

Ryszard Ogonowski zwrócił też na sesji uwagę na fakt, że jeśli uda się, co zaplanowano, spłacić zaciągnięte trzy kredyty komercyjne (na łączną kwotę 410.000 zł), umorzyć zaciągniętą w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej pożyczkę w kwocie 427.500 zł na budowę kanalizacji oraz rozliczyć inwestycje, które miały być dofinansowane ze środków zewnętrznych (do tego czasu są one pokrywane m.in. kredytem zaciągniętym w Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 275.466 zł – przyp. red.), to w najbliższym czasie gmina ma szansę pozbyć się wszelkich długów. Zadłużenie gminy na koniec 2014 roku wynosiło 1.112.966 zł.

W miarę zadowolony z sytuacji finansowej gminy jest też sam wójt Paweł Kwiatkowski.

– Gdy przychodziłem w 2010 roku na swoją pierwszą kadencję budżet gminy oscylował w okolicach 11 milionów złotych – powiedział w rozmowie z NŁ. – Teraz jest to już ponad 13 milionów. To na pewno cieszy. **kl**

Sanniki | Naprawią skrzyżowanie

Dziury będą załatane

Uciążliwe dla mieszkańców Sannik dziury w okolicach skrzyżowania ulicy Młynarskiej i Witosa mają zostać w najbliższym czasie załatane. Wyrwy powstały podczas pierwszego etapu budowy kanalizacji w tym miejscu.

Naprawieniem zajmie się więc wykonawca tych robót – firma MB-System Macieja Bienieckiego ze Szpetala Górnego w gminie Fabianki w województwie kujawsko-pomorskim.

– Obecnie wyrwy są zasypane tłuczniem, ale ma to zostać zrobione lepiej – powiedziała nam Honorata Kaźmierczak zajmująca w Urzędzie Gminy w Sannikach stanowisko ds. zamówień publicznych i działalności gospodarczej. **mak**

Łowicz | Hufiec ZHP

Lista uczestników obozu zamknięta

Łowicki Hufiec ZHP zamknął listę uczestników letniego obozu wypoczynkowego, który rozpocznie się 8 lipca w Gorzewie w okolicach Jeziora Białego pod Płockiem. Weźmie w nim udział 150 zuchów i harcerzy.

Zastępca komendanta łowickiego Hufca ZHP hm. Katarzyna Kordecka powiedziała nam, że tegoroczny obóz pod względem liczby uczestników będzie największym spośród obozów, które w ostatnich latach organizował łowicki hufiec. – Rok temu w naszym obozie wzięło udział 120 osób i to było już dużo. – Wcześniej na letni wypoczynek wyjeżdżało z nami do 100 osób – powiedziała nam, ciesząc się z frekwencyjnego sukcesu. Jest on zasługą dobrej, całorocznej pracy w drużynach. W tym roku zdecydowaną większość dzieci i młodzieży, która pojedzie na obóz, stanowić będą zuchy i harcerze, tylko kilkanaście młodych osób to będą osoby niezrzeszone.

Lista uczestników obozu jest już definitywnie zamknięta. Komenda Hufca przystąpiła do załatwiania ostatnich formalności, w tym np. ubezpieczania wyjeżdżających. Harcerze i zuchy będą mieszkać w namiotach na terenie stanicy harcerskiej, w lesie w bezpośrednim sąsiedztwie jeziora, przewidziano m.in. wycieczki do Torunia i Płocka, rajdy po najbliższej okolicy oraz warsztaty kultury słowiańskiej i „małego technika". **tb**

REKLAMA

PZU
Biuro **PZU**
Łowicz, ul. Pijarska 1
Łowicz, ul. 3 Maja 6a
Zaprasza
Tanie ubezpieczenia OC, AC i mieszkań
Duże zniżki na nowe i wznowione
303191

JAKMAR
Łowicz
ul. Nadbzurzańska 41
tel. 46/837-88-13
POLECA W SUPER CENACH
HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
DUŻY WYBÓR:
farb i tynków na elewacje
oraz emulsji kolorowych do wnętrz
Polecamy również: tapety, styropian, wełnę, glazurę, terakotę, armaturę sanitarną, meble łazienkowe, lustra
Pracujemy:
pn.-pt. 7-18
sob. 7-15
299101

Sieradz | Puchar Dyrektora Służby Więziennej w Łodzi

Funkcjonariusze z Łowicza na piłkarskim boisku

Służba Więzienna w Łowiczu po raz kolejny znakomicie zaprezentowała się na tle innych jednostek z województwa łódzkiego. Nasi funkcjonariusze pokazali, że są najlepsi nie tylko w bieganiu po trasie marszobiegu i strzelaniu z broni, ale też w bieganiu po zielonej murawie i strzelaniu goli.

W Sieradzu zorganizowano Puchar Dyrektora Służby Więziennej w Łodzi w piłce nożnej. Wzięło w nim udział sześć reprezentacji jednostek penitencjarnych z województwa. Łowiczanie trafili do grupy z gospodarzami turnieju – Zakładem Karnym w Sieradzu i Aresztem Śledczym z Piotrkowa Trybunalskiego. Obydwa grupowe mecze wygrali stosunkiem 2:0, co dało im prawo gry w finale. Ich rywalami byli zwycięzcy drugiej grupy – połączone siły Zakładu Karnego nr 2 i Aresztu Śledczego w Łodzi. Funkcjonariusze z Łowicza wygrali ten mecz 4:1 i nie mogło być wątpliwości, że są najlepszą ekipą turnieju.

Zwycięstwo nie było jednak tak łatwe, jak można by sądzić po samych wynikach, bo funkcjonariusze przypłacili turniej kilkoma urazami, jakich doznali w zaciętej walce. Okazały puchar przejął z rąk dyrektora OISW w Łodzi, płk. Jacka Lenarta, kierownik i zarazem zawodnik drużyny, mjr Mirosław Kosiorek.

Nikogo nie dziwi, że oprócz nagrody głównej dla całej drużyny, Zakład Karny w Łowiczu zgarnął też wyróżnienia indywidualne. Królem strzelców turnieju został por. Rafał Gospoś, a szeregowy Radosław Kuciński został wybrany najlepszym bramkarzem. Na wyróżnienie zasługuje jednak cały skład zwycięskiej ekipy: Robert Bilski, Radosław Domińczak, Wojciech Dróżka, Adam Gładki, Jacek Gołaszewski, Rafał Gospoś, Szymon Hoffman, Paweł Janusz, Bogdan Klimczyński, Mirosław Kosiorek, Radosław Kuciński, Andrzej Maciejewski, Tomasz Olczak, Paweł Wróblewski. **tm**

PPOR. ROBERT STĘPNIEWSKI

Zdobywcy tegorocznego Pucharu dyrektora Okręgowej Służby Więziennej.

RZUT OKIEM | DZIECI ZE SŁONECZKA W DINOPARKU

PRZEDSZKOLE SŁONECZKO

Przedszkolaki ze wszystkich grup przedszkola Słoneczko mieszczącego się przy ul. Sikorskiego w Łowiczu, z okazji zbliżającego się zakończenia roku szkolnego wybrały się 17 czerwca na wycieczkę autokarową do Dinoparku w Kołacinku. Największe wrażenie na dzieciach zrobiła figura ryczącego tyranozaura stojącego na tylnych łapach. **mak**

Kiernozia | Gmina raz poszła na ugodę, ale wkrótce kolejny proces

Firma nie zapłaciła podwykonawcy, zapłaci gmina

Gmina Kiernozia musi po raz drugi zapłacić za wykonaną już w 2012 i 2013 roku część robót związanych z budową kanalizacji w Kiernozi. Na początek dla gminy będzie to strata 122.500 złotych.

W najbliższym czasie wysoce prawdopodobne jest, że gmina przegra apelację sądową w sprawie kolejnej faktury, którą została obciążona przez podwykonawcę robót. Wraz z odsetkami i kosztami sądowymi będzie to kwota około 190 tys. zł. – Mogą być kolejne faktury... – nie ukrywa wójt Beata Miazek.

Firma z Sieradza, która wykonywała przed trzema i dwoma laty pierwszy etap modernizacji i budowy kanalizacji sanitarnej w Kiernozi, nie zapłaciła podwykonawcy z Kutna, któremu zleciła roboty związane z poprawą nawierzchni dróg po wykopach, dwóch faktur na kwotę ok. 330 tys. złotych. Podwykonawca poszedł z fakturami do sądu i uzyskał w trybie nakazowym nakaz zapłaty: solidarnie przez wykonawcę robót oraz inwestora.

Problem w tym, że główny wykonawca – firma z Sieradza – praktycznie nie istnieje. Konta oraz sprzęt został zajęty przez komorników z uwagi m.in. na nieopłacane składki ZUS, podatki, a nawet pensje pracownicze. Firma popadła w kłopoty finansowe w trakcie robót prowadzonych w Kiernozi. Wcześniej nic nie wskazywało, że jest w tak złej kondycji. O tym, że z firmą, a w zasadzie z tym, co firma w gminie Kiernozia wykonywała, mogą być kłopoty, można było się przekonać dopiero w ubiegłym roku, kiedy to przedstawiciele firmy nie odbierali z gminy telefonów i nie odpowiadali na wysyłane przez gminę pisma i monity o usunięcie zauważonych usterek i niedociągnięć.

Niedługo później okazało się, że podwykonawca z Kutna również nie mógł porozumieć się w kwestiach finansowych z firmą z Sieradza i poszedł z niezapłaconymi fakturami do Sądu Okręgowego w Łodzi. Firma pozwała zarówno wykonawcę robót, jak i inwestora – miała do tego prawo. Sąd w uproszczonym tzw. trybie nakazowym, w którym nie są słuchane strony postępowania, a sąd jedynie przeprowadza rozpoznanie na podstawie dostarczonych dokumentów, 8 grudnia postanowił, że faktury na kwoty ok. 163,5 tys. zł i ok. 163 tys. zł powinni zapłacić solidarnie wykonawca – czyli sieradzka firma oraz inwestor, a tym była gmina Kiernozia.

> Wtedy prawo nie przewidywało stosowania dodatkowych zabezpieczeń, które inwestor musi stosować obecnie.

Gmina od tej decyzji odwołała się ze świadomością, że jeśli sprawa trafi do komornika, to z gminy jest bardzo łatwo ściągnąć pieniądze, np. wchodząc na konta bankowe. Po przejrzeniu dostępnego orzecznictwa sądowego w podobnych sprawach okazało się, że w skali kraju zapadały różne wyroki, większość jednak nakazywała inwestorom – w tym przypadku była nim gm. Kiernozia – spłatę zobowiązań w stosunku do wykonawcy robót.

Gmina rozliczyła się z głównym wykonawcą w sposób należyty i ostateczny. Zapłaciła za całość robót ok. 5 mln zł głównemu wykonawcy, ale firma z Sieradza nie rozliczyła się ze swoim podwykonawcą.

Obowiązujące wtedy prawo nie przewidywało stosowania dodatkowych zabezpieczeń, które inwestor musi stosować obecnie. – Teraz jest tak, że jak jest podwykonawca robót, to gmina nie wypłaci pieniędzy głównemu wykonawcy, jeśli nie ma oświadczenia o tym, że rozliczył się on z podwykonawcami. Wtedy tak nie było – powiedział nam sekretarz gm. Kiernozia Jarosław Bogucki.

Biorąc pod uwagę orzecznictwo sądowe, gmina w przypadku jednej faktury od podwykonawcy zdecydowała się – za namową sądu – na zawarcie ugody. – Proponowaliśmy, żeby koszta po naszej stronie wynosiły 50% i 50% po stronie firmy. Prezes firmy podwykonawczej nie przystał na tę propozycję i ostatecznie zapłacimy 70% faktury – mówiła wójt Beata Miazek. Gmina zapłaci z tego tytułu wspomniane 122.500 zł w dwóch ratach: pierwszą część z lipcu, kolejną w sierpniu. W przypadku drugiej faktury od tego samego wykonawcy, która została skierowania do sądu jako pierwsza, gmina oczekuje na apelację.

Pieniądze na pokrycie w części udało się uzyskać ze zwrotu podatku VAT, o który gmina wystąpiła w związku z budową kanalizacji. Na konto gminy wpłynęło już 191 tys. zł. – Pieniądze te można by wykorzystać inaczej niż na płacenie za kanalizację, za którą już raz zapłaciliśmy – uważa wójt Miazek. Radny Michał Grupiński pytał czy gmina zamierza wytoczyć sprawę głównemu wykonawcy robót. – Złożymy pozew, ale po uregulowaniu przez gminę płatności – odpowiedział sekretarz Jarosław Bogucki. Na pieniądze od pogrążonej finansowo firmy, która ma zajęcia komornicze, raczej trudno jednak liczyć. **mak**

REKLAMA

SKLEP jubilerski
ZAPRASZAMY NA ZAKUPY
▪ duży wybór upominków
▪ biżuterii srebrnej i złotej
▪ duży wybór zegarków
▪ naprawa, grawerowanie
▪ skup srebra i złota
▪ nowe wzory biżuterii
CENY producenta
Łowicz, ul. Stanisławskiego 9
691-517-110
298590

www.szkielkalowicz.pl
Restauracja Szkiełka
Łowicz ul. św. Floriana 11
• sala bankietowa do 350 osób
• sala klubowa do 120 osób • catering
tel. 602 574 891

www.dworek-nieborow.pl
Dworek Biała Dama
Nieborów Al. Legionów Polskich 2
(naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów)
• restauracja • pokoje gościnne • konferencje
tel. 510 060 922

www.lowicz-polonia.pl
Restauracja Polonia
Łowicz, Stary Rynek 4
• restauracja czynna codziennie
• pokoje gościnne
tel. 502 011 666

• wesela • komunie • przyjęcia
303684

NOWO OTWARTA SALA BANKIETOWO -KONFERENCYJNA
Bursztynowa
ORGANIZUJEMY: • wesela • chrzciny • komunie • osiemnastki oraz inne imprezy okolicznościowe
A TAKŻE: • konsolacje • szkolenia • spotkania biznesowe
Kadzielin 31A, tel. 603-799-270
302668

U Pana Tadeusza w Domaniewicach
→ dwie duże sale weselne (na 200 osób i 150 osób)
→ 4 mniejsze sale (od 30 do 100 gości)

Sala Telimena w Dąbkowicach Dolnych
→ do 250 osób

Dwór Soplicowo w Woli Gosławskiej
→ dwie sale weselne od 100 do 500 osób
→ pokoje hotelowe dla gości

Kontakt → tel. 46-838-36-46, 607-930-234
291077

Łyszkowice | Termomodernizacja szkoły

W tym roku dokumentacja

Władze gminy Łyszkowice przymierzają się do termomodernizacji budynku Zespołu Szkół Publicznych w Łyszkowicach. Do października tego roku chcą mieć gotową dokumentację przedsięwzięcia, którego realizacja rozpocznie się prawdopodobnie w przyszłym roku.

Termomodernizacja ma na celu znaczące obniżenie kosztów utrzymania szkoły. Będzie jeszcze przeprowadzony audyt energetyczny, aby ustalić jak bardzo przedsięwzięcie zredukuje te wydatki i potwierdzić jego opłacalność. – Bez audytu nie jestem w stanie podać jak duże oszczędności przyniesie termomodernizacja w tym akurat przypadku, ale przykłady z innych gmin pokazują, że zawsze jest to opłacalne – mówił wójt Adam Ruta. – Wciąż staramy się o środki zewnętrzne na tę inwestycję, ale rozważamy też wariant opracowania dokumentacji ze środków własnych. Tak w jednym, jak i w drugim przypadku, dokumentacja ma być gotowa w tym roku.

W planach jest m.in. wykonanie docieplonego dachu dwuspadowego na istniejącym stropodachu, docieplenie fundamentów i ścian zewnętrznych, przebudowa instalacji grzewczych (w tym dodanie pomp ciepła i innych urządzeń) i CO_2, uszczelnienie okien i drzwi i wykonanie systemu wentylacyjnego dla sali gimnastycznej i kuchni. W pierwszej kolejności będą wykonane działania na zewnętrznej części budynku, potem w jego wnętrzu.

Gmina jest na etapie poszukiwania oferentów. Wykonawcą zlecenia będzie łódzka firma Bipro-Bumar, która wykona je za 27.921 zł (cena brutto).

Pełna dokumentacja, wraz z pozwoleniem na budowę, ma być gotowa najpóźniej do 30 października tego roku. W przyszłym roku mają się rozpocząć prace, których tempo będzie zależało od pozyskanych z dofinansowań. **tm**

RZUT OKIEM | DZIEŃ OJCA I PIKNIK W BOBROWNIKACH

MARCIN KUCHARSKI

Podsumowanie ogólnoszkolnego projektu edukacyjnego „Co każdy mały i duży o higienie osobistej wiedzieć powinien?” było pretekstem do zorganizowania 23 czerwca w Bobrownikach szkolnego pikniku, połączonego ze spotkaniem z okazji przypadającego tego dnia Dnia Ojca. Po obejrzeniu prezentacji multimedialnej o higienie ze scenkami tematycznymi i piosenkami o higienie wystąpili uczniowie kilku klas. Niestety, z powodu deszczu część atrakcji trzeba było przenieść z przyszkolnego placu na salę gimnastyczną. **mak**

Łowicz | W sprawie kłopotów firmy Marel

Wymijająca odpowiedź rzecznika firmy leasingowej

Cztery tygodnie temu pisaliśmy o sprawie przedsiębiorcy ze Skierniewic, Zbigniewa Marata i o jego poważnych problemach finansowych powiązanych z Zakładem Cukierniczo-Piekarniczym Marel, którego oddział do września ubiegłego roku zatrudniał w Łowiczu około 170 osób.

Przypomnijmy, że po licznych naprawach i wymianach maszyn w łowickim zakładzie, co chwila się psujących, a wziętych przez Marel w leasing, kiedy okazało się, że ich prawidłowe funkcjonowanie nie jest możliwe, firma leasingowa zerwała z Maratem umowy. Nie dotrzymała przy tym ani postanowień umowy kupna-sprzedaży, ani umowy leasingu, ani też umowy dodatkowej, tzw. porozumienia trójstronnego. Nie egzekwowała od dostawcy maszyn napraw ani wymian w ramach gwarancji, nie wezwała go do odbioru urządzeń i do zwrotu zapłaconych za maszyny kwot, nie skorzystała też z prawa rękojmi. Firma owa natomiast wypowiedziała mu umowy leasingowe i zażądała od niego spłaty, wypełniając weksle gwarancyjne, które były obustronnym zabezpieczeniem prawidłowej realizacji umów leasingowych.

Jeszcze przed ukazaniem się artykułu korespondowaliśmy z rzecznikiem prasowym firmy leasingowej. Zapytaliśmy go między innymi o to, dlaczego leasing nie egzekwował od dostawcy maszyn ich napraw i wymian w ramach gwarancji do skutku i dlaczego nie wezwał dostawcy do odbioru urządzeń i do zwrotu zapłaconych za maszyny kwot. Z lakonicznej i wymijającej odpowiedzi rzecznika dowiedzieliśmy się, że „wszelkie wyjaśnienia dotyczące sprawy firmy Marel są udzielane na bieżąco klientowi lub osobom reprezentującym go. Jednocześnie pragniemy zapewnić, że wszelkie działania związane z firmą Marel, podjęte przez leasing lub podmioty działające na wniosek firmy leasingowej, przeprowadzone zostały z zachowaniem procedur wewnętrznych oraz zgodnie z polskim prawem”.

Nie zgadza się z tym żadnej mierze właściciel firmy ZPC Marel. – Kontaktu z firmą leasingową od czasu rozpoczęcia się sporu sądowego nie mamy żadnego. Pełnomocnik tej firmy kontaktuje się tylko z Sądem Okręgowym w Łodzi, w którym toczy się postępowanie w sprawie umów leasingowych. Nie ma między nami żadnego dialogu i jakiegokolwiek kontaktu, nic nie jest nam wyjaśniane – zapewnia Zbigniew Marat. – Jeśli chodzi o działania firmy, to według mnie na pewno nie są one zgodne z polskim prawem. Jak może być zgodne z prawem egzekwowanie warunków nieważnej umowy leasingowej? W kwestii silosów nie został przecież nigdy podpisany protokół zdawczo-odbiorczy, a to oznacza, że urządzenia nie zostały oddane do użytku w sposób prawidłowy, a więc umowa jest wadliwa. **mm**

Gmina Zduny | Absolutorium dla wójta Jarosława Kwiatkowskiego

Były brawa i jeden głos krytyki – wciąż ten sam

13 głosami za, przy 1 wstrzymującym radnego Edwarda Pierzchały, wójt gminy Zduny Jarosław Kwiatkowski otrzymał na sesji 11 czerwca absolutorium za wykonanie budżetu w 2014 roku. Były dla niego brawa, a wcześniej głos krytyki ze strony radnego, który był przeciwny absolutorium. Przed głosowaniem wójt przedstawił sprawozdanie z wykonania budżetu w ubiegłym roku.

MIRKA WOLSKA -KOBIERECKA
mirka.wolska@lowiczanin.info

Dochody gminy po wprowadzonych w ciągu roku zmianach planowane były na 18.589.131 zł, a wykonanie – 18.412.473 zł, co stanowiło 99,05%. Wydatki planowane na 20.101.375 zł wykonane zostały w wysokości 17.261.661 zł, co stanowiło 85,37%. Planowany na 1.630.0006 zł deficyt budżetowy w rzeczywistości wyniósł 1.150.811 zł.

W 2014 roku gmina realizowała kilka inwestycji, z których największą była dokończona teraz budowa sieci kanalizacyjnej (I etap). W ubiegłym roku wydatki na ten cel zaplanowane były w wys. 2.870.000 zł, a wykonanie tylko 693.103 zł, co stanowiło 24,15%. To właśnie ta inwestycja spowodowała, że mniejsze niż planowano były wydatki gminy, ale mniejszy był również deficyt.

Natomiast 100% planu, czyli 79.756 zł, gminę kosztował jej wkład w budowę zakładu utylizacji odpadów w Piaskach Bankowych, realizowany przez Związek Międzygminny Bzura.

Inwestycje oświatowe kosztowały: 70.583 zł (plan 126.554 zł) wydatkowane z projektu unijnego na przedszkole w Bąkowie, 22.810 zł – na doposażenie placu zabaw w przedszkolu w Złakowie Borowym, 105.395 zł – przebudowa komina w budynku Szkoły Podstawowej w Nowych Zdunach oraz 351.300 zł – rozpoczęta pod koniec roku, a planowana na 3 lata budowa hali sportowej przy SP i Gimnazjum w Nowych Zdunach.

Pozostałe wydatki inwestycyjne: budowa odcinka sieci wodociągowej w Jackowicach i Maurzycach – 32.146 zł, przebudowa dróg gruntowych w Złakowie Borowym i Kościelnym – 239.955 zł, rozbudowa budynku świetlicy wiejskiej w Złakowie Borowym (z udziałem funduszu sołeckiego) – 122.292 zł. Z funduszy sołeckiego pochodziło też 12.852 zł, które gmina przeznaczyła dla OSP Bąków Dolny na zakup samochodu strażackiego.

Radny Edward Pierzchała zabierając głos ocenił, że budżet 2014 roku był specyficzny, ponieważ był wyborczy. Dlatego tak dużo zaplanowano inwestycji, m.in. remont świetlicy w Złakowie Borowym. Krytykował niski poziom dotacji unijnych w prowadzonych inwestycjach i zaciąganie kredytów na nie. – Za opieszałość pozostały nam długi, na koniec to jest klapa – oceniał sytuację gminy. Mówił też drodze Zduny – Dąbrowa, której stan prawny miał być uporządkowany, a nie jest.

Wójt Jarosław Kwiatkowski bronił swoich racji, mówiąc, że gmina pozyskała na kanalizację 2 mln zł dotacji z UE i 2.205.551 zł dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska oraz tyle samo pożyczki, która jest oprocentowana na 1,5%, a spłata rozłożona na 12 lat. – Wszystkie decyzje podejmowane były jawnie, z pana udziałem. Przecież wiedzieliśmy, że nie otrzymamy dotacji 75% – przypominał wójt, dodając, że gmina zaciąga kredyty już od 2010 roku . – Pan „przywala”, że 15 lat budujemy kanalizację, a czekają drogi i chodniki, bo kanalizacja musi być zrobiona jako pierwsza.

Wójt mówił też, że on sam radzie proponował, aby może mniej zadań zaplanować na 2014 rok, ale ich decyzja była inna, a radny Pierzchała mówił wówczas, że robiąc coś korzysta się z kredytów.

Jarosław Kwiatkowski odniósł się też do niezakończonej sprawy drogi Zduny – Dąbrowa. Mówił, że sprawa jest w toku, a nie jest prosta, ponieważ gmina chce poszerzyć drogę, aby miała 5 m szerokości oraz chodnik, kosztem gruntów III klasy i musi otrzymać na to zgodę. Wójt utrzymywał, że informował już o tym radnych i Edwarda Pierzchałę osobiście.

Po tym wystąpieniu odbyło się głosowanie, ogromna większość radnych nie miała do wójta zastrzeżeń. **mwk**

REKLAMA

NOWY SKŁAD WĘGLA
GORMAR
WYŁĄCZNIE POLSKI WĘGIEL
KOSTKA, ORZECH, EKO-GROSZEK, MIAŁ
Promocyjne ceny
Dowóz gratis!!!
Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
Tel. 600-972-227, 604-152-756
ZAPRASZAMY
304647

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO
Konkurencyjne ceny!
Trans Expres
Ireneusz Siekierski
Łowicz ul. Filtrowa 9
tel. 608-059-817 / 606-457-050
303129

drewno opałowe
z dostawą
Łowicz,
tel. 601-855-199
302232

kamienny brunatny WĘGIEL
MIAŁ
EKOGROSZEK
azotowe dolistne, NPK NAWOZY
SUCHE WYSŁODKI
NOWE ZDUNY 84, 46/839-10-15
Chąśno II 43, 46/839-28-72
293509

OLEJ
opałowy napędowy
wszystkie rodzaje węgla
NAJNIŻSZE CENY
T.-H.
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-15-89, 46/837-14-10
301167

Gmina Łyszkowice | Przyjęto strategię rozwoju na najbliższe lata

W gminie drzemie potencjał – ocenili eksperci

Rada Gminy Łyszkowice jednogłośnie przyjęła strategię rozwoju gminy na lata 2015-2022, w wersji opracowanej i przedstawionej przez firmę Bajor Consulting. Głosowano podczas sesji rady gminy 27 maja. W dokumencie stwierdzono, że gmina powinna lepiej wykorzystywać swój potencjał zarówno przemysłowy, jak i turystyczno-rekreacyjny, a także bardzo mocny atut, jakim jest położenie w pobliżu ważnych połączeń drogowych (autostrada i droga wojewódzka) i kolejowych (trasa Łódź-Warszawa).

TOMASZ MATUSIAK
tomasz.matusiak@lowiczanin.info

Władze gminy liczą, że posiadanie strategii pomoże odpowiednio rozłożyć nacisk na poszczególne działania i ustalić priorytety. Dobrze skonstruowana strategia ma też być atutem gminy w staraniu się o pozyskiwanie środków zewnętrznych, bo to na nich mają być oparte planowane inwestycje.

Przedstawiciele firmy Bajor Consulting podawali przykład pobliskiej gminy Stryków, w której strategię rozwoju opracowywali również oni, przeszło 10 lat temu, a która dzisiaj jest jedną z najbogatszych małych gmin w Polsce, głównie dzięki wykorzystaniu rozwoju infrastruktury związanej z lokalizacją węzła autostrad.

Większa część przyjętego dokumentu to diagnoza aktualnego stanu gminy, opracowana na podstawie danych statystycznych, na przykład z Głównego Urzędu Statystycznego, a także konsultacji społecznych i ankiet. Do jej sporządzenia wykorzystanych zostało 60 pełnych arkuszy ankietowych wypełnianych przez mieszkańców.

Wykaz problemów

Do ciekawych wniosków mogą prowadzić odpowiedzi respondentów, którzy jako główny problem społeczny na terenie gminy najczęściej podawali alkoholizm, a zaraz po nim bezrobocie, problemy wychowawcze z młodzieżą, przemoc w rodzinie i brak poczucia bezpieczeństwa (chociaż według danych policyjnych poziom bezpieczeństwa w gminie jest stosunkowo wysoki i stale się poprawia – przyp. red.).

Spora liczba ankietowanych zwróciła też uwagę na problemy osób niepełnosprawnych, w tym bariery architektoniczne w obiektach użyteczności publicznej, a także na często utrudniony dostęp do opieki medycznej na terenie gminy. Autorzy strategii wskazują na inne problemy. Zwracają uwagę, że gmina nie wykorzystuje dość atrakcyjnych terenów naturalnych i nie posiada praktycznie żadnej bazy turystycznej ani wystarczająco atrakcyjnych miejsc rekreacji. Władze gminy już przed przyjęciem strategii zaczęły o to zabiegać poprzez rekultywację zbiorników wodnych w Uchaniu Górnym (wydzierżawiony osobie prywatnej) czy w Łyszkowicach (ma się nim zajmować GOKiS).

Autorzy strategii wykazują też, że mało jest na terenie gminy miejsc do konstruktywnego spędzania czasu przez dzieci i młodzież z gminy, aktualna oferta GOKiS i klubu piłkarskiego nie jest ich zdaniem wystarczająca dla potrzeb całej gminy, dlatego też wyszczególniono w planie działania na najbliższe lata takie cele jak: modernizacja stadionu gminnego, budowa hali sportowej przy Gimnazjum w Łyszkowicach, budowa placu zabaw przy Szkole Podstawowej w Łyszkowicach, rozbudowa istniejących placów zabaw wraz z otwartymi siłowniami, powoływanie, wspieranie i aktywizowanie inicjatyw lokalnych, takich jak na przykład Koła Gospodyń Wiejskich czy rozbudowa świetlicy wiejskiej w Starych Grudzach

Co na pewno trzeba zrobić

Spośród konkretnych inwestycji komunalnych w strategii wymienione są m.in.: modernizacja dróg w Kalenicach, Wrzeczku, Czatolinie i w Łyszkowicach (ul. Szkolna), wykup gruntów pod budowę drogi w Czatolinie, budowa parkingu przy ul. Kościelnej, budowa kanalizacji sanitarnej w Łyszkowicach, Zakulinie, Łagowie, Kuczkowie, budowa wodociągu w Polesiu i Stachlewie, kontynuowanie prac dążących do rekultywacjiskładowiskaodpadów w Czatolinie, budowa strażnicy OSP w Gzince czy docieplenie budynku OSP Polesie.

Zadania te w większości były planowane już wcześniej, część z nich została nawet ujęta w tegorocznym budżecie gminy, niektóre są nawet w trakcie realizacji.

> Najważniejszym celem stworzenia strategii było wykorzystanie jej w pozyskiwaniu środków unijnych.

Kto będzie tego pilnował

Główną odpowiedzialność za realizację strategii będzie ponosił wójt gminy Adam Ruta, a nad jej realizacją czuwać będzie komitet monitorujący, w którego spotkaniach będzie uczestniczył wójt, a także skarbnik gminy, jeden z radnych, który w najbliższym czasie zostanie wybrany przez pozostałych, oraz koordynator strategii, na którego zostanie wyznaczony jeden z pracowników urzędu gminy.

– Konstruując strategię, staraliśmy się zachować poziom ogólności, dający nam pewna ograniczoną elastyczność – mówił w rozmowie z nami wójt Ruta. – Zadania są wskazywane konkretnie, natomiast mamy możliwość przesuwania ich realizacji w czasie, na przykład z roku 2017 na 2019 czy z 2020 na 2018. Nic nie stoi na przeszkodzie, żeby w tych latach realizować jeszcze inne, nie ujęte w strategii inwestycje, ale ma ona przypominać, co jest najbardziej potrzebne do podnoszenia standardów życia mieszkańców gminy, a zatem powinno mieć priorytet.

Do czego jest potrzebna strategia

– Najważniejszym celem stworzenia strategii było wykorzystanie jej w pozyskiwaniu środków unijnych – mówiła nam przewodnicząca Rady Gminy Anna Kwestarz. – Myślę, że korzyści jest jednak więcej, bo strategia powinna być pomocna dla radnych. Wskaże najważniejsze działania, najpilniejsze potrzeby, ukierunkuje prace, nie zamykając przy tym drogi na inne inwestycje, które być może też się w najbliższych latach przydadzą. Może niewielu mieszkańców przyszło na konsultacje, ale w takich zwykłych rozmowach widzę, że strategia budzi zainteresowanie. Najczęściej komentowany jest, bardzo pozytywnie, plan wykorzystania do celów rekreacyjnych zbiornika wodnego w Łyszkowicach. ■

REKLAMA

OLEJ NAPĘDOWY OPAŁOWY
Postaw na jakość, solidność i terminowość
"KOPER" sp. jawna
Pilaszków 18; 99-400 Łowicz
tel. 46 837 14 50 tel. 46 837 13 58
kom. 509 481 799
Dostawa do klienta
301163

KOPALNIA KOZŁÓW SZLACHECKI
• ZIEMIA OGRODOWA
• PODSYP • POSPÓŁKA
• KRUSZYWO ŁAMANE 0-31,5
• KAMIEŃ DRENAŻOWY
Materiał sortowany na mokro:
• PIACH 0-2 0-4
• ŻWIR 2-4 4-8 8-16 16-32
SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
Na miejscu lub z transportem do klienta
Certyfikat jakości CE w systemie 4
tel. 607-132-323
300018

POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUCJA
MIAŁ W HURCIE
NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI, NAJLEPSZY W OKOLICY !!!
PUNKT SPRZEDAŻY MIAŁU
Jackowice 101a, 99-440 Zduny
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 885 220 120

RODZAJ MIAŁU	KALORYCZNOŚĆ / FRAKCJA	CENY BRUTTO
ekoMiał	24-26 MJ/kg 0-25 mm	od 468 zł
Miał Niesort	22-23 MJ/kg 0-40 mm	od 388 zł
Miał	24 MJ/kg 0-20 mm	od 430 zł

Węgiel dostępny w cenach hurtowych już od 2 ton !!!
303659

DOTACJE Nowoczesne technologie grzewcze!
Łowicz, ul. Jana Pawła II 177/179
tel. 606-290-514, 602-482-617
Skierniewice, ul. Wyszyńskiego 20
www.ecotherm.com.pl
ECO-THERM Sp. z o.o.
OFERTA SPECJALNA! z nowym programem dotacji – oferta ważna do 31.07.2015 r.
NA NIEMIECKIE POMPY CIEPŁA
303009

Łowicz | Sprawa działki na Górkach wciąż wywołuje emocje

Kuria wzywa miasto do sprzedaży, radni mówią: nie

Rada Miejska w Łowiczu na sesji 25 czerwca przyjęła oświadczanie w sprawie nie wyrażenia zgody na sprzedaż działki w rejonie ulic Łęczyckiej i Miodowej na os. Górki w Łowiczu, której losy od kilku lat wywołują wiele emocji z powodu zapisów w planie zagospodarowania przestrzennego, który przewidywał dla niej przeznaczenie pod cele sakralne.

Stanowisko przyjęto 14 głosami za, przy 3 przeciwnych i 1 wstrzymującym. W głosowaniu nie brał udziału radny Robert Wójcik, nieobecny na sesji był Jerzy Stobnicki.

Zdecydowano się na taką formę korespondencji z Kurią Diecezjalną Łowicką po tym, jak do ratusza wpłynęło 18 czerwca przedsądowe pismo z wezwaniem do sprzedaży tego gruntu.

W przypadku nie zastosowania się do wezwania, Kościół planuje wystąpić na drogę sądową.

Sprawa omawiana była na połączonym posiedzeniu miejskich komisji (społecznej, gospodarczej i budżetowej) w przeddzień sesji. Radni rozważali na nim możliwość poddania pod głosowanie zgody na sprzedaż przedmiotowej działki. Okazało się, że nie jest to możliwe, ponieważ nie ma jej wyceny. W ciągu 2 tygodni ma być wyłoniony rzeczoznawca, który ją zrobi. Wszystko wskazuje więc na to, że oświadczenie nie zamyka sprawy, jedynie odracza ją na kolejny miesiąc lub nieco dłużej.

Społeczna petycja o zaniechanie starań Kościoła

30 czerwca w internecie pojawiła się informacja o społecznej petycji, której autorem jest radny miejski Krystian Cipiński.

Radny napisał w tej petycji o stanowisku Rady Miejskiej, która nie upoważniła burmistrza do sprzedaży działki na Górkach. Przypomniał też krótko historię starań diecezji o pozyskanie gruntu pod budowę kościoła, sięgającą 2005 roku oraz konsultacji społecznych, w których mieszkańcy osiedla w większości byli przeciwni sakralnemu przeznaczeniu terenu. „Te nastroje są wciąż aktualne. (...) Kościołów w Łowiczu, w odczuciu społeczności naszego miasta jest już wystarczająco dużo. Są już pierwsze pomysły zagospodarowania tego terenu tak, by odpowiadał na potrzeby mieszkańców Górek (świetlica, boisko itp.) – ten kierunek powinien zostać zaakceptowany przez Diecezję. Wola mieszkańców została uszanowana przez Miasto – czas na podobny gest ze strony Diecezji.” – czytamy w petycji.

Petycja nosi tytuł „Prośba o zaniechanie starań o budowę kolejnego kościoła w Łowiczu” i jest ona dostępna na stronie www.petycjeonline.com. Można na nią „wejść” korzystając z linka, który radny udostępnił na swoim Facebooku oraz stronie www.krystiancipinski.pl. Podpisy będą zbierane do 14 lipca (w chwili zamykania tego numeru NŁ poparło ją 136 osób, skomentowało – 10), następnie petycja zostanie złożona w łowickiej Kurii, na ręce wikariusza generalnego ks. Wiesława Wronki.

> Ma nadzieję, że władze diecezji uda się przekonać do tego, że oczekiwania mieszkańców są inne

Prawdopodobnie będzie też możliwość poparcia petycji na piśmie, gdy zostanie ustalone gdzie i kiedy można będzie złożyć swój podpis – poinformujemy o tym na naszych łamach.

We wczorajszej rozmowie z nami Krystian Cipiński dodał, że rozmowa ze stroną kościelną to jedyna droga zamknięcia sprawy działki na Górkach. Ma nadzieję, że władze diecezji uda się przekonać do tego, że oczekiwania mieszkańców są inne, że Kościół powinien liczyć się ze zdaniem drugiego człowieka i, że nie ma potrzeby budowania kolejnego kościoła w naszym mieście. **mwk**

Łowicz | Dwóm ulicom nadano nazwy

Jest ul. Piłsudskiego, w przyszłości będzie i Dmowskiego

Jednogłośnie i bez żadnej dyskusji Rada Miejska podjęła 25 czerwca dwie uchwały dotyczące nadania nazw nowo powstającym ulicom w mieście. O pomyśle tym pisaliśmy na naszych łamach przed miesiącem, teraz decyzja już zapadała. Nowe ulice to Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz Bratkówka.

Bratkówka to ulica na tzw. Łowickiej wsi, o długości około 460 m, biegnąca od ulicy Uchanka w kierunku południowym. Nazwa nawiązuje do potocznej nazwy istniejącej drogi gruntowej, stanowiącej do niedawna drogę dojazdową do pól. Nowa ul. Bratkówka będzie miejscem z zabudową mieszkaniową, usługami, obiektami produkcyjnymi, składami i magazynami – tak przynajmniej przewiduje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dla tego obszaru.

Ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego ma długość około 600 m. Biegnie od ul. Gen. Sikorskiego w kierunku wschodnim i tam kończyć się będzie rondem, które powstanie na przecięciu z ul. Kaliską. W uzasadnieniu uchwały podkreślono chęć upamiętnienia jeden z najwybitniejszych postaci w historii Polski, wymieniając niektóre zasługi i najważniejsze stanowiska piastowane przez Piłsudskiego.

Przed głosowaniem burmistrz Krzysztof Kaliński przypomniał, że w okresie międzywojennym w Łowiczu była ulica nosząca imię marszałka – była to obecna ulica Adama Mickiewicza. Od dłuższego czasu zastanawiał się, gdzie byłoby godne miejsce, aby uczcić Józefa Piłsudskiego i ta ulica wydaje się być najlepszym miejscem, ponieważ będzie odpowiedniej wielkości, szeroka, z parkingami i często uczęszczana.

Burmistrz przypomniał też, że jest idea, aby rondo w miejscu, gdzie dochodzić będzie ona do ul. Kaliskiej, nazwać Rondem Niepodległości, zaś projektowaną ulicę, która będzie odchodzić od niego w kierunku mającego powstać wiaduktu nad torami – Romana Dmowskiego. Tych decyzji Rada Miejska jeszcze nie podejmowała.

Radny Leszek Plichta powiedział tylko, że pomysł burmistrza bardzo mu się podoba, a ponieważ panowie za sobą nie przepadali, to bezpiecznie będzie „rozdzielić ich” rondem. – A połączyła ich niepodległość – dodał przewodniczący Rady Miejskiej Michał Trzoska.

Ciekawy komentarz do decyzji Rady Miejskiej w sprawie nadania nazwy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego napisał Bogumił Urbanek. Zamieszamy go w listach do redakcji obok. **mwk**

Łowicz | Utrudnienia w ruchu

Wieczorem omijaj skrzyżowanie Ułańska – Topolowa

Dziś, w czwartek, 2 lipca, po godz. 18.00, zostanie ograniczony przejazd przez skrzyżowanie ulic Starościńskiej, Ułańskiej i Topolowej. W tym czasie będzie wykonywane połączenie powstałej już nowej sieci kanalizacji deszczowej w ul. Starościńskiej, z kolektorem w ul. Ułańskiej. Dlatego też ulice tę trzeba będzie przekopać poprzecznie, a w miejscu wysepki na przejściu dla pieszych w ul. Topolowej wykonać studnię rewizyjną. Dlatego też kierowcy powinni omijać to skrzyżowanie. – Rano w piątek, 3 lipca, ruch na skrzyżowaniu będzie odbywał się normalnie – deklaruje naczelnik Wydziału Inwestycji i Remontów Grzegorz Pełka. **tb**

LISTY DO REDAKCJI

Nowa ulica w Łowiczu

Nowa ulica w Łowiczu będzie nazwana imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Nie umniejszając cennych zasług Marszałka, warto zaznaczyć, że w Łowiczu mamy już jego pomnik. Decyzję radnych odbieram jako wyraz historycznej polityki miasta. Polityki, która koncentruje się przede wszystkim na celebrowaniu przeszłości.

Nazewnictwo ulic wiąże się z pewną symboliką i jest w dużej mierze odzwierciedleniem mentalności i kultury danej społeczności. Nie zawsze trzeba sięgać daleko do historii. Czasami warto pokazać, zwłaszcza młodym ludziom, że wśród nas także były osoby godne wyróżnienia, których postawa może być punktem odniesienia. Dotyczy to zwłaszcza osiągnięć ostatniego 25-lecia.

Od dłuższego czasu nosiłem się z zamiarem złożenia wniosku o upamiętnienie w Łowiczu Tadeusza Mazowieckiego – pierwszego niekomunistycznego premiera III RP. Osoby niezwykle zasłużonej dla kraju, symbolizującej przemiany i kanon wartości, które odnoszą się do współczesności. Do postaci tej w sposób szczególny pasują inwestycje społecznie użyteczne, które podnoszą jakość codziennego życia. Jedną z wielkich zasług T. Mazowieckiego jest reforma samorządowa, będąca dźwignią głębokich zmian, jakie dokonały się w każdym obszarze. Ze swej natury, poglądów i sposobu funkcjonowania był człowiekiem nastawionym na pracę pozytywną, na poprawianie rzeczywistości.

Wartościowych propozycji może być więcej. Szkoda, że zabrakło szerszej dyskusji na ten temat. Dobrym zwyczajem Urzędu Miejskiego w Łowiczu było informowanie na stronach internetowych o porządku obrad zbliżającej się sesji. Tym razem było inaczej.

Bogumił Urbanek

Gdzie zaczyna się powiat

Zwracam się z prośbą w następującej sprawie. Minęło już kilka lat, jak zaginęła tablica drogowa informująca, że wjeżdża się do powiatu łowickiego od strony Ruszek, powiat sochaczewski, w kierunku Kompiny. Dokładnie jest to granica gmin Rybno i Kocierzew. Nie muszę przypominać jak ważna to jest sprawa, gdy kierujący pojazdami z odległych miejscowości nie wiedzą, na jakim terytorium się znajdują.

List ten jest kierowany do Zarządu Dróg Powiatowych w Łowiczu o postawienie wspomnianej tablicy. Napisałem go do redakcji, ponieważ nie znam adresu Zarządu Dróg.

Łączę pozdrowienia
Marek Bartczak, Reczyn

REKLAMA

Sklep Metalowy
Największy i najlepiej wyposażony sklep Metalowy w Głownie.
Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:
▪ elektronarzędzia ▪ narzędzia ▪ śruby
▪ nity, wkręty ▪ kołki
▪ złącza ciesielskie ▪ drabiny
▪ ogrodzenia ▪ stal budowlana
SKLEP METALOWY RAD-MET
ul. Norblina 25;
tel\fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778
295403

PRODUCENT OKIEN I DRZWI Z PVC I ALUMINIUM
ALUMEX
profile 5-komorowe i 6-komorowe
• żaluzje • rolety • parapety
DRZWI WEWNĘTRZNE
Okna inwentarskie – każdy wymiar!
okna dachowe
Maurzyce 48 tel. 46/839-11-34
tel. kom. 607-267-277, 502-670-409, e-mail: alumex@vp.pl
304112

ZBIORNIKI NA PALIWO DWUPŁASZCZOWE
Pojemność od 1200 litrów do 5000 litrów z dystrybutorem
KOPER
Pilaszków 18, 99-400 Łowicz
tel. 46 837 13 58, kom. 509 481 799
302150

LIWDAR
Łowicz, ul. Katarzynów 39
tel. 664-757-459, info@liwdar.pl
www.okna-gospodarcze.pl
dostawa i pomiary GRATIS
NAJNIŻSZE CENY W MIEŚCIE !!!
PRODUCENT MOSKITIER OKIENNYCH
MOSKITIERY na profilu aluminiowym PRODUCENT
304427

KREDYTY
Biuro kredytowe tel. 797 722 459
- kredyty gotówkowe do 250 tys.
- pożyczki z opóźnieniami w płatnościach
- kredyty konsolidacyjne - zmniejsz swoje raty
- kredyty dla osób bez zdolności kredytowej
Specjalna oferta dla ROLNIKÓW
304095

kredyty pożyczki
▸ dla mniej lub bardziej zadłużonych
▸ już od 5,9%
SPRAWDŹ NAS:
Łowicz, ul. Nowy Rynek 29, tel. 510-156-709
302802

Bolimów | Udana inicjatywa GOK-u i ZSP w Bolimowie

Festyn rodzinny aż kipiał od atrakcji

„Festyn Rodzinny” zorganizowany przez Gminny Ośrodek Kultury i ZSP w Bolimowie, który rozpoczął się 13 czerwca o godz. 10., zgromadził około 130 uczestników. Na wszystkich, którzy przybyli na dziedziniec między szkołą podstawową a gimnazjum w Bolimowie, czekało wiele atrakcji.

MARIA MAJCHER

maria.majcher@lowiczanin.info

Wśród nich prym wiodły ciekawe konkursy rodzinne. Do udziału w rywalizacji mogła zgłosić się dowolna ilość rodzin. Grupę konkursową stanowił rodzic i dwoje dzieci. Aby dostać nagrodę, musieli oni wziąć udział w co najmniej czterech spośród 6 konkurencji. Po drodze trzeba było zbierać stempelki, które następnie wymieniało się na drobne upominki. Wybierać można było spośród strzałów do bramki, rzutów do celu, rzutów obręczami na kijek, sztafetą w workach, konkursie z napełnianiem miski wodą z kubeczka, biegu sztafetowym z przekazywaniem przedmiotów.

Oprócz tego cały czas można było poddać się malowaniu twarzy w fantazyjne wzory, poskakać na czterech pokaźnych rozmiarów trampolinach, pobawić się na dmuchanym zamku, „wykąpać” w ogromnym basenie pełnym kolorowych plastikowych piłeczek oraz poddać się bezpłatnej pielęgnacja dłoni produktami firmy „MARY KAY”.

Podczas festynu swój sprzęt do gaszenia pożarów prezentowali strażacy z Bolimowa oraz z ratownictwa drogowego. Przeprowadzony został konkurs wiedzy o ruchu drogowym, a w nagrodę policjanci rozdawali odblaskowe emblematy. Było też stoisko pierwszej pomocy, przy którym najmłodsi uczyli się udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, a także wykonywania telefonu na pogotowie i straż pożarną.

Można było również obejrzeć pokazy judo grupy młodszych dzieci prowadzonej w Bolimowie przez Zbigniewa Ciesielskiego, występ grupy tanecznej, policyjne motocykle oraz stoisko Związku Strzeleckiego. Uczennice ZSP w Bolimowie prezentowały także pokaz zumby, po którym obserwujący mogli sami nauczyć się ciekawych kroków, by na koniec zatańczyć przećwiczony układ razem z instruktorkami.

Oczywiście, jak to na festynach bywa, także i tym razem nie zabrakło poczęstunku. Każdy spragniony i głodny mógł napić się napoju i skosztować smacznej kiełbaski z grilla obsługiwanego przez uczniów gimnazjum.

Zdjęcia z towarzyszącego festynowi konkursu fotograficznego (patrz ramka) można podziwiać na wystawie pokonkursowej przy ZSP w Bolimowie.

– Wydaje mi się, że jak na pierwszy raz, festyn wypadł bardzo dobrze. Staraliśmy się dobrze przygotować i zapewnić ciekawe atrakcje wszystkim uczestnikom. Nastawialiśmy się na rodziców z małymi pociechami, rzeczywiście takich osób było zdecydowanie najwięcej. Zachęceni pozytywnymi opiniami ze strony uczestników festynu, myślimy już o kolejnym. Chcemy zrobić z tego wydarzenia imprezę cykliczną – mówi ■

ZSP BOLIMÓW

Pierwszy w historii festyn rodzinny w Bolimowie zgromadził ponad 130 uczestników, wśród których najwięcej było maluchów.

FOTOGRAFIA TO NIE TYLKO ZABAWA

Ważnym elementem imprezy było wręczenie nagród w konkursie fotograficznym „Krajobraz Bolimowskiego Parku Krajobrazowego”. Na konkurs wpłynęło 51 prac fotograficznych zgłoszonych przez 19 uczestników. Pięcioosobowe jury przyznało nagrody w trzech grupach wiekowych. Wśród młodzieży szkół gimnazjalnych pierwsze miejsce zajęła Dominika Bonikowska z gimnazjum w Bartnikach za zdjęcie pt.: „Moczary podczas deszczu”, a na miejscu trzecim znalazła się Patrycja Kalkosińska z gimnazjum w Bolimowie za zdjęcie zatytułowane „Droga do...”. Wśród młodzieży szkół ponadgimnazjalnych z okolic Bolimowa jedyną nagrodę przyznano Urszuli Uczciwek z Puszczy Mariańskiej za zdjęcie zatytułowane „Zachód słońca”. W trzeciej grupie wiekowej, w której udział brać mogli dorośli amatorzy z okolic Bolimowa, jury przyznało Grand Prix konkursu dla Bartłomieja Miki z Bolimowa za fotografię pt.: „Wędkarze”. Podczas odbierania nagrody zwycięzca, autor „Wedkarzy” podkreślał, że fotografowanie to nie tylko dobra zabawa. – Aby zdjęcia wyszły naprawdę takie, jak byśmy chcieli, trzeba uzbroić się w dużą dawkę cierpliwości. Trzeba też często mieć szczęście, żeby trafić w odpowiednią pogodę, odpowiedni moment dnia. Często trzeba wstawać jeszcze przed świtem, żeby ująć to, co najpiękniejsze.

RZUT OKIEM | DZIECI I RODZICE BAWILI SIĘ NA PIKNIKU

SP DOMANIEWICE

5 czerwca dzieci z klasy I c Szkoły Podstawowej w Domaniewicach zaprosiły swoich rodziców na piknik z okazji Dnia Dziecka, Dnia Matki i Dnia Ojca. Wśród atrakcji nie zabrakło zabaw, gier czy też zajęć plastycznych, w ramach których dzieci wykonały dla mam laurki. Każdy tata otrzymał z kolei okazjonalną muchę. Pojawiły się też ciekawe konkurencje, takie jak rzut kaloszem na odległość. Dzieci przygotowały też dla rodziców wierszyki i piosenki. Nie obyło się też bez poczęstunku. **kl**

Łowicz | Dni Otwarte w Przedszkolu nr 4

Przedszkolaki przełamały pierwsze lody

Podczas Dni Otwartych w Przedszkolu nr 4 przy ul. Sikorskiego w Łowiczu, które odbyły się w sobotę 27 czerwca, nowo przyjęte dzieci miały okazję, by lepiej poznać placówkę, do której będą uczęszczać już od września.

W spotkaniu integracyjnym wzięły udział 3-,4- i 5-latki oraz ich rodzice. Przedszkolanki przygotowały wiele ciekawych zabaw, dzięki którym nikt się nie nudził.

– Chodzi o to, żeby dzieci utrwaliły sobie pozytywny obraz przedszkola i chętnie wróciły do nas po wakacjach – wyjaśniała nam dyrektor Urszula Różycka.

aa

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Dzieci szybko przystąpiły do wspólnej zabawy.

REKLAMA

ZDZ ŁÓDŹ
ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO
w Łowiczu, ul. Zgoda 13, tel./fax 46 830-03-95, 46 837-51-11

OGŁASZA NABÓR I ZAPRASZA KANDYDATÓW DO SZKÓŁ O UPRAWNIENIACH PUBLICZNYCH

Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego
• 3-letnie dla absolwentów gimnazjum, szkoły podstawowej
• 2-letnie dla absolwentów ZSZ

Zaocznej Policealnej Szkoły Zawodowej
w zawodach: • technik handlowiec
• technik rachunkowości

PRZYJĘCIA NA WSZYSTKIE SEMESTRY

WYMAGANE DOKUMENTY:
- świadectwo ukończenia odpowiedniej szkoły
- 3 fotografie
- ankieta personalna
- kserokopia dowodu osobistego

ATUTY SZKOŁY:
- nowocześnie wyposażona pracownia komputerowa
- nowocześnie wyposażone pracownie przedmiotowe
- wysokie kwalifikacje kadry pedagogicznej
- niskie czesne płatne w ratach miesięcznych
- przyjęcia bez egzaminów wstępnych

Wydajemy zaświadczenia ZUS, KRUS, inne

Kursy zawodowe:
• kierowców wózków jezdniowych, • operatorów pilarek
• eksploatacji i dozoru urządzeń elektrycznych (grupa SEP)
• palaczy c.o., • opiekunów kolonii, • bhp
• inne dla osób indywidualnych i zakładów pracy

ZGŁOSZENIA I ZAPISY PRZYJMUJE SEKRETARIAT SZKOŁY

303705

URZĄD PRACY
SZANOWNI PRACODAWCY
SZANSA NA STAŻ

Powiatowy Urząd Pracy w Łowiczu informuje, iż w ramach Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020, Oś Priorytetowa I Osoby młode na rynku pracy, Działanie 1.1 Wsparcie osób młodych pozostających bez pracy na regionalnym rynku pracy – projekty pozakonkursowe, projekt „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie łowickim (I)”

prowadzi nabór wniosków na realizację staży

Program skierowany jest do osób młodych w wieku 18-29 lat bez pracy, zarejestrowanych w PUP w Łowiczu jako osoby bezrobotne.

Z uwagi na krótki okres realizacji formy aktywizacji prosimy osoby zainteresowane o pilny kontakt z Urzędem.

Stosowne druki do pobrania w Powiatowym Urzędzie Pracy w Łowiczu, ul. Stanisławskiego 28: staże – pokój nr 22 A lub na stronie informacyjnej Urzędu www.lowicz.praca.gov.pl

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerami telefonów: 46 830-98-23, 46 830-98-39

304287

AGRO-BUD s.c.
OFERUJE W SPRZEDAŻY:
▪ NAWOZY ▪ materiały budowlane ▪ PIASEK
▪ opał ▪ pasze ▪ usługi transportowe
Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

304118

BETONIARNIA WITUSZA
oferuje w sprzedaży:
tel. 602-426-020
• beton towarowy
• bloczki betonowe
• pustaki
• płyty JOMB, MON, MEBA

304030

Aktualności

Rozpoczął się festiwal Bachowski
– potrwa całe lato. str. 27

Bełchów | Stulecie Ochotniczej Straży Pożarnej

Od wieku na straży bezpieczeństwa

Ochotnicza Straż Pożarna w Bełchowie, a wraz z nią cała brać strażacka z okolicy i mieszkańcy Bełchowa świętowali stulecie istnienia tej jednostki, jednej z najstarszych na Ziemi Łowickiej.

TOMASZ MATUSIAK
tomasz.matusiak@lowiczanin.info

Na datę obchodów wybrano 21 czerwca, chociaż pierwszy w historii zarząd ukonstytuował się na zebraniu 2 sierpnia 1915 roku. Niewykluczone, że strażacy ochotnicy czuwali nad bezpieczeństwem Bełchowa już wcześniej, nieformalnie.

Delegacja strażaków złożyła tego dnia symboliczne wiązanki na grobach wieloletnich prezesów straży. Wszyscy natomiast stawili się na mszy świętej w miejscowym kościele. Potem uroczysty pochód wyruszył do siedziby OSP. Przygrywała mu orkiestra dęta, która jest niewiele młodsza niż sama jednostka – swoje stulecie obchodzić będzie za trzy lata. Oprócz jubilatów, pojawiły się też sztandary i delegacje innych jednostek z takich miejscowości jak: Dzierzgów, Bobrowniki, Mysłaków, Bednary-Kolonia, Bednary-Wieś, Kompina, Piaski, Nieborów, Patoki, Sypień, Stachlew, Polesie, Sierakowice Lewe, Sierakowice Prawe i Borowiny.

Uroczystości rozpoczęły się od przywitania pocztów, wciągnięcia flagi na maszt, odśpiewaniu hymnu państwowego i meldunku. W programie obchodów znalazły się: odczytanie rysu historycznego jednostki, poświęcenie samochodu otrzymanego pod koniec sierpnia ubiegłego roku, a także wręczenie odznaczeń zasłużonym druhom. Złotymi medalami za zasługi dla pożarnictwa odznaczono trzech druhów – Stanisława Janusa, Henryka Zimnego i Janusza Sielawkę. Wręczono też 11 medali srebrnych i 14 brązowych, a także 19 odznak „wzorowego strażaka". Złotymi odznakami Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych odznaczeni zostali Piotr Bakalarski, Kacper Papiernik i Bartłomiej Bakalarski, a srebrną – Michał Pierzankowski.

– W straży służę od dwóch lat, po to, żeby nieść bezinteresowną pomoc – mówił dh Michał Pierzankowski, przedstawiciel młodej generacji bełchowskich strażaków. – To jest u nas rodzinna tradycja. Strażakiem jest mój tata, obecnie wiceprezes straży, a także mój starszy brat Mateusz.

Równie ważne są medale za wysługę lat. Taki medal za 70 lat służby otrzymał najstarszy członek jednostki, 92-letni Stanisław Laska. Medalami za 60 lat służby mogą się od teraz pochwalić Jan Bakalarski i Tadeusz Miszczak. 55 lat służą już Wacław Wiercioch, Kazimierz Bakalarski, Tadeusz Pokora, Tadeusz Tartanus, Antoni Witkowski i Stanisław Antosik, a 50 lat – Wojciech Marat i Kazimierz Kowalski.

> W straży służę po to, żeby nieść bezinteresowną pomoc.
> **dh Michał Pierzankowski**

– Nigdy nie myślałem, że to mnie przypadnie w zaszczycie kierować jednostką w momencie obchodów stulecia – mówił obecny prezes jednostki dh Tadeusz Bakalarski. – Teraz wiem, jak wielka jest to odpowiedzialność, jak trudno jest kierować taką organizacją. Nie byłoby tego, gdyby nie oddanie druhów, a także zawsze nam życzliwych mieszkańców, którzy członkami straży nie są, ale zawsze są gotowi nas wspierać. ■

TOMASZ MATUSIAK

Poczty ze sztandarami pochylonymi do hymnu.

100 LAT NAZNACZONE WIELOMA TRUDAMI

Pierwszy zarząd straży ogniowej w Bełchowie wybrano na zebraniu komitetu założycielskiego 2 sierpnia 1915 roku. Na czele jednostki stanął prezes Józef Konopacki, a naczelnikiem został Jan Tartanus. Jednostkę tworzyło wówczas 38 druhów. W kolejnym roku działania zakupiono sikawkę ręczną, beczkowóz konny i trzy odcinki węża. W 1918 roku z inicjatywy Jana Żułmy – pierwszego kapelmistrza – powstała orkiestra. Pierwsza remiza, w całości drewniana, powstała w 1935 roku. Największą tragedią w dziejach jednostki było wkroczenie Niemców w 1939. Za stawiany okupantowi opór życie stracili zasłużeni druhowie – Mieczysław Tartanus, Franciszek Tartanus, Jan Salamon, Julian Tataj, Jan Tataj, Stanisław Karda i Bolesław Duda-Dziewierz wraz z całą rodziną.

Odrodzenie nastąpiło po wojnie. Od 1961 roku jednostka miała samochód. W 1973 roku została oddana do użytku nowa, murowana remiza, później rozbudowywana. Jednostka stała się jedną z najlepszych w ówczesny województwie skierniewickim. Dowodem uznania może być złoty medal za zasługi dla pożarnictwa, nadany przez Prezydium Zarządu Głównego OSP 4 maja 1995. **tm**

REKLAMA

WYSOKIE RABATY!
MATERIAŁY BUDOWLANE
Sprzedaż systemów dociepleniowych
w autoryzowanym punkcie firmy **WEBER** i **KNAUF**
• tynki • farby • styropiany • zaprawy klejowe
• tynkarsko-murarskie
• betonowe • posadzki samopoziomujące itp.
GWARANCJA PRODUCENTA DO 10 LAT NA ELEWACJĘ
Budra ŁOWICZ SP. Z O.O.
tel. (46) 830-31-08 / 608-395-264
Łowicz, Bolimowska 58a
www.budra.info
MIESZKANIA NA SPRZEDAŻ
W NOWO WYBUDOWANYM BLOKU
na Wojska Polskiego przy rondzie
• metraż 30-92 m² • teren zamknięty
• wideodomofony • okna drewniane trzyszybowe
• pustak ceramiczny • garaże • windy
MOŻLIWOŚĆ NEGOCJACJI CEN
301563

Kris LINE
Prężnie rozwijający się producent bielizny firma **Kris Line** oddział Głowno
zatrudni
ZESPOŁY wykwalifikowanych SZWACZEK do szycia biustonoszy
Oferujemy:
- Stałą pracę w placówce w Głownie
- Nowoczesny park maszynowy
- Nowoczesne oprzyrządowanie
- Akordowy system pracy, premiowane wynagrodzenia
- Wysoki standard BHP
- Przyjazną atmosferę pracy.
Prosimy o składanie CV na adres:
planowanie@krisline.com.pl
lub w siedzibie firmy na ulicy **Łowickiej 89A,** Głowno.
Tel.: 509 929 686
304449

Miałeś wypadek Komunikacyjny?
Wypadek w pracy?
Czy wiesz, że należy Ci się ODSZKODOWANIE?
Co ZYSKUJESZ korzystając z naszej oferty?
- kompleksową, profesjonalną obsługę
- brak opłat wstępnych
- wygodne rozliczenie prowizyjne
ZADZWOŃ: 602 713 140
KANCELARIA PRAWNO-MEDYCZNA LEGE ARTIS
ul. Szlak 8/8, 31-161 Kraków
www.kancelaria-legeartis.pl
303748

OKNA DRZWI BRAMY
• SPRZEDAŻ • SERWIS • MONTAŻ
Łowicz, ul. Podrzeczna 16
tel. 664 063 688
VEKA WINKHAUS
298841

PRZEWÓZ OSÓB AUTOKAREM
• wycieczki
• imprezy okolicznościowe
• wesela • i inne
F-VAT
602-586-487
www.derbus.pl
302221

POŻYCZKI POD ZASTAW
LOMBARD
ul. Stanisławskiego 15
8⁰⁰-18⁰⁰, sob. 9⁰⁰-14⁰⁰
NAJWYŻSZE CENY SKUPU ZŁOTA
303745

PRODUCENT OFERUJE
OGRODZENIA BETONOWE
• SŁUPKI DO SIATKI
• PODMURÓWKI POD SIATKĘ
• ŁĄCZNIKI, PŁYTY EKO oraz CEMENT
• TRANSPORT, MONTAŻ
Łyszkowice ul. Polna 2
tel. 501-735-489
501-735-885
www.ogrodzeniabetonowe.org.pl
302804

Bednary Kolonia | Pogoda dopisała, były tłumy uczestników

Piknik potrwał do późna

Do późnej nocy trwał w niedzielę, 14 czerwca, Piknik Rodzinny w Bednarach Kolonii w gminie Nieborów. Organizatorami byli: miejscowa Ochotnicza Straż Pożarna, miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich, Urząd Gminy w Nieborowie oraz harcerze z ZHP należący do 9. Szczepu Drużyn Wiejskich BLIH.

Impreza rozpoczęła się około godz. 14. W programie było wiele różnych atrakcji, w tym na przykład pokaz samochodów terenowych, a nawet możliwość przejażdżki takowym z Pawłem Miziołkiem, trening z zawodowym trenerem piłki nożnej oraz mecz, a także grill, bufet z ciastami, kawą, herbatą i sokami oraz loteria fantowa – każdy los wygrywał. Na uczestników loterii czekały atrakcyjne nagrody, m.in. rower górski, piłki itd. – Co roku udaje nam się pozyskać wielu sponsorów nagród. Oni doceniają nas za to, że pikniki są coraz lepsze, a my doceniamy ich za to, że mają gest i chcą zaistnieć w naszej lokalnej społeczności – powiedział nam koordynujący przygotowania do pikniku Tomasz Papiernik.

MARCIN KUCHARSKI

Jedną z atrakcji były warsztaty toczenia na kole garncarskim.

MARCIN KUCHARSKI

Harcerze ze szczepu BLIH zajęli się m.in. malowaniem dzieciom twarzy i zabawami z najmłodszymi.

W czasie festynu odbywały się także warsztaty z garncarstwa, tworzenia kwiatów z bibuły oraz biżuterii. Harcerze ze Szczepu Drużyn Wiejskich BLIH zaprosili natomiast najmłodszych do stoiska, gdzie były malowane twarze, wykonywane były tatuaże z henny, można było rysować i tworzyć biżuterię z koralików i innych drobnych przedmiotów. Były też zabawy z chustą animacyjną, konkursy i gry, które poprowadziło sprawnie, a przede wszystkim ciekawie, Pogotowie Artystyczne z Krępy.

Nie lada atrakcją była wizyta kilkunastu motocyklistów z łowickiego klubu motocyklowego No 16. Pod okiem właścicieli motocykli można było robić sobie na nich zdjęcia. Dzieci chętnie fotografowały się również w samochodzie policyjnym z łowickiej drogówki, którym przyjechał do Bednar Koloni Sławomir Sobieszek. Opowiadał on najmłodszym o bezpiecznych zachowaniach na drodze.

Piknik zakończył się dyskoteką dla młodszych oraz spotkaniem towarzyskim dla starszych uczestników. **mak**

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na www.lowiczanin.info.

Łowicz, gmina Łowicz | II Nocny Rajd PTTK

Kwiat paproci znaleziony w Lasku Miejskim

19 czerwca blisko 140 osób, podzielonych na 18 drużyn, wzięło udział w organizowanym po raz drugi przez łowickie koło przewodników PTTK Rajdzie Nocnym „W poszukiwaniu kwiatu paproci".

Pierwsze zespoły wyruszyły w trasę spod ratusza o godzinie 19, a na metę rajdu dotarły tuż po północy. Co najważniejsze – wszyscy ukończyli rajd. Tras było kilka, nieznacznie różniły się one odległością (od 16 do 18 km), biegły przez teren Łowicza oraz okolicznych wsi. Uczestnicy podczas podróży walczyli o punkty, robiąc zdjęcia, odpowiadając na zagadki i wykonując różne ciekawe zadania.

Na starcie odmeldowali się także ubiegłoroczni zwycięzcy, czyli drużyna „Geograficznych dziobaków". Tytułu jednak nie obronili, tym razem palma pierwszeństwa przypadła „Rodzinie Wielemborek", prowadzonej przez Bożenę Wilkoszewską-Wielemborek. Przyznano też nagrody indywidualne, doceniając Teresę Ciesielską z drużyny „50+" – najstarszą uczestniczkę rajdu oraz dziewięcioletniego Stasia Bryczkowskiego z drużyny „Pędzące jeże", który był na trasie najmłodszy. Rozlosowano też 30 nagród rzeczowych.

Na koniec, w Lasku Miejskim, rozpalono ognisko, które płonęło do godziny 3. – Braliśmy udział po raz drugi, pod inną nazwą i w nieco zmienionym składzie – mówił Piotr Janeczek, lider drużyny złożonej z tegorocznych abiturientów z ZSP nr 2 i 4. – Rajd nocny jest inny, fajniejszy niż dzienny, bo kiedy zapada zmrok, robi się atmosfera. Jest cicho, miło i spokojnie... O ile się nie zgubimy, bo wtedy są większe emocje! **tm**

TOMASZ MATUSIAK

Uczestnicy rajdu na Starym Rynku, przed wyruszeniem na trasę.

AKCJA SPOŁECZNA

WEŹ UDZIAŁ W II EDYCJI KONKURSU GRANTOWEGO

„TU MIESZKAM, TU ZMIENIAM"

Chcesz coś zmienić, poprawić, zorganizować w swojej okolicy?
Zgłoś swój projekt do konkursu i wygraj jeden
z 300 grantów w kwotach od 4000 zł do 10 000 zł!
Na zgłoszenia czekamy do 26 lipca 2015 r.

Szczegóły konkursu
bzwbk.pl/tumieszkamtuzmieniam

Bank Zachodni WBK
Grupa Santander

Organizatorem konkursu jest Fundacja Banku Zachodniego WBK we współpracy z Bankiem Zachodnim WBK S.A.
Projekty konkursowe przyjmowane są poprzez wypełnienie formularza internetowego na bzwbk.pl/tumieszkamtuzmieniam, w terminie od 22 maja do 26 lipca 2015 roku. Granty przyznane zostaną instytucjom lub organizacjom społecznym o charakterze non profit, posiadającym osobowość prawną, nie są przyznawane podmiotom komercyjnym oraz indywidualnym osobom fizycznym. Regulamin oraz szczegóły konkursu "Tu mieszkam, tu zmieniam" – druga edycja są dostępne na stronach: bzwbk.pl/tumieszkamtuzmieniam oraz fundacja.bzwbk.pl.

302948

Gmina Bielawy | Jubileusz OSP Janinów

Od sześćdziesięciu lat na straży

W tym roku mija 60 lat działalności Ochotniczej Straży Pożarnej w Janinowie w gminie Bielawy. Z tej okazji 13 czerwca druhowie spotkali się ze swoimi gośćmi na jubileuszowej uroczystości. Nie zabrakło gratulacji, serdecznych życzeń i odznaczeń dla zasłużonych strażaków.

WIESŁAWA KALUGA

Wręczenia odznaczeń za wysługę lat dokonuje strażak i poseł Cezary Olejniczak.

Obchody rozpoczęły się od polowej mszy św., po której na oficjalnej części uroczystości wiele uwagi poświęcono historii i teraźniejszości jednostki, a także jej zasłużonym druhom. Obecnie OSP w Janinowie liczy 33 członków, w tym 4 honorowych.

Historia jednostki w pigułce

Inicjatorem powołania Ochotniczej Straży Pożarnej w Janinowie był nieżyjący już dh Stanisław Gasik, kierownik miejscowej Szkoły Podstawowej. Do zorganizowania OSP pod względem technicznym przyczynił się dh Stanisław Leduchowski, naczelnik OSP w Bielawach. W szeregi straży na początku wstąpiło 10 członków czynnych i 20 wspierających. Pierwszy zarząd nie był jednak zbyt aktywny i dopiero kiedy 6 grudnia 1956 r. na walnym zebraniu wybrano nowy, jednostka faktycznie zaczęła działać tak, jak powinna. Na prezesa wybrano wtedy Bronisława Grzyba, a naczelnikiem został Jan Walczak. Wkrótce zaczęto organizować zabawy wiejskie, a za zarobione pieniądze kupowano mundury oraz sprzęt przeciwpożarowy. W uznaniu za aktywną pracę Komenda Powiatowa OSP w Łowiczu przydzieliła druhom z Janinowa ręczną pompę oraz kilka węży.

Po trzyletniej kadencji wybrano nowy zarząd w składzie: prezes Władysław Jakiel, naczelnik Józef Dziedziela, gospodarz Jan Walczak i skarbnik Władysław Matysek. Na początku lat 60-tych jednostka zaczęła się szybko rozwijać i podnosić swoją zdolność bojową, przyciągając coraz więcej członków. W sierpniu 1962 r. jednostka otrzymała pierwszą motopompę M-200, a w 1966 drugą – M-400. Wówczas Gromadzka Rada Narodowa w Bielawach zakupiła m.in. węże i rozdzielacze, a w 1967 roku obok niego zamontowano syrenę elektryczną.

W latach 70. zdecydowano o budowie remizy strażackiej. Powołano komitet budowy i rozpoczęto przygotowania, ale przez kilka kolejnych lat nie można było porozumieć się co do lokalizacji budynku. Proponowano różne rozwiązania, tracono zapał i chęci. Koniec końców zaniechano budowy. Wybrany na naczelnika Jan Walczak w 1975 roku próbował coś jeszcze w tej sprawie zrobić, lecz bezskutecznie.

W 1982 roku wybrano nowy zarząd, którego prezesem został Jan Hetka, a naczelnikiem – Wiesław Mikołajczyk. Wtedy padła propozycja, by ubiegać się o przejęcie na rzecz OSP budynków po Spółdzielni Kółek Rolniczych. Przy aprobacie władz gminy z naczelnikiem Kazimierzem Liberskim w 1983 r. pomieszczenia te wraz z działką przekazano OSP Janinów. Przy dużym zaangażowaniu strażaków zaczęła się trwająca kilka lat adaptacja budynków. Oprócz zakupu materiałów prawie wszystkie prace były wykonywane społecznie. W 1985 r. jednostka otrzymała nową motopompę M-800 oraz zakupiła mundury bojowe.

> Inicjatorem powołania jednostki w Janinowie był nieżyjący już dh Stanisław Gasik, kierownik miejscowej Szkoły Podstawowej.

Zmiany, jakie nastąpiły w Polsce w 1989 roku odbiły się niekorzystnie na działalności OSP Janinów. Inflacja i gwałtownie rosnące ceny spowodowały znaczne uszczuplenie budżetu jednostki. W 1994 r., w wieku zaledwie 60 lat, zmarł zasłużony dla straży dh Jan Walczak. W 2001 r. na zebraniu sprawozdawczo-wyborczym powołano nowy zarząd z prezesem Aleksandrem Matyskiem.

By pozyskać pieniądze na remont sprzętu i odnowienie strażnicy, organizowano zabawy taneczne. Po wielu staraniach, w 2003 r. jednostka otrzymała pierwszy samochód – wysłużonego pożarniczego żuka z OSP Bielawy. Rok później zaczęto myśleć o organizacji 50-lecia OSP oraz – za namową honorowego prezesa przy Zarządzie Powiatowym OSP w Łowiczu druha Władysława Gali – o ufundowaniu sztandaru dla jednostki. 19 czerwca 2005 roku, czyli 10 lat temu, uroczyście świętowano jubileusz 50-lecia OSP Janinów połączony z przekazaniem sztandaru.

W roku 2011 powołano nowy zarząd z prezesem Janem Pietrzakiem na czele. Pod jego kierunkiem odnowiono strażackie obiekty, zaadaptowano na potrzeby straży pomieszczenie po byłej Szkole Podstawowej, skompletowano umundurowanie oraz zakupiono samochód pożarniczy marki Ford Transit (w 2013 r.)

Długa lista odznaczonych

Szczególnie uroczystym momentem było uhonorowanie strażaków medalami i odznakami. Złote, srebrne i brązowe Medale za Zasługi dla Pożarnictwa wręczył odznaczonym członek Zarządu Wojewódzkiego ZOSP RP w Łodzi dh Cezary Wielemborek oraz prezes Zarządu Zarządu Gminnego ZOSP w Bielawach dh Jacek Chudy. Złote medale przyznano druhom noszącym to samo imię: Janowi Frątczakowi, Janowi Majchrzakowi, Janowi Pietrzakowi i Janowi Ruskowi. Srebrnymi medalami zostali odznaczeni druhowie: Wojciech Jaros, Dariusz Gołaszewski, Aleksander Matysek, Tomasz Majchrzak, Wiesław Mikołajczyk, Stanisław Gajda, Andrzej Rusek, Jerzy Kowalski i Ryszard Misztal. Brązowymi medalami uhonorowano druhów: Marcina Jakiela, Jerzego Milczarka, Łukasza Andrzejczaka, Dariusza Gorącego, Rafała Kowalskiego, Michała Gorącego, Tomasza Jarosa, Tobiasza Flisa, Michała Flisa i Jarosława Gorącego.

Gminny prezes OSP Jacek Chudy, wiceprezes i wójt w jednej osobie Sylwester Kubiński oraz członek Zarządu Powiatowej OSP w Łowiczu, druh – poseł Cezary Olejniczak wręczyli Odznaki Za Wysługę Lat. Odznakę za Wysługę 60 lat otrzymali druhowie: Tadeusz Rusek, Jan Hetka, Jan Gołaszewski i Władysław Matysek. Odznaką za Wysługę 55 lat uhonorowano druhów: Jerzego Jakiela i Jana Frątczaka. Za 50 lat w straży odznaczeni zostali druhowie: Jan Pietrzak, Jan Rusek i Jan Majchrzak; za 45 lat: Wiesław Mikołajczyk i Jerzy Kowalski; za 40 lat: Wojciech Jaros, Andrzej Rusek i Stanisław Gajda; za 35 lat: Aleksander Matysek, Ryszard Misztal i Jerzy Milczarek. Za wysługę 30 lat w straży odznaczono druhów: Jarosława Gorącego, Tomasza Majchrzaka i Dariusza Golaszewskiego; za wysługę 20 lat: Rafała Kowalskiego i Marcina Jakiela, za wysługę 15 lat Michała Gorącego; za wysługę 10 lat: Łukasza Galińskiego, Wojciecha Mikołajczyka, Michała Flisa, Tomasza Jarosa, Dariusza Gorącego. Natomiast odznakę za 5 lat w straży otrzymali: Michał Majchrzak, Damian Rusek, Martyna Balcerska, Łucja Jaros, Aleksandra Mikołajczyk, Sylwia Pietrzak i Justyna Golis.

Na koniec Cezary Olejniczak i Jacek Chudy wręczyli zasłużonym Odznaki Wzorowego Strażaka. Otrzmali je druhowie: Wojciech Mikołajczyk, Michał Majchrzak, Łukasz Galiński, Damian Rusek, Agata Matysek, Martyna Balcerska, Aleksandra Mikołajczyk, Justyna Golis, Sylwia Pietrzak i Łucja Jaros.

Po wystąpieniach gości, gratulacjach życzeniach na dalsze lata działalności, a także dokonaniu wpisów do księgi pamiątkowej zaproszono wszystkich na jubileuszowy obiad.

oprac. ewr

REKLAMA

SZAMBA
ZBIORNIKI BETONOWE
na:
• ścieki domowe
• przemysłowe
• deszczówkę
• gnojowicę
tel. 791-519-606
301812

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa, w związku z dynamicznym rozwojem, prowadzi rekrutację na stanowisko:
OPERATOR MASZYNY
POMOCNIK OPERATORA MASZYNY
Od kandydatów oczekujemy:
• minimum 2-letniego doświadczenia pracy w zakładzie produkcyjnym
• umiejętności czytania rysunku technicznego oraz obsługi urządzeń pomiarowych
W zamian oferujemy:
• zatrudnienie bezpośrednio u Pracodawcy
• możliwość rozpoczęcia pracy od zaraz
• pracę w szybko rozwijającej się firmie
• możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej
CV proszę składać osobiście w siedzibie firmy Kożuszki Parcel 70A, od poniedziałku do piątku w godz. od 8.00 do 16.00 lub wysłać na e-mail: brygadzista@mfo.pl
SKONTAKTUJEMY SIĘ TYLKO Z WYBRANYMI KANDYDATAMI
304200

Jesteśmy na rynku budowlanym od roku 2006, zaprojektowaliśmy oraz wykonaliśmy wiele obiektów przemysłowych oraz publicznych w całym kraju. Stawiamy na jakość oraz terminowość realizacji. Zatrudniamy kilkadziesiąt osób różnej specjalizacji. Obecnie poszukujemy do naszego zespołu:
KOSZTORYSANTA
– projektanta branży sanitarnej oraz grzewczej
Oferujemy:
• Umowę o pracę
• Satysfakcjonujące wynagrodzenie
• Sprzyjające rozwojowi kompetencji środowisko pracy
• Godne warunki pracy
• Profesjonalne narzędzia pracy
• Możliwości realizacji interesujących projektów w branży odnawialnych źródeł energii
Wymagamy od kandydatów:
• Doświadczenia min. 3-letniego na równorzędnym stanowisku poparte dokumentami
• Znajomości branży instalacji sanitarnych i grzewczych poparte dokumentami
• Doskonałej znajomości programu Norma Pro oraz Auto Cad
• Braku nałogów
• Zaangażowania oraz sumienności w powierzone obowiązki
• Uprawnienia do projektowania powyższych będą dodatkowym atutem na rozmowie kwalifikacyjnej.
Kandydatów którzy spełniają wymagania oraz chcieliby spotkać się z nami na rozmowie kwalifikacyjnej zapraszamy do złożenia aplikacji na adres email: aneta@ekoinstal.net koniecznie z dopiskiem „rekrutacja kosztorysant"
303616

EURO OKNA
• Okna PCV
• Drzwi antywłamaniowe i wewnętrzne
• Rolety zewnętrzne antywłamaniowe
• Roletki materiałowe, dzień-noc, plisy • Parapety
• Bramy garażowe
SPRZEDAŻ-MONTAŻ TRANSPORT
MEGA PROMOCJE I RABATY do 50%
POMIAR I WYCENA GRATIS!!!
kom. 731 834 383
tel. 42 719 10 15
Głowno ul. Piątkowska 1
www.euro-okna.com.pl
300126

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181
299517

AUTOKLIMA
„AUTO ELEKTRO"
Dominik Kierzkowski
Łowicz, ul. Blich 24
tel. 602 521 525
ELEKTRYKA SAMOCHODOWA
303692

STACJA KONTROLI POJAZDÓW
POLMO-BLICH
zaprasza na
przeglądy techniczne
wszystkie typy pojazdów
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰ sob. 7³⁰-14⁰⁰
Łowicz ul. Blich 34
tel. 883-342-377
303652

SP KĘSZYCE

Uczniowie ze szkoły w Kęszycach instruowali w udzielaniu pierwszej pomocy wszystkich chętnych.

SP Kęszyce | Ciekawa akcja

Uczniowie uczyli dorosłych udzielania pierwszej pomocy

Fundacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy wraz z PKP S. A. Przewozami Regionalnymi zorganizowała akcję „Pierwsza pomoc – to dziecinnie proste". Jedyną szkołą z naszej okolicy, która wzięła udział w tej akcji, była Szkoła Podstawowa w Kęszycach. Od 7 lat zajęcia z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej w ramach programu „Ratujemy i uczymy ratować" prowadzi tam Jolanta Kołodziejska.

17 czerwca uczniowie z klasy III pojechali na dworzec w Skierniewicach, gdzie zachęcali podróżnych, aby na chwilę przystanęli i wzięli udział w zajęciach prowadzonych przez dzieci. Uczniowie udzielali wskazówek, jak pomóc poszkodowanym, ile wdechów i ile uciśnięć klatki piersiowej zastosować podczas resuscytacji.

Koordynator akcji z ramienia WOŚP podkreślał wysoki poziom tych uczniów. Dzieci potrafiły przekazać, jak prawidłowo dokonać zgłoszenia pod numer alarmowy 112 czy sprawdzić przytomność osoby poszkodowanej. W sposób praktyczny uczyły też chętnych, jak ułożyć poszkodowanego w bezpiecznej pozycji.

– Zajęcia z pierwszej pomocy prowadzimy od 2008 roku i zawsze cieszyły się wielką popularnością. Dzięki tej ostatniej akcji uczniowie stali się bardziej otwarci i świadomi własnej wiedzy i umiejętności. – powiedziała nam Jolanta Kołodziejska. **mm**

Łowicz | Rajd rowerowy szlakiem „Szable i Bagnety"

Upał nie wystraszył rowerzystów

Ponad 40 rowerzystów z Łowicza, Skierniewic, Kutna oraz okolic Warszawy wyruszyło 13 czerwca na dwudniowy rajd rowerowy szlakiem „Szable i Bagnety". W ciągu dwóch dni mieli do przejechania ok. 120 km.

MARCIN KUCHARSKI

Co roku w rajdzie rowerowym biorą udział m.in. uczniowie Gimnazjum nr 2 w Łowiczu.

Najmłodszy uczestnik rajdu, 4-letni Artur, jechał z rodzicami Renatą i Michałem w specjalnej przyczepce. – Tata Artura dostał nieźle w kość. Ciągnąć wózek w taki upał i to nie zawsze najlepszymi drogami to był nie lada wyczyn – opowiada komandor rajdu Adam Szymański. Trasa rajdu wiodła różnymi nawierzchniami od piaszczystej po asfaltową.

W czasie rajdu uczestnicy zwiedzali m.in. miejsca związane z bitwą nad Bzurą, odwiedzili cmentarze wojenne, pomniki upamiętniające działalność konspiracyjną, a także zabytki architektury oraz poznawali bogactwo przyrodnicze doliny rzeki Bzury. Historię tych miejsc przybliżali przewodnicy PTTK z Łowicza, w tym również komandor rajdu Adam Szymański.

Sobotnia trasa rajdu prowadziła szlakiem czerwonym z Łowicza, przez Bednary, Nieborów, Polanę Siwica, Łyszkowice, Czatolin, Domaniewice, do Sap, gdzie w świetlicy wiejskiej przewidziany był nocleg, poprzedzony ogniskiem z kiełbaskami. – Na liczniku i w nogach 75 kilometrów – podsumowała pierwszy dzień Iwona Grzegory-Gajda.

W Sapach nocowała około połowa uczestników rajdu, a ci, którzy nie zdecydowali się na to, mogą żałować przede wszystkim z powodu licznych konkursów dla uczestników. Komandor Adam Szymański przygotował wcześniej kilkanaście fotografii obiektów i miejsc, które rowerzyści mijali lub zwiedzali pierwszego dnia. Zadaniem uczestników było odgadnięcie, co to za miejsce i opowiedzenie jak najwięcej o tymże miejscu. Najwyżej punktowane były najpełniejsze odpowiedzi. Można było obejrzeć multimedialną prelekcję na temat szlaków rowerowych wytyczonych w powiecie łowickim: szlaku niebieskiego, Książęcego, Dwory i Kościoły oraz Szable i Bagnety. Nie zabrakło konkursów sprawnościowych – rowerowego toru z przeszkodami oraz rzutu oponą do celu. – Mieliśmy też godzinę z poezją – opowiada komandor Szymański. Przy ognisku z kiełbaskami ponad 70-letni rowerzysta, członek Klubu „Szprycha" Kazimierz Kaczor recytował swoje wiersze. Stoisko dla rowerzystów i serwis przygotował w Sapach dla uczestników rajdu łowicki sklep rowerowy „Rower Power". Na miejscu można było przeprowadzić przegląd rowerów i dokonać ewentualnych napraw oraz zakupić drobne akcesoria rowerowe.

14 czerwca, po zjedzeniu gorącej jajecznicy i kanapek, grupa przejechała z Sap, przez Domaniewice, Skaratki, Traby, Wojewodzę, Las Stanisławowski, Bielawy, Walewice i Sobotę do Łowicza. Tego dnia pokonali nieco mniej – około 50 km. **mak**

REKLAMA

Siadaczka MEBLE

Nowe wzory
Ceny producenta
- kuchnie na każdy wymiar
- galeria stołów i krzeseł
- narożniki
- kanapy i wypoczynki
- sypialnie i szafy
- meble systemowe

NAROŻNIKI OD: 889 zł

Największy wybór mebli w regionie!

STUDIO KUCHENNE MEBLE NA KAŻDY WYMIAR

KUCHNIE OD: 499 zł

Łowicz, ul. Blich 32c
Kutno, ul. Józefów 7

SUPER OFERTA wypoczynków

Salony firmowe
ŁOWICZ
ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16
KUTNO, ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40
ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II 7, tel. 24 721 63 84
KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07
GOSTYNIN, ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27
Czynne pn. – pt.: 9 – 17, sobota: 9 – 14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

Salon niskich cen!
www.meblesiadaczka.pl

raty
Santander CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

296035

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Przyjechali na piknik z Żychlina. Babcia Aleksandra z wnukami Gracjanem i Igorem.

TOMASZ MATUSIAK

Podopieczni Joanny i Sławomira Pawlaków z Wołomina, w namiocie, w którym wydawane były posiłki.

Łowicz | Rodziny zastępcze też miały u nas swoje święto

Każde dziecko potrzebuje domu

Zjazdowi Dużych Rodzin, o którym pisaliśmy obszernie w poprzednim numerze NŁ, towarzyszył Wojewódzki Piknik Rodzin Zastępczych. To także było ciekawe spotkanie. Poczytajcie!

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

ela.woldan@lowiczanin.info

Kiedy Tadek chodził do szkoły podstawowej, a było to blisko 50 lat temu, do klasy uczęszczali z nim wychowankowie państwowego domu dziecka. Chłopiec wysłuchiwał ich skarg na ciężkie życie w placówce, często był świadkiem płaczu jednej z dziewczynek. Już wówczas, jako kilku-kilkunastolatek, czuł, że coś nie jest w porządku, kiedy dzieci nie mogą wychowywać się w rodzinie i na co dzień odczuwają brak ciepła rodzinnego domu. Chciał pomóc, ale nie bardzo wiedział jak...

Minęło wiele lat, Tadeusz Straszewski dorósł, wykształcił się i założył własną rodzinę. Prowadził zakład budowlany w Kutnie do czasu, aż wypadek uniemożliwił mu dalsze wykonywanie zawodu. Po pewnym czasie przeczytał ogłoszenie prasowe o szkoleniu dla kandydatów na rodziny zastępcze. Omówił sprawę z żoną Aliną i wspólnie podjęli decyzję o przystąpieniu do kursu. Kiedy uzyskali kwalifikacje, chcieli pomoc najpierw jednemu dziecku, ale wkrótce po przyjęciu pierwszego nowego domownika okazało się, że dadzą radę wychować następne.

> Wychowuję wnuki sama. Na szkoleniach i spotkaniach rodzin zastępczych spotykam właśnie najwięcej babć i dziadków.

– Poszedłem do domu dziecka, dzieci obstąpiły mnie, tuliły się, za nogawkę łapały, nie sposób było je ominąć – wspomina pan Tadeusz swoje początki w rodzicielstwie zastępczym i dodaje: – Dziś mamy szóstkę dzieci na wychowaniu, w wieku od 8 do 20 lat, pięciu chłopców i jedną dziewczynkę. Dzisiaj przyjechałem do Łowicza na Wojewódzki Piknik Rodzin Zastępczych z piątką dzieci, żona akurat jest na kursie.

Do niedawna zawodowa rodzina zastępcza państwa Straszewskich przekwalifikowała się w tym roku w Rodzinny Dom Dziecka, po to, by po zmianie przepisów mogli sprawować opiekę nawet nad ośmiorgiem dzieci. W jednej rodzinie zastępczej obecnie może wychowywać się ich troje.

Wojewódzki Piknik Rodzin Zastępczych, o którym wspomniał nasz rozmówca, odbywał się w sobotę, 20 czerwca, na łowickich Błoniach i towarzyszył III Ogólnopolskiemu Zjazdowi Dużych Rodzin. Zorganizowała go Fundacja Rodzinnej opieki Zastępczej „Ja i Mój Dom z Łodzi" we współpracy z Urzędem Marszałkowskim. Atrakcji nie brakowało – w muszli koncertowej występowali aktorzy Teatru Piccolo, odbywały się liczne konkursy i zawody sprawnościowe, było malowanie twarzy, dmuchane zamki, przejażdżki na kucykach itp. Obok zawodowych rodzin zastępczych i rodzinnych domów dziecka, znacznie liczniejszą grupę uczestników stanowiły rodziny zastępcze, w których dzieci z opiekunami łączą różne stopnie pokrewieństwa.

Parę własnych wnuków wychowuje pani Halina z Łowicza, młoda i energiczna babcia. W jej przypadku o roztoczeniu opieki zastępczej nad chłopcem i dziewczynką przesądziła życiowa nieodpowiedzialność biologicznych rodziców. Babcia zajmowała się maluchami od ich narodzin, a dopiero kiedy były w wieku przedszkolnym, trzy lata temu, przeszła kurs, uzyskała certyfikat i stała się formalnie ich rodziną zastępczą.

– Wychowuję wnuki sama. Na szkoleniach i spotkaniach rodzin zastępczych spotykam właśnie najwięcej babć i dziadków, którzy są w podobnej sytuacji, a dużo mniej zawodowych rodzin zastępczych. W większości to dziadkowie mają na wychowaniu wnuki i to z różnych przyczyn, czasem po tragicznej śmierci jednego lub obojga rodziców. Czy taka opieka różni się od wychowywania własnych dzieci? Mówi się, że wnuków kocha się nawet bardziej, prawda? Więc tutaj pewnie łatwiej popełnić ten błąd, by kochać za bardzo i na wszystko im pozwolić – opowiada pani Halina. Często uczestniczy w zlotach i spotkaniach z innymi rodzinami zastępczymi, które stanowią dla siebie nawzajem solidne wsparcie.

> Człowiek w ogóle nie zdaje sobie sprawy, na ile go stać.

Rodziną zastępczą także dla dwójki swoich wnuków: starszego Gracjana i młodszego Igora, jest pani Aleksandra z Żychlina. Gracjanem opiekuje się od chwili narodzin, a Igorem – od 4 lat.

Pierwszy raz na piknik przyjechała rodzina z powiatu łowickiego, w której od ubiegłego roku wychowuje się dwójka biologicznych dzieci i dwójka dzieci siostry jednego z małżonków. Decyzję o przyjęciu pod swój dach małoletnich krewniaków w potrzebie podjęto tutaj w potrzebie chwili, choć oczywiście wymagała ona głębokiego przemyślenia: – Ale wszystko robi się dla dobra dzieci – usłyszeliśmy od cioci sprawującej pieczę zastępczą.

Z powiatu skierniewickiego na spotkanie do Łowicza przyjechała pani Ania, która wspólnie z mężem wychowuje w rodzinie zastępczej dwójkę wnucząt – dzieci swojej przedwcześnie zmarłej, adoptowanej córki. Kiedy wnuki z babcią szły razem parkową aleją na Błoniach widać było, jak bardzo cała trójka jest ze sobą związana i jak serdecznie odnoszą się do siebie nawzajem. Wspólnie przeszli niemało, ale pogodna i pełna ciepła pani Ania, opowiada spokojnie: – Córkę adoptowaliśmy, kiedy miała rok i miesiąc, w wieku 16 lat zachorowała na padaczkę. Zmarła cztery lata temu, mając zaledwie 22 lata i zostawiając nam wspaniałe wnuki – taką pociechę w tym smutku. Wiktoria będzie miała wkrótce 7 lat, Mateuszek ma 6. Dzieci wiedzą, że mama nie żyje, chodzimy na cmentarz, opiekują się grobem, noszą kwiatki. To u nas jest takie naturalne. Nie było żadnego ukrywania i łatwiej było nam znieść tę żałobę.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Z ukochaną babcią. Pani Ania wychowuje wnuki Wiktorię i Mateusza właściwie od chwili ich narodzin. Mama dzieci poważnie chorowała i zmarła w wieku zaledwie 22 lat.

Kiedy pytamy panią Anię, jak w swoim wieku znajduje energię do zajmowania się parą kilkulatków, odpowiada, że człowiek w ogóle nie zdaje sobie sprawy, na ile go stać.

– Gdyby ktoś mi wcześniej powiedział, że w wieku sześćdziesięciu lat będę opiekowała się dwójką dzieci, powiedziałabym, że to niemożliwe. Jednak, kiedy taka potrzeba pojawia się z dnia na dzień, nie ma czasu na zastanowienie. Łatwo nam to przyszło, bo nie musieliśmy zdawać egzaminu na rodzinę zastępczą, ponieważ byliśmy zarejestrowani jako rodzice adopcyjni. Tak to się jakoś poukładało. ■

Łowicz | Ciekawy warsztat dla par małżeńskich

Jak będąc rodzicami, nie zapomnieć o byciu małżonkami

Nie tylko rodzice posiadający trójkę i więcej dzieci, ale także rodzice jedynaków czy dwójki potomstwa mogliby wiele wynieść dla siebie z warsztatu na temat pielęgnowania więzi małżeńskiej, jaki w ramach III ogólnopolskiego Zjazdu Dużych Rodzin w Łowiczu poprowadziła psycholog Barbara Smolińska z Warszawy.

Warsztat był adresowany do uczestniczących w zjeździe małżonków, ale właśnie dlatego, że poruszał temat ważki chyba dla wszystkich par, zdecydowaliśmy się poświęcić mu osobny materiał.

Dwuipółgodzinne zajęcia odbywały się w sobotę 20 czerwca przed południem na terenie Pijarskich Szkół Królowej Pokoju. Już na etapie rejestracji cieszyły się tak dużym zainteresowaniem, że prowadząca zwiększyła początkową liczbę 30 miejsc do 60, czyli 30 par.

Dr Barbara Smolińska jest certyfikowaną psychoterapeutką, członkinią Polskiego Towarzystwa Psychologicznego i założycielką warszawskiej „Pracowni dialogu” – ośrodka pomocy psychologicznej funkcjonującego w ramach Fundacji Pomocy Psychologicznej.

– Jestem terapeutą małżeńskim i moje doświadczenie z gabinetu jest takie, że bardzo często małżonkowie po narodzinach dzieci przestają dbać o swoją relację. To się dzieje niepostrzeżenie, są nowe obowiązki, duże przejęcie rolą rodzica. Małżonkowie często przestają czuć się mężem i żoną, tylko stają się rodzicami, co oczywiście jest bardzo potrzebne, ale też bardzo istotne jest mówienie o więzi małżeńskiej i jej pielęgnowanie: o przyjaźni, szacunku, więzi seksualnej – powiedziała nam dr Smolińska uświadamiając, że momentów krytycznych dla związku jest kilka rodzajów.

> “ Miłość w małżeństwie to coś, o co trzeba cały czas dbać. Jak to robić? W bardzo prosty sposób: przez okazywanie życzliwości, przyjaźni, przez dbanie o rozmowy i więź seksualną.

Pierwsze są rozczarowania pojawiające się we wspólnym życiu po „różowym” okresie narzeczeństwa, a wynikające po prostu z naturalnych różnic między dwojgiem ludzi. Kolejne „momenty krytyczne” to wspomniane narodziny dzieci. Im jest ich więcej, tym więcej absorbują rodzicielskiej uwagi. Bardzo często potem dochodzi do poważnego kryzysu w związku, bo małżonkowie oddalają się od siebie. Zdaniem psychologa, bardzo istotne jest, by nie przejść z roli małżonka tylko do roli rodzica, ale by cały czas pielęgnować więź małżeńską.

ELŻBIETA WOLODAN-ROMANOWICZ

Terapeutka Barbara Smolińska zaczęła spotkanie od autoprezentacji.

Kolejnym „momentem krytycznym” w związku jest czas, gdy dzieci opuszczają rodzinny dom, pozostawiając po sobie tzw. puste gniazdo. Wielu małżonków uświadamia sobie wtedy, że zostaje w czterech ścianach z obcą osobą, z którą przez lata dobrze prowadziło się „firmę”, czyli rodzinę, ale ta wspólna funkcja się zakończyła, a poza nią niewiele ich łączy, bo wzajemna miłość wygasła.

– Miłość w małżeństwie to coś, o co trzeba cały czas dbać i pielęgnować i o tym też będziemy mówić na warsztacie. Jak to robić? W bardzo prosty sposób: przez okazywanie życzliwości, przyjaźni, przez dbanie o rozmowy i więź seksualną. To z jednej strony bardzo proste rzeczy, a z drugiej – samo się nie dzieje. Trzeba mocno przejąć się, że to jest ważne i uwierzyć, że to jest możliwe – podkreśla dr Smolińska.

Warsztat z budowania i dbałości o więź w małżeństwie miał formę ćwiczeń w parach i podgrupach. Na początku wszyscy uczestnicy usiedli w kręgu i na prośbę terapeutki, która przedstawiła się jako pierwsza, opowiadali w kilku słowach o sobie i swoim małżeństwie. Od pierwszej chwili psycholog zaskarbiła sobie ich zaufanie przyznając, że sama jest w związku małżeńskim od 40 lat i ma czwórkę dzieci, więc w zakresie budowania więzi jest praktykiem.

Małżonkowie biorący udział w warsztacie przyjechali z różnych stron Polski, w związkach są od 2 do 24 lat, mają od trzech do sześciorga dzieci. Warsztat z dr Smolińską jedni wybrali, oczekując przepisu na „szlifowanie diamentu” czy przełamanie monotonii w relacji, inni – pogubieni w gąszczu codziennych obowiązków – na odnalezienie drogi do siebie nawzajem, by znów, jak kiedyś zacząć „nadawać na tych samych falach”. Czy takie jednorazowe spotkanie mogło im pomóc?

– Ja myślę, że może troszeczkę otworzyć oczy. Normalnie takie warsztaty prowadzone przez nas są dwudniowe. Tutaj moim celem jest uwrażliwienie osób na to, co jest ważne – powiedziała nam prowadząca. **ewr**

Po Zjeździe Dużych Rodzin „3+” | Konkurs „Województwo łódzkie przyjazne rodzinie”

Na wiele sposobów można wspierać liczne rodziny

Podczas tegorocznego Zjazdu Dużych Rodzin 3 Plus w Łowiczu, tuż przed rozpoczęciem panelu dyskusyjnego o bonie opiekuńczo-wychowawczym, nastąpiło rozstrzygnięcie konkursu „Województwo łódzkie przyjazne rodzinie” o nagrodę Marszałka Województwa Łódzkiego.

Organizatorem konkursu było Regionalne Centrum Polityki Społecznej w Łodzi, które podczas uroczystego nagradzania laureatów reprezentowała Anna Mroczek, mocno zaangażowana w przygotowanie łowickiego zjazdu. Konkurs przebiegał w dwóch kategoriach: Przedsiębiorstwo przyjazne rodzinie i Samorząd przyjazny rodzinie, a miał na celu ukazanie i promocję inicjatyw samorządowych i przedsiębiorczych wpisujących się w politykę prorodzinną. Laureaci odebrali nagrody z rąk Marszałka Województwa Łódzkiego Witolda Stępnia.

W kategorii przedsiębiorstwo przyjazne rodzinie nagrodę za realizację projektu „Z rodziną do kina”, a w szczególności za ułatwienie rodzinom wielodzietnym dostępu do kina podczas comiesięcznych seansów filmowych, gdzie posiadacze ogólnopolskiej Karty Dużej Rodziny „3+” mogą nabyć bilet w niższej i atrakcyjniejszej cenie, otrzymało łódzkie Kino Charlie. Doceniono też pomysł przygotowywania oddzielnych seansów dla dorosłych i dzieci, podczas których najmłodsi mają zapewnioną opiekę.

W kategorii samorządów I miejscem nagrodzono gminę Drużbice reprezentowaną przez wójt Bożenę Zielińską. Nagrodę przyznano za umacnianie polityki prorodzinnej poprzez budowanie pozytywnego wizerunku rodziny wielodzietnej, wprowadzenie gminnej Karty Dużej Rodziny „3+” z systemem zniżek, zorganizowanie poradnictwa psychologicznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, podpisanie umowy z Bankiem Żywności, dzięki której 550 osób otrzymało w 2015 roku pomoc żywnościową oraz za organizację corocznych kolonii dla rodzin wielodzietnych.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

W centrum fotografii wójt gminy Drużbice Bożena Zielińska odbierająca nagrodę z rąk Marszałka Województwa Łódzkiego.

Miejsce II należało do miasta Pabianice za wprowadzenie „Programu aktywności lokalnej dla rodzin w trudnej sytuacji życiowej”, w ramach którego asystenci rodziny poprowadzili zajęcia na temat dbania o zdrowie i podziału obowiązków w rodzinie itp., zorganizowano wyjazd integracyjno-korekcyjny, udostępniono poradnictwo psychologiczne dla chętnych rodzin, zorganizowano warsztaty „Porozumienie bez przemocy” i „Akademia Rodzica” oraz działania środowiskowe tj. pikniki rodzinne, spotkania wigilijne i grzybobranie. Nagrodę odebrała prezydent Pabianic Aleksandra Jarmakowska-Jasiczek.

Z kolei za wdrożenie instytucji asystenta rodziny, organizację imprez integracyjnych, wsparcie finansowe oraz wdrożenie tzw. „kopert życia” polegających na umieszczeniu na lodówce naklejki z informacją, że wewnątrz znajduje się opakowanie z informacją o aktualnym stanie zdrowia, w razie zaistnienia potrzeby udzielenia niezbędnej pomocy lekarskiej, otrzymała gmina Uniejów. Dodać należy, że uniejowskie termy przystąpiły do Programu Wojewódzka Karta Dużej Rodziny „3+” i w związku z tym oferują szereg ulg obejmujących bilety wejściowe dla rodzin wielodzietnych. Gmina ta współpracuje też z Bankiem Żywności, co roku organizuje Ogólnopolski Ekologiczny Bieg do Gorących Źródeł, by w ten sposób zachęcić rodziny do zdrowego trybu życia.

To już druga edycja konkursu „Województwo łódzkie przyjazne rodzinie”. W roku ubiegłym nagrodę przedsiębiorcy przyjaznego rodzinie zgarnęła Łódzka Kolej Aglomeracyjna. Wśród samorządów uhonorowano zaś: I miejsce – gmina Wieluń, II miejsce – miasto Łódź, III miejsce – miasto Rawa Mazowiecka. **aa**

RZUT OKIEM | DZIESIĄTAK WZIĄŁ ŚLUB

PIOTR WYSOCKI

20 czerwca o godzinie 16. sakramentalne „Tak” powiedzieli sobie Mariusz Szczepański udzielający się w Stowarzyszeniu Historycznym 10 Pułku Piechoty i Paulina Kryszkiewicz. Oprawa uroczystości była więc wojskowa. Strzelec Szczepański wkroczył do grona szczęśliwych małżonków i odtąd wraz ze swą żoną będzie wspierał poczynania „dziesiątaków”. Uroczystość zaślubin miała miejsce w kościele p.w. Świętego Ducha w Łowiczu. „Dziesiątacy” to grupa osób bardzo aktywnie kultywujących tradycję 10. Pułku Piechoty, który funkcjonował na terenie Łowicza w okresie międzywojennym. **mm**

REKLAMA

POŻYCZKA DLA ROLNIKÓW

POŻYCZKA DLA ROLNIKÓW!

- kwota pożyczki – **do 150 tys.** zł
- okres kredytowania – **do 10 lat**
- akceptowalne różne dochody z działalności rolniczej, w tym **dotacje unijne**

Zapraszamy:
Łowicz, ul. Podrzeczna 28A
☎ 46 837 83 22

Dotacje unijne są akceptowalne wyłącznie jako dodatkowe źródło dochodu z działalności rolniczej i pod warunkiem, że pochodzą z dopłat bezpośrednich.

ALIOR BANK
Partner

304981

Warszawa | Konkurs „Szkoła Marzeń” rozstrzygnięty

O jakiej szkole marzą uczniowie

Parlamentarny Zespół ds. Dzieci oraz Senator RP Przemysław Błaszczyk, organizując konkurs „Szkoła marzeń”, próbowali kształtować wśród uczniów twórcze postawy poprzez pobudzenie rozwoju ich umiejętności redagowania różnych form wypowiedzi pisemnej oraz umiejętności plastycznych. Konkurs miał wywołać refleksje i oczekiwania uczestników wobec szkoły. Chodziło o to, by zobrazowali oni za pomocą form plastycznej lub pisemnej, jak w ich wyobrażeniach powinna wyglądać szkoła przyjazna uczniom. W konkursie uczestniczyć mogli wychowankowie przedszkoli, uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz podopieczni placówek opiekuńczych.

22 maja w Sali Kolumnowej Sejmu odbyło się spotkanie finałowe tegoż konkursu. W całej rywalizacji, która odbywała się na etapie okręgowym i ogólnopolskim, udział brało w sumie 7,5 tys. uczestników, a na etapie okręgowym zaangażowało się aż 91 biur senatorskich i poselskich z całej Polski. Spośród 95 prac wybranych na etapie okręgowym, które wpłynęły do biura senatora RP Przemysława Błaszczyka, wyróżniono 10 prac, w tym 3 prace literackie i 7 prac plastycznych.

Wyróżnieni uczestnicy wraz z opiekunami oraz senatorem Przemysławem Błaszczykiem wzięli udział w ogłoszeniu wyników konkursu. Z naszego rejonu zwyciężyła uczennica Szkoły Podstawowej w Wygodzie, Zuzanna Kowalska, natomiast wyróżnienie zdobyła Paulina Graszka z Gimnazjum w Łyszkowicach oraz Maja Szcześniak ze Szkoły Podstawowej w Mysłakowie.

ARCHIWUM SZKOŁY

Zuzanna Kowalska ze szkoły w Wygodzie druga od lewej.

Zuzia jest w VI klasie, a na konkurs przygotowała zarówno pracę plastyczną, jak i literacką (wiersz). Bezkonkurencyjna okazała się w części plastycznej. – Biorę udział w wielu różnych konkursach. O tym dowiedziałam się od pani dyrektor. Stwierdziłam, że temat jest bardzo ciekawy i można w nim zrealizować coś interesującego. Na początku miałam pełną głowę pomysłów i nie wiedziałam, co wybrać. Decyzja zapadła w ostatniej chwili. W czwartek, piątek i sobotę po szkole realizowałam projekt ułożony w głowie. Moja szkoła jest zbudowana z zapałek i sztucznych roślin. Jest trochę taka wakacyjna. – opowiadała w rozmowie z nami Zuzanna Kowalska. Kontynuowała: – Nie byłam przekonana, że to moja praca okaże się najlepsza. Tak się jednak stało i jestem z tego bardzo dumna.

W sejmie, podczas spotkania z senatorami i posłami, uczniowie otrzymali dyplomy i nagrody, następnie odbył się uroczysty obiad, a na koniec zwiedzanie gmachu. Zuzia dostała książkę, dyplom i zegarek. **mm**

Łowicz | Cyrkowcy z Trójki podsumowali kilkumiesięczne warsztaty

Cyrk przyjechał... z Korabki

Pokaz podsumowujący projekt „Cyrk przyjechał”, realizowany w ramach programu Małe Granty 2015 przez Grupę Artystyczną Trzypotrzy, działającą przy Zespole Szkół przy ul. Grunwaldzkiej na Korabce w Łowiczu, odbył się 24 czerwca w kinie Fenix.

Na scenie wystąpili uczniowie „Trójki”. Do występu przygotowywali się przez kilka miesięcy pod okiem artystów cyrkowych i choreografów.

Premiera spektaklu Cyrku Trójkalandia – bo tak uczestnicy warsztatów postanowili nazwać swój projekt – odbyła się przy sali pełnej uczniów z części łowickich szkół podstawowych. Następnego dnia młodzi cyrkowcy prezentowali swoje umiejętności przed kolegami i koleżankami z własnej szkoły.

Pomysłodawczynią i koordynatorką projektu, reżyserką spektaklu, która wykonała też scenografię oraz prowadziła niektóre zajęcia rytmiczno-taneczne z przyborem, jest Magdalena Kłosińska. Elżbieta Krajewska (nauczycielka WF) prowadziła zajęcia rytmiczno-taneczne z przyborem i zajmowała się opieką podczas warsztatów.

Mateusz Kownacki, specjalista w żonglerce partnerskiej i grupowej, uczył żonglerki. Rafał Mikołajewski – instruktor teatralny, zajął się ekwilibrystyką, natomiast Artur Perskawiec – absolwent szkoły Kaskaderów – akrobatyką.

MARCIN KUCHARSKI

Kolorowa piramida na zakończenie spektaklu była kropką nad „i” i spowodowała, że część publiczności wstała z wygodnych kinowych foteli.

– Zajęcia cyrkowe w ramach projektu prowadzili przede wszystkim: Mateusz Kownacki – żonglerkę, Artur Perskawiec – akrobatykę, a Rafał Mikołajewski wprowadził dzieci w świat cyrku przywożąc ze sobą szczudła i inny sprzęt – opowiada Magdalena Kłosińska. Zajęcia prowadziła również ona, jak i Elżbieta Krajewska. – Mega działania to Mateusz i Artur, nauczyli konkretnych elementów technicznych w żonglerce i akrobatyce. Stworzeniem spektaklu, historiami i pracą nad nimi zajęłam się ja i koleżanka – mówi.

Przedstawienie cyrkowe zaprezentowane na deskach sceny w kinie Fenix może i nie zawierało arcytrudnych akrobacji czy też żonglerki kilkunastoma przedmiotami jednocześnie, ale też nie o to w całym projekcie chodziło. Ideą było przede wszystkim to, żeby pokazać młodym ludziom, w większości szóstoklasistom, że są zajęcia i pasje o wiele ciekawsze niż siedzenie przed komputerem. Młodzi adepci sztuki cyrkowej dowiedzieli się też „na własnej skórze” ile pracy trzeba włożyć w przygotowanie atrakcyjnego widowiska. Dopełnieniem ich starań na scenie była ciekawie dobrana muzyka oraz gra świateł. Czy się podobało? – Najlepsze było to, jak tańczyli z parasolami – powiedziała nam zauroczona spektaklem Ola. – Szkoda, że ten królik wyczarowany z kapelusza nie był prawdziwy, tylko pluszowy – dodał jej kolega. **mak**

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć ze spektaklu na stronie www.lowiczanin.info

REKLAMA

ZŁOM SKUPowanie POJAZDÓW
KLIMATYZACJA
WULKANIZACJA
GAZY TECHNICZNE
• ODBIÓR GRATIS
• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI
Małszyce 35 tel. 502-432-182
296833

WÓJT GMINY DMOSIN

na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. 2015., poz. 782.)

informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Dmosin został wywieszony wykaz nieruchomości położonych w Nowostawach Dolnych, przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym,

oznaczonych w ewidencji gruntów jako:

1. **działka nr 454/2 o powierzchni 0,1147 ha, KW Nr LD1B/00022814/2**
2. **działka nr 455 o powierzchni 0,1673 ha, KW Nr LD1B/00022814/2**
3. **działka nr 456 o powierzchni 0,0750 ha, KW Nr LD1B/00022813/5**
4. **działka nr 457 o powierzchni 0,3932 ha, KW Nr LD1B/00022813/5**

Wykaz wywieszony jest na okres 21 dni tj. od dnia **2 lipca 2015 r. do dnia 23 lipca 2015 r.**

304547

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁOWICKIEGO

Na podstawie z art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz. U. z 2013 r. poz. 687 – tekst jednolity z późn. zm.), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 – tekst jednolity) zawiadamia się, że na wniosek z dnia 29 maja 2015 r. **Burmistrza Miasta Łowicza** wszczęte zostało postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na: **rozbudowie i przebudowie drogi – ulice Sochaczewska i Strzelczewska w Łowiczu wraz z infrastrukturą techniczną tj. kanalizacją deszczową, oświetleniem ulicznym, liniami energetycznymi wraz z przyłączami**, na nieruchomościach lub ich części oznaczonych numerami ewidencyjnymi: 1641, 1981/1, 1603, 1954, 1953, 1955, 1956, 1957, 1959/1, 1961, 1963, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979/1, 1979/2, 1981/10, 1981/11, 1983/1, 1985/1, 1987/1, 1989/1, 8137, 8138, 8139, 1992/1, 1993/1, 1994, 1634/2, 8143, 1648/2, 1647/2, 1647/1, 1646, 1645, 1644, 1643, 1642, 1993/3, 1992/7, 1991/6, 1621, 1955, 1956, 1633, 8137, 1623/1, 1989/1, 1625, 8138, 8139, 1624/6, 1623/2, 1620/1, 1624/4, 1620/2, położonych w obrębie Korabka w Łowiczu.

W związku z powyższym informuję, że w terminie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy i uzyskać wyjaśnienia, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu, w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym, Łowicz ul. Stanisławskiego 30 a, pokój nr 14, tel. /46/ 830-00-83.

STAROSTA ŁOWICKI
Krzysztof Figat

304689

złomowanie pojazdów
zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów
Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449
291318

Ośrodek Szkolenia Kierowców
RADAR
Anna Kierus
Łowicz, 3 Maja 2/6
tel. 46 837-83-40
604-423-453, 502-594-695
ZAPRASZA
NA KURS PRAWA JAZDY
W KAT.
A1, A2, A, B, C, C+E, B+E
KURS WAKACYJNY
Rozpoczęcie kursu
6 lipca 2015 r.
o godz. 15.30
290482

PPHU ROZETTE PRDUCENT OPAKOWAŃ DO PREZENTÓW
POSZUKUJE OSÓB DO PRACY CHAŁUPNICZEJ
przy składaniu i klejeniu torebek ozdobnych
Wymagania:
▪ zdolności manualne
▪ sumienność
▪ terminowość
▪ własny transport umożliwiający odbiór komponentów do produkcji oraz dostarczanie gotowych wyrobów w siedzibie firmy w Łowiczu
▪ mile widziane osoby wykonujące podobne zlecenia
Oferujemy:
▪ pracę chałupniczą
▪ umowę o dzieło
▪ zlecenia przez cały rok
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt telefoniczny (46) 837-37-55
304677

POLIGRAFIA
Z.W. „POLIGRAFIA” Sp.j.
SPRZEDAŻ URZĄDZEŃ BIUROWYCH
99-400 Łowicz ul. Zachodnia 18
tel. 46 837 18 92; 46 837 18 93
ZATRUDNI NA STAŻ
PRZEDSTAWICIELA HANDLOWEGO
Wymagania:
• osoba bezrobotna, wiek do 29 lat
• wykształcenie min. średnie
• znajomość pakietu OFFICE
• dobra organizacja własnej pracy
• prawo jazdy
CV oraz list motywacyjny proszę kierować na adres e-mail
rekrutacja@poligrafia.lowicz.pl
303967

SZUKASZ PRACY?
Firma Partners Team, ul. Katarzynów 17
ZATRUDNI DO PAKOWANIA SŁODYCZY
• praca od lipca 2015
• nowe stawki
• nie wymagamy doświadczenia
• dla większych grup spoza Łowicza organizujemy bezpłatny transport.
Tel. 46-830-18-00, 830-18-24
304583

AUTO NA GAZ
✓ montaż instalacji
✓ serwis ✓ RATY
NAPRAWY: ▪ silników ▪ zawieszeń ▪ hamulców ▪ zbieżność kół ▪ alternatory ▪ rozruszniki
poleca: AUTO NAPRAWA
inż. mech. MAREK STREMBSKI
Łowicz, ul. Browarna 12
tel. 509-555-369
304149

Firma Farmer sp. z o.o. w Brzezinach
ZATRUDNI
doradcę żywieniowego zwierząt -przedstawiciela handlowego
WYMAGANE: wykształcenie rolnicze, prawo jazdy kat. B
CV prosimy kierować na adres
biuro@farmer-brzeziny.pl
304444

SKUP ZŁOMU
▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego
SKUP MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818
291321

Turystyka | 1000 km Wisłą w 14 dni

Urlop Bartłomieja Czerwińskiego w kajaku

25-letni łowiczanin, członek Ochotniej Straży Pożarnej – Ratownictwo Wodne w Łowiczu, Bartek Czerwiński, podczas tegorocznego urlopu, jaki miał na przełomie maja i czerwca, wybrał się na spływ kajakowy Wisłą. W ciągu 14 dni przepłynął od jeziora Goczałkowickiego do Gdańska – gdzie po opłynięciu wyspy Sobieszewskiej wpłynął Motławą do miasta. Według jego obliczeń było to około 1000 km, może 1010.

Bartłomiej płynął w jednoosobowym kajaku, który udostępniła mu łowicka jednostka OSP-RW, do której należy od 2008 roku. W wyprawie towarzyszył mu kolega Jan Andrzejewski z Gdyni, który miał kajak z wypożyczalni w Gdańsku. Oba kajaki panowie szczęśliwie przetransportowali do Goczałkowic na dachu samochodu typu kombi.

BARŁOMIEJ CZERWIŃSKI

Wyjątkowo spokojne Morze Bałtyckie – czyli młodzi podróżnicy osiągnęli cel wyprawy.

BARŁOMIEJ CZERWIŃSKI

Bartłomiej Czerwiński na wyprawę Wisłą wybrał się 1-osobowym kajakiem z OSP RW w Łowiczu. Drugim kajakiem płynął jego kolega Jan Andrzejewski z Gdyni.

Nikogo na szlaku

Relacjonując nam swoją przygodę Bartłomiej mówi krótko i konkretnie: 95% terenów, przez które przepływali, było dzikich. W czasie spływu mieli okazję przekonać się, że Polska z perspektywy Wisły to zupełnie inny kraj niż z każdego innego punktu odniesienia. Na nocleg zatrzymywali się często na urokliwych wyspach, rozbijając tam namioty. Nie mieli jednak okazji i czasu na zwiedzanie miast, jakie mijali po drodze. – Najpiękniejszy jest Kraków, a Warszawa chyba najbrzydsza – staraliśmy się jak najszybciej przez nią popłynąć – opowiada.

Najtrudniejsze podczas wyprawy były 3 ostatnie dni, gdy płynęli już na odcinku za Włocławkiem. Rzeka jest tam już coraz szersza, a na dodatek mieli silny wiatr w twarz. Wiał on tak mocno, że nie można było przestać wiosłować, ponieważ wtedy wiatr cofał kajak w górę rzeki. – Kolega wywrócił się drugiego dnia, a ja ostatniego, przy fali tak dużej, że zalewała mi kajak – wspomina z uśmiechem nasz rozmówca.

Przed Warszawą złamało mu się wiosło, ale jakiś życzliwy, obcy człowiek dał mi zastępcze, drewniane. Co warte podkreślenia, przez całe 14 dni panowie nie spotkali ani jednej osoby, która płynęłaby Wisłą na dłuższy dystans. Kajaki lub inne łodzie spotykali tylko w rejonie większych miast. Natomiast sam szlak wodny jest oznakowany na odcinku od Oświęcimia do Gdańska, a rzeka – przynajmniej teoretycznie – żeglowna.

Woda to jego żywioł

Przed przepłynięciem Wisły Barłomiej Czerwiński nie miał większego doświadczenia w pływaniu kajakiem. Raz tylko, ponad roku temu, brał udział w spływie Bzurą, na odcinku Sobota – Łowicz, wraz ze swoim młodszym o 11 lat bratem Aleksandrem, uczniem gimnazjum pijarskiego w Łowiczu.

Ale z wodą ma bardzo dużo do czynienia, ponieważ pracuje jako zawodowy nurek, zarówno na Wiśle, jak i np. w wodach gazoportu Świnoujście, który niedawno był rozminowywany. Swoją przygodę z nurkowaniem rozpoczął właśnie w łowickiej jednostce OSP-RW.

Rozpoczętej edukacji na Wydziale Hydrobiologii Uniwersytetu Gdańskiego nie zakończył, ale o tym myśli. Jest absolwentem LO w Zdunach – które wybrał ze względu na klasę mundurową i dla niego był to „stał w dziesiątkę” oraz pijarskiego gimnazjum.

Przepłynięcia Wisły nie uważa za swoje wielkie dokonanie życiowe, aczkolwiek nie zaprzecza, iż było to wyzwanie, sprawdzenie siebie. Mówi, że zrobiło to już wiele osób. Był to dla niego urlop, z którego wrócił... zmęczony, ale nie żałuje. – Dla mnie było super i na pewno będę chciał inne rzeczy w przyszłości robić. Jakie – na razie nie zdradza. **mwk**

Łowicz – Modlin | Twierdza Modlin była celem łowickich kolarzy

Pojechali dla Tomka

– Dowiedziałam się, że przy Kolarskim Klubie Łowicz organizowany jest „Nocny maraton” i bardzo mnie to zainteresowało. Chciałam, żeby jak najwięcej osób dowiedziało się o Tomku. Poznałam go w naszej stacji dializ i stwierdziłam, że muszę mu pomóc, wesprzeć go – mówi pielęgniarka stacji dializ w Skierniewicach, pani Mariola.

Tomasz Michałowski ze Skierniewic od roku 2011 choruje na nowotwór złośliwy w jamie brzusznej. Jego nerki są tak wyniszczone przez chemioterapię, której poddaje się co tydzień, że musi być regularnie dializowany. Na chwilę obecną stan zdrowia oraz ułożenie nowotworu wykluczają go z zabiegu operacyjnego. W związku z tym korzysta także z wprowadzonej ponad rok temu, w 100% płatnej, najnowszej metody hipertermii. Choroba wyklucza go z pracy zawodowej, otrzymuje tylko świadczenie rentowe. Dlatego też zabiegowi może się poddać tylko raz w tygodniu, choć powinien trzy razy. Mężczyźnie są potrzebne bardzo częste transfuzje krwi, prowadzone są dla niego zbiórki. Rodzina nie jest w stanie sprostać finansowym zobowiązaniom związanym z leczeniem. Tomasz ma dwójkę dzieci i żonę, którą kocha, i dla nich chce żyć.

Niech ludzie się dowiedzą

– Potraktowałam nocną, długą, męczącą jazdę na rowerze, jak nocną pielgrzymkę. Pomyślałam, że musi to być coś wspaniałego, i, że Tomek by się ucieszył – opowiada pielęgniarka.

Wie ona, że Tomasz bardzo lubił jeździć na rowerze. Tuż przed zachorowaniem kupił sobie nowy sprzęt – niestety choroba uniemożliwiła mu jego wypróbowanie. Kiedy był jeszcze zdrowy, należał też do pracowniczej drużyny piłki nożnej i grał w paintballa.

– Pani ze stacji dializ zadzwoniła do nas na dwa dni przed wyjazdem. Opowiedziała historię pana Tomasza i poprosiła, żebyśmy pojechali dla niego. Chętnie to zrobiliśmy. Trzeba nagłaśniać takie sprawy i pomagać tym, którzy pomocy potrzebują – powiedział nam Bogumił Urbanek z Klubu Kolarskiego.

Maraton trwał 6,5 godziny. Z Łowicza 8 kolarzy, w tym jedna osoba ze Skierniewic, wyruszyło około godz. 20.30. Celem była twierdza Modlin, do pokonania było 168 kilometrów.

– Przed wyjazdem wydrukowaliśmy kartki z napisami „Jedziemy dla Tomka” – to było hasło przewodnie naszej wyprawy. Zrobiliśmy sobie z nimi zdjęcie i ruszyliśmy. Miała to być jedna z najkrótszych nocy w roku. Na pewno była wyjątkowo zimna – opowiadał nam kolarz, a po chwili dodał: – Ukoronowaniem maratonu i nagrodą za wysiłek – bo przecież w nocy jedzie się zupełnie inaczej, trudniej się skoncentrować, szybciej się męczy – był piękny wschód słońca, który podziwialiśmy będąc tuż przed Łowiczem.

W najbliższą niedzielę kolarze planują kolejny wyjazd. Jego hasło to „2 w 1”, czyli połączenie Nocnego Maratonu i Kolarskiej Niedzieli. Celem jest Licheń – w sumie 250 kilometrów do przejechania. Wyjazd ma charakter otwarty, warunkiem uczestnictwa jest jednak bardzo dobra kondycja fizyczna. **mm**

KK ŁOWICZ

Bartłomiej Urbański z kartką dla Tomka w promieniach porannego słońca.

RZUT OKIEM | ZAWODNIK ŁAS STARTUJE NA UNIWERSJADZIE

TOMASZ BARTOS

Wśród 140 członków reprezentacji Polski, która weźmie udział w Letniej Uniwersjadzie w Gwangju w Korei Południowej, jest też mieszkaniec gminy Chąśno, Kamil Zabost – zawodnik Łowickiej Akademii Sportu. Będzie on reprezentować nasz kraj w dyscyplinie technicznej (poomsae) taekwondo. Towarzyszy mu trener Kamil Sobol. Na zdjęciu w dniu wyjazdu, 1 lipca. Zabost w rozmowie z nami powiedział, że jego celem jest dojście do finału, co nie będzie proste, bowiem walczyć będzie z zawodnikami z całego świata, w tym z Azjatami. **tb**

Kultura | Propozycje ŁOK-u na wakacje

Warsztaty i wyjazdy już zarezerwowane, zostały filmy

W związku z rozpoczęciem wakacji Łowicki Ośrodek Kultury miał dla najmłodszych Łowiczan wiele ciekawych propozycji na kreatywne spędzenie wolnego czasu. Niestety, na wszelkiego rodzaju warsztaty plastyczne, plastyczno-techniczne, ceramiczne, break dance, beatbox, robotyki i turnieje konsol dla dzieci wejściówki i zapisy zostały wyczerpane tego samego dnia, kiedy zaczęto maluchy zapisywać i wejściówki rozdawać. Także na wyjazd do ZOO w Łodzi i do Łagiewnickiego Parku, w ramach projektu „Kolorowa lokomotywa”, wszystkie miejsca są już zarezerwowane.

– Czasem zdarza się, że ktoś wyjeżdża, wtedy dostajemy zwroty wejściówek czy kart wyjazdowych na wycieczki. Można oczywiście na nie „czatować”, ale nie ma pewności, że się uda – mówiła w rozmowie z nami pracownica ŁOK-u, Ewa Kochanek-Zbróg.

Można jednak jeszcze skorzystać z darmowych seansów filmowych dla najmłodszych, które odbędą się w pierwszym tygodniu lipca. We wtorek, 7 lipca, od godz. 10.00 wyświetlane będą w kinie filmy niespodzianki dla dzieci w wieku od 4 do 7 lat, z serii „Oskarowe niespodzianki”, natomiast 9 czerwca, w czwartek, od godz. 10.00, maluchy w wieku od 7 do 12 lat będą mogły oglądać filmy z projektu „Willy Łok – Wicher”, a dodatkowo zorganizowane zostaną zabawy i konkursy. **mm**

Łowicz | Pływalnia

Wakacyjne porządki

Od 1 lipca przez prawie dwa tygodnie nieczynna będzie Pływalnia Miejska w Łowiczu. Wprawdzie wymiana wody nie jest w tym roku wymagana, ale będzie wykonywanych kilka drobnych prac konserwacyjnych i remontowych, w tym np. malowanie ścian, czyszczenie urządzeń i wymiana nieznacznej części płytek. Remonty mają potrwać do 14 lipca włącznie. – 15 lipca pływalnia będzie już otwarta – zapowiada dyrektor Zbigniew Kuczyński. Po zakończeniu prac, do końca sierpnia, basen będzie czynny w godz. 12.00-20.00 (ostatnie wejścia o 18.45). Od połowy sierpnia planowane są bezpłatne zajęcia dla dzieci chcących poznać podstawy pływania, podobnie jak to miało miejsce w latach ubiegłych. **tm**

Okruchy życia

Pani **Romualdzie Kowalskiej-Biskup**

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają
Rodzice i Uczniowie klasy IIa
Szkoły Podstawowej Nr 1 w Strykowie

304940

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
Pani Zofii Rogowskiej-Tylman
– Kierownikowi Apteki Szpitalnej
z powodu śmierci

Mamy

składają
Dyrektor i Pracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Łowiczu

305054

Drogiej Koleżance
Zofii Rogowskiej-Tylman
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składa
Rada Powiatu Łowickiego, Zarząd Powiatu Łowickiego
i pracownicy Starostwa Powiatowego w Łowiczu

305052

Drogiej Koleżance
Zofii Rogowskiej-Tylman
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składa
Klub Radnych Porozumienie Łowickie

305130

Drogiej Koleżance
Zofii Rogowskiej-Tylman
wyrazy szczerego współczucia z powodu śmierci

Mamy

składa
Zarząd Powiatowy Polskiego Stronnictwa Ludowego

305142

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Mieczysław Kowalski (1950-2014) cz. II

Mieczysław Kowalski (1950-2014)

Mieczysław Kowalski był radnym gminy Nieborów, członkiem zarządu gminy, zastępcą wójta, sołtysem Dzierzgówka od 1988 roku, społecznikiem zaangażowanym w życie swojej miejscowości i gminy, ale też kochającym mężem, ojcem, a ostatnio dziadkiem. Był też rolnikiem bardzo przywiązanym do swojej pracy. Przegrał walkę z ciężką chorobą, ale pamięć o nim trwa i będzie trwać, bo do końca pozostał człowiekiem, który nie odmawiał pomocy innym.

Bolesław Kowalski, dyrektor Szkoły Podstawowej w Dzierzgówku, wspomina, że Mieczysław Kowalski był także inicjatorem wcześniejszej budowy – domu katechetycznego w Dzierzgówku. Parterowy budynek stoi dziś niewykorzystany naprzeciwko szkoły i, niestety, niszczeje. Na początku lat 90., gdy religia znalazła się na planach lekcyjnych szkół, domy takie straciły rację bytu. Ten w Dzierzgówku nigdy nie był wykorzystany na cele, dla których został zbudowany, ale przez 3 lata odbywały się w nim zajęcia klas 0.

– Budynek ten pozwolił nam zwolnić kilka sal lekcyjnych i przez to skrócić czas zajęć. Dzieci nie uczyły się już do godz. 19, jak to bywało wcześniej – podkreślił dyr. Kowalski. W budynku odbywały się także spotkania modlitewne. W późniejszych latach opustoszał, ponieważ jego utrzymanie przy niepełnym wykorzystaniu było nieopłacalne.

Marzeniem Mieczysława Kowalskiego było, aby dawny dom katechetyczny stał się świetlicą wiejską, w której mogliby się spotykać mieszkańcy Dzierzgówka. Uważał to w ostatnim czasie za jedno ze swoich wyzwań. Wnioskował, aby gmina nabyła do niego pełnię praw od diecezji łowickiej. Jak mówił nam na jednej z sesji Rady Gminy, byłoby to dobre rozwiązanie, ponieważ to mieszkańcy wsi byli inicjatorami jego powstania i ponieśli koszty budowy.

Grażyna Aleksandrowicz, dyr. Gimnazjum nr 2 w Dzierzgówku, zapytana przez nas o wspomnienia o Mieczysławie Kowalskim podkreśliła, że był społecznikiem, człowiekiem pomocnym w rozwiązywaniu problemów prozaicznych, np. w wyciągnięciu samochodu z zaspy – wystarczył telefon, ale też bardzo poważnych. Poświęcał się wówczas cały.

Z największym uznaniem dyrektorka opowiadała nam o jego zaangażowaniu w rozbudowę gimnazjum o pomieszczenia dydaktyczne oraz salę gimnastyczną z zapleczem. Tak jak w przypadku podstawówki Mieczysław Kowalski interesował się każdym etapem inwestycji, wręcz pilnował jej przebiegu, był w ciągłym kontakcie z wykonawcą.

W 2002 roku, gdy rozbudowa dobiegła końca, Mieczysław Kowalski został uhonorowany na otwarciu rozbudowanej szkoły wspólnie z wójtem gminy Andrzejem Werle, honorowym tytułem Przyjaciel Gimnazjum w Dzierzgówku. – Przez cały czas doskonale nam się współpracowało – dodała dyrektor Aleksandrowicz.

Żona pana Mieczysława, Władysława wspomina, że wraz z wyborem na sołtysa praca społeczna pochłonęła męża bez reszty. Brał na siebie poważne wyzwania i traktował je bardzo poważnie, stawiał sobie cele i bez reszty poświęcał się ich realizacji – tak było ze wszystkim. Odbywało się to oczywiście kosztem rodziny, bo były momenty, gdy pan Mieczysław był w domu jedynie gościem. Ale zaangażowaniu temu nigdy nie towarzyszyło narzekanie, że tak dużo rzeczy ma na głowie. – Dom stał się miejscem spotkań, narad, przyjeżdżał do nas wójt Werle, radni, największe zamieszanie w domu było w okresie rozbudowy szkół. W domu odbywały się regularne spotkania z wykonawcami. Oprócz tego mąż nie zamykał domu przed nikim, kto potrzebował pomocy – wspomina żona.

Córka Paulina dodaje zaś – Przychodzili ludzie, którzy prosili o pomoc w napisaniu urzędowego pisma do gminy, porady w różnych sprawach. Kiedyś sołtysowanie wyglądało zupełnie inaczej niż teraz, ludzie nie mieli dostępu do internetu, aby się czegoś dowiedzieć w sprawach administracyjnych. W domu zawsze był ruch. Jako sołtys myślał o wszystkim, w czasie wyborów dbał o to, aby starszym mieszkańcom Dzierzgówka zapewnić dojazd do lokali wyborczych, aby mogli oddać swój głos. Najczęściej sam ich woził. I wszystko to łączył z pracą w gospodarstwie i pracą zawodową. Był bardzo silnym człowiekiem.

Wymuszona przeprowadzka

Ciosem dla rodziny była budowa autostrady A2 w 2008 roku, jej przebieg wytyczono bowiem przez gospodarstwo Kowalskich. Musieli się przenieść z siedliska w nowe miejsce. Dziś żona wspomina, że pan Mieczysław bardzo to przeżył, ale ostatecznie nie skończyło to się źle, bo nowy dom udało się postawić szybko i w ładnej okolicy, w sąsiedztwie zbiornika w Bełchowie, na który z okien rozpościera się widok. Dodatkowo wokół domu są lasy, spokój. – Mąż nie brał w ogóle pod uwagę możliwości, aby w związku z budową autostrady przenosić się w inne miejsce, poza Dzierzgówek, chciał za wszelką cenę tu zostać, bo tu pracując na rzecz mieszkańców, pozostawił część siebie. Ale też dlatego, że dobrze czuł się wśród tych ludzi, od wielu z nich zaznaliśmy wiele dobrego – powiedziała żona pana Mieczysława.

Mimo przenosin pan Mieczysław nadal zajmował się rolnictwem na ziemi, która pozostała w sąsiedztwie gospodarstwa.

– Do wszystkiego bardzo się przykładał. Tak było w przypadku gospodarstwa, wszystko musiało być zrobione zgodnie ze sztuką, po prostu idealnie – wspomina pani Władysława.

Choć praca sołtysa i społeczna pochłaniała go bez reszty, przykładał ogromną wagę do edukacji dzieci. Oprócz tego był osobą niezwykle towarzyską, lubiącą spotkania i brylowanie wśród towarzystwa. Nie miał problemów, aby w czasie spotkania rodzinnego, a nawet wesela, wstać i przemówić. Tego daru i odwagi wiele osób mu zazdrościło. Żona Władysława wspomina, że bardzo często zdarzało się, że pan Mieczysław zapraszał do domu różne osoby na poczęstunek, lubił usiąść przy stole, porozmawiać, czuć się gospodarzem. Wytchnienia od świata szukał np. w grzybobraniu czy ostatnio wędkowaniu na zbiorniku bełchowskim.

ODESZLI OD NAS
20.06.-29.06.2015

† 20 czerwca: Krzysztof Walędzik, l.41, Łowicz; Katarzyna Pawlina, l.41, Łowicz.
† 21 czerwca: Józefa Sianoszek, l.84, Wygoda.
† 22 czerwca: Józef Żabka, l.86; Krzysztof Kaźmierczak, l.60.
† 24 czerwca: Anna Wojciechowska, l.75, Głowno; Halina Kucińska, l.81, Łódź.
† 25 czerwca: Romuald Lelonkiewicz, l.76, Łowicz.
† 26 czerwca: Marianna Zagoździńska, l.85, Głowno.
† 27 czerwca: Zofia Góraj, l.82.
† 28 czerwca: Wanda Dobińska, l.78, Głowno.
† 29 czerwca: Bronisława Czarnecka, l.87; Henryka Dembkiewicz, l.85.

REKLAMA

298053

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całodobowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

291148

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani
Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

279893

Do końca się nie poddawał

W 2013 roku pan Mieczysław zaczął chorować – rozwinęła się u niego choroba nowotworowa. – Wielokrotnie brałem go na tak zwane „rozmowy wychowawcze" i starałem się przekonać, aby rzucił palenie, zadbał o siebie. Choć obiecywał, że to zrobi, jakoś mu się nie udawało. Widać taki już los, szkoda, bardzo szkoda – wspomina wójt Werle.

Choroba się rozwijała, mimo podejmowanych prób leczenia. Okresowo towarzyszył jej ogromny ból i cierpienie, które było ciężko uśmierzyć. – Miał silny organizm, walczył, do końca się nie poddawał, nawet w tak ciężkiej chorobie był optymistą i powtarzał, że wszystko będzie dobrze, planował różne rzeczy. Nie godził się na bezczynne leżenie w łóżku, starał się być aktywny, szukał sobie zajęcia w gospodarstwie, choć słaby, pracował, czasami zdarzało mu się zasnąć w warsztacie.

W ostatnim okresie życia był zmuszony do ograniczenia swojej aktywności. Interesował się tym, co dzieje się w gminie, tym jak rozwiązane zostały problemy, z którymi wcześniej przychodzili do niego mieszkańcy. Ogromnie cieszył się z każdej wizyty. Cały czas przejmował się gospodarstwem, dopytywał, czy pola są obrobione, czy synowie dają ze wszystkim radę. Rodzinie w pamięci pozostanie jego samotna wyprawa koparką na ojcowiznę, aby po raz ostatni popatrzeć na ziemię, którą przez lata uprawiał.

Ostatnie lata jego życia to, jak wspomina żona i córka, bardzo bliski związek z wnukiem Cyprianem. Robili razem wiele rzeczy, od grania w piłkę, po spacery po lesie, pracę w warsztacie, razem jeździli samochodem do szkoły i razem po tej szkole niejednokrotnie znikali, aby pójść razem do kawiarni na słodki deser. Dziadek był dla wnuka wielkim autorytetem, przewodnikiem w wielu sprawach.

– Może było tak dlatego, że jak dziś pomyślę o Cyprianie, to zdaję sobie sprawę z tego, że ma on bardzo podobny charakter do dziadka. Podobnie jak on jest odważny i nie krępują go inni ludzie – powiedziała nam pani Władysława.

Chłopiec bardzo przeżywał chorobę dziadka, bardzo chciał, aby wyzdrowiał i wróciły dni, kiedy mogli spędzać czas wspólnie. Pani Władysława wspomina: – Wnuk wrócił ze szkoły i mieliśmy jechać do dziadka, powiedział, że pójdzie tylko na chwilę na górę do siebie. Po paru minutach wrócił z laurką w rękach. Na pierwszej karcie narysował wiele czerwone serce, a w środku napisał długie życzenia powrotu do zdrowia, wyrażał nadzieję, ze dziadek wyzdrowieje i będą mogli znów zagrać w piłkę i razem się śmiać. Pocieszał go, że wszystko będzie dobrze. – Dziś, jak czytam tę kartkę, nie mogę uwierzyć, że 9-latek był w stanie się tak zachować. Za każdym razem, gdy biorę do ręki tę laurkę, czuję się bardzo wzruszona – mówiła.

Mieczysław Kowalski zmarł 4 grudnia 2014 roku. – W czasie choroby i potem już po jego śmierci od wielu ludzi otrzymaliśmy ogromne wsparcie. To bardzo miłe, że tak wielu ludzi wspomina męża z takim sentymentem. Bardzo wdzięczna jestem m.in. księżom z parafii w Bełchowie. Często odwiedzali męża, zdarzało się, że zostawali u nas naprawdę długo, razem czuwaliśmy przy chorym – mówi żona. Pan Mieczysław był osobą religijną, zaangażowaną także mocno w życie parafii. **tb**

SZKOŁA PODSTAWOWA W BIELAWACH

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Bielawach na pamiątkowej fotografii.

Bielawy | Szkoła Podstawowa

Wyjechali w góry

Wspomnienie szkolnej wycieczki. Pod koniec maja uczniowie klas IV-VI Szkoły Podstawowej w Bielawach wyjechali na trzydniową wycieczkę, podczas której zwiedzili Ojcowski Park Narodowy z pałacem w Piaskowej Skale, dotarli do Zakopanego, weszli nad Morskie Oko, zatrzymując się przy Wodogrzmotach Mickiewicza.

Zawędrowali także do doliny Pięciu Stawów. W drodze powrotnej zwiedzili Kraków. Po powrocie zechcieli podzielić się z nami fotograficznym wspomnieniem z Tatr. **ewr**

RZUT OKIEM | ŚWIĘTOWAŁA 100-LATKA

URZĄD GMINY KOCIERZEW

Uroczystość 100. urodzin Zofii Dąbrowskiej, na którą zaproszona została wójt gminy Kocierzew Południowy Agnieszka Wojda oraz przewodniczący Rady Gminy Tadeusz Trakul, odbyła się 7 czerwca. Zofia Dąbrowska (z domu Marciniak) urodziła się 17 maja 1915 r. w Wejscach. Wstąpiła w związek małżeński z Franciszkiem Dąbrowskim w 1934 r. Miała dwoje dzieci: córkę Marię i syna Stanisława. W chwili obecnej ma trzy wnuczki: Annę, Emilię i Agnieszkę oraz pięć prawnuczek: Ewę, Olę, Hanię, Julię i Elizę. Dziś mieszka w Łodzi z córką i nadal cieszy się dobrym zdrowiem. **mm**

WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ W SZPITALU W ŁOWICZU I W GŁOWNIE

Jan Tomczak, ur. 17.06.2015, godz. 16:00, dł. 54 cm, waga 3.320 g, syn Kingi i Włodzimierza, zam. Nieborów

Aleksandra Cipińska, ur. 18.06.2015, godz. 11:00, dł. 51 cm, waga 3.550 g, córka Justyny i Sebastiana, zam. Zielkowice

Nadia Seręga, ur. 18.06.2015, godz. 22:35, dł. 56 cm, waga 3.300 g, córka Katarzyny i Damiana, zam. Kiernozia

Alicja Czarkowska, ur. 19.06.2015, godz. 10:30, dł. 57 cm, waga 4.200 g, córka Katarzyny i Grzegorza, zam. Łowicz

Alicja Rusiniak, ur. 19.06.2015 r., godz. 9,15; dł. 55 cm; waga 3.420 g; córka Malwiny i Michała; zam. Bratoszewice

Jakub Gwoździński, ur. 19.06.2015 r. , godz. 7,50; dł. 55 cm; waga 3.450 g; syn Agnieszki i Marka; zam. Smolice

Alicja Guzek, ur. 22.06.2015, godz. 17:40, dł. 55 cm, waga 3.000 g, córka Barbary i Pawła, zam. Łowicz

Kinga Szuplewska, ur. 22.06.2015 r., godz. 02.05; dł. 50 cm; waga 2.880 g; córka Elżbiety i Michała; zam. Łowicz

Olivia Jolanta Naumienko, ur. 23.06.2015 r., godz. 9.25; dł. 53 cm; waga 3.310 g; córka Katarzyny i Mirosława; zam. Głowno

Filip Sałaciński, ur. 23.06.2015, godz. 9:40, dł. 52 cm, waga 2.800 g, syn Eweliny i Daniela, zam. Łowicz

Julia Purcus, ur. 23.06.2015, godz. 10:25, dł. 54 cm, waga 3.300 g, córka Agnieszki i Marcina, zam. Zabostów Mały

Popławski, ur. 25.06.2015, godz. 23:55, dł. 55 cm, waga 3.500 g, syn Mai i Roberta, zam. Łowicz

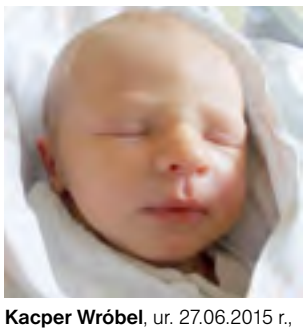

Kacper Wróbel, ur. 27.06.2015 r., godz. 11:50, dł. 51 cm, waga 2.800 g, syn Marty i Daniela, zam. Łowicz

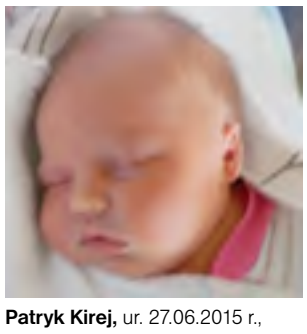

Patryk Kirej, ur. 27.06.2015 r., godz. 17:30, dł. 52 cm, waga 3.200 g, syn Doroty i Marcina, zam. Łowicz

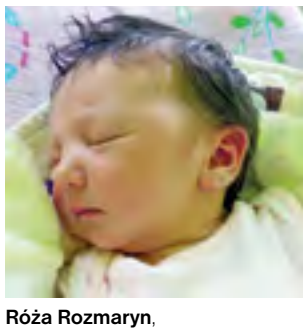

Róża Rozmaryn, ur. 28.06.2015 r., godz. 14.15; dł. 54 cm; waga 3.370 g; córka Marty i Emila

Zuzanna Anna Patora, ur. 30.06.2015 r., godz. 3.10; dł. 55 cm; waga 3.200 g; córka Małgorzaty i Dariusza; zam. Stryków

REKLAMA

304282

Reportaż

Czy dyrektorka szkoły na Blichu zostanie uniewinniona? str. 28

MARIA MAJCHER.

Nauczyciele i dyrektor szkoły w Krajkowie razem z panią Marią, żoną sołtysa Kowary, rozmawiają o wspólnych przodkach.

MARIA MAJCHER.

Choreograf zespołu „Krajkowiacy” Hanna Kowalczyk próbuje poznać sposób wykonania bibułowych kwiatów.

MARIA MAJCHER.

Beata Sawicka wita przybyłych gości i zaprasza na wspólny obiad.

Bełchów | Podróż śladami ojców

Sto lat temu wyemigrowali z Bełchowa, ale o swych korzeniach nie zapomnieli

23 czerwca, w godzinach rannych, do Łowicza przyjechali uczniowie z Zespołu Szkół w Krajkowie, w powiecie płońskim, na północnym Mazowszu. Był to ich pierwszy wyjazd w strony, w których dorastali ich dziadkowie i pradziadkowie.

Na początku XX wieku mieszkańcy między innymi Bełchowa wyemigrowali ze wsi „za chlebem”. Dowiedzieli się, że są majątki w powiecie płońskim, które można wykupić, dlatego właśnie na tamte rejony padł ich wybór.

By uczcić pochodzenie swoich przodków i nie zatracić w pamięci miejsca swojego urodzenia i pochodzenia, na miejscu, na wykupionych obszarach, chłopi zakładali wsie o nazwach podobnych do tych z powiatu łowickiego. Jest więc tam do tej pory Bełchówek, czy Sierakowo, a w szkole w Krajkowie, gdzie chcą zachować pamięć o ojcach i ich pochodzeniu, powstała izba pamięci poświęcona łowickiej kulturze i sztuce ludowej. Funkcjonuje tam też już od 4 lat muzyczny zespół ludowy „Krajkowiacy”, wokół którego skupionych jest około 20 osób, a jego członkowie tańczą i śpiewają w najprawdziwszych łowickich strojach, zakupionych z funduszy unijnych przez wójta gminy Raciąż, w której leży Krajków, Ryszarda Giszczaka.

– Kiedy wójt kupił stroje, pomyśleliśmy, że trzeba je wykorzystać. Od września funkcjonuje u nas program innowacyjny „Kultywowanie poprzez taniec tradycji łowickich na terenie gminy Raciąż”. – mówiła w rozmowie z nami Elżbieta Grzelak, kierowniczka grupy. – Jeśli chodzi o wyjazd, to my już od dawna planowaliśmy pokazać dzieciom, dlaczego te stroje i ta kultura są dla nas wszystkich tak ważne i dlaczego powinny być ważne dla nich. Możemy się pochwalić, że naszym popisowym tańcem jest „Łowiczanka”.

> Od dawna planowaliśmy pokazać dzieciom, dlaczego te stroje i ta kultura są dla nas wszystkich tak ważne i dlaczego powinny być ważne dla nich.

Od łowickiego muzeum do Lipiec Reymontowskich

Miłość do miejsca pochodzenia przodków zaszczepiał w podopiecznych z Krajkowa Jan Panak, autor książki „Chłopi”, w której opisuje dokładne losy rodzin, które wyemigrowały z naszych rejonów w okolice Płońska i Mławy. Panak przeprowadzał z młodzieżą liczne prelekcje i obudził w nauczycielach chęć głębszego poznania łowickiej kultury i zainteresowania nią uczniów. To również Panak zapoznał nauczycieli ze szkoły z sołtysem Bełchowa Kazimierzem Kowarą, który bardzo chciał gościć potomków swoich sąsiadów w Bełchowie.

MARIA MAJCHER.

Sołtys Kazimierz Kowara dziękuje gościom za przybycie i wyraża nadzieję, na nawiązanie stałej współpracy między miejscowościami.

„Podróż śladami przodków” Krajkowianie zaczęli w łowickim muzeum, gdzie obejrzeli wszystkie sale i wystawione eksponaty.

Następnie udali się do Bełchowa, gdzie sołtys Kowara z żoną, a także Beata Sawicka, kierowniczka oddziału GOK Nieborów i inni pracownicy GOK, powitali gości poczęstunkiem w postaci białego barszczu, kiełbasek i pączków. Na każdego, przy pożegnaniu, czekała także paczka na drogę powrotną.

– Pan sołtys bardzo przeżywał to nasze dzisiejsze spotkanie z państwem. Bardzo chciał, żebyśmy dobrze wypadli, bo sam pochodzi z rejonów, w których mieszkacie. Sołtys codziennie do mnie przychodził i bardzo się stresował. Zastanawiał się, czy będzie się państwu u nas podobało, czy w ogóle państwo przyjedziecie, co o nas powiecie – mówiła po posiłku Beata Sawicka, a dyrektor szkoły w Krajkowie podziękował za bardzo ciepłe przyjęcie w Bełchowie i za możliwość przybycia i poznania swoich korzeni. – Dzięki takim spotkaniom i takim wyjazdom możemy poznać kawałek historii Polski i historii Łowicza.

Specjalnie na okazję przyjazdu Krajkowian, w największej sali GOK-u zawieszony został największy w Polsce i na świecie łowicki pająk (o którym piszemy na str. 1). To goście z Krajkowa jako pierwsi mogli go podczas obiadu podziwiać.

Beata Sawicka zaprosiła uczniów i nauczycieli z Krajkowa do regularnej współpracy i oprowadziła wszystkich po poszczególnych salach GOK-u. Goście w podzięce ofiarowali kierowniczce i sołtysowi kwiaty, a sołtys Kowara z kierowniczką na ręce dyrektora szkoły przekazali książkę „Opowieść o Nieborowie” oraz łowickie wycinanki i informatory.

Kolejnym etapem w podróży mieszkańców Krajkowa były Lipce Reymontowskie, zwiedzanie prawdziwej chłopskiej zagrody i muzeum. – Bardzo cieszę się, że tak wszystko się udało. Ja sam do 9. roku życia mieszkałem w Krajkowie. Później z tatą przeprowadziłem się do Pabianic, ale nadal często przyjeżdżałem w rodzinne strony. Na koniec poznałem żonę, z Bełchowa i tu się sprowadziłem. Co ciekawe, rodzina mojego ojca jest z Lipiec Reymontowskich – opowiadał sołtys.

Co ich zachwyciło

O wrażenia na temat przyjazdu udało nam się zapytać kilku uczniów ze szkoły w Krajkowie. Dominik Mroczkowski, uczeń tamtejszego gimnazjum, mówił, że najbardziej podobały im się stroje ludowe w muzeum, ale też pająki i inne ozdoby folklorystyczne. – Jest u nas zespół ludowy, w którym tańczy naprawdę sporo osób. Podczas warsztatów uczymy się pod nadzorem pani Hanny Kowalczyk, naszego choreografa, nowych układów tanecznych – opowiadał – Chyba wszyscy najbardziej lubią krakowiaka, bo jest taki skoczny i wesoły.

16-letni Igor Szymborski i jego koleżanka Martyna Markowicz mają pradziadków, którzy urodzili się w Bełchowie. Często dziadkowie opowiadają im o nich, o ich wędrówce z Bełchowa do Krajkowa, dlatego też młodzież czuje silną więź z miejscowością, którą zwiedzała.

22 maja przyszłego roku w Krajkowie ma się odbyć „Jarmark Łowicki”. Wszyscy chętni, zarówno pracownicy GOK, podopieczni różnych warsztatów, uczniowie, jak i mieszkańcy Bełchowa, są na niego zaproszeni.

mm

Bezpieczeństwo

ALEKSANDRA TOPOLSKA

Wielki sukces. Drużyny z jednostki OSP w Starym Waliszewie mogą się cieszyć.

ALEKSANDRA TOPOLSKA

Sztafeta pożarnicza. Na zdjęciu Jan Kamiński z I drużyny męskiej OSP w Starym Waliszewie.

Gmina Bielawy | Zawody Sportowo-Pożarnicze

Triumfalna niedziela dla OSP w Starym Waliszewie

Wszystkie cztery puchary za zajęcie miejsc pierwszych w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych w Bielawach zgarnęła w tym roku Ochotnicza Straż Pożarna ze Starego Waliszewa. Druhny i druhowie znów, jak przed rokiem, mają powody do radości.

Zawody rozegrano w niedzielę, 21 czerwca, na gminnym boisku w Bielawach, a do rywalizacji w czterech grupach przystąpiło w sumie 20 drużyn, z czego sześć wystawiła zwycięska jednostka ze Starego Waliszewa. Prezesem jej zarządu jest poseł na sejm RP Cezary Olejniczak, który w zawodach uczestniczył osobiście jako dowódca I drużyny męskiej. Już po rozdaniu pucharów sam powiadomił naszą redakcję o waliszewskim triumfie, dodając, że był to jego 33. start w gminnych zawodach. Uczestniczy w nich bowiem od 10 roku życia.

Drużyny męskie (Grupa A) z terenu gminy Bielawy rywalizowały w sztafecie pożarniczej oraz ćwiczeniu bojowym. W klasyfikacji generalnej drużyna OSP Stary Waliszew I zajęła miejsce pierwsze z wynikiem końcowym 104 pkt. Na miejscu drugim uplasowała się drużyna II OSP Bielawy z 108,7 pkt., a miejsce trzecie należało do drużyny II OSP Stary Waliszew, która zdobyła 114,3 pkt. W tych zawodach, przypominamy, o zwycięstwie decyduje jak najmniejsza liczba punktów, bo na punkty przelicza się czas oraz poprawność wykonywania zadań, tzn. za błędy przyznawane są punkty karne.

Za pierwszą trójką znalazły się pozostałe drużyny męskie z gm. Bielawy w nst. kolejności: OSP Bielawy I, OSP Wojewodza, OSP Janinów, OSP Chruślin, OSP Drogusza, OSP Oszkowice, OSP Zakrzew, OSP Wola Gosławska.

W rywalizacji w Grupie C, czyli między Kobiecymi Drużynami Pożarniczymi, zwycięska drużyna OSP Stary Waliszew zakończyła zawody ze 146,7 pkt., druga była drużyna OSP Bielawy ze 157,7 pkt., a trzecia – drużyna OSP Janinów ze 166,3 pkt. Poza podium, na miejscu czwartym, znalazła się drużyna OSP Chruślin.

Start I Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej Chłopców ze Starego Waliszewa zakończył się wynikiem 109 pkt. i zdobyciem miejsca pierwszego w tej kategorii. Miejsce drugie z wynikiem 199,5 pkt. zajęła druga MDP ze Starego Waliszewa, a miejsce trzecie – MDP z Bielaw z wynikiem 113,7 pkt.

W zawodach Młodzieżowych Drużyn pożarniczych dziewcząt zmierzyły się dwa zespoły. Tutaj znów miejsce I zajęła MDP ze starego Waliszewa z sumą 108,5 pkt. a miejsce drugie – MDP z Bielaw ze 176 pkt. Podczas zawodów jedna z zawodniczek MDP z Bielaw uległa wypadkowi – uderzyła ją prądownica. Po udzieleniu doraźnej pomocy na miejscu, została zabrana na badania do szpitala, gdzie na szczęście okazało się, że wypadek nie miał poważniejszych konsekwencji.

Po zawodach gminnych „jedynki" z każdej grupy wezmą udział w zawodach powiatowych.

Zwycięstwa mobilizują do walki o kolejne puchary

Już po triumfalnej niedzieli dla OSP w Starym Waliszewie, mieliśmy okazję zamienić kilka słów z kapitanem drużyny żeńskiej Aleksandrą Topolską: – Nasza waliszewska gromada liczyła 6 drużyn, w tym dwie kobiece. Przedział wiekowy mojej drużyny to 17-34 lata. W przygotowanie wszystkich drużyn zaangażował się mój brat, Maciej Topolski, strażak OSP Stary Waliszew. Zbieraliśmy się wolnymi popołudniami na boisku szkolnym, tuż obok straży i wspólnie pod okiem bardziej doświadczonych druhów strażaków ćwiczyliśmy sztafetę i bojówkę – powiedziała nam i dodała, że zawody strażackie dla młodych ludzi to okazja do spotkania o wspólnej zabawy. Aleksandra Topolska jest strażakiem od roku, ale już od dzieciństwa brała udział w zawodach Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych Dziewcząt, dwukrotnie uczestniczyła też w letnim obozie strażackim.

– Mamy na koncie wiele zwycięstw i to nas mobilizuje do dalszych startów. W przyszłym roku będziemy obchodzić stulecie jednostki OSP w Starym Waliszewie, więc miło będzie zdobyć kolejne pierwsze miejsca – zapowiada nasza rozmówczyni. **ewr**

Gmina Chąśno | Zawody sportowo-pożarnicze

Dali niezły popis strażackich umiejętności

Mieszkańcy gminy Chąśno mogą spać spokojnie. W razie pożaru uratują ich strażacy z okolicznych jednostek OSP, co udowodnili na niedzielnych zawodach strażackich.

W najstarszej kategorii wiekowej najlepsza okazała się jednostka OSP z Karsznic Dużych, ale pozostałe wcale nie odbiegały od niej poziomem.

W niedzielnych zawodach strażackich, rozgrywanych na boisku w Chąśnie, wzięły udział 24 drużyny z 10 gminnych jednostek OSP. Do rywalizacji nie przystąpili jedynie gospodarze, czyli OSP Chąśno. Zawodników podzielono na 4 kategorie wiekowe: Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze wiek 12-14 lat, MDP wiek 14-16 lat, Kobiece Drużyny Pożarnicze i kat. wiekowa powyżej 16 lat.

W tej ostatniej wystartowało aż 16 drużyn.

Było widowiskowo

Zmierzyły się one w dwóch niezwykle widowiskowych konkurencjach. Pierwsza z nich to sztafeta pożarnicza z przeszkodami na dystansie 7 x 50 m. Kolejność czołowych miejsc w tej konkurencji w kategorii powyżej 16 lat przedstawia się następująco: I miejsce – drużyna A z Karsznic Dużych, II miejsce drużyna B z Karsznic Dużych i III miejsce drużyna B z Przemysłowa.

Drugą w kolejności konkurencją było widowiskowe ćwiczenie bojowe, które polegało na podłączeniu linii ssawnej do motopompy, rozwinięciu linii gaśniczej i strąceniu pachołków strumieniem wody z węża. W tej konkurencji niezwykle ważne okazało się sprawne wykonywanie kolejnych czynności i współpraca zespołowa. Pomocnik musiał szybko podbiec do strażaka, który trzymał wąż gaśniczy, aby go asekurować, kiedy tryśnie strumień wody.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Żeby utrzymać wąż z tryskającą wodą potrzeba aż dwóch strażaków.

W kategorii powyżej 16 lat w tym zadaniu najlepsi okazali się: I miejsce – drużyna A z Karsznic Dużych, II – drużyna B z Karsznic Dużych i III miejsce – drużyna A z Niespuszy.

W ogólnej klasyfikacji w najstarszej grupie wiekowej, czyli kategorii „A" , po tych dwóch konkurencjach na podium stanęli: I miejsce – drużyna A z Karsznic Dużych, II miejsce – drużyna B z Karsznic Dużych i III miejsce – Przemysłów.

Bardzo dobrze wypadły też Kobiece Drużyny Pożarnicze. Co prawda wystartowały tylko 2 składy, ale rywalizacja była zacięta do ostatniej chwili. W ogólnej klasyfikacji wśród kobiet zwyciężyła drużyna kobieca z Chąśna Drugiego, zaś na miejscu II znalazła się drużyna z Karsznic.

Ponadto w zawodach wyłoniono zwycięzcę w kategorii Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza wiek 12 -14 lat. Zespół z Karsznic Dużych niestety nie miał przeciwnika i zwyciężył walkowerem.

Nieco więcej sportowych emocji dostarczyła rywalizacja w kategorii Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza wiek 14-16 lat, gdzie wystartowało 5 zespołów. Do ostatniej konkurencji nie było wiadomo, czy zwycięży zespół z Chąśna Drugiego czy z Błędowa. Ostatecznie na podium stanęli zawodnicy z Błędowa, na miejscu II – Chąśno Drugie, a na miejscu III – ex aequo zespół ze Skowordy Południowej i Mastek.

Indywidualna sztafeta pożarnicza

Na zakończenie zawodnicy stanęli w szranki w Indywidualnej Sztafecie Pożarniczej o puchar Przewodniczącego Rady Gminy Ireneusza Sołtysiaka. Po tej konkurencji na podium stanęli: Michał Kośmider z Goleńska – I miejsce, Sebastian Witkowski z Karsznic – II miejsce, Michał Skwarna z Chąśna Drugiego – III miejsce. **aa**

Kultura

Kocierzew | Konkurs Folk-nuta

I nagroda dla Dziecięcego Zespołu Ludowego „Kocierzewiacy”

W niedzielę 14 czerwca w łódzkiej Manufakturze, z inicjatywy Urzędu Marszałkowskiego Województwa Łódzkiego, już po raz piąty odbył się Jarmark Produktów Regionalnych „Smaki Ziemi Łódzkiej”.

W ramach jarmarku odbył się także konkurs dla zespołów folklorystycznych „Folk-nuta”. Na scenie swoje umiejętności zaprezentowały zespoły ludowe z województwa łódzkiego, w dwóch kategoriach wiekowych: zespoły dorosłe oraz zespoły dziecięce.

W „Małej Folk-nucie” I miejsce i główną nagrodę zdobył Dziecięcy Zespół Ludowy „Kocierzewiacy” z naszego powiatu. Członkowie zespołu zaprezentowali fragment „Scenki pasterskiej – śpiewy, tańce i zabawy dziecięce łowickie” opracowaną przez choreografa zespołu Katarzynę Polak. „Kocierzewiacy” byli bezkonkurencyjni i podbili serca nie tylko widzów, ale również jury.

Przypomnijmy, iż Dziecięcy Zespół Ludowy „Kocierzewiacy” działa przy Gminnej Bibliotece Publicznej w Kocierzewie Południowym. Choreografem zespołu jest Katarzyna Polak, instruktorem muzycznym Daniel Boczek, opiekunem zespołu Renata Piórkowska. Do zespołu należą dzieci w wieku od 9 do 15 lat. Obecnie grupa liczy około 40 osób. Zespół występuje w oryginalnych strojach łowickich i podregionu kocierzewskiego. Obecnie w swym repertuarze posiadają programy artystyczne: „Łowicka Suita Dziecięca”, „Scenka pasterska – śpiewy, tańce i zabawy dziecięce łowickie” oraz inne programy okolicznościowe.

– Wszędzie, gdzie jedziemy, jedziemy z myślą, że jakieś wyróżnienie uda się zdobyć. Nasz program był okrojony do 5 minut. Staraliśmy się wydobyć z niego to, co najlepsze. Uważam, że dzieciaki się sprawdziły, pokazały z najlepszej strony. Są bardzo zadowolone. Mamy nadzieję, że jest to dla nich wielka mobilizacja i zachęta do dalszych występów i brania udziału w konkursach. – mówił w rozmowie z nami instruktor muzyczny Daniel Boczek. **mm**

Z ARCHIWUM ZESPOŁU „KOCIERZEWIACY”

W Łodzi, na wielkiej scenie, członkowie zespołu przedstawiają fragment scenki pasterskiej.

Łowicz | Tablica pamiątką na 300. rocznicę fundacji pierwszego seminarium

Sympozjum naukowe w Muzeum w Łowiczu

Pamiątkową tablicę upamiętniającą, że do 1819 roku w gmachu, w którym obecnie mieści się Muzeum w Łowiczu, mieściło się Seminarium Duchowne, odsłonięto podczas XI Sympozjum Naukowego z okazji 300. rocznicy fundacji pierwszego Seminarium Duchownego w Łowiczu 13 czerwca przed głównym wejściem do muzeum.

Organizatorami sympozjum były Wyższe Seminarium Duchowne w Łowiczu oraz miejscowe muzeum. Odczyty wygłosiło sześcioro prelegentów. Jako pierwsza – najmniej utytułowana w gronie prelegentów – dyrektor muzeum Marzena Kozanecka-Zwierz przedstawiła dzieje budynku. Prof. dr hab. Jerzy Kazimierz Pietrzak wygłosił odczyt na temat mecenatu prymasów nad szkolnictwem w okresie nowożytnym. Rektor Wyższego Seminarium Duchownego ks. dr Sławomir Wasilewski prezentował zachowane dokumenty. O Łowiczu prymasowskim na przełomie XVII i XVIII wieku mówił prof. dr hab. Wiesław Jan Wysocki. Dr Piotr Wysocki mówił o cerkwi parafialnej pw. św. Jana Chrzciciela. Kustosz skarbca, ks. mgr lic. Stanisław Majkut przedstawił odczyt na temat mecenatu artystycznego fundatorów.

Na czas sympozjum w sali barokowej wystawiono portrety prymasów Polski Michała Radziejowskiego i Stanisława Szembeka, fundatorów budowy gmachu. Zainteresowanie sympozjum było nieduże, większość słuchaczy stanowili księża i klerycy z łowickiego seminarium, ale też nikt nie oczekiwał tłumów. **mak**

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na www.lowiczanin.info

MARCIN KUCHARSKI

Pierwszą prelegentką podczas sympozjum naukowego była dyrektor Muzeum w Łowiczu Marzena Kozanecka-Zwierz.

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY | Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:
SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan - środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406
SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG prof. dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk - co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 609-836-609
SPECJALISTA CHORÓB PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30, tel. 606-140-120
PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska - środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881
SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas - czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997
SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki - poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16 -19
KARDIOLOG, SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska - poniedziałki, piątki, co drugi wtorek od 16 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012
DIETETYK mgr inż. Karolina Gajda - zapisy pod nr telefonu 609-180-611
291337

NZOZ ALAMED | Stryków, ul. Kopernika 29a tel. 42 719 88 49
PORADNIA CHIRURGICZNA + USG
Krzysztof Ciesielski spec. chirurg – pn., śr, pt. 16⁰⁰-18⁰⁰, tel. kom. 607 340 904
BADANIA USG - DOPPLER żył i tętnic kończyn dolnych oraz tętnic szyjnych
dr n.med. Michał Rogozik spec. chirurg - wtorki po uzgodnieniu tel.
PORADNIA STOMATOLOGICZNA
Alicja Ciesielska spec. parodontolog – pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca • endodoncja • protetyka
• chirurgia stomatologiczna i implantologia • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA
dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog – wtorki i środy po uzgodnieniu telefonicznym
PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA
dr n. med. Krzysztof Szram spec. ginekologii i położnictwa – poniedziałki po uzgodnieniu telefonicznym, tel. kom. 601 372 551
PORADNIA KARDIOLOGICZNA
dr n. med Monika Piechowiak spec. chorób wewn. czwartki po uzgodnieniu tel.
PORADNIA UROLOGICZNA
Piotr Kowalski spec. urolog – poniedziałki godz. 17³⁰ po uzgodnieniu tel.
PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA
dr n.med. Ryszard Bober spec. neurochirurg – piątki godz. 17⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
PORADNIA REUMATOLOGICZNA
dr Henryk Kapusta spec. reumatolog – wtorki godz. 16⁰⁰ po uzgodnieniu tel.
www.nzoz-alamed.pl
293117

DYPLOMOWANY MISTRZ KRZYSZTOF SZYMCZAK
OPTYK
RECEPTY ze zniżką z NFZ
DRUGIE OKULARY GRATIS!
Łowicz, ul. KURKOWA 3
294586

Dr n. med. ANNA KIERUS
Gabinet kardiologiczny: Łowicz Świętojańska 1/3B, I p.
Piątek od godz. 16-tej
tel. 46 837 34 60
571 399 489
298829

lek. med. Leszek Sobczyński
SPECJALISTA POŁOŻNICTWA I GINEKOLOGII
Głowno, ul. Sikorskiego bl. 27/12
tel. gabinetu: 42/710-72-67
tel. domowy: 42/719-11-67
PRZYJMUJE: pon., śr., pt.: 11-13; 16-18; sob. 11-13
294102

MEDYCYNA ESTETYCZNA
DERMATOLOGIA
LEK.MED. Michał Rogowski-Tylman
▸ CHOROBY SKÓRY ▸ BOTOX ▸ WYPEŁNIACZE ▸ ELEKTROKOAGULACJA ▸ MEZOTERAPIA ▸ PEELINGI
GABINET: ŁOWICZ, UL.PIJARSKA 3
czwartki: 16-19
ZAPISY: 512-088-404
302731

PORADY NEUROLOGICZNE
lek. med. JACEK PEŁKA
Asystent w I Klinice Neurologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi im. N. Barlickiego
Gabinet: Łowicz ul. Długa 20 D
ZAPISY Tel. 602 706 803
304632

GABINET „ALEXANDER-MED”
AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA
▪ leczenie schorzeń kręgosłupa
▪ rwa kulszowa, barkowa
▪ przepuklina dysków
▪ nerwica i naruszenie snu
▪ skolioza u dzieci ▪ bóle migrenowe
▪ bóle korzonków
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862
303599

GABINET CHORÓB SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec. ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728
298002

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych
WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52
290674

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska
specjalista żywienia człowieka
www.poradniazywieniowa.pl
▪ odchudzanie dzieci i dorosłych
▪ dietoterapia chorób
▪ analiza składu ciała
PORADNIA ŻYWIENIOWA Łowicz, ul. Mickiewicza 20a
REJESTRACJA WIZYT tel. 502 375 482
292640

Łowicz | Bzura Rock Show 2015

Solidna dawka rocka nad Bzurą

Ostatnio dość często spotykałam się opinią, że muszla koncertowa w łowickim parku Błonie muzycznie jest „martwa”, że po sporadycznych eventach w Pracowni już długo, długo nic i wspomnienie po łowickiej edycji Lemon Festiwal, że brakuje dobrych koncertów i wydarzeń muzycznych. Myślę, że pierwsza, zresztą bardzo udana edycja Bzura Rock Show powinna być krokiem milowym w kierunku zmian.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ
agnieszka.antosiewicz@lowiczanin.info

Plenerowa, pięciogodzinna impreza muzyczna w muszli koncertowej w parku Błonie rozpoczęła się punktualnie o godz. 17 w sobotę, 28 czerwca. I mimo że frekwencja nie była zbyt wysoka, bo na widowni siedziało zaledwie kilkadziesiąt osób, to od razu dało się zauważyć, że nie są to osoby przypadkowe, a ludzie, którzy słuchają rocka na co dzień.

Na scenie kolejno pojawili się: bluesowy Lucky Band, grający progresywny metal – Mateusz Jagiełło, rockowy Dzień Zapłaty, metalowy Beauty of Dying i organizator – zespół Koniunktura z inicjatorem odpowiedzialnym za całe to „zamieszanie” basistą Adamem Klimkiewiczem. Wspomniane formacje w przeważającej większości tworzą łowiccy bądź z Łowiczem związani muzycy. Gospodarze już teraz zapowiadają, że chcieliby, aby impreza odbywała się cyklicznie, co roku na początku wakacji. A pierwsza edycja w ich wydaniu to bardzo dobra zapowiedź realizacji tych zamierzeń. Bo trzeba przyznać, że event nie bez kozery nazwano Bzura Rock Show, a muszla koncertowa aż zatrzęsła się od rockowych i metalowych brzmień. Artyści aplikowali publiczności coraz to silniejsze doznania muzyczne.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Tuż przed koncertem. Mateusz „Profi” Matusiak – wokal, Błażej „Błaż” Górczyński – gitara prowadząca, Jakub Kaźmierski – perkusja, czyli członkowie zespołu Beauty of Dying.

Na początek trochę bluesa od Lucy Band i mocna dawka progresywnego metalu i rocka, czyli mieszanka brzmień w wykonaniu Mateusza Jagiełły. Artysta zaprezentował kilka kawałków ze swojego najnowszego albumu „Droga Kłamstw”. Tu trzeba zaznaczyć, że kilka krążków, które ma na swoim koncie, wydał własnymi siłami.

Kolejno na scenie pojawił się Dzień Zapłaty, który zachęcił młodzież do grupowego tańca pogo rodem z Jarocina. Frontman zespołu docenił to krzycząc: – Dzięki, młodzieży! Pod sceną szybko zebrała się grupa fanów w różnym wieku, a wśród nich silna reprezentacja łowickich gimnazjów. Koszulki z logo zespołów AC/DC czy Slipknot wskazywały, że z hardrockiem i heavy metalem od dawna są za pan brat.

Dziewczyny Kamila Ledzion, Wiktoria Sulak, Ewa Płatek, Agata Kołaczek i Natalia Jankowska reprezentujące przekrój łowickich gimnazjów powiedziały mi, że o wydarzeniu dowiedziały się z plakatów i dzięki znajomości z Jakubem, synem pomysłodawcy eventu Adama Klimkiewicza. Wyjaśniły, że Koniunkturę znały wcześniej, a z twórczością pozostałych zespołów dopiero się zapoznają, ale impreza niezwykle im się podoba. Miały trochę szczęścia, bo udało im się jako pierwszym zgarnąć krążki pozostawione przez muzyków formacji Dzień Zapłaty na brzegu sceny. Krążki nagrane chałupniczo, nagrane na CD i podpisane czarnym markerem wprowadzały w klimat niszowości imprezy.

Sporą dawkę metalowych brzmień zaserwował zespół Beauty of Dying z charyzmatycznym wokalistą Mateuszem Matusiakiem i gitarzystą Błażejem Górczyńskim w składzie. Rozmawiałam z muzykami tuż przed wejściem na scenę. Wyjaśnili, że formacja istnieje od 2012 roku, a została założona przez „synów Ziemi Łowickiej w Łodzi”, jak zwykli o sobie mówić. Po małych perturbacjach związanych z zawieszeniem działalności, wynikających z indywidualnych wizji i pomysłów na „granie”, zespół został ponownie reaktywowany w 2014 roku i występuje obecnie w składzie: Mateusz „Profi” Matusiak – wokal, Jakub Kaźmierski – perkusja, Tadeusz „Tadek” Zaborowski – gitara basowa oraz Błażej „Błaż” Górczyński – gitara prowadząca. Muzycy wzorują się na sztandarowych kapelach tego nurtu, tj. Slipknot, Trivium, Kaliban, Machine Head i wiele innych.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Na scenie dawka mocnego, ale melodyjnego metalu od Beauty of Dying.

– Gramy muzykę typowo metalową. Wydaje mi się, że to, co dzisiaj zaprezentujemy, może się części osób nie spodobać. To coś w rodzaju szybkiego, melodyjnego metalu, ale wbrew pozorom wesołego – podzielił się swoimi spostrzeżeniami Błażej.

W rozmowie poruszyliśmy też wątek kondycji łowickiej sceny muzycznej. Artyści przyznali, że odpowiedź nasuwa się sama, gdy wziąć pod uwagę, że mimo iż pochodzą z Łowicza, systematycznie koncertują tylko po łódzkich klubach. Sygnalizowali też, że w naszym mieście trudno o salę, w której można by co tydzień rozegrać próbę. str. 26

NAGŁOŚNIENIE NA 18 000 WAT

Główny organizator i pomysłodawca imprezy nie spodziewał się, że znajdzie ona tylu entuzjastów. Oprócz zespołów, które chętnie przyłączyły się do eventu, szczególne podziękowania należą się jego zdaniem akustykowi Tomaszowi Grzybowi z Łowicza, który przyjechał na Bzura Rock Show z niespodzianką - przywiózł ze sobą sprzęt nagłośnieniowy o mocy 18 000 Wat. Kiedy Adam Klimkiewicz przyjechał na muszlę koncertową, jego koledzy z zespołu już rozstawiali nagłośnienie, a on sam niesamowicie się ucieszył. **aa**

REKLAMA

HOLLYDENT
DR N.MED. MONIKA COLONNA-WALEWSKA
SPEC. STOMATOLOGII ZACHOWAWCZEJ I ENDODONCJI
Leczenie powikłań i trudnych przypadków
Uśmierzanie bólu gazem rozweselającym
DZIECI DO 18 LAT LECZYMY BEZPŁATNIE – REFUNDACJA NFZ
GŁOWNO, CZACKIEGO 2 | 42 710 76 47, 697 107 647
291282

REKLAMA

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781
304579

Pracownia protetyczna
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
PROTEZY -NAPRAWY
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606
304210

dr n. med. Arkadiusz Błaszczyk
lekarz stomatolog
▪stomatologia estetyczna ▪protetyka
▪stomatologia zachowawcza ▪stomatologia dziecięca
▪chirurgia ▪profilaktyka
Łowicz, ul. Krakowska 4, tel. 608-409-558
304153

mkdent | Stomatologia Rodzinna
www.mkdent.com.pl
Małgorzata Kulczycka-Długosz
specjalista ortodoncji
ortodoncja / endodoncja / protetyka / chirurgia
stomatologia zachowawcza
Łowicz os. Dąbrowskiego 21/11
ortodoncja: 508 213 771
stomatologia: 502 381 184
Głowno ul. Wyspiańskiego 6
ortodoncja: 508 213 771
stomatologia: 42 719 43 42
303312

LARYNGOLOG
prof. dr hab. n. med.
Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 15⁰⁰-16³⁰
tel. 46 837-39-64
300093

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20
291277

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA ORTODONTA
Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)
wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827
APARATY STAŁE I ZDEJMOWANE
• umowa z NFZ • wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
298844

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
· PROTEZY
· ekspresowe NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia
291326

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
rejestracja: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty
▪ Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
▪ Łowicz, ul. Iłowska 1/3 ▪ Łódź, ul. Kolińskiego 27
NFZ
ZAPRASZA NA KOMPLEKSOWE LECZENIE DOROSŁYCH I DZIECI
ZAKRES USŁUG: •RTG •nowe protezy w 24h •ortodoncja •chirurgia szczękowa •stomatologia zachowawcza •protetyka •stomatologia estetyczna •leczenie kanałowe pod mikroskopem •leczenie wad wymowy!!! •wybielanie zębów laserem!!!
Zabiegi przy użyciu lasera, ozonu bez borowania!!! Abrazja powietrzna!
304212

NOWY GABINET
ODNOWY BIOLOGICZNEJ
Art-Well
mgr Artur Sadowski
Masaże: lecznicze i relaksacyjne
Modelowanie sylwetki:
▪ podczerwień POWER SLIM
▪ elektrosymulacja mięśniowa BOTT
Łowicz, ul. Armii Krajowej 38
tel. 724-882-458
Możliwy dojazd do klienta
302621

Stomatologia
wybielanie, piaskowanie, korony, mosty, licówki, protezy
RTG zębów punktowe oraz panoramiczne, protetyka, chirurgia stomatologiczna, stomatologia zachowawcza, endodoncja, leczenie dzieci, periodontologia
Implanty zębowe
Protezy elastyczne
Korony cyrkonowe
Leczenie laserem
Ortodoncja
aparaty stałe, ruchome, pełen zakres usług
Sedacja Wziewna
To bardzo przyjazna i bezpieczna metoda walki z lękiem zarówno przed bólem, jak i strachem, a także paniką przed dentystą czyli twz. dentofobią.
DentaMedica
Stomatologiczny Ośrodek Zdrowia
ul. Dobrzelińska 6, 99-320 Żychlin
730 922 999, www.denta-medica.pl
292585

Gmina Nieborów | Noc Świętojańska i inne obrzędy

Bardzo ciekawe spotkanie z tradycją

W filii Gminnego Ośrodka Kultury w Bobrownikach w ramach trwających właśnie „Dni Kultury” zorganizowano 27 czerwca, w piątek „Spotkanie z tradycją”. W trakcie jego trwania przypomniane zostały tradycje Nocy Świętojańskiej, chodzenia z gaikiem i kogutkiem oraz obrzędy ostatkowe.

Zajęcia w sali GOK poprowadziła instruktor Teresa Będkowska, a wzięło w nich udział ponad 30 dzieci. Na początku uczestnicy z zaciekawieniem wysłuchali pogadanki o tradycjach charakterystycznych dla dawnego Księstwa Łowickiego.

– Skupiliśmy się na trzech podstawowych tradycjach, które dzieci znają, z racji tego, że miały z nimi styczność podczas licznych uroczystości obchodzonych w Bobrownikach, a przede wszystkim poprzez kontakt z zespołem „Krzewina”. Są to tradycje Nocy Świętojańskiej, chodzenia z gaikiem i kogutkiem, a także obrzędy ostatkowe – wyjaśniła Teresa Będkowska.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Wiktoria Gala zajęła I miejsce w konkursie plastycznym.

Po zakończeniu pogadanki dzieci przystąpiły do wykonywania prac plastycznych, których tematem były tradycje ludowe regionu. Po obradach jury przyznało nagrody w dwóch kategoriach: klasy I-III oraz klasy IV-VI i gimnazjum.

W młodszej grupie wiekowej laureatami zostali: I miejsce – Zuzanna Maciągowska, II miejsce – Julia Jurkiewicz, III miejsce – Magdalena Siekiera.

Wśród starszych dzieci nagrodzono prace: I miejsce – Wiktoria Gala, II miejsce – Wiktoria Borowska i Aleksandra Jurkiewicz, III miejsce – Weronika Salamon. **aa**

Walewice

Ponad 80 zdjęć w nowej galerii

„Ptaki z doliny Bzury” – to tytuł wystawy fotograficznej, jaką można oglądać w galerii utworzonej w przeszklonym łączniku pałacu w Walewicach. Na wystawie zaprezentowano ponad 80 zdjęć ptaków autorstwa Sławomira Wasiaka. Fotografował je m.in. nad stawami w Walewicach i Psarach. Więcej o jego pasji napiszemy w jednym z kolejnych numerów NŁ. Wstęp na wystawę w Walewicach jest bezpłatny, na miejscu można w cenie 4 zł za sztukę nabyć pamiątkowe karty z fotografiami. Do nowo otwartej galerii warto zajrzeć podczas spacerów po pałacowym parku. Wystawa będzie udostępniona odwiedzającym przez 2 tygodnie. **ewr**

RZUT OKIEM | WŚRÓD PRZYJACIÓŁ

MIROSŁAWA WOLSKA-KOBIERECKA

– Wydarzenie to traktuję osobiście, ponieważ utwory Marka Dyjaka uważam za wyjątkowe, otwierające duszę swoją chropowatą poetyckością – napisał Kacper Wysocki w zaproszeniu na koncert, który zaśpiewał 26 czerwca w ArtPiwnicy w podziemiach łowickiego muzeum. Wykonywał piosenki współczesnego polskiego barda (rocznik 1975 – przyp.red), takie jak np. „Człowiek”, „Melanż”, „Durna miłość”. Frekwencją nie mógł być zawiedziony, ponieważ na widowni wszystkie miejsca były zajęte, a kilka krzeseł jeszcze dostawiono. Młodemu wykonawcy towarzyszyli: Paweł Piorun – na gitarze akustycznej, Norbert Bruc – na basie, Artur Broc – cajon i inne instrumenty perkusyjne, Dawid Wójcik – na klawiszach. **mwk**

Łowicz | Bzura Rock Show 2015

Solidna dawka rocka nad Bzurą

dokończenie ze str. 25

Do udziału w evencie zachęcił kapelę Jakub Kaźmierski, który jest jednocześnie członkiem zespołu Koniunktura, czyli gospodarza. Muzycy wyrazili dużą wdzięczność i uznanie dla inicjatora BRS 2015, czyli Adama Klimkiewicza, podkreślając, że zrobił tę imprezę, nie korzystając z żadnej pomocy finansowej.

– Nasz basista jest głównym pomysłodawcą i organizatorem. Myśmy się podłączyli i pomagamy mu, jak tylko możemy. A dlaczego taka impreza? Bo w Łowiczu na ogół nic się nie dzieje. Muszla stoi i umiera, a szkoda, bo to bardzo fajne miejsce – mówił Jakub Kaźmierski.

Kilkugodzinny koncert na żywo zakończył występ formacji Koniunktura z wokalistką Dominiką Majer, który zgrał kawałki ze swojego repertuaru, ale i covery. Zaproponowali między innymi dość ciekawą, rockową aranżację utworu „Wielkie Nieba” Meli Koteluk.

Wcześniej kapela występowała już na otwarciu sezonu motocyklowego w Mariance, w pubie „Oaza” w Nieborowie, Na Dniach Bolimowa i Domaniewic, a także podczas rekonstrukcji I wojny światowej w Bolimowie. Nie zabrakło ich też w klubie Pracownia oraz podczas Majówki Motocyklowej w Nieborowie, grywali też w łowickiej muszli koncertowej.

Pierwsza edycja Bzura Rock Show przeszła już do historii, ale w kuluarach mówi się o kolejnej i jeszcze kolejnej. „Nowy Łowiczanin” i portal Łowiczanin.info objęły wydarzenie patronatem medialnym, dlatego tak na stronie, jak i w naszym papierowym wydaniu przygotowaliśmy dla was obszerną fotorelację. ■

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Barbara Olak, autorka publikacji „Zapomniany rodowód Jana Pawła II”.

Łowicz | Promocja książki

Przypomniała rodowód Jana Pawła II

28 czerwca w czasie promocji książki „Zapomniany rodowód Jana Pawła II”, która odbyła się w sali barokowej łowickiego Muzeum, jej autorka Barbara Olak przypomniała kilka ciekawostek z życia papieża Polaka. Na początku wyjaśniła, że książka powstała dzięki krewnym Jana Pawła II, ich relacjom i wspomnieniom. Uroczystość uświetnił występ Zespołu Śpiewaczego „Ksinzoki”. Przez cały czas trwania spotkania można było nabyć publikację. Dla tych, którym się to nie udało, przypominamy, że jest ona do nabycia za pośrednictwem Towarzystwa Dom Ludowy w Łowiczu. **aa**

REKLAMA

Kardiolog
lek. Maciej Pawłowski
specjalista kardiologii
▪ konsultacje lekarskie
▪ badania EKG
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46
298824

BADANIA USG
▪ piersi ▪ tarczycy ▪ stawów
▪ bioder niemowlęcia
▪ jamy brzucha ▪ ślinianek
▪ układu moczowego
▪ węzłów chłonnych
▪ macicy i przydatków
▪ Doppler tętnic i żył
MediCenter Łowicz, 3 Maja 15 tel. 46/837-85-46
298823

Urolog
lek. Radosław Grębowski
specjalista urologii
konsultacje lekarskie z badaniami USG
MediCenter
Łowicz, 3 Maja 15
tel. 46/837-85-46
298826

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz ul. Nowa 8
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40
PORADY OKULISTYCZNE
dr Natalia Skuza
asystent Kliniki Okulistyki Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego WAM w Łodzi
przyjmuje w piątki od 15:30
304559

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG ▪ EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00
294120

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229, 42-719-19-78
294095

GABINET LEKARSKI
Małgorzata Rybus
PEDIATRA
Łowicz ul. Długa 39
tel. 781-291-896
godziny przyjęć na www.primo-med.pl
302717

GABINET ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94
302728

SPECJALISTA W DZIEDZINIE
PODOLOGII
mgr Joanna Pęczkowska
▪ pielęgnacja stopy cukrzycowej
▪ zakładanie klamer metalowych i plastikowych
▪ rekonstrukcja płytki paznokciowej
▪ opracowanie wrastających paznokci
▪ usuwanie nagniotków, modzeli i odcisków
PRZYJMUJE PIĄTKI OD 16.00
ARS MEDICA Przychodnia Lekarzy Specjalistów
Łowicz, ul. Nowa 8
tel. 46/8373832, 46/8162040
304555

SPECJALISTA NEUROLOG
WITOLD WYPYCH
Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie
pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30
tel. 603-099-810
303146

OKULISTA
lek. Andrzej Witecki
przyjmuje po 15-tej
ŁOWICZ
Stary Rynek 9/10 m. 13
tel. 46/837-35-59
502-932-337
303147

SCHUDNIJ NA LATO
MASAŻ na urządzeniu ROLLETIC
Niedrogi a skuteczny sposób na pozbycie się zbędnych kilogramów !!!
Gabinet Promocji Zdrowia i Terapii Naturalnej
Łowicz ul. Klickiego 66, tel.501 074 045
303341

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA GRYCZYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41
301197

ARS MEDICA
PRZYCHODNIA LEKARZY SPECJALISTÓW
Łowicz ul. Nowa 8,
tel. 46 837-38-32, 46 816-20-40
ONKOLOG
dr Sylwia Pogoda-Złotkowska
Specjalista onkologii klinicznej szpitala im. M. Kopernika w Łodzi
przyjmuje w soboty od 11:00
301624

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12
301678

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850
46 837-95-50
301680

lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOG
SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B, poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75 (pn.-pt. 8-18), kom. 794-292-043
301684

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG
KUŚMIERCZYK KRZYSZTOF
GABINET PRYWATNY
(recepty, szpitale NFZ)
PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE
tel. 601-254-571
Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU
302163

Łowicz | Gimnazjum nr 1

Znakomita gra aktorska i efekty specjalne

12 czerwca w Gimnazjum nr 1, z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego, pod opieką p. Renaty Wójcik i p. Moniki Zagawy, wystawiono sztukę pt.: „Romeo i Julia" Williama Szekspira.

Scenariusz i scenografię przygotowały uczennice klasy IIIb, Weronika Maciejak i Patrycja Matuszewska – bardzo kreatywne i aktywne przedstawicielki Samorządu Uczniowskiego. Aranżacją scenografii zajęła się Natalia Wojda.

Sztuka bardzo przypadła do gustu młodzieży, gdyż została przełożona na dobrze im znany współczesny język.

Aktorzy biorący udział w tej inscenizacji zostali nagrodzeni owacjami na stojąco. Doceniono nie tylko znakomitą grę aktorską, ale także efekty specjalne i pomysłową scenografię, która wymagała dużego wysiłku i zaangażowania ze strony jej twórców. Przedstawienie uświetniła swoim głosem Milena Szewczyk z klasy Ia, wykonując brawurowo piosenkę „Boję się".

W roli Julii wystąpiła Michalina Pyszkiewicz z klasy IIIb, jako Romeo na scenie pojawił się Kacper Sosnowski z klasy IIIb, rolę Tybalta odegrał Daniel Kwiatkowski z klasy IIIb. Rodzinę Kapulettich reprezentowała Marcelina Kozakiewicz z klasy IIa i Kacper Dałek z klasy Ia, natomiast rodzinę Montekich – Klaudia Muras z klasy IIb i Cezary Sobolewski z klasy Ia. **opr. mm**

Z ARCHIWUM SZKOŁY

Uczniowie w scenie balu – jednej z części wystawianej sztuki „Romeo i Julia".

Łowicz | Bach po raz 27.

Festiwal rozpoczęty

1 lipca, już po zamknięciu tego wydania NŁ, rozpoczął się 27. Festiwal Organowy Johann Sebastian Bach w Łowiczu. Utwory J. S. Bacha grał na organach prof. Wiktor Łyjak – dyrektor festiwalu.

Tydzień później, 8 lipca, gościć w Łowiczu będzie francuski organista Michel Colin, który oprócz J. S. Bacha będzie też grał kompozycje Ch. Gounoda i A. Guilmanta.

15 lipca wystąpią Roman Gryń (trąbka) i Bogdan Narloch, prezentując repertuar złożony z utworów kilku kompozytorów z J. S. Bachem na czele. 22 lipca utwory wielkiego mistrza z Eisenach zagrają Krzysztof Jakowicz (skrzypce) i Krzysztof Marosek (organy). 29 lipca utwory J. S. Bacha i G. Ligetiego zagra Margareta Hürholz, organistka z Niemiec.

5 sierpnia znów zabrzmią organy. Zagra na niech Polish Organ Duo, czyli Karol Gołębiewski i Zygmunt Strzęp. W programie utwory J.S. i Ch. Bachów oraz G.F. Haendla. 12 sierpnia utwory Bacha na organach grać będzie gość z Italii – Gianluca Liberucci. 19 sierpnia zagrają muzycy z Czech – Jan Verner (trąbka) i Irena Chfibkova. W programie: J.S.Bach, G.F.Haendel i G.P.Teleman.

Koncert zamykający festiwal odbędzie się 26 sierpnia, a wystąpi na nim norweski organista Kåre Nordstoga. Początek tego koncertu planowany jest na godz. 20.00.

Organizatorami festiwalu są Warszawskie Towarzystwo Muzyczne i Łowicki Ośrodek Kultury we współpracy z proboszczem parafii katedralnej w Łowiczu ks. prał. Wiesławem Skoniecznym. Honorowym patronatem objął imprezę ordynariusz diecezji Łowickiej ks. bp Andrzej F. Dziuba. **tm**

Łowicz | W weekend Lwów zagości w naszym mieście

Dni Kresów – kulturalnie i na sportowo

dokończenie ze str. 3

W strojach z epoki wystąpią także sędziowie, piłkarze zagrają piłką uszytą ze skóry, zgodnie z przedwojennym wzorem.

Prezes Dziesiątaków, Piotr Marciniak, powiedział nam, że goście po meczu otrzymają od organizatorów imprezy pamiątkową paterę i szaliki, ofiarowane przez FanClub Widzewa Łódź z Łowicza.

Mecz rozpocznie się o godz. 15.00. Komentować go będzie znany komentator sportowy, Krzysztof Miklas, który przy okazji będzie nawiązywał do historii sportu w Łowiczu i historii Lwowskiego klubu. Wcześniej, od godz. 9.00 do 13.00, rywalizować będą na stadionie drużyny stowarzyszeń rekonstrukcyjnych z całej Polski, one też wystąpią w strojach piłkarskich z okresu przedwojennego.

Nadanie imienia stadionowi

O godz. 14.30 odbędzie się uroczystość odsłonięcia obelisku, na którym znajdzie się informacja, że stadion nosi imię 10 Pułku Piechoty. W akcie tym udział wezmą prawdopodobnie bliscy dwóch dowódców Dziesiątki oraz Grzegorz Lelonkiewicz, wnuk Zdzisława Lelonkiewicza, który w przedwojennym pułku odpowiedzialny był za wychowanie fizyczne.

Zanim zacznie się na boisku gra, medale i puchary odbiorą zwycięzcy turnieju grup rekonstrukcyjnych.

Przyjdź w stroju retro

W czasie samego retro meczu odbędą się dwa konkursy przeznaczone dla publiczności. W pierwszym, w kategoriach mężczyzna, kobieta i dziecko, rywalizować będą osoby, które przyjdą na stadion w strojach nawiązujących do ubiorów obowiązujących Polską ulicę w okresie przedwojennym. Drugi konkurs przeznaczony będzie dla dzieci, które będą miały możliwość wykonać rzut karny. W jednym i drugim konkursie przewidziano nagrody w postaci m.in. koszulek przekazanych przez firmę Surge de Pologne. Nagród tych jest dość dużo, więc niewykluczone, że wszyscy uczestnicy zostaną nimi obdarowani.

Muzyka na żywo

Atrakcją dodatkową meczu będzie muzyka grana na żywo przez łowicką Orkiestrę Sonus. – Muzycy wykonają utwory, które z dużym prawdopodobieństwem mogły być grane w czasie przedwojennych meczów na tym właśnie stadionie, będą to głównie marsze, które znalazły się w starym zeszycie z utworami muzycznymi, na który trafił jeden z mieszkańców Łowicza i nam je udostępnił – powiedział nam Piotr Marciniak. Jak podkreślił, przed meczem wykonane zostaną dwa marsze: Pogoni Lwów oraz 10 Pułku Piechoty. W tym drugim przypadku jednak marsz będzie pochodził ze wspomnianego zeszytu i różni się on od utworu, który był dotąd znany jako marsz dziesiątki.

Warto wspomnieć, że uczestnictwo w otwarciu wystawy, koncercie w sali barokowej, jak i meczu na stadionie OSiR, jest bezpłatne, ale wejście na stadion będzie biletowane. **tb**

Łyszkowice | Szalone lata 80.

Nieśmiertelne przeboje zabrzmią na targowisku

Szykuje się szalona zabawa na odnowionym targowisku gminnym w Łyszkowicach 11 lipca. Będzie to gratka szczególnie dla miłośników wielkich przebojów, ale niekoniecznie tych najnowszych, lecz tych, które stały się klasyką muzyki rozrywkowej.

Festyn pod nazwą „Szalone lata 80." rozpocznie się o godz. 18.15. Na scenie zaprezentują się wówczas dzieci z grupy wokalnej „Tęcza" z Łyszkowic. Zaraz po nich wystąpi łowicka grupa rockowa The Thrill, specjalizująca się w coverach. Zapowiada utwory m.in. Dżemu i Lady Pank. O godz. 20.00 powinna pojawić się na scenie formacja Forever Young, czyli cztery piękne dziewczyny, często występujące na imprezach w Skierniewicach. Nazwa grupy to oczywiście nawiązanie do przeboju grupy Alphaville, uchodzącego za swego rodzaju hymn pokolenia lat 80. Jeszcze bardziej cofnie się w czasie grupa The Postman, grająca utwory Beatlesów, a także naśladująca ich image. Ok. godz. 21.40 wystąpią Gino i Mareluna z repertuarem złożonych z włoskich piosenek rozrywkowych. Jest to czteroosobowy, polsko-włoski zespół.

Imprezę zamknie występ The King's Friends – najlepszych w Polsce, docenianych także na międzynarodowych przeglądach, naśladowców Elvisa Presleya. Początek ich występu zaplanowany jest na godz. 23.00. **tm**

THE KING'S FRIENDS

The King's Friends – w 2013 r. jako jedyny polski zespół znalazł się w finale Europes Tribute to Elvis Championship 2013.

Łowicz | Konkurs czytelniczy dla podstawówek

Podróż w krainę fantazji, nagrodą realna wycieczka

Już po raz 12. Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu zorganizuje Powiatowy Konkurs Czytelniczy dla uczniów szkół podstawowych.

Wakacje wydają się być idealnym czasem na przygotowanie się do konkursu, którego termin nie jest jeszcze dokładnie ustalony, ale wiadomo, że będzie to w przyszłym roku szkolnym. Lektur jest aż pięć i są to klasyki światowej literatury dziecięcej i młodzieżowej – „Alicja w Krainie Czarów" Lewisa Carrolla, „Mały książę" Antoine'a de Saint-Exupéry'ego oraz trzy powieści Frances Hodgson Burnett: „Tajemniczy ogród", „Mała księżniczka" i „Mały lord".

Konkurs składać się będzie z etapu szkolnego, przeprowadzonego w zgłoszonych do niego szkołach i powiatowego, w siedzibie szkół pijarskich.

Główną nagrodą w konkursie ma być wycieczka zagraniczna – szczegóły powinny zostać ogłoszone na początku września. **tm**

Łowicz | Wystawa Konopczyńskich

Ceramika spod znaku ptaszka

Od 10 lipca do 30 sierpnia w Muzeum w Łowiczu można będzie oglądać wystawę tradycyjnej ceramiki tworzonej przez rodzinę Konopczyńskich z Bolimowa.

Konopczyńscy tradycje garncarskie kontynuują już od sześciu pokoleń. Są wierni tradycyjnym metodom pracy, wykonują naczynia z szarej gliny na kole garncarskim. Nie znaczy to, że nie poszukują nowych form, jeśli chodzi o kształty wyrobów i formy zdobień.

Ich znakiem rozpoznawczym jest umieszczany na wyrobach wzór ptaszka siedzącego na gałązce.

Prace, które zostaną zaprezentowane w ekspozycji, pochodzą zarówno ze zbiorów rodzinnych Konopczyńskich, jak i z zasobów łowickiego muzeum. Zostały wybrane tak, aby pokazać rzemieślniczy kunszt ich twórców, a także różnorodność form. Wernisaż zapowiedziany jest na 10 lipca, na godz. 17.00. **tm**

REKLAMA

BEZPŁATNE badania słuchu
aparaty słuchowe – oferta na każdą kieszeń
dofinansowania NFZ i PFRON
www.otomed.org
OTO MED Diagnostyka i dobór aparatów słuchowych
Zapraszamy: Gabinety Lekarskie w Łowiczu os. Kostka bl. 1 (rampa) tel. 43/824-70-08 lub 609-394-187
304522

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
• usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
• elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia • wizyty domowe
Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)
Gabinet czynny: wt. 16⁰⁰-18⁰⁰; pt. 16⁰⁰-18⁰⁰
Zapisy: 696-736-880
304652

LARYNGOLOG Jarosław Czapla
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
PRZYJĘCIA NA SKIEROWANIE NFZ ORAZ PRYWATNIE
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74
290688

GABINET AKUPUNKTURY
AKUPUNKTURA
AURIKULOTERAPIA
AKUPRESURA
MOKSOTERAPIA
BAŃSKI CHIŃSKIE
MASAŻE LECZNICZE
UL. ZDUŃSKA 48 , LOK. 6, 99-400 ŁOWICZ
ZAPISY TELEFONICZNE: 601-234-584
304683

REKLAMA

Gabinet REHABILITACJI Alchemia Ruchu
SCHORZENIA KRĘGOSŁUPA:
• stany ostre i przewlekłe • terapia manualna
• klawiterapia • igłoterapia
REHABILITACJA: • ortopedyczna
• pourazowa • w sporcie • fizykoterapia
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 42
(Dom Nauczyciela), tel. 607-171-166
303751

Z sali sądowej

Z sali rozpraw | Dzisiaj wyrok w sprawie karnej przeciwko Marii L.

Czy dyrektor Blichu zostanie uniewinniona?

Kolejne przesłuchania świadków i mocna obrona adwokata oskarżonej Marii L. rzuciły nowe światło na przebieg toczącego się postępowania karnego, w którym oskarżona jest dyrektor szkoły na Blichu Maria L. Na czwartkowym posiedzeniu sędzia Anna Kwiecień-Motylewska po raz kolejny pochyliła się nad sprawą domniemania nielegalnego zatrudnienia choreografa.

Przesłuchanie z udziałem członków zespołu Blichowiacy, instruktorki śpiewu Aleksandry Jaworskiej-Zielińskiej, oskarżonej Marii L. i jej obrońcy oraz przedstawiciela Państwowej Inspekcji Pracy Okręgowego Inspektoratu Pracy w Łodzi Oddział w Skierniewicach, rozpoczęło się w czwartek, 25 czerwca, kilka minut po godz. 9.00. Przypominamy tylko, że równolegle toczy się postępowanie o ustalenie istnienia owego stosunku pracy przed skierniewickim sądem pracy, gdzie pozwanym jest szkoła, dla której organem prowadzącym jest Starostwo Powiatowe w Łowiczu. Co ciekawe, obrońcą w obu toczących się postępowania jest ta sama osoba – adwokat Katarzyna Kowalska, a w sprawie toczącej się przeciwko szkole pełnomocnik opłacany jest ze szkolnych funduszy zabezpieczonych na ochronę prawną.

Na czwartkowym posiedzeniu przesłuchano członków zespołu Blichowiacy i instruktorkę śpiewu, która była zatrudniona na umowę o dzieło w tym samym okresie co choreograf. Celem przesłuchania było ustalenie, czy faktycznie wykonywała ona obowiązki wynikające ze stosunku pracy.

Uczniowie Zespołu Szkół Ponadgimnazjanych nr 2 na Blichu nie byli sobie w stanie przypomnieć ze szczegółami wydarzeń, które rozgrywały się już blisko 2 lata temu, ale co do jednego wydają się być zgodni. Ostatni raz widzieli panią choreograf na spotkaniu, podczas którego członkowie zespołu Blichowiacy, dyrektor szkoły oraz pozostali instruktorzy mieli rozmawiać z p. Katarzyną K. o swoich zarzutach dotyczących stylu prowadzenia zajęć. Członkowie zespołu zarzucili wówczas pani choreograf, że nie zgadzają się na wprowadzony przez nią podział na początkujących i zaawansowanych, gdyż chcieliby, aby zespół był mieszany. Dzięki temu początkujący tancerze mogliby szybciej nauczyć się układu.

Z relacji uczniów wynika, że rozmowa nie należała do spokojnych i zakończyła się opuszczeniem sali przez choreografa, po czym nigdy więcej nie pojawiła się ona na zajęciach. Spotkanie to miało miejsce 22 listopada 2013 roku. Zdaniem obrony, po tej dacie Katarzyna K. nigdy więcej nie poprowadziła zajęć, a nawet jeśli z zeznań świadków wynika, że była widywana na terenie szkoły, nie oznacza to, że wykonywała obowiązki wynikające ze stosunku pracy. Adwokat Katarzyna Kowalska podkreśliła, że umowa między Marią L. a choreografem wygasła 18 listopada, a po spotkaniu, w trakcie którego uczniowie sygnalizowali swoje niezadowolenie z zajęć, dyrektor miała wystosować jasny komunikat o tym, że nie ma szans na jej przedłużenie. Kolejną umowę miała zawrzeć Rada Rodziców, a dyrektor szkoły nie miała na nią wpływu.

Poza tym choreograf nie wykonywała czynności związanych z zawiązaniem stosunku pracy. I nawet jeśli instruktor śpiewu Aleksandra Jaworska-Zielińska wspomniała, że spotkała się na próbach z Katarzyną K., to z zeznań tych nie wynikają żadne okoliczności, jakoby wykonywała ona jakiekolwiek czynności związane z nauką tańca. Jej obecność ograniczyła się do sprawdzenia listy obecności. Poza tym panie miały prawo się spotkać na zajęciach, bo instruktor śpiewu była zatrudniona od 15 listopada, co oznacza, że terminy istnienia stosunku pracy jeszcze się pokrywały.

Oskarżyciel utrzymuje, że Katarzyna K. zgodnie z umową pracowała z zespołem do 18 listopada 2013 roku, zaś po tej dacie nie powinna była wykonywać czynności związanych z istnieniem stosunku pracy. O tym, że było wprost przeciwnie, świadczyć mają zeznania uczniów, umowa cywilno-prawna zawarta między Radą Rodziców a Katarzyną K., spotkania dyrektora ZSP nr 2 z udziałem choreografa i władz samorządowych powiatu łowickiego będących organem prowadzącym dla szkoły.

Oskarżyciel twierdzi, że Katarzyna K. do 3 stycznia 2014 roku wykonywała swoją pracę dalej, a dyrektor zespołu wiedziała, że zatrudnienie od 19 listopada, na podstawie jakiejkolwiek umowy o pracę, rodziło konsekwencje w postaci automatycznego z mocy prawa zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. Zdaniem oskarżyciela Maria L. chciała obejść prawo i dlatego oskarżyciel utrzymuje wniosek o ukaranie jej i uznanie winną.

Obrona odpierała wszelkie zarzuty skierowane pod adresem jej mandantki: – Pan Robert P. wykorzystał sprawę, by załatwić swoją prywatę. Jego żona była zatrudniona w starostwie i została zwolniona. Chodziło zatem o to, aby postawić starostwo w złym świetle – mówiła adwokat Katarzyna Kowalska.

Pojawiła się też kwestia wręczenia kwoty 200 zł, które Maria L. miała usiłować przekazać Katarzynie K. Obrona uzasadniła tę okoliczność jako odruch serca, który wynikał ze znajomości trudnej sytuacji życiowej, a w szczególności choroby męża byłej choreograf.

Zdaniem obrony oskarżenie nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym, bo to, że Katarzyna K. znajdowała się na terenie szkoły, odbywała rozmowy z dyrekcją i członkami zespołu oraz organem prowadzącym nie oznacza, że pracę świadczyła, bo aby tak było, musiałaby spełniać warunki określone w art. 22 par. 1 Kodeksu Pracy. Bo zdaniem obrony Katarzyna K. chciała być zatrudniona, ale otrzymała jasny komunikat o tym, że umowa nie zostanie przedłużona. Obrona przypomniała, że członkowie zespołu, w szczególności ci starsi, doskonale pamiętają wydarzenia z tego okresu i sami artykułowali przed sądem, że nie zgadzali się z wizją prowadzenia zespołu prezentowaną przez Katarzynę K.

Po zapoznaniu się z zeznaniami świadków, stanowiskiem oskarżyciela i mową końcową obrońcy, sędzia Anna Kwiecień-Motylewska zapowiedziała ogłoszenie wyroku na dzisiaj, w czwartek, 2 lipca. **aa**

Łowicz | Sąd Rejonowy zajmie się oskarżonymi policjantami

Rusza sprawa łowickiej drogówki: brali łapówki, staną przed sądem

dokończenie ze str. 2

Obecnie mają od 30 do 49 lat. Połowa z nich to mieszkańcy Łowicza, pozostali mieszkają na terenie gmin Bielawy, Nieborów, Kocierzew Południowy, Kiernozia, Piątek i Kutno. Skala obciążających ich dowodów i liczby oskarżeń nie jest równomierna. Dariusz M, Jarosław G., Tomasz P. i Łukasz M. byli przyłapywani na podsłuchach po kilkanaście razy, podczas gdy Jacek W. oskarżony jest tylko w związku z jedną sytuacją. Stosunek oskarżonych do zarzutów jest różny – niektórzy z nich przyznają się, niektórzy nie, niektórzy przyznają się tylko do części, inni z kolei odmówili składania zeznań.

W stan oskarżenia zostali też postawieni Marcin D. z Łodzi, któremu zarzuca się wręczenie łapówki w postaci kufli do piwa, a także Jolancie S. ze Śleszynka i Łukaszowi D. z Pruszkowa, którzy są oskarżeni o próbę wręczania łapówki, ale od tych osób policjanci korzyści majątkowych nie przyjęli – przynajmniej tak wynika z nagrań. Mimo to Jolanta S. została przez policjantów wypuszczona bez należącego się jej mandatu. Jak sama zeznawała w toku śledztwa – „chłopaki jej odpuścili".

Z pewnością osób oferujących policjantom korzyści majątkowe było więcej, jednak trudno było do nich wszystkich dotrzeć. Wiele osób przesłuchiwanych potwierdziło, że policjanci traktowali ich łagodniej niż to wynika z przepisów ruchu drogowego, nie ma jednak dowodów na wręczenie przez nich korzyści majątkowych funkcjonariuszom.

Korzyści majątkowe, jakie zdaniem prokuratury przyjmowali funkcjonariusze, wahały się od 20 do 980 złotych, od obcokrajowców były też niekiedy pobierane (częściowo lub w całości) w euro. Na przykład, od obywatela Szwecji, którego personaliów nie ustalono, za wyprzedzanie lawetą w miejscu niedozwolonym, funkcjonariusz miał wziąć 100 euro, zamiast wystawienia mandatu na 400 zł i przyznania 4 punktów karnych.

Najwyższa z nich, według nagrań, została przyjęta od pijanego, który naruszył przepisy. Rzadziej, ale również zdarzały się „podarunki" rzeczowe, jak wspomniane już kufle czy też ramki do obrazów.

Przypadki w jakich dochodziło do nadużyć były różne, inaczej też zachowywali się w nich funkcjonariusze. Niekiedy wypuszczali zatrzymaną osobę bez konsekwencji dla niej, mimo ewidentnego naruszenia przepisów, częściej jednak zmieniali kwalifikację czynu. Na przykład, za znaczne przekroczenie prędkości, wystawiali znacznie łagodniejsze mandaty za jazdę bez zapiętych pasów bezpieczeństwa czy też... za poruszanie się pieszo po niewłaściwej stronie ulicy, czy przekraczanie jezdni w miejscu niedozwolonym.

W toku prokuratorskiego śledztwa zeznania złożyło aż 74 świadków. Dokonano też przeszukań oskarżonych, ich domów, garaży, samochodów, a także radiowozów, którymi jeździli. Głównym materiałem obciążającym wciąż są zapisy z podsłuchów akcji „Grunwald", na których zarejestrowane są rozmowy wewnątrz radiowozów.

Za stawiane policjantom zarzuty grozi kara do 10 lat pozbawienia wolności. **tm**

REKLAMA

Złomowanie POJAZDÓW
• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
• odbiór pojazdów
IMO
Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818
291352

Nowy Sklep i Hurtownia
Sprzedaż detaliczna i hurtowa - stałe niskie ceny!
Codzienne uzupełnianie towaru - codziennie coś nowego!
KERBY
AMERYKAŃSKA ODZIEŻ UŻYWANA
Łowicz, ul. Katarzynów 49 – na tyłach dawnego sklepu „Katarzynka"
304705

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek,602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224
304634

➢BALUSTRADY
➢BRAMY
➢OGRODZENIA
➢Siatki, słupki
➢Panele ogrodzeniowe
Produkcja, montaż
BRAMET-2
AGNIESZKA STARUS
Tel. 509-877-072
300102

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
99-416 Nieborów 230
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu
Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f
Sprzedaż części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne
304078

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
RONDO
Krzysztof Bandos
Łowicz, ul. Słowackiego 44
tel. 46/837-02-58, 502-278-722
ORGANIZUJE KURSY NA PRAWO JAZDY
kat. AM (motorower, quad)
kat. A1, A2, A, B, C, D
KURS WAKACYJNY
ROZPOCZĘCIE: 30 LIPCA, GODZ. 15³⁰
303763

Aktualności

Bielawy | Festyn „Poczuj miętę do Bielaw”

W Bielawach jak pod Grunwaldem

Walki rycerskie, prezentacja średniowiecznej broni i strojów, z możliwością przymierzenia niektórych elementów rycerskiego rynsztunku – te i inne atrakcje czekały na uczestników festynu, jaki w niedzielę, 21 czerwca, odbył się na boisku w Bielawach.

ELŻBIETA WOLDAN-ROMANOWICZ

Wspaniałe stroiki. A za nimi: Henryka Kierzkowska, Waldemar Trupinda i Sławomir Starosta ze Stowarzyszenia Na Rzecz Rozwoju Bielaw i Okolic.

Festyn pod hasłem „Poczuj miętę do Bielaw” zorganizowało Stowarzyszenie Na Rzecz Rozwoju Bielaw i Okolic. Choć chętnych do zabawy nie brakowało, to, jak przyznali sami organizatorzy, frekwencja mogła być o wiele lepsza, ale tego samego dnia przed południem odbywały się w Bielawach zawody strażackie, w Łowiczu było Księżackie Jadło, a w Bratoszewicach – wystawa hodowlana i targi rolne – było więc w czym wybierać.

Wyjątkową atrakcją festynu w Bielawach było spotkanie z rycerzami ze stowarzyszenia Ordo Draconis (czyli Zakon Smoka), zrzeszającego w swoich szeregach członków różnych bractw rycerskich, m.in. Chorągwi Łęczyckiej i reprezentantów Polski w sportowych walkach rycerskich (aktualnych wicemistrzów świata).

– Zajmujemy się wspieraniem działań historyczno-rekonstrukcyjnych. Nazwa stowarzyszenia Ordo Draconis nawiązuje do nazwy historycznego zakonu, którego członkami byli m.in. król Władysław Jagiełło, Zygmunt Luksemburski, a później także Vlad Palownik, czyli tzw. Dracula. Członkowie zakonu ślubowali obronę chrześcijaństwa przed najazdami Turków – opowiadał nam Krzysztof Wośko, rycerz mieszkający teraz w Bielawach, a pochodzący z Łodzi.

W kilkuosobowej grupie rycerzy na festyn przyjechała też Agnieszka Lasota z Łęczyckiego Bractwa Rycerskiego, Wicemistrzyni Świata w mieczu długim. Zawodniczka trenuje w Łódzkiej Akademii Fechtunku. Zanim zaczęła walczyć mieczem, chodziła na szermierkę, ale, jak otwarcie przyznaje, „to nie było to”, dlatego przeniosła się w świat rekonstrukcji i dawnych technik bojowych:

– Odtwarzamy stroje z okresu okołogrunwaldzkiego, czyli z przedziału 1390-1420. Stroje szyję sobie samodzielnie, niektóre z pomocą mamy, a elementy uzbrojenia to już różnie – niektóre kupiłam używane, niektóre sama zrobiłam. Broń wzorowana na średniowiecznej jest nieco cięższa od oryginalnej, ponieważ oczywiście jest nieostrzona, żebyśmy się tutaj nie pozabijali – opowiadała nam waleczna pani Agnieszka.

> Broń wzorowana na średniowiecznej jest nieco cięższa od oryginalnej, ponieważ oczywiście jest nieostrzona, żebyśmy się tutaj nie pozabijali.

Uczestnicy festynu żywo interesowali się tym, co mieli do zaprezentowania rycerze, przymierzali ciężkie hełmy, brali w dłonie miecze i topory, robili zdjęcia podczas walk i chwalili: – Tego jeszcze u nas nie było, świetnie, że przy okazji można się czegoś ciekawego dowiedzieć! – słyszeliśmy.

– Chcieliśmy po prostu zrobić coś innego, nie tylko to, co można zobaczyć na wszystkich piknikach – powiedział nam prezes stowarzyszenia Sławomir Starosta.

Na festynie rozstrzygano też konkurs na najpiękniejszy stroik z motywem miętowym. Puchar za zwycięstwo trafił do rąk Anny Korońskiej, miejsce drugie zajął stroik Joanny Kotras-Gajdy, a trzecie – kompozycja Martyny Małasińskiej. Zorganizowano też szereg konkursów dla dzieci, m.in.: plastyczny, w rzucie beretem, w slalomie między pachołkami itp. Obok serwowano przekąski z grilla, ciasta i napoje miętowe, a na scenie prezentowały się zespoły muzyczne. Festyn zakończył się dyskoteką pod chmurką. **ewr**

Bobrowniki

Wspólne ucztowanie w niedzielę

Parafianie z Bobrownik w gm. Nieborów będą się bawić w niedzielę, 5 lipca, na Piotrowinach – czyli Wielkim Parafialnym Grillowaniu. W programie, pomiędzy godz. 15.15 a 18.00, zapowiedziano występ Zespołu Krzewina z filii GOK w Bobrownikach, a pół godziny później zabawę dla dzieci i całych rodzin, którą poprowadzi Zespół Diamentis. Od 19.00 do 21.00 przewidziana jest biesiada parafialna, którą poprowadzi wspomniany zespół.

W godzinach tych będzie można nabyć watę cukrową i kiełbaski z grilla oraz ciasta, które przygotują mieszkańcy Bobrownik. Organizatorzy zapewnią bawiącym się także grille do samodzielnego upieczenia przyniesionych przez siebie kiełbasek.

Ponieważ festyn organizuje parafia i odbędzie się on w niedzielę, warto wspomnieć też o religijnej stronie – o godz. 9.00, 11.00 i 18.00 odbędą się msze święte, o godz. 8.40 godzinki o Niepokalanym Poczęciu NMP, o 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego, a o 21.00 Apel Jasnogórski. **tb**

Gmina Zduny | A wszystko przez malowniczą scenerię i pięknych chłopaków

Tego miejsca nie zapomną nigdy

„Są miejsca, czasy i ludzie, których się nie zapomina...” – to hasło, które przyświecało uczestnikom XI Zjazdu Absolwentów i Jubileuszu 85-lecia Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie, który odbył się w sobotę, 27 czerwca, na terenie szkoły.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

Na zjeździe spotykały się całe klasy.

Na początku uczestnicy zjazdu wzięli udział w mszy św. polowej odprawionej na szkolnym boisku.

Eucharystii przewodniczył proboszcz parafii św. Jakuba w Zdunach ks. Bolesław Stokłosa, a koncelebrował ją absolwent tej szkoły ks. Konrad Zawiślak. Po zakończeniu mszy św. rozpoczęła się część oficjalna. Delegacje złożyły kwiaty pod tablicami upamiętniającymi patronkę szkoły Jadwigę Dziubińską oraz znicze na grobach zmarłych nauczycieli na cmentarzu w Zdunach. Następnie rozpoczęły się przemówienia. Jako pierwszy głos zabrał dyrektor szkoły Stanisław Kosmowski.

– 85 lat to piękny wiek. Jest się czym szczycić i z czego cieszyć. Tym bardziej, że naszą uroczystość zechcieli uświetnić znakomici goście, których bardzo serdecznie witam – mówił dyrektor, wyliczając licznych oficjeli przybyłych na jubileusz. A byli wśród nich Monika Lewandowska – reprezentująca Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Cezary Olejniczak – poseł na Sejm RP, władze gminy, społeczność szkoły oraz liczna grupa absolwentów. Niektórzy spośród nich przyjeżdżają na każdy zjazd, od momentu ukończenia szkoły. A te odbywają się cyklicznie co 5 lat.

– Są miejsca, czas i ludzie, których się nie zapomina... – to motto naszej uroczystości, bo nie można zapomnieć miejsca, z którym się było związanym co najmniej przez 5 lat, a niektórych zatrzymało na całe życie – mówił z sentymentem dyrektor. I dodał: – Patrząc na nasze pożółkłe fotografie przypominam sobie tamtego siebie i swoje problemy, niekiedy tak banalne, że teraz już nawet ich nie pamiętam. Poszukuję moich przyjaciół i znajduję tych, którzy byli i są tutaj dzisiaj z nami. Zdjęcia przypominają mi też kolegów, uczniów i nauczycieli, którzy odeszli.

Następnie głos zabrał przedstawiciel absolwentów, dr Zbigniew Nosowski, prodziekan na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim. – Czas spędzony tutaj w szkole zaowocował niewątpliwie zdobytą wiedzą, umiejętnościami i kompetencjami, ale przede wszystkim zaznaczył się w naszych sercach. Lata mijają bardzo szybko, dzisiaj zastajemy szkołę nowoczesną, innowacyjną, z ciekawą ofertą dydaktyczną i sukcesami uczniów w postaci pierwszych miejsc na olimpiadach – mówił, po czym nastąpiły gromkie brawa uznania dla całego grona pedagogicznego.

Następnie o zabranie głosu poproszono Cezarego Olejniczaka, posła na Sejm RP. Zaproszeni goście, z dużym zaciekawieniem, wysłuchali jego przemówienia:

– Nie było mi dane chodzić tutaj z wami do szkoły, ale mieszkańcy mojej gminy Bielawy licznie tutaj uczęszczali. Ja skończyłem Technikum Ogrodnicze w Sochaczewie, ale z zazdrością patrzyłem na to, co tutaj się działa i co dzieje się teraz. Przyjeżdżałem do was na zawody lekkoatletyczne, reprezentując szkołę i w tym współzawodnictwie pomiędzy szkołami z częścią z was rywalizowałem. Obserwuję, jak przez ostatnie lata szkoła się zmienia i dlatego ogromne podziękowania należą się dyrektorowi za to, co robi dla tej szkoły, dla Zduńskiej Dąbrowy. Nie byłoby tego wszystkiego, gdyby szkoła nie była prowadzona przez Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Z każdym rokiem w budżecie pieniędzy na szkoły jest więcej i powinno być ich jeszcze więcej – mówił z zadowoleniem.

Następnie Monika Lewandowska reprezentująca Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi odczytała list adresowany do dyrektora i absolwentów szkoły przez ministra Marka Sawickiego. Przekazała też tablicę pamiątkową ufundowaną przez ministerstwo. Przemówień, gratulacji i wspomnień było dużo więcej, nie sposób napisać o wszystkich. Po ich zakończeniu uczniowie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jadwigi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie zaprezentowali program artystyczny pod tytułem „Okruchy wspomnień”, w którym zostały wykorzystane wspomnienia Dąbrowianek – pani Marii Goliszowej oraz pani Józefy Dzierżkowej, a także absolwentów: Danuty Bejdy, Andrzeja Tarkowskiego i Marka Wardy. Oprawę muzyczną zapewnił zespół ludowy „Dąbrowiacy”.

Dobrze spotkać się po latach

Na zjeździe spotykały się całe klasy. Szybko wyławiali się z tłumu i łączyli w grupy. Cudownie było patrzeć na ludzi, którzy nie widzieli się całymi latami i wpadali sobie w objęcia, krzycząc z daleka: – Jak dobrze Cię widzieć. Świetnie wyglądasz!

– Do szkoły przyszedłem w roku 1980, a maturę zdawałem w 1985. Zawsze wracam tu z sentymentem. Na zjeździe jestem 5 raz, o ile pamięć mnie nie zawodzi. Niesamowicie fajnie jest spotkać ludzi, których nie widziałem tyle lat. To jest moja klasa – mówił Adam Grzegory, wskazując na grupę roześmianych osób.

Przez cały czas dopisywał mu humor. Kiedy zapytałam o ciekawe historie i wspomnienia z lat szkolnych, odpowiedział, że większość jest ocenzurowana i śmiał się.

– Wspaniale jest spotkać tych ludzi po latach. Ja mam może trochę większą możliwość spotykać ich na co dzień, ale też nie wszystkich. Na zjazdy przyjeżdżam systematycznie, co 5 lat, od kiedy skończyłam szkołę, a było to w roku 1984. Są koleżanki, które widzę pierwszy raz od wielu lat – mówiła Lucyna Zagawa.

Koledzy z klasy mówili o niej „Gospodyni”, a to zapewne dlatego, że po dziś dzień jest inicjatorką spotkań towarzyskich. Zachęcała też kolegów i koleżanki do udziału w zjeździe.

Bardzo ciekawe historie opowiedziały mi panie Honorata Markowska, Bożena Grabowicz, Krystyna Sieczkowska i Maria Pilich. Pani Bożena wyznała, że szkoła zmieniła jej życiowe plany, bo miała być pielęgniarką, ale kiedy zobaczyła malowniczą scenerię szkoły i przepięknych chłopaków w Zduńskiej Dąbrowie, zakochała się i zmieniła decyzję. Bez wahania wyjaśnia, że swojego wyboru nigdy nie żałowała, a po latach z radością wraca w te strony i wspomina szkole lata. Koleżanki zdradziły, że pani Bożena miała pseudonim „Piękna” i łamała męskie serca. Poza tym, panie zgodnie przyznały, że w Zduńskiej Dąbrowie byli najprzystojniejsi panowie, w których kochała się cała okolica. **aa**

Dla turysty i nie tylko

Łowicz i jego najbliższe okolice, choć są to przecież Księstwo Łowickie i dobra radziwiłłowskie, nie należą do najczęściej wybieranych celów turystycznych w Polsce. A jednak: jeśli tutaj, Turysto, trafiłeś, to wiesz, że są tu skarby, dla których przyjechać warto – tak skarby kultury ludowej, jak i kultury tzw. „wysokiej". Na tej stronie znajdziesz wszelkie użyteczne informacje o tym, jak z tych skarbów korzystać, gdzie co zwiedzać i jak wędrować. A informator o odbywających się imprezach zamieszczamy na str. 38.

Zapraszamy!

szlaki turystyczne

ROWEROWE

1) Szlak Niebieski „Książęcy", liczy 14 km. Przebiega przez wioski na wschód od Łowicza: Zielkowice – Arkadia – Mysłaków – Zygmuntów – Nieborów. Szlak prowadzi przez największe atrakcje regionu: park w Arkadii i zespół pałacowo-parkowy w Nieborowie. Początek: Łowicz, Stary Rynek

2) Szlak Pomarańczowy „Rydwan", liczy 21 km. Przebiega przez południowo–zachodni obszar Gminy Łowicz przez wioski: Jastrzębia – Pilaszków – Dąbkowice Dolne – Guźnia – Dąbkowice Górne – Pilaszków. Na szlaku znajduje się Izba Pamięci ZNP w Pilaszkowie, cmentarz wojenny w Guźni i wyrobiska żwirowni „Rydwan".Początek szlaku: Gmina Łowicz, wieś Jastrzębia.

3) Szlak Czerwony „Szable i Bagnety", liczy 119 km. Obejmuje południową część powiatu łowickiego. Przebiega przez miejscowości: Bednary – Julianów – Nieborów – Bełchów – Łyszkowice – Bobrowa – Czatolin – Domaniewice – Guźnia – Bielawy – Walewice – Sobota – Bocheń – Ostrów. Szlak prowadzi przez miejsca związane z walkami podczas powstań narodowych i wojen: cmentarze wojenne i pomniki. Początek szlaku, Łowicz, Stary Rynek.

4) Szlak Zielony „Dwory i Kościoły", liczy 123 km. Obejmuje północno-zachodnią część powiatu łowickiego. Przebiega przez wsie: Boczki – Kocierzew Płd. – Różyce – Kiernozia – Złaków Kościelny – Sobota – Walewice – Borów – Oszkowice – Stary Waliszew – Psary – Stanisławów – Chruślin – Pilaszków. Szlak prowadzi przez szczególnie interesujące obiekty sakralne, dwory i pałace powiatu łowickiego. Początek szlaku, Łowicz, Stary Rynek.

KAJAKOWY

Szlak obejmuje **rzekę Bzurę** na jej odcinku przepływającym przez powiat łowicki. Na szlaku jest przygotowanych pięć miejsc wodowania kajaków: Sobota, Strugienice, Klewków, Łowicz i Kompina. Cały szlak oznakowany znakami informacyjnymi i ostrzegawczymi. Szczególnie niebezpieczne miejsca na szlaku: próg w Sobocie na wysokości parku, próg w Klewkowie przy ujściu Słudwi, bystrze w Patokach przy ujściu Rawki.

Wypożyczalnia rowerów

prowadzona jest przez Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej, Łowicz, Stary Rynek 17, tel. 46/837 34 22, www.powiat.lowicki.pl
Koszt wypożyczenia roweru:
1 godz. – 6,5 zł,
doba – 30 zł.
Dla grup zniżki.

Wypożyczalnia kajaków: Łowicz i Bednary

Spływy kajakowe po Bzurze organizuje: Łowicka Akademia Sportu – Akademia Kajaka (tel. 508 717 277, akademiakajaka.pl), Łowickie Kajaki (tel. 786 868 177, lowickiekajaki.pl), Klub Turystyki Kajakowej PTTK „Tratwa" (tel. 46/837 32 69, pttklowicz.pl, Gospodarstwo Agroturystyczne w Bednarach „Magiczna Rzeka", (tel. 888 885 010, magicznarzeka.pl)

Jak wynająć przewodnika PTTK

Jeżeli chcesz skorzystać z licencjonowanych przewodników turystycznych po Łowiczu i województwie łódzkim zgłoś się do Koła Przewodników Terenowych im. Anieli Chmielińskiej w Łowiczu, tel. 46/ 837 32 69, www.pttklowicz.pl
W każdą niedzielę lipca i sierpnia od godz. 13.00 bezpłatne spacery przewodnikiem po Łowiczu. Zbiórka przed ratuszem.

Wypożyczalnia kajaków na Rawce

Spływy kajakowe na Rawce organizuje Ośrodek Turystyki Kajakowej „Sosenka", www.sosenka-kajaki.pl tel. 509 293 401

Informacja o punktach informacji turystycznej

Biuro Informacji Turystycznej znajduje się w centrum Łowicza w siedzibie Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej, Łowicz, Stary Rynek 17 (tel. /46/ 837 34 22). Sezonowy punkt Informacji Turystycznej działa w „drewnianej chatce" na Starym Rynku.

w tym tygodniu polecamy: kościół parafialny w Chruślinie

Gotycko-renesansowa perełka

Chruślin to wieś przy dawnym trakcie do Łęczycy, położona około 10 kilometrów na zachód od Łowicza. Założona w 1343 r. na prawie niemieckim, choć przypuszczalnie istniała już dużo wcześniej. Warto zatrzymać się i zwiedzić kościół parafialny.

Kościół pw. św. Michała Archanioła pochodzi z poł. XVI w., jednak świątynia w tym miejscu istniała już zapewne w wieku XIV, gdyż w 1366 r. wzmiankowany jest pleban chruśliński. Kościół zbudowany w stylu gotycko-renesansowym, orientowany, z prezbiterium zakończonym półkolistą apsydą. Posiada prawie kwadratową nawę z węższym prezbiterium zakończonym półkolistą apsydą. Zbudowany z cegły gotyckiej (wiśniówki), w układzie wozówka – główka (na przemian szersza i węższa część cegły), z widocznymi od strony północnej dekoracjami geometrycznymi z tzw. zendrówki – cegły, wypalonej do fazy zeszklenia, ciemniejszej od zwykłej cegły. Grube mury opięte są przyporami. Od strony północnej zakrystia ze skarbczykiem. Dach kryty dachówką, nad wschodnim szczytem sygnaturka w formie latarni, od strony zachodniej szczyt renesansowy, falisty, z rzędem ślepych arkadek oraz motywami form okrągłych i czwórliścia.

Obecny kościół, jak wynika z daty z herbem Jastrzębiec arcyba Mikołaja Dzierzgowskiego na prezbiterium, miał powstać w 1556 r. Jednak data nad oknem zakrystii 1538 r. wskazuje na wcześniejszy czas budowy świątyni. Nad oknem zakrystii dodatkowo herb Belina z monogramem IB, przypisywany Janowi Belinie, kuchmistrzowi prymasa Dzierzgowskiego.

Wnętrze kościoła podzielone wnękami arkadowymi, powyżej rząd ślepych arkadek z malowidłami ukazującymi świętych polskich. Ciekawe polichromie w prezbiterium nawiązujące do malowideł bizantyjskich autorstwa Zofii Baudoine de Courtenay. Ołtarz główny, późnorenesansowy, z fundacji arcbpa Jana Wężyka przebywającego w Chruślinie w 1630 r., zapewne wotum prymasa za uratowanie od zarazy. W ołtarzu barokowy obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem w sukienkach w stylu rejencji. W predelli (podstawie) ołtarza tzw. Veraicon (wizerunek Chrystusa z chusty św. Weroniki) z datą 1635. Liczne dekoracje renesansowe, postacie św. Stanisława i św. Wojciecha oraz herby Krupka i Wężyk. W prezbiterium zachowana chrzcielnica z 1615 r. dekorowana herbami. Do zakrystii prowadzi renesansowy portal z 1558 r., z kutymi żelaznymi drzwiami. Dwa ołtarze boczne w nawie. Po prawej stronie ołtarz św. Michała Archanioła, na zasuwie św. Walenty, w zwieńczeniu św. Katarzyna. Po lewej ołtarz św. Mikołaja, na zasuwie obraz Najświętszego Serca Pana Jezusa, w zwieńczeniu ołtarza św. Apolonia.

Obok kościoła klasycystyczna dzwonnica z daszkiem namiotowym, na przykościelnym cmentarzu zachowane dwa nagrobki XIX-wieczne. Zabudowa gospodarcza i plebania z końca XIX w.

Zwiedzanie kościoła po uprzednim ustaleniu z proboszczem: tel. (46) 838 20 92

obiekty i miejsca warte odwiedzenia

Bazylika katedralna

Kościół jest miejscem pochówku 12 prymasów Polski. Wnętrze świątyni o charakterze renesansowo-barokowym z zachowanymi pięcioma kaplicami prymasowskimi. Ponadto pomniki i epitafia arcybiskupów gnieźnieńskich oraz dostojników duchownych i świeckich, liczne ołtarze boczne. W kościele można podziwiać dzieła wybitnych malarzy, rzeźbiarzy, architektów. Na trzech kondygnacjach południowej wieży znajduje się **Muzeum Diecezjalne**, na wieży północnej taras widokowy z piękną panoramą miasta (czynne: pon.-czw. w godz. 10.00-16.00, pt.-sob. W godz. 10.00-14.00; tel. 46 837-66-45). Katedra otwarta w godz. 10-18. Mogą wystąpić utrudnienia w zwiedzaniu związane z realizacją projektu udostępniania krypt katedralnych.

Gmach pomisjonarski (obecnie muzeum)

Ufundowany przez prymasa Michała Stefana Radziejowskiego. Wewnątrz barokowa kaplica św. Karola Boromeusza z freskami Michała Anioła Palloniego. Na pierwszym piętrze dział historyczny przybliżający dzieje miasta od czasów pierwszego osadnictwa człowieka do II wojny światowej. Na drugim piętrze dział etnograficzny przybliżający dokonania kultury ludowej mieszkańców Księstwa Łowickiego. Obok muzeum funkcjonuje mini skansen. Muzeum czynne od 10 do 16.

Kościół pijarów

Świątynia z monumentalną fasadą barokową, wnętrze w tym samym stylu. Zakon sprowadzony do Łowicza w 1668 r., prowadził kolegium z bogatą biblioteką, teatrem, kapelą, drukarnią. Świątynia z monumentalną fasadą barokową, wnętrze w tym samym stylu. Zakon sprowadzony do Łowicza w 1668 r., prowadził kolegium z bogatą biblioteką, teatrem, kapelą, drukarnią. Otwarty w ciągu dnia po zakończeniu nabożeństw, lub po ustaleniu z rektorem, tel. 46 837 33 55.

Kościół bernardynek

Fundacja kościoła i klasztoru z 1650 r. dla sióstr bernardynek. Ołtarze w kościele z XVII i XVIII w., ambona z poł. XVII w. Przy klasztorze zakonnice prowadziły szkołę i bursę dla dziewcząt. Zgromadzenie posiada własne ogrody, zakonnice zajmują się haftem, wypalaniem komunikantów. Otwarty w godz. 8-18.

Kościół Świętego Ducha

Kościół parafialny dla Nowego Miasta ufundowany w 1404 r. Przy świątyni cztery kaplice z fundacji mieszczańskich, wyposażenie przede wszystkim z XVIII i XIX w. Od strony południowej renesansowy nagrobek, przypuszczalnie Barbary Karśnickiej. Zachowane gotyckie prezbiterium. Zwiedzanie po zakończeniu nabożeństw lub uzgodnieniu telefonicznym: 46 837 20 55.

Kościół ewangelicki

Świątynia z początku XIX w. wg projektu Henryka Marconiego i Jana Łuczaja. Fasada z portykiem sześciokolumnowym, w tympanonie stiukowe oko opatrzności. Obok klasycystyczna dzwonnica. Obecnie w odnowionym gmachu mieści się Galeria Browarna Andrzeja Biernackiego. Aktualnie wystawa prac prof. Stanisława Baja (tel. w sprawie ustalenia zwiedzania: 46 838 56 53, 691 97 92 62.

Arkadia

Park krajobrazowy (angielski) założony przez księżną Helenę Radziwiłłową, kolekcjonerkę sztuki antycznej. Zachowane romantyczne pawilony wg proj. Szymona Bogumiła Zuga i Henryka Ittara m.in. Domek Gotycki z Grotą Sybilli, Przybytek Arcykapłana, Łuk Grecki, Świątynia Diany, Cyrk i Grobowiec z Wyspy Topolowej. Udostępniony do zwiedzania od 10.00-20.00.

Bielawy

Wieś gminna, zachowany układ urbanistyczny miasteczka z XV w. Wewnątrz gotyckiego kościoła z pocz. XV w. polichromie Zofii Baudoin de Cortenay, liczne ołtarze oraz gotycka płyta nagrobna – najstarsza na Mazowszu. Obok drewniana dzwonnica z XVIII w., z dzwonem z 1531 r. Zwiedzanie: tel. 46 838 26 15.

Bolimów

Dawne miasteczko o XIV-wiecznym rodowodzie, z zachowanym układem urbanistycznym ulic i rynku oraz dwoma kościołami. Na tzw. poświętnem zachowany kościół Św. Trójcy, obok rynku kościół Św. Anny. Miejsce związane z powstaniem styczniowym i I wojną światową. Nad Rawką w styczniu 1915 r. po raz pierwszy użyto broni chemicznej. W Bolimowie działa Warsztat Garncarski Rodziny Konopczyńskich prowadzący warsztaty dla turystów. Zamówienie lekcji i ustalenie terminu zwiedzania 502 433 958, 513 196 953

Chruślin

Kościół gotycko-renesansowy. Wewnątrz interesujący ołtarz renesansowy z fundacji prymasa Jana Wężyka. Polichromie Zofii Baudoin de Cortenay oraz liczne elementy renesansowej kamieniarki. Dwa barokowe ołtarze boczne. Obok kościoła klasycystyczna dzwonnica, w niewielkiej odległości od świątyni Kopiec Kościuszki z 1917 r. Zwiedzanie: tel. 46 838 20 92.

Domaniewice

Barokowa kaplica z lat 1631-33 z fundacji mieszczan krakowskich Celestów. Wewnątrz cudowny obraz Najświętszej Marii Panny, na wzór MB Śnieżnej z Rzymu. Na chórze interesujące organy z prospektem w formie Orła Białego w koronie, jeden z najciekawszych prospektów organowych na świecie. Kościół parafialny wg proj. Józefa Dziekońskiego. Kaplica otwarta po zakończeniu nabożeństw (tel. 46 838 35 91).

Walewice

Pałac klasycystyczny, pierwszy wybudowany poza stolicą, wg proj. Hilarego Szpilowskiego z fundacji Anastazego Walewskiego. W skład zespołu pałacowego wchodzą: oficyna, stajnie, wozownia. Wyposażenie z przełomu XVIII/XIX w., zachowana tzw. Sypialnia Napoleona. Za rzeką Mrogą park krajobrazowy z rzeźbami o motywach antycznych. Obecnie w Walewicach mieści się znana stadnina koni angloarabskich. Zwiedzanie po uprzednim uzgodnieniu telefonicznym. Zwiedzanie po zgłoszeniu na miejscu lub uprzednim uzgodnieniu telefonicznym, p. Agnieszka Antczak, tel 46 838 28 72, 693 422 684.

Kiernozia

Wieś gminna, d. miasteczko o XVI-wiecznym rodowodzie. Zachowany układ urbanistyczny małego miasteczka. Kościół parafialny z XVI w., wyposażenie z XVI-XVIII w., w kryptach świątyni spoczęła pochodząca z Kiernozi Maria Łączyńska – potem Walewska. Krypty dostępne z zewnątrz kościoła. Zwiedzanie wewnątrz: tel. 24 277 90 15. Obok klasycystyczny pałac Łączyńskich z parkiem z poł. XIX w.

Maurzyce

Skansen Wsi Łowickiej prezentujący charakterystyczną zabudowę dwóch wsi tzw. owalnica z centralnie usytuowanym placem i druga tzw. ulicówka. Kościół drewniany o konstrukcji zrębowej przeniesiony z Wysokienic. Liczne zagrody chłopskie od XVIII do pocz. XX w. Skansen czynny od 10.00 do 18.00, do 19.00 zwiedzanie obiektów z zewnątrz. Obok skansenu pierwszy na świecie spawany most drogowy z 1929 r.

Nieborów

Zespół pałacowo ogrodowy z zabudową folwarczną. Pałac i park o założeniu osiowym wg proj. Tylmana van Gameren zbudowany przez kardynała Michała Stefana Radziejowskiego, przez ponad 170 lat własność Radziwiłłów. Michał Hieronim Radziwiłł zgromadził cenną kolekcję obrazów mistrzów europejskich, starodruków, zbiorów kartograficznych, które do dziś można podziwiać w pałacu. Obok pałacu park regularny w stylu francuskim. Przy pałacu zabudowa gospodarcza: kuchnia, browar, pawilon myśliwski, spichlerz. Pałac dostępny dla zwiedzających od 10.00-18.00.

Sromów

Prywatne Muzeum Ludowe założone przez Juliana Brzozowskiego. W czterech pawilonach zgromadzone zostały ruchome rzeźby, do których założyciel sam skonstruował mechanizmy. W formie ruchomych rzeźb prezentowane są sceny ukazujące zwyczaje i tradycje regionu łowickiego m.in. Boże Ciało, wesele łowickie, szopka, Bzura, praca na wsi. Bogaty zbiór powozów wiejskich. Muzeum czynne od 9.00 do 17.00, w niedziele od 12.00-17.00.

Przewodnik czeka na Ciebie

W każdą niedzielę lipca i sierpnia, w ramach akcji „Przewodnik czeka", będzie można wziąć udział w darmowych spacerach po Łowiczu z przewodnikami PTTK. Chętni do udziału w nich powinni stawić się o godz. 13.00 przy punkcie informacyjnym mieszczącym się w „drewnianej chatce" na Starym Rynku, gdzie czekał będzie już na nich przewodnik PTTK. Uczestnicy spaceru poznają dzieje Łowicza i regionu łowickiego, najciekawsze zabytki oraz przejawy kultury księżackiej. Łącznie zaplanowano 9 spacerów, co tydzień z innym przewodnikiem, inną trasą i na inny temat.

Całość opracował Zdzisław Kryściak

Ogłoszenia

▪ KUPUJESZ ▪ SPRZEDAJESZ ▪ SZUKASZ PRACY ▪ MIESZKANIA

Twoje ogłoszenie przeczytają w powiatach: łowickim, zgierskim, brzezińskim, skierniewickim, kutnowskim i gostynińskim

U NAS WARTO DAĆ OGŁOSZENIE

Każde ogłoszenie drobne zamieszczone do druku w Nowym Łowiczaninie oraz Wieściach z Głowna i Strykowa, ukaże się na terenie całego powiatu łowickiego, dużej części zgierskiego i kutnowskiego (Żychlin i okolice) oraz fragmentów gostynińskiego (Sanniki i okolice) i skierniewickiego (Bolimów i okolice)

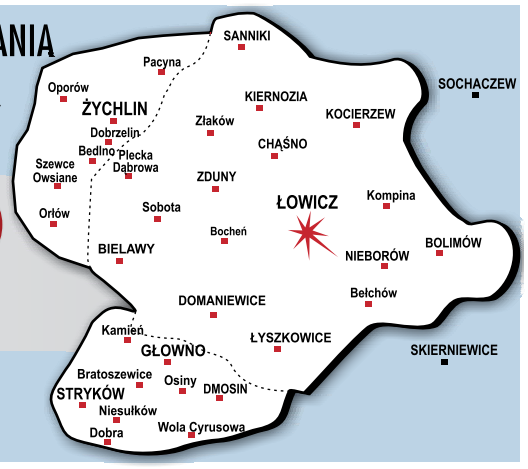

samochodowe

kupno

■ Auta bezwypadkowe, tel. kom. 795-297-763.

■ Autoskup: 1 zł za 1 kg, wszystkie, tel. kom. 888-460-461.

■ Złomowanie Pojazdów-zaświadczenia, auto-skup: uszkodzone, rozbite, wyeksploatowane, Rząśno 13, tel. kom. 602-123-360.

■ Auta kupię. Najlepsze ceny, tel. kom. 690-255-863.

■ Kupię każde auto, gotówka, najlepsze ceny, odbiór natychmiastowy, sprawdź, tel. kom. 501-032-036.

■ Dostawcze, tel. kom. 725-361-836.

■ Kupię samochód osobowy sprawny lub lekko uszkodzony, tel. kom. 513-375-786.

■ Mercedes, Toyota, tel. kom. 725-562-998.

■ **Subiekt Nieborów Auto-kasacja, sprzedaż części, tel. (46) 838-55-41.**

■ Absolutnie kupię Opla i wszystkie na LPG, tel. kom. 570-722-022.

■ Auto skup 1zł/kg, tel. kom. 537-667-709.

■ Auto skup, atrakcyjne ceny, tel. kom. 662-611-748.

■ Dostawcze, tel. kom. 725-562-998.

■ **Kupię auta, gotówka, tel. kom. 501-196-901.**

sprzedaż

■ Audi A3, 1.9 TDI, 2001 rok, czrny metalik, bogate wyposażenie (w rozliczeniu przyjmę tańszy), tel. kom. 604-706-309.

■ AUDI A3, 2.0 TDI, 2005 rok, tel. kom. 723-981-743.

■ AUDI A4, 1.9 TDI, 1995 rok, tel. kom. 668-049-706.

■ AUDI A4, 1.9 TDI, 2005 rok, kombi, w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, 18.200 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ BMW 320 Coupe, 2.0, gaz, 1993 rok, tel. kom. 509-878-698.

■ CITROËN Berlingo, 1.9 diesel, 2006 rok, klimatyzacja, el.sz. lusterka, ciężarowy wpis VAT 1, 8.600 zł, tel. kom. 531-917-866.

■ CITROËN C5 benzyna/gaz, 2001 rok, tel. kom. 602-899-546.

■ CITROËN C5, 1.6 benzyna, 2011 rok, automat, tel. kom. 501-196-901.

■ CITROËN Saxo, 1996 rok, tel. kom. 602-302-741.

■ DAEWOO Lanos, 1.6 16V gaz, 2000 rok, klimatyzacja, tel. kom. 604-392-876.

■ DAEWOO Lanos, 1.6, 1999 rok, tel. kom. 693-538-499.

■ DAEWOO Lanos, 1.6, gaz, 2006 rok, tel. kom. 511-381-992.

■ DAEWOO Matiz, 2000 rok, 3.000 zł, tel. kom. 500-255-160.

■ DAEWOO Nexia, tel. kom. 604-145-065.

■ FIAT 126p, tel. kom. 787-647-051.

■ FIAT Brava, 1.2, 2000 rok, tel. kom. 514-414-176.

■ FIAT CC 700 1998 rok, stan bdb, tel. kom. 660-674-648.

■ FIAT CC, 1996 rok, stan dobry, tel. kom. 503-569-473.

■ FIAT Cinquecento, 700 benzyna, 1997 rok, cena 1.200 zł, do negocjacji, polecam naprawdę warto, tel. kom. 609-934-404.

■ FIAT Ducato, 2.50, 1994 rok, stan dobry, tel. kom. 781-092-260.

■ FIAT Panda, 2003 rok, 140.000 km, stan bdb, tel. kom. 789-319-421.

■ FIAT Punto, 1.1, tanio, tel. kom. 661-907-680.

■ FIAT Punto, 1.7 TD, 1995 rok, tel. kom. 783-881-218.

■ FIAT Punto, 1999 rok, rejestracja ważna do maja 2016 roku, tel. (42) 719-35-78.

■ FIAT Seicento, 1.1, 2003 rok, tel. kom. 604-392-876.

■ FIAT Seicento, 900, 2000 rok, tel. kom. 604-392-876.

■ FIAT Seicento, 900, 2000 rok, tel. kom. 669-482-122, 503-370-933.

■ FIAT Siena, 1.4, 1997/1998 rok, 104.000 km, 2.000 zł, tel. kom. 667-133-737.

■ FIAT Siena, 1.6 16V, 1998 rok, I właściciel, tel. kom. 501-829-207.

■ FIAT Uno, 900, 2000 rok, tel. kom. 511-175-790.

■ FORD Escort, 1.8 TD, 1997 rok, kombi, tel. kom. 605-535-396.

■ FORD Focus C Max, 1.6 benzyna, 2005 rok, tel. kom. 667-921-430.

■ FORD Focus, 1.4 benzyna, 2002 rok, tel. kom. 509-878-698.

■ FORD Focus, 1.8 diesel, 2003 rok, 5-drzwiowy, tel. kom. 605-535-396.

■ HONDA Civic, 1.4, benzyna, 2002 rok, 5-drzwiowy, tel. kom. 504-157-404.

■ HONDA Civic, 2009 rok, Opel Vectra, 2000 rok, tel. kom. 662-046-407.

■ HYUNDAI Getz, 2008 rok, 65.000 km, I właściciel, książka serwisowa, tel. kom. 669-960-683.

■ HYUNDAI i30 benzyna, 2013 rok, salon, tel. kom. 501-196-901.

■ HYUNDAI i40, 1.7 D, 2011 rok, tel. kom. 501-196-901.

■ HYUNDAI Santa Fe 4x4, 2.7 benzyna/gaz, 2004 rok, 146.000 km, DVD, xenon, skóra, garażowany, czarny, orurowanie, 18.000 zł, tel. kom. 512-309-270.

■ Izoterma od Żuka, tel. kom. 514-924-815.

■ KIA Ceed benzyna, 2011 rok, tel. kom. 501-196-901.

■ LAND ROVER Freelander, 2.0 TD, 1999 rok, stan dobry, zieleń, tel. kom. 602-173-103.

■ LUBLIN II, izoterma sprzedam, tel. kom. 692-132-798.

■ MAZDA Xsedos 6, 1.6 benzyna, 1996 rok, tanio sprzedam, orygnalny przebieg 187.000 km, stan dobry (ładna pół-sportowa sylwetka), tel. kom. 796-268-403.

■ MERCEDES 124, tanio, tel. kom. 530-352-279.

■ MERCEDES C180 benzyna/gaz, 1995 rok, tel. kom. 507-859-878.

■ MERCEDES E klasa, 2007 rok, 124.000 km, serwisowany sprzedam, tel. kom. 504-325-881.

■ MERCEDES Sprinter, 2002 rok, podwyższony, tel. kom. 888-224-626.

■ MERCEDES Vito, 2.2, 2004 rok, 150 KM, faktura VAT, tel. kom. 605-045-699.

■ MERCEDES W124, 3.0 TD, 1992 rok, stan dobry, tel. kom. 507-859-878.

■ NISSAN Micra, 1.0, 1998 rok, tel. kom. 665-405-015.

■ NISSAN Micra, 1.2, benzyna, 2003 rok, tel. kom. 504-157-404.

■ NISSAN Qashqai Tekna, 2.0 diesel, 2007 rok, 150 KM, 4x4, tel. kom. 514-271-758.

■ OPEL Astra benzyna, 2013 rok, tel. kom. 501-196-901.

■ OPEL Astra F, 1994 rok, hatchback, instalacja LPG, tel. kom. 880-542-438.

■ OPEL Astra II, 1.6, 2000 rok, stan bdb, II właściciel, tel. kom. 605-535-396.

■ OPEL Astra II, 1.7 CDTI Isuzu, 2006 rok, kombi, atrakcyjna cena, tel. kom. 602-121-312.

■ OPEL Astra kombi, 1.9 CDTI, 2007 rok, tel. kom. 606-395-168.

■ OPEL Astra, 1.4 8V, gaz, 1999 rok, tel. kom. 508-184-066.

■ OPEL Astra, 1.6 8V, 1999 rok, tel. kom. 511-381-952.

■ OPEL Astra, 1.7 DTI, 2001 rok, kombi, tel. kom. 508-184-066.

■ OPEL Corsa C, 1.2 gaz, 2005 rok, biały, tel. kom. 698-667-611.

■ OPEL Corsa C, 1.2, 2003 rok, czerwony, tel. kom. 888-729-264.

■ OPEL Corsa C, 1.2, 2003 rok, tel. kom. 505-990-112, 513-375-786.

■ OPEL Corsa, 1.7, 2003 rok, tel. kom. 602-711-706.

■ OPEL Omega, 2.0 nowy gaz, 1999 rok, tel. kom. 723-466-269.

■ OPEL Tigra, 1.4 benzyna, niebieski, stan bdb., tel. kom. 725-445-893.

■ OPEL Tigra, 1.4, 1998 rok, tel. kom. 605-535-396.

■ OPEL Vectra B 1.6 16V, 1996 rok, gaz, klima, tel. kom. 507-394-086.

■ OPEL Vectra benzyna + gaz, 1996 rok, tel. kom. 697-714-893.

■ OPEL Vectra C, 1.9 TDI, 205 rok, tel. kom. 509-477-934.

■ OPEL Vectra, 1.7, 1996 rok, tel. kom. 725-368-799.

■ OPEL Vectra, 1998 rok, sedan, tel. kom. 511-382-411.

■ OPEL Zafira, 2002 rok, tel. kom. 604-775-340.

■ PEUGEOT 206, 1.9 D, 1999 rok, tel. kom. 725-307-377.

■ PEUGEOT 206, 2003 rok, 1.600 zł, tel. kom. 607-809-288.

■ PEUGEOT 308 benzyna, 2011 rok, tel. kom. 501-196-901.

■ RENAULT Kangoo, tel. kom. 511-371-044.

■ RENAULT Laguna II, 1.8 benzyna/gaz, 2003 rok, tel. kom. 795-244-440.

■ RENAULT Laguna II, 1.9 DCI, 184.000 km, kombi, bez wkładu własnego, zarejestrowany, nowe opony, tel. kom. 697-649-515.

■ RENAULT Megane Scenic, 1.9 TDI, 1998 rok, zadbany, użytkownik kobieta, 3.700 zł, tel. kom. 501-646-541.

■ RENAULT Scenic, 1.5 diesel, 2005 rok, bordowy, 10.900 zł, tel. kom. 698-349-491.

■ RENAULT Scenic, 1.6 benzyna, 2002 rok, tel. kom. 509-878-698.

■ SEAT Ibiza benzyna/gaz, 2004 rok, tel. kom. 604-559-734.

■ SEAT Ibiza, 1.4 16 V, 2005 rok, z gazem, sekwencja, tel. kom. 604-706-309.

■ SEAT Leon, 1.6, 2001 rok, do poprawek lakierniczych, 4.900 zł, tel. kom. 600-394-592.

■ SEAT Leon, 1.9 TDI, 2010 rok, salon, tel. kom. 501-196-901.

■ SEAT Toledo, 1.6, 1995 rok, 2.500 zł, tel. kom. 600-980-201.

■ SKODA Fabia II, 1.4 TDI, 2008 rok, 108.500 km, tel. kom. 793-394-814.

■ SKODA Fabia, 1.4, 2003 rok, tel. kom. 661-168-986.

■ SKODA Felicia, 1.3, 1998 rok, tel. kom. 693-284-852.

■ SKODA Octavia, 1.9, 1999 rok, tel. kom. 512-586-517.

■ TOYOTA Avensis, D4D, 2004 rok, sedan, tel. kom. 793-721-669.

■ TOYOTA Yaris, 1.4 D-4D, 2004/2005 rok, bogate wyposażenie (klimatyzacja), w rozliczeniu mogę przyjąć tańszy, tel. kom. 513-375-786.

■ TOYOTA Yaris, 2003 rok, tel. (42) 719-59-07, tel. kom. 506-338-448.

■ VOLVO 460, 2.0 benzyna, 1995 rok, sedan, srebrny metalik, pełne wyposażenie, stan bdb, tanio, tel. kom. 602-159-462.

■ VOLVO S60, 2.4 diesel, 163 KM, tel. kom. 667-133-737.

■ VOLVO V40 diesel, 1999 rok, stan bdb., tel. kom. 505-663-345.

■ VOLVO V50, 1.6 diesel, 2008 rok, tel. kom. 504-157-404.

■ VW Bora, 1.6 SR, 2001 rok, czarny metalik, bogate wyposażenie, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Garbus Beetle, 2000 rok, (możliwa zamiana na tańszy), 8.600 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ VW Golf III, 1.9 TDI, 1995 rok, tel. kom. 603-872-897.

■ VW Golf IV, 1.6 16V, 2003 rok, 160.000 km, bezwypadkowy, tel. kom. 604-706-309.

■ VW Golf IV, 1.6, 16V, 2002 rok, kombi, bezwypadkowy (w rozliczeniu przyjmę mniejszy), 8.700 zł, tel. kom. 513-375-786.

■ VW Golf IV, 1.9 TDI, 1999 rok, tel. kom. 669-766-123.

■ VW Golf Plus Comfortline, 1.9 TDI 105 KM, XII.2006 rok, bogate wyposażenie, tel. kom. 608-558-581.

■ VW Golf V, 1.9 TDI, 2008 rok, tel. kom. 665-071-953.

■ VW Golf V, 2.0 D, 2006 rok, tel. kom. 506-019-955.

■ VW Golf VI, 1.4, 2010 rok, tel. kom. 609-810-777.

■ VW Golf, 1.9 TDI, 1994 rok, stan dobry, 1.800 zł, tel. kom. 508-900-884.

■ VW Golf, 1.9, 2001 rok, kombi, granatowy, tel. kom. 608-306-011.

■ VW LT-45, skrzyniowy DMC do 3,5 t, tył na bliźniakach, 1990 rok, stan dobry, tel. kom. 510-236-954.

■ VW Passat B5, 1.8 benzyna, 1999 rok, tel. kom. 726-102-844.

■ VW Passat, 1.9 TDI, 2002 rok, 130 KM, 10.500 zł, tel. kom. 509-338-434.

■ VW Polo, 1.2, benzyna, 2003 rok, tel. kom. 509-878-698.

■ VW Polo, 1.4 16V, 2000 rok, do negocjacji, 5.900 zł, tel. kom. 796-201-606.

■ VW Polo, 2001 rok, tel. kom. 792-121-029.

■ VW Touran, 2003 rok, 195.000 km, 5-osobowy, tel. kom. 788-600-800.

■ VW Transporter T4, 2.5 TDI, tel. kom. 509-912-840.

inne

■ Części samochodowe, używane, Stacja Demontażu Pojazdów Rząśno 13, tel. kom. 664-006-089.

■ Opony, felgi z Niemiec, hurtownia. Największy skład w rejonie, mechanika. Bratoszewice, ul. Łódzka 28, www. opony-gaweda.pl, tel. (42) 719-63-08, 505-151-701.

■ Naprawa automatycznych skrzyń biegów „Piotr Michalak", tel. kom. 501-461-936.

■ Chcesz kupić używany samochód i nie zostać oszukany/a? Obejrzę, podpowiem, pomogę. Duże doświadczenie, tel. kom. 602-652-879.

■ Silnik Citroen, tel. kom. 600-820-374.

■ Przyczepa kempingowa Lunar Premiere, 6-osobowa, 1994 rok, tel. kom. 603-709-310, 794-415-204.

■ Sprzedam przyczepkę samochodową, bez dokumentów, tel. kom. 723-193-870.

■ Sprzedam opony letnie wzmocnione 195x70 R15, tel. kom. 698-651-705.

■ **Opony używane, tel. 602-133-182.**

■ Ubezpieczenia komunikacyjne, OC, AC, NNW. Atrakcyjne ceny, tel. kom. 601-303-450.

■ Naprawa klimatyzacji samochodowych, sprawdzanie szczelności i odgrzybianie ozonowe, tel. kom. 692-391-039.

■ Sprzedam felgi+ opony 14' (Ford), tel. kom. 535-809-983.

motorowe

kupno

■ Kolekcjoner kupi stare motocykle, samochody, części, tel. kom. 513-185-357.

■ Kupię stare motocykle, motorowery, części, tel. kom. 796-318-160, 507-036-647.

■ Kupię motor Honda Gold, kupię różne auta do 5 lat, tel. kom. 668-248-900.

sprzedaż

■ Skuter „Vento", 2011 rok, tel. kom. 605-680-709.

■ Sprzedam Simsona SR51 i S51, tel. kom. 721-109-010.

■ Skuter Futong, tel. kom. 506-552-043.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ": BIURO OGŁOSZEŃ ŁOWICZ, UL. PIJARSKA 3A; **BEDNARY**, SKLEP P. PAPIERNIK 24A; **BOBROWNIKI 27**, SKLEP P. PACLER; **BOLIMÓW**, UL. RYNEK KOŚCIUSZKI 17, SKLEP „EWA", P.PAPIERNIK; **DOMANIEWICE**, UL. GŁÓWNA 26, SKLEP P. JAKUBIAK; **GĄGOLIN POŁUDNIOWY**, SKLEP „KOS"; **HUMIN 1A**, SKLEP P. GREFKOWICZ; **IŁÓW:** PL. RYNEK STAROMIEJSKI 2A; SKLEP P. PAPIEROWSKIEGO; **KIERNOZIA**, RYNEK KOPERNIKA, KIOSK P. WESOŁOWSKIEJ; **KOCIERZEW PŁN.**, SKLEP P. DRAGAŃSKIEJ; **KRĘPA 155**, SKLEP P. MARCZAKA; **KURABKA 17A**, SKLEP P. TOPOLSKIEJ; **ŁOWICZ**, OS. BRATKOWICE, KIOSK LOTTO; **ŁYSZKOWICE**, SKLEP „DUET", UL. GMINNA 6; **NIEBORÓW**, AL. LEGIONÓW POLSKICH 18, SKLEP P. FIGATA; **NOWA SUCHA 22**, SKLEP P. SIEWIERY; **OSTRÓW 20**, SKLEP P. BEJDY; **OSMOLIN**, UL. RYNEK 2, SKLEP P. SERWACH; **SANNIKI**, UL. WARSZAWSKA 183, SKLEP P. OLKOWICZ; **SOBOTA**, PL. ZAWISZY CZARNEGO 12, SKLEP P. BIŃCZAK; **SOKOŁÓW 19**, SKLEP P. GŁOWACKIEGO; **STACHLEW 113A**, SKLEP P. WIERZBICKIEJ; **STARY DĘBSK 6A,** SKLEP P. PAWŁA TARGASZEWSKIEGO, **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MĄCZYŃSKIEJ; **WALISZEW STARY 19,** SKLEP P. PABIJAŃCZYK; **ZABOSTÓW DUŻY**, SKLEP P. SZALENIEC; **ZAWADY 67**, SKLEP P. SOKALSKIEJ; **ZŁAKÓW BOROWY 139A**, SKLEP P. PIECKI.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „WIEŚCI": **BIURO OGŁOSZEŃ GŁOWNO**, UL. ŁOWICKA 40; **DMOSIN 1**, BOŻENA KRZESZEWSKA, PIEKARNIA: **STRYKÓW**: SKLEP „ZOSIA", UL. TARGOWA 25/27; SKLEP P. ŁUKASZA PAPIŃSKIEGO, STARY RYNEK 4/29.

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH DO „NŁ DLA ŻYCHLINA, OPOROWA, BEDLNA I PACYNY": BEDLNO 28, SKLEP MINI-MAG; **DOBRZELIN**, UL. WŁ. JAGIEŁŁY, SKLEP MAGDA; **PACYNA**, UL. TOWAROWA 4, SKLEP P. MAGDALENY DURKI; **PLECKA DĄBROWA**, SKLEP „MONIKA"; **ŚLESZYN,** UL. GÓRNA 5, SKLEP P. MĄCZYŃSKIEJ; **ŻYCHLIN**, UL. ŁĄKOWA 9A, SKLEP „MAGDA"; UL. NARUTOWICZA 85F, SKLEP „MAGDA"; UL. 29 LISTOPADA 25-26, SKLEP „ELEMIS".

WYDAWCA I REDAKCJA NIE PONOSZĄ ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I REKLAM OPUBLIKOWANYCH ZGODNIE Z ART. 36 USTAWY Z DNIA 26.01.1984 R. „PRAWO PRASOWE"

■ Sprzedam skuter APRILIA Sport City 125, 2006 rok, tel. kom. 696-691-596.

■ Sprzeda motocykl Harley Davidson 2013 rok, milenijny, jedyny w Europie, tel. kom. 504-325-881.

■ Sprzedam skuter Romet 787 stan bdb, 2008 rok, przebieg 3.900 km, srebrny, tel. kom. 601-326-555.

garaże

wynajem

■ Wynajmę garaż za Intermarche, 140 zł/m-c, tel. kom. 607-517-184.

nieruchomości

kupno

■ Kupię ziemię Łyszkowice i okolice, tel. kom. 502-602-463, 16:00-19:00.

■ Kupię dom, działkę, bloki, ziemię, tel. kom. 607-809-288.

sprzedaż

■ **Sprzedam działki budowlane w Głownie, tel. kom. 606-414-222.**

■ Działki budowlane, Nieborów, tel. kom. 607-328-032.

■ Sprzedam lub zamienię na większe, kawalerkę, na Przedmieściu, III piętro, 34,8 mkw., tel. kom. 667-249-366.

■ Sprzedam ziemię 7,20 ha, Żychlin, Głowackiego 15, tel. (24) 285-30-75, tel. kom. 729-674-534.

■ Dom, działka 4595 mkw., Głowno, 190.000 zł, tel. kom. 602-882-617.

■ Sprzedam działkę budowlaną, 2.938 mkw., Strzelcew, tel. kom. 880-778-094.

■ Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, garaż, osiedle Sikorskiego, Głowno., tel. kom. 603-389-028, 605-992-054.

■ Cztery pokoje, 75,5 mkw., blisko dworca PKP, os. Szarych Szeregów, tel. kom. 601-385-890.

■ Przytulne mieszkanie, 36 mkw., 2-pokojowe, centrum Łowicza, tel. kom. 690-358-874.

■ Działka 1ha z budynkami, Boczki, tel. kom. 604-416-123.

■ Mieszkanie M-3, os. Bratkowice, tel. kom. 697-077-391, po 18-tej.

■ Działka budowlana 1.433 mkw., Mysłaków, tel. kom. 692-363-474.

■ **Domy drewniane, rekreacyjne i mieszkalne, www.domtor.com.pl, tel. kom. 509-435-261.**

■ Działka rolno-budowlana 9.300 mkw., Placencja, bardzo tanio, tel. kom. 606-889-643.

■ **Sprzedam działkę budowlaną, Głowno, Asnyka, tel. kom. 697-908-285, 585-352-086.**

■ Sprzedam działki budowlane o pow. 1.100 mkw. w Nieborowie, tel. kom. 604-260-277.

■ Sprzedam ładnie położoną działkę 3.000 mkw., w gminie Domaniewice, Skaratki Pod Las, tel. kom. 667-539-954.

■ Sprzedam dom z atrakcyjnym ogrodem (w rozliczeniu mogą być bloki), tel. kom. 605-130-059, Zduny.

■ Sprzedam dom w Bielawach lub zamienię na bloki w Łodzi, tel. kom. 500-238-363.

■ Dom, działka 4.900 mkw., Łowicz, tel. kom. 880-651-700.

■ Mieszkanie w Łyszkowicach, 50 mkw., 90.000 zł (możliwość negocjowania ceny), tel. kom. 880-088-922.

■ Mieszkanie 60 mkw., Głowno, Kopernika, tel. kom. 504-000-855.

■ Zabudowana nieruchomość w Zdunach, tel. kom. 512-490-910.

■ Dwupoziomowe mieszkanie, 114 mkw., centrum Łowicza, stan developerski, cena atrakcyjna, tel. kom. 508-174-797.

■ Kawalerka, 24 mkw., Bratkowice 3C, tel. kom. 602-286-265.

■ Sprzedam mieszkanie dwupokojowe w bloku z cegły, centrum Łowicza, tel. kom. 509-023-222.

■ Mieszkanie 51 mkw., Tkaczew 3, tel. kom. 698-230-064, po 19.00.

■ Działka budowlana Łyszkowice, 1.439 mkw., ciekawa lokalizacja, cena do negocjacji, tel. kom. 600-068-542.

■ Sprzedam gospodarstwo 3,20 ha z budynkami, Bednary, Dworcowa 15, tel. kom. 698-334-328.

■ Działka budowlana, Łęczycka 4, 1.310 mkw., tel. (46) 837-55-84, tel. kom. 886-811-336.

■ Sprzedam mieszkanie własnościowe os. Konopnickiej, 49 mkw., 2 pokoje, I piętro, duży balkon, słoneczne, parkiet, zadbane, tel. kom. 602-258-341, 602-432-737.

■ Po remoncie, 47 mkw., os. Dąbrowskiego, tel. kom. 783-910-886.

■ Dom z działką, gmina Bielawy, tel. kom. 511-682-578.

■ Sprzedam mieszkanie 48.8 mkw.,cena przystępna, Łowicz, ul. Kaliska, tel. kom. 784-759-358.

■ Działka rekraacyjna w ogrodach działkowych „Relaks", ul. Łódzka, tel. kom. 602-183-799.

■ Mieszkanie 58 mkw., Starzyńskiego 1, tel. kom. 668-455-082.

■ Sprzedam dom na Hucie Józefów, tel. kom. 513-006-388.

■ Mieszkanie M-6 w Domaniewicach, tel. kom. 724-145-014.

■ Dom 110 mkw. z działką 1.100 mkw.; Łowicz, tel. kom. 601-523-460.

■ Działka rekreacyjna 3.500 mkw. przy rzece w Dmosinie, tel. kom. 515-132-167.

■ Mieszkanie 39,5 mkw., 2-pokojowe, kuchnia, os. Noakowskiego, tel. kom. 607-110-709.

■ Działka, 9.000 mkw., Łowicz, tel. kom. 698-536-331.

■ Dom w Zdunach, ok. 300 mkw. Okazja, tel. kom. 698-536-331.

■ Domek 60 mkw., działka 6.000 mkw., budowlano-usługowa, narożna, Łowicz, tel. kom. 603-878-783.

■ Sprzedam nowy dom o pow. 166 mkw. na działce 3500 mkw., ogrodzony, w Otolicach 28A, tel. kom. 605-067-544.

■ **Sprzedam kawalerkę 39 mkw., schludnie urządzone, tani czynsz (160 zł), ul. Piekarska, tel. kom. 793-986-997.**

■ Działka pod zabudowę lub na staw, okolice Bielaw, tel. kom. 534-662-961.

■ Pilnie sprzedam działkę rolną, 2,07 ha, w tym 3.000 mkw. budowlana, 2 km od Łowicza, tel. kom. 601-385-520.

■ Sprzedam dom na wsi, tel. kom. 510-908-078.

■ Działka budowlana, 1.040 mkw., na nowym osiedlu w Chąśnie, tel. kom. 728-929-767.

■ Sprzedam dom w Głownie, tel. kom. 668-479-964.

■ Działka leśno-rekreacyjna, 0.63 ha, Otolice, tel. (46) 838-98-12.

■ Sprzedam działki budowlane, Zielkowice II, tel. kom. 695-542-104.

■ Sprzedam tanio dom parterowy w Głownie, tel. kom. 786-234-925.

■ Sprzedam 1 ha ziemi, Czatolin, tel. kom. 696-691-596.

■ Sprzedam działkę leśną o powierzchni 3.000 mkw., 30.000 zł, Wygoda, tel. kom. 669-960-684.

■ Sprzedam mieszkanie 54,3 mkw., I piętro, 3-pokojowe, blok z cegły, ocieplony, ul. Podrzeczna, tel. kom. 603-754-001.

■ Dom 3-kondygnacyjny w Łowiczu pow. całkowita 209 mkw., 5 pokoi na działce 460 mkw., niedaleko od dworca PKP w spokojnym miejscu, tel. kom. 666-932-298.

■ Działka budowlana 1.500 mkw., Mysłaków sąsiedztwo osiedla, 35 zł/mkw., tel. kom. 609-377-905.

■ Działka 600 mkw., Armii Krajowej, tel. kom. 604-933-185.

■ Dom, Wrzeczko, 270.000 zł, tel. kom. 730-716-675.

■ Sprzedam dom, oddzielnie działka budowlana, centrum Strykowa, tel. kom. 795-010-969.

■ Mieszkanie 45 mkw., 3 pokoje, I piętro w Łodzi w pobliżu rynku bałuckiego sprzedam lub wynajmę, tel. kom. 506-265-610.

■ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 60 mkw., w Łowiczu na os. Bratkowice, tel. kom. 500-243-427.

■ Siedlisko powierzchnia 1,70 ha, tel. (42) 719-60-29, wieczorem.

■ Stryków TBS, 65 mkw., I piętro, tel. kom. 602-185-618.

■ Sprzedam mieszkanie, Łowicz, 2 pokoje, 43 mkw., I piętro, tel. kom. 607-903-366.

■ Działka rolna, Bobrowniki, tel. kom. 600-872-796.

■ Sprzedam działkę w Michałówku, tel. kom. 606-906-359.

■ Mieszkanie 32 mkw., Starzyńskiego, IV p., tel. kom. 691-956-611, po 15.00.

■ Działki budowlane Otolice 1.400 mkw., 1.000 mkw., tel. kom. 606-949-637.

■ Sprzedam działkę, 1.30 ha, tel. kom. 882-177-513.

■ Budowlano-rolna, 7 ha, Nieborów, tel. kom. 603-878-783.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną 5.000 mkw., Czatolin, tel. kom. 696-691-596.

■ Sprzedam mieszkanie 60 mkw., os. Kopernika w Głownie, tel. kom. 604-179-842.

■ Sprzedam działki budowlane w Zielkowicach III, tel. kom. 695-318-874.

■ Sprzedam działkę 70 arów 2 zł/mkw., tel. kom. 505-430-181.

■ Sprzedam 2,80 ha ziemi w Lubiankowie, możliwość budowy, tel. kom. 669-046-699.

■ Sprzedam działkę 1,5 ha położona Piotrowice, tel. kom. 726-706-074.

■ Sprzedam działki budowlane w Słupnie, wszystkie media, tel. kom. 504-325-881.

■ Sprzedam nowe mieszkanie w centrum Płocka o pow. 80 mkw., tel. kom. 504-325-881.

■ Działka, pełne uzbrojenie, dom, budynki gospodarcze, tel. kom. 729-547-566, Strugienice.

■ Mieszkanie 60 mkw., Łowicz, os. Konopnickiej, tel. kom. 509-449-113.

■ Ziemia 1,20 ha, Świeryż II, tel. kom. 509-449-113.

■ Sprzedam działkę rolno-budowlaną 1,5 ha położoną w Głownie, tel. kom. 502-584-769.

■ M-3, os. Bratkowice, 48 mkw., tel. kom. 600-427-617.

■ Sprzedam lub wynajmę mieszkanie, centrum Łodzi, tel. kom. 607-466-080.

■ Sprzedam mieszkanie IV piętro, Sikorskiego Głowno, tel. kom. 509-651-716.

■ Sprzedam lub wynajmę lokal użytkowy 44,4 mkw., (3 pomieszczenia, zaplecze sanitarne, ganek), parter, na działalność gospodarczą, mieszkalną, Głowno, Swoboda 17/19, tel. kom. 509-837-640, 512-335-939.

■ Działka budowlana 1.400 mkw., Chąśno, tel. kom. 666-287-727.

■ Działka rolna, 1,70 ha, tel. kom. 666-287-727.

■ Dom z budynkami gospodarczymi, 3 ha, gmina Domaniewice, pilne!, tel. kom. 609-207-829.

■ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe, 48 mkw., IV p., os., Starzyńskiego, tel. kom. 663-766-584.

■ Mieszkanie M-4, 60 mkw., Głowno, os. Kopernika, tel. kom. 668-836-719.

■ Mieszkanie 60 mkw., os. Bratkowice, tel. kom. 661-333-735.

■ Działki, Otolice, tel. kom. 512-490-910.

■ Dwupokojowe, 52 mkw., sprzedam lub zamienię na kawalerkę, tel. kom. 880-141-984.

■ Działka 1.520 mkw., Górki, tel. kom. 662-736-603.

■ Mieszkanie w Łodzi 33 mkw., tel. kom. 698-027-701.

■ Sprzedam 2-pokojowe, 34 mkw., po generalnym remoncie, aneks kuchenny, balkon, tel. kom. 793-007-017.

■ Sprzedam kawalerkę 25 mkw., parter, os. Broniewskiego, tel. kom. 694-601-984.

■ Działka budowlana 1.800 mkw., oraz działki o dow. rozmiarze w trakcie podziału, Bednary ul. Spacerowa, dojazd asfalt, tel. kom. 502-928-018.

■ Sprzedam M-4, Głowno, Kopernika, tel. kom. 665-972-439.

■ Działka rolna z możliwością zabudowy, 1.60 ha, tel. 607-264-365.

■ Hale podukcyjno- magazynowe + biuro przy ul. Łyszkowickiej, 3.700 mkw., tel. kom. 604-979-300.

■ Sprzedam 2 działki po 1.000 mkw., Zielkowice, tel. kom. 889-376-672.

■ Głowno, os, Sikorskiego, 44 mkw., I piętro, centralne ogrzewanie, stan bdb, tel. kom. 507-011-852.

■ Działka budowlana w Głownie, tel. kom. 792-931-678.

■ Mieszkanie Łódź, Retkinia, 30.94 mkw., +1.6 mkw.,- komórka, parter, tel. kom. 604-976-824.

■ Sprzedam po okazyjnej cenie dom 180 mkw. z zabudowaniami i działką 3.900 mkw., do zamieszkania od zaraz, tel. kom. 609-541-325.

wynajem

■ Kwatery pracownicze, Głowno koło Strykowa, tel. kom. 502-420-340, 503-065-351.

■ Przyjmę w dzierżawę ziemię, tel. kom. 781-842-724.

■ **Tanie pokoje noclegowe, Łowicz, Plac Przyrynek 11, tel. (46) 837-99-16, tel. kom. 512-098-358.**

■ Kwatery, Głowno - Osiny, tel. (46) 874-64-68.

■ Wynajmę mieszkanie 2-pokojowe, kuchnia, łaźenka, 39 mkw., os. Starzyńskiego, tel. kom. 880-640-145.

■ Wynajmę mieszkanie 50 mkw., w Łyszkowicach, tel. kom. 693-713-329.

■ Wynajmę lokal, ul. Podrzeczna 21A, tel. kom. 606-145-365.

■ Wynajmę lokal mieszkalny, 55 mkw., 3-pokojowy z kuchnią, ogrzewanie węglowe, centrum Łowicz, tel. kom. 607-442-383.

■ Do wynajęcia mieszkanie w bloku, tel. kom. 691-610-282.

■ Wynajmę restaurację przy trasie Kutno-Łowicz, tel. kom. 604-208-588.

■ Wynajmę 48 mkw., umeblowane, tel. kom. 665-123-523, po 16:00.

■ Wynajmę mieszkanie 100 mkw., tel. kom. 604-961-560.

■ Wynajmę kawalerkę w Głownie, tel. kom. 601-663-404, 693-830-178.

■ Budynek gospodarczo-inwestycyjny, tel. kom. 508-953-694.

■ Dwie działki budowlano-infestycyjne, tel. kom. 508-953-694.

■ Dom do wynajęcia nad jeziorem Skrzyneskim. Wczasy. 6 osób, tel. kom. 697-130-655.

■ **Pokoje do wynajęcia, Łowicz, tel. kom. 696-220-132.**

■ Mieszkanie 49 mkw., umeblowane z wyposażeniem, tel. kom. 728-348-119.

■ Pilnie poszukuję domku do wynajęcia Głowno i okolice, tel. kom. 534-031-060.

■ Gabinet lekarski, Zduńska, tel. (46) 837-67-89, tel. kom. 665-724-027.

■ Do wynajęcia mieszkanie w Krępie przy trasie, tel. kom. 508-912-732.

■ Do wynajęcia holenderskie domki letniskowe koło Grabiny jezioro Ciechomickie, pełne wyposażenie, 2-4 osobowe, tel. kom. 606-447-423.

■ Wynajmę M-3, IV piętro, Bratkowice, tel. kom. 511-953-685.

■ Kawalerka do wynajęcia, centrum (parter), tel. kom. 665-724-018, po 16:00.

■ Mieszkanie do wynajęcia, os. Noakowskiego, tel. kom. 698-728-146.

■ Tanio wynajmę lokal handlowo-usługowy, 40 mkw., centrum Łowicza, Zduńska 49, cena 600 zł, tel. kom. 608-369-852.

■ Wydzierżawię łąkę, Karolew, tel. kom. 509-343-660.

■ Do wynajęcia pokój dla 1-2 uczennic, tel. kom. 693-543-658.

■ Do wynajęcia 3-pokojowe mieszkanie, Warszawa, Żoliborz, tel. kom. 601-346-609.

■ Wynajmę dom piętrowy w Łowiczu, ul. Baczyńskiego 7, tel. kom. 783-132-711.

■ Do wynajęcia lokale w centrum Łowicza, na działalność gospodarczą, tel. kom. 509-659-963.

■ Wynajmę lub sprzedam mieszkanie 46 mkw., IV piętro, Broniewskiego, tel. kom. 501-247-754.

■ Wynajmę kwatery pracownicze (większa ilość), Łyszkowice, tel. kom. 660-684-207.

■ Wynajmę mieszkanie w centrum Łowicza lub na gabinet, tel. kom. 601-511-611.

■ Do wynajęcia 40 mkw. w Głownie, tel. kom. 512-808-936.

■ Wynajmę mieszkanie 60 mkw., Bratkowice, tel. kom. 691-434-555.

zamiana

■ Zamienię na mniejsze M-2, może bądź domek lub sprzedam mieszkanie M-4, Bratkowice, IV piętro, tel. kom. 511-115-283.

kupno różne

■ Przyjmę gruz, glinę, ziemię; każdą ilość, tel. kom. 885-122-144.

■ Przyjmę ziemię, gruz, glinę, korzenie, tel. kom. 508-282-349.

■ Kupię płyty winylowe, CD, kasety, tel. kom. 503-133-524.

■ Kupię kuchnię węglową, zabudowaną, wyjście z prawej strony, tel. kom. 504-334-736.

sprzedaż różne

■ Drewno kominkowe, opałowe, rozpałkowe, pakowane w workach, tel. kom. 501-658-261.

■ Wyprzedaż kręgi, pokrywy, przepusty, płytki chodnikowe, tel. kom. 531-467-981.

■ Zbiorniki plastikowe 1000 l, tel. kom. 604-411-266.

REKLAMA

Konstal PRODUCENT
GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
Różne wymiary
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
Dogodne RATY
GARAŻE WZMOCNIONE
www.konstal-garaze.pl 509-574-644; 505-526-036
24-368-32-17; 46-880-50-31; 44-738-02-06
304753

Syntex®
(SALA WESELNA)
WYNAJMIE POMIESZCZENIA
NA DZIAŁALNOŚĆ GASTRONOMICZNĄ USŁUGOWĄ LUB HANDLOWĄ.
Szczegóły pod telefonem
608-094-050
303611

MIESZKANIE 60 m²
Głowno os. Kopernika
dobra lokalizacja
tel. 502-683-368
303737

NAPRAWA-SPRZEDAŻ
• MOTOCYKLE bez prawa jazdy
• SKUTERY • QUADY
ZAPEWNIAMY TRANSPORT
Głowno ul. Łódzka 4
tel. 42/710-76-11
303694

AUTO SZYBY
PRZYCIEMNIANIE SZYB
Łódź, ul. Inflancka 32
42 659 88 66
24h: 501 049 529
304643

A.J. MATUSIAK
www.matusiakzlom.pl
PUNKT SKUPU ZŁOMU
najwyższe ceny w regionie
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
• wystawiamy zaświadczenia • bezpłatny odbiór pojazdu od Klienta w promieniu 25 km • rzetelna wycena • mechanika pojazdowa • wulkanizacja • sprzedaż części
Głowno, ul. Grunwaldzka 9
(NA TERENIE STAREJ MLECZARNI)
tel. 537-537-300
303151

BRAMY GARAŻOWE
AUTOMATYKA
WIŚNIOWSKI HÖRMANN
eBramy.pl
KOLO • Łowicz • tel. 606 88 43 93
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86
296088

PGE Dystrybucja S.A. Oddział Łódź-Teren Rejon Energetyczny Łowicz
informuje, że ze względu na przeprowadzane prace eksploatacyjne

NASTĄPIĄ PRZERWY W DOSTAWIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ
dla niżej wymienionych miejscowości:

data	w godz.	miejscowość
9.07.2015r.	9:00-14:00	Oszkowice Kolonia.
10.07.2015r.	8:00-15:00	Łaguszew 2.
13.07.2015r.	8:00-15:00	Łowicz ul.: Czajki.
	8:00-17:00	Kalenice 1, Karolew 3.
	8:00-12:00	Wygoda 2.
	11:00-15:00	Zielkowice 1.
13-15.07.2015r.	8:00-15:00	Okopy 1.
14.07.2015r.	8:00-16:00	Łowicz ul.: Bonifraterska, Długa od Bonifraterskiej do Prymasowskiej.
15.07.2015r.	8:00-15:00	Łowicz ul.: os. Bratkowice bloki Nr 43, 44, 45, Braterska, Bursztynowa, Topazowa, Tuszewska, Szafirowa, Turkusowa, Agatowa.
16.07.2015r.	8:00-15:00	Łowicz ul.: Os. Dąbrowskiego bl. Nr 16, 16A, 17, 29, Krakowska.
	8:00-12:00	Walewice 2.
	11:00-15:00	Świeryż C.
16 i 17.07.2015r.	8:00-15:00	Zakulin 1.
17.07.2015r.	8:00-15:00	Szczudłów, Skaratki Ferma 1, 2, Skaratki Hydrofornia.

Informacje o ww. przerwach można uzyskać pod nr tel. 991
Dodatkowo informacje o wyłączeniach znajdują się na stronie internetowej: www.zelt.pl
291129

■ Wyprzedaż: kamień elewacyjny, daszki na słupki i murki, tel. kom. 531-467-981.

■ Grile ogrodowe, galanteria: ogrodowa, betonowa, tel. kom. 531-467-981.

■ Drewno kominkowe i opałowe, pelet drzewny, tel. kom. 504-010-550.

■ **Piasek płukany, pospółka, żwiry, podsyp, tel. kom. 600-895-026.**

■ Piasek, żwir, kamień, tanio, tel. kom. 518-802-389.

■ **Pianina, fortepiany, tel. kom. 604-443-118.**

■ Drewno opałowe, rozpałkowe, możliwy dowóz, tel. kom. 885-122-144.

■ Sprzedam drewno opałowe, tel. kom. 795-539-905.

■ Laptop, tel. kom. 500-204-559.

■ Płaska blacha aluminiowa, 200 mkw., tel. kom. 695-130-433.

■ **Ekogroszek z dostawą i rozładunkiem, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

■ Altany, stoły, budy i inne ogrodowe, tel. kom. 534-702-001.

■ Sprzedam drzewo rozpałkowe i kominkowe, tel. kom. 695-736-381.

■ Pianino, tel. kom. 500-238-363.

■ Sprzedam huśtawki drewniane, meble ogrodowe, piaskownice, tel. kom. 513-314-505.

■ Kamienie polne, łupane, tel. kom. 697-688-625.

■ **Sprzedaż używanych mebli dębowych ww.elegant-meble.pl, tel. kom. 785-633-045.**

■ Aparat do wzmocnienia słuchu, firmy Bernafon, na gwarancji, szwajcarski, tel. kom. 603-422-507.

■ Segment młodzieżowy, wypoczynek 3+2+1, meble kuchenne, tel. kom. 693-120-206.

■ Drewno opałowe i kominkowe, wycinka drzew, tel. kom. 505-700-777.

■ Wózek 1-osiowy, linka „16" i „8", brama wjazdowa, tel. kom. 726-843-466.

■ Akordeon Weltmaister, tel. kom. 791-776-110.

■ Pompa do deszczowni, nieużywana, napędzana przez każdy rodzaj ciągnika rolniczego, wydajność ok. 3.000 l/min, tel. kom. 518-985-867.

■ Zjeżdżalnia, traktorek z przyczepką, fotelik samochodowy do 36 kg, spacerówka, tel. kom. 600-880-110.

■ Sprzedam komputer stacjonarny, tanio, tel. kom. 503-699-872.

■ Krzesła 100 szt., tel. kom. 721-308-993.

■ Łódka, tel. kom. 600-820-374.

■ Płyty paździerzowe, tel. kom. 600-858-370.

■ Sprzedam eternit, tel. kom. 608-280-571.

■ Sprzedam rowery, tel. kom. 517-481-313.

■ Dębak, świeżo ścięty, tel. kom. 692-938-344.

■ Waga 1,5 tony, tel. kom. 507-812-793.

■ Regał pokojowy, stan bdb, tanio, tel. kom. 725-018-422.

■ Sprzedam skrzynie drewniane na owoce, warzywa wym. 112x85x58, tel. kom. 662-085-510.

■ Krajzega na 220, tel. kom. 512-630-603.

■ Skrzynki plastikowe 15 kg, tel. kom. 500-385-907.

■ Sprzedam lampy oświetleniowe metalo-halogeny, szyno-przewody, tel. kom. 606-428-162.

■ Sprzedam namioty handlowe w dobrym stanie, tel. kom. 505-430-181.

■ Krajzega kompletna, tel. kom. 503-830-451.

■ Huśtawki ogrodowe, akacjowe, stoły, ławki, altanki, piaskownice, budy dla psów, toalety, tel. kom. 502-981-959.

■ Wózek 3-funkcyjny firmy Polaris, stan bdb, tel. kom. 601-158-675, 667-948-229.

■ Piec ekogroszek 60kW Tilgner - 100% sprawny, tel. kom. 602-368-505.

■ Sprzedam silnik elektryczny 7 kW, trójkąt gwiazda z włącznikiem i wózkiem, tel. kom. 692-556-996.

■ Wciągarka, tel. kom. 693-054-784.

■ Sprzedam silnik elektryczny 5,5 kW, tel. kom. 722-137-778.

■ Baniaki metalowe na paliwo, tel. (46) 838-02-06.

■ Nożyce elektryczne do cięcia stali, przecinarka tarczowa, wiertarka, spawarka wirowa, tokarka, kompresor 300 litrów, tel. kom. 693-036-673.

■ **Wózek widłowy Nissan, 2.5 t, diesel, 2008 rok, z kabiną, faktura, tel. kom. 503-158-403.**

■ Sprzedaż jaj wiejskich, dowóz gratis, tel. kom. 661-887-760.

■ **Sprzedam używane ubranka po synku, stan bdb, markowe, niektóre nie używane, rozmiary od 0 do 92, tel. kom. 609-220-852.**

■ Sprzedam pszczoły z ulami, tel. kom. 515-236-003.

■ Oddam gruz, tel. kom. 506-693-092.

■ Kabina prysznicowa 80, tel. kom. 794-069-532.

■ Sprzedam linę holowniczą stalową, tel. kom. 606-490-951.

■ Sprzedam kuchnię gazową, tel. kom. 513-981-547.

■ Rowerek, ubranka, tel. kom. 518-553-079.

■ Motor elektryczny 11,5 kW, tel. kom. 609-788-366.

■ Tłuczeń pod kostkę brukową, tel. kom. 698-535-722.

■ Rowerek dziewczęcy, różowo-biały, koła 16', tel. kom. 725-445-893.

■ Sprzedam witrynę chłodniczą W14S, szer. 140 cm, tel. kom. 508-357-170.

■ Okno plastikowe, używane 206,5/143,5, opony letnie Kleber 195/65/15, tel. kom. 609-524-676.

■ Sprzedam wersalkę, stan bdb., tel. kom. 784-269-956.

■ Pralka „Frania", DVD, tel. kom. 665-941-882.

■ Eurofala używana, tel. kom. 692-101-989.

■ Silnik 1,5 kW, imadło, rozrusznik T-25, tel. kom. 785-266-409.

■ Betoniarka, tel. kom. 888-896-738.

■ Sprzedam z demontażu drzwi balkonowe białe, PCV, 1400x2295, stan dobry, tel. kom. 602-277-912.

■ Segment, stół, 6 krzeseł, dąb rustikal, Swarzędz, tel. kom. 609-688-542.

■ Maszyny stolarskie: heblarka, grubościówka, frezerka, tel. kom. 502-584-769.

■ Agregaty prądotwórcze o mocy 5,5 kW, tel. kom. 502-584-769.

■ Tokarka TUG40 dł. 2mx0,7m, do stali, tel. kom. 502-584-769.

■ Tanio wypoczynek narożny, tel. kom. 698-651-705.

■ Grzejniki żeliwne, tel. kom. 606-827-131.

■ Ogrodzenie metalowe z demontażu, agregaty chłodnicze używane, tel. kom. 501-475-421.

■ Sprzedam cykliniarkę Bona, tel. kom. 729-547-566.

■ Sprzedam krajzego-hablarkę, 3-nożową, stół regulowany z silnikiem trójfazowym, tel. kom. 530-306-657.

■ Tapczany 1-os, 40 zł/szt, wersalki, wypoczynek skóra, tel. kom. 662-736-603.

■ Pojemniki plastikowe 74x53,5x44 (wysokość): zbiornik hydrofonowy 300 l, tel. kom. 799-192-053.

■ Rower Scot, nowy, tel. kom. 532-454-047.

■ Sprzedam heblarko grubościówkę w bardzo dobrym stanie, atrakcyjna cena, tel. kom. 798-165-140.

■ Sprzedam kuchnię gazową, tel. kom. 727-358-124.

■ Drzwi pokojowe 70 cm, nowe, tel. kom. 785-281-044.

■ Mało używana pompa głębinowa, ogrodowa, wydajność 45 l na minutę, tel. kom. 692-781-091.

■ Stół garmażeryjny, tel. kom. 509-323-342.

■ Betoniarka 250 l, tel. kom. 603-641-489.

■ Maszyny szwalnicze wyprzedaż, tel. kom. 603-641-489.

■ Sprzedam wałek przekaźnikowy, tel. kom. 669-034-195.

■ Sprzedam spawarkę, tel. kom. 669-034-195.

■ Sprzedam silnik elektryczny 11 KW, tel. kom. 669-034-195.

■ Sprzedam piec c.o. węglowo-śmieciowy 17 kW z osprzętem, 900 zł, tel. kom. 600-064-529.

■ **Sprzedam rowerek wodny 2-osobowy, tel. kom. 505-929-983.**

■ Sprzedam komplet mebli z wypoczynkiem, tel. kom. 668-751-098.

■ Sprzedam wieniec dożynkowy, tel. kom. 727-630-701, 692-375-409.

■ Sprzedam sofę i fotele w bardzo dobrym stanie, tel. kom. 667-341-968.

■ Gwińciarka mechaniczna do rur, GW-4, w Celagi, tel. kom. 697-714-893.

praca

dam pracę

■ Zatrudnię kelnerkę (możliwość przyuczenia do zawodu), tel. kom. 782-223-546.

■ Zatrudnię kierowcę do rozwożenia pizzy (Łowicz), tel. kom. 782-223-546.

■ Zatrudnię pomocnika kucharza (możliwość przyuczenia do zawodu), Łowicz, tel. kom. 721-680-807.

■ Przyjmę do pizerii kierowcę oraz pomoc kelnerki- praca w weekendy, tel. kom. 723-958-391.

■ Do zbioru truskawek, Głowno, tel. kom. 604-260-576.

■ Do zbioru truskawek, okolice Strykowa, tel. kom. 728-130-219.

■ **Zatrudnimy montażystów z doświadczeniem do zakładu kamieniarskiego, tel. kom. 603-130-031.**

■ Zatrudnię Kierowcę kategorii C+E w transporcie międzynarodowym. Główny kierunek Włochy (PL-IT-PL). Naczepy plandeki i chłodnie. Wynagrodzenie płatne terminowo, bez opóźnień, tel. (46) 863-50-87, tel. kom. 606-666-683.

■ **Zatrudnię szwaczki, swetry, dzianina, stała praca, Głowno, tel. kom. 607-443-788.**

■ Zatrudnię malarza, tel. kom. 725-043-544.

■ **Zatrudnię dziewiarza, maszyny płaskie Stoll, Głowno, tel. kom. 603-627-246.**

■ Zatrudnię osobę z dobrą znajomością języka angielskiego (mile widziany drugi język), pakietu Office, PhotoShopa, tel. kom. 607-443-788.

■ **Zatrudnię brakarkę, pakowaczkę, produkcja swetrów, dzianiny, Głowno, tel. kom. 607-443-788.**

■ Zatrudnię do zbioru bobu, tel. kom. 697-693-641, 511-144-345.

■ Zatrudnię do zbioru bobu, tel. kom. 511-144-345.

■ Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem, kategoria C+E, na chłodnię, w ruchu krajowym, tel. kom. 607-403-256, 609-455-846.

■ Kierowca C+E w ruchu międzynarodowym, z doświadczeniem, tel. kom. 600-352-099.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.

■ Zatrudnię spedytora z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 608-059-817, 606-457-050.

■ Zatrudnię mechanika samochodów ciężarowych, tel. kom. 608-059-817.

■ Zatrudnię szwaczki (bielizna), praca całoroczna, tel. kom. 517-852-240.

■ Zatrudnię 3 osoby do rwania truskawek na cały sezon, truskawka z łuską i bez, Czatolin k/Łyszkowic, tel. kom. 662-657-205, 666-723-148.

■ Firma budowlana Jaguar zatrudni tynkarza, malarza, glazurnika, tel. kom. 604-793-390.

■ Zatrudnię pracowników do rozbioru mięsa wieprzowego, tel. (42) 719-89-45, tel. kom. 504-198-216.

■ Przyjmę do zbioru bobu, tel. kom. 665-683-231.

■ Zatrudnię kierowcę z prawem jazdy kat. C+E w transporcie krajowym, tel. kom. 605-045-699.

■ **Zatrudnię fryzjerkę lub fryzjera, tel. kom. 725-252-976.**

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E na firankę, trasy Beneluks i powrót, tel. kom. 535-123-920.

■ Przyjmę do pracy technik mechanik, Kiernozia, tel. kom. 606-410-952.

■ Szwaczki biegle szyjące na dwuigłówce i overlocku, dzianina, tel. kom. 514-959-833.

■ Zatrudnię pracownika do dociepleń z doświadczeniem, tel. kom. 667-286-782.

■ Zatrudnię murarzy, tynkarzy, tel. kom. 692-382-852.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, tel. kom. 601-297-797.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 506-140-681.

■ Zatrudnię pracowników na dachy z doświadczeniem, dobre warunki pracy, tel. kom. 502-724-765.

■ Zatrudnię opiekunkę do dwójki dzieci w okresie wakacji od 13.07.2015, mile widziany język angielski, tel. kom. 691-620-718.

■ Glazurnik, gładzie, docieplenia elewacji, tel. kom. 500-027-261.

■ **Zatrudnię szwaczki - dzianina, tel. kom. 603-610-884.**

■ Do zbioru truskawek przyjmę, tel. kom. 698-166-786.

■ Serwis opon w Głownie zatrudni do pracy, tel. kom. 694-798-571.

■ **Pracownika do zakładu kamieniarskiego przyjmę, Stryków, tel. (42) 719-81-66.**

■ Serwis porządkowy Stryków k/m, tel. kom. 603-606-695.

■ **Producent skarpet zatrudni osobę ze znajomością wdrażania wzorów do produkcji na maszynach komputerowych, możliwość przyuczenia, tel. kom. 601-332-896.**

■ **Zatrudnię osobę do formowania skarpet, tel. kom. 601-332-896.**

■ Zatrudnię do przyuczenia do zawodu szwaczka, dziewiarz, wysokie zarobki ok. 3.000 zł, Łowicz, tel. kom. 500-210-200.

■ **AVON- konsultantki, prezenty, upusty do 40%, tel. kom. 501-032-348.**

■ Zatrudnię mężczyzn do pracy, tel. kom. 501-735-775.

■ **Młodą osobę do pracy w kuchni, Łowicz, restauracja Polonia, tel. kom. 602-574-891.**

■ Przyjmę do pracy biura na 1/2 etatu, tel. kom. 501-735-775.

■ **Zatrudnię kierowcę C+E, transport międzynarodowy, tel. kom. 603-430-992.**

■ Zatrudnię kombajnistę, okolice Dmosina, tel. kom. 696-049-953.

■ **Zatrudnię szwaczki do szycia bluzek, Głowno, tel. kom. 509-852-909.**

■ Zatrudnię do zbioru ogórków, tel. kom. 721-250-456.

■ **Zlecę przeszycie bluzek, Głowno, tel. kom. 505-747-589.**

■ Zatrudnię informatyka do prowadzenia sprzedaży internetowej, Łowicz, tel. kom. 512-330-849.

■ Zatrudnię kucharza/kucharkę, kelnera/kelnerkę, restauracja Łowicz, tel. kom. 504-198-299.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, Łowicz, ul. Kiernozka 12, tel. kom. 600-357-428.

■ **Firma zatrudni od zaraz pracowników z okolic Bochenia, Nieborowa, Bolimowa do prac przy układaniu kostki brukowej, tel. kom. 693-698-006.**

■ Praca w weekendy: pomoc w handlu, z Łowicza, tel. kom. 601-523-534.

■ **Firma Budmax zatrudni brukarzy. Pilnie, tel. kom. 693-698-006.**

■ Zatrudnię panie do zbioru pieczarek. Praca całoroczna, umowa, tel. kom. 605-081-709, 503-158-403, Dąbkowice Dolne 41, gm. Łowicz.

■ Zatrudnię do zbioru owoców od zaraz do października, Dmosin, tel. kom. 696-062-697, od 15.00-17.00.

■ Zatrudnię spawacza z doświadczeniem na MIG/TIG, praca w Łowiczu, tel. kom. 793-404-991.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 607-267-206.

■ Zatrudnię kierowcę, Lidl, Stryków, tel. kom. 607-267-206.

■ Zatrudnię do bobu, tel. kom. 669-008-070.

■ Zatrudnię pracowników przy układaniu kostki brukowej, okolice Zdun, tel. kom. 725-710-267.

■ Zatrudnię do zbioru bobu, tel. kom. 508-130-791.

■ Zatrudnię kierowcę na busa do 3,5 t, tel. kom. 503-812-002.

■ Zlecę szycie chałupnicze biustonoszy (stębnówka), tel. kom. 667-674-394.

■ **Zatrudnię kierowcę na busa w ruchu międzynarodowym, tel. kom. 510-809-025.**

■ Zatrudnię pracowników na budowę, tel. kom. 693-652-229.

■ Zatrudnię do pracy przy bobie, tel. kom. 692-039-886.

■ Zatrudnię ekspedientkę do sklepu spożywczego na wakacje, Stryków, tel. kom. 508-080-797.

■ Pracownik fizyczny, Stryków, Tulipan Park, tel. kom. 514-954-310, 503-900-987.

■ Poszukuję kierowcy kat. C+E, transport krajowy, tel. kom. 693-108-648, 693-531-568.

■ Zatrudnimy przedstawicieli handlowych z doświadczeniem, tel. kom. 604-962-109.

■ Zatrudnię ekspedientki do sklepu spożywczego w Łowiczu, tel. kom. 512-088-422.

■ Podejmę współpracę z fryzjerem lub fryzjerką. posiadam wyposażony lokal w centrum Łowicza, tel. kom. 512-088-422.

■ Operator wózka widłowego, Smolice, tel. kom. 512-100-338.

■ Kobietę do pizzerii w Strykowie, tel. kom. 604-183-003.

■ Mężczyznę do pizzerii Stryków na stanowisko pizzermen, tel. kom. 604-183-003.

■ Zatrudnię murarzy, Stryków, tel. kom. 603-872-901.

■ **Piekarnia Łyszkowice zatrudni piekarza, stałe zatrudnienie, wysokie zarobki, tel. kom. 660-414-516.**

■ Zatrudnię do zbioru bobu, tel. kom. 509-195-030.

■ Przyjmę do pracy w kwiaciarni na stanowisko florysty, tel. kom. 601-646-503.

■ Przyjmę do zbioru bobu, tel. kom. 512-874-011.

■ Zatrudnię pizzermena i do rozwożenia pizzy, Łowicz, tel. kom. 660-733-348.

■ Przyjmę pomocnika ogólnobudowlanego z doświadczeniem z Łowicza, tel. kom. 662-129-221.

■ Zatrudnię kierowcę, C+E, kraj, tel. kom. 505-003-844.

■ Stacja paliw Orlen Wyskoki przyjmie do pracy pracownika na cały etat, tel. (42) 710-76-10, tel. kom. 506-344-268.

■ Salon KIA w Łowiczu poszukuje: stażystów, mechaników, diagnostów, mail: sprzedaz.mgt@kiamotors.pl, tel. kom. 885-544-300.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport międzynarodowy, tel. kom. 781-088-559.

■ Przyjmę murarza i osobę do dociepleń, tel. kom. 505-102-406.

■ Firma krawiecka zatrudni panie (składanie)., tel. kom. 609-460-554.

■ **Przyjmę do zbioru bobu, tel. kom. 515-121-410.**

■ Zatrudnię kierowcę kat. C, C+E, tel. (42) 719-96-95, tel. kom. 603-052-994.

■ Zatrudnię dociepleniowców i murarzy z doświadczeniem, tel. kom. 600-575-945.

■ Zatrudnię do szycia bielizny i pościeli niemowlęcej: Stryków, tel. kom. 607-677-855.

■ Zatrudnię pomoc kuchenną- kelnerkę, Restauracja Retro, ul. Powstańców 15.

■ **Zatrudnię elektryka, tel. kom. 600-685-527.**

■ Przyjmę do zbioru ogórka, Zielkowice, tel. kom. 501-649-064.

■ **Zatrudnię pracownika- pomocnik zootechnika na fermę loch, tel. kom. 693-117-878, 665-027-661.**

■ Zatrudnię murarza lub pomocnika murarza, tel. kom. 727-424-468.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, tel. kom. 661-937-384.

■ Zatrudnię kierowcę w transporcie krajowym, kategoria C+E, tel. kom. 608-071-798.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E z okolic Głowna, może być emeryt, tel. kom. 603-869-040.

■ **Zatrudnię fryzjerkę z doświadczeniem lub do przyuczeniana, stanowisko kolorysty, CV i potwierdzenie kwalifikacji zawodowych mile widziane, tel. kom. 602-728-864.**

■ Zatrudnię do rwania czereśni i śliwek, Głowno, tel. kom. 788-552-552.

■ Zatrudnimy do sprzątania powierzchni magazynowych w okolicach Strykowa, osoby również z grupami inwalidzkimi, tel. kom. 696-069-192.

■ Biuro Podróży w Łowiczu zatrudni osobę na umowę o pracę, mail: travellodzkie@gmail.com.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, chłodnia, tel. kom. 530-285-220.

■ Do zbioru bobu, tel. kom. 606-832-750.

■ Zatrudnię kierowcę z doświadczeniem kategorii C+E z okolic Łowicza, transport międzynarodowy, tel. 797-703-333.

■ Zatrudnię kierowców kat. C+E, zachód, tel. kom. 790-803-388.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, kraj, tel. kom. 724-225-361.

■ Zatrudnię szwaczki, dzianiny, tel. kom. 533-662-246.

■ Firma zatrudni brukarzy oraz pomocników brukarzy, tel. kom. 507-266-153.

REKLAMA

POLSKI WĘGIEL DYSTRYBUCJA

Polski Węgiel Dystrybucja sp. z o. o.

NAJLEPSZY CERTYFIKOWANY WĘGIEL W OKOLICY

dostępny w cenach hurtowych już od 2 ton!!!

SPRZEDAŻ KOTŁÓW C.O. zasypowych i z podajnikiem

DO KAŻDEJ TONY DOŁĄCZAMY CERTYFIKAT JAKOŚCI !!!

		CENY BRUTTO
Kostka	kal. 26 MJ/kg	od 750 zł/tona
Eko-groszek	kal. od 26 MJ/kg	od 679 zł/tona
Miał	kal. 24 MJ/kg	od 415 zł/tona

PUNKT SPRZEDAŻY WĘGLA
Jackowice 101a, 99-440 Zduny
(były GS przy torach kolejowych)
tel. 46/830-01-39, 885-220-120

303658

Kancelaria DORADZTWA PRAWNEGO
Małszyce 57 a, Łowicz
tel. 668 95 50 30
dpcasus@o2.pl
•porady •pozwy •odszkodowania

304751

APT Trenkwalder Patron Sp. z o.o. (nr cert. 2611) dla swojego Klienta poszukuje w **Strykowie k. Łodzi** pracowników na stanowisko:

Pakowacz/ka

OFERUJEMY: dowóz do miejsca pracy, pracę w renomowanej firmie prod., oferta pracy tymczasowej.

KONTAKT: Smolice 1g, Stryków (Tulipan Park, hala D)
723 979 916, 723 979 915
rekrutacja.strykow@trenkwalder.com.pl

304680

■ Zatrudnię kierowcę w ruchu krajowym na ciągnik siodłowy, tel. kom. 604-123-630.

■ Kierowcę kat. C+E przyjmę do pracy od zaraz, praca w relacji Dehamburg - Polska, transport kontenerów, umowa o pracę, tel. kom. 509-784-126.

■ **Gospodarstwo rolne zatrudni pracownika z uprawnieniami kat. T, praca całoroczna, zakwaterowanie, wyżywienie, Nowosolna koło Łodzi, tel. (42) 648-44-04, tel. kom. 601-488-076.**

■ Zatrudnię kierowcę C+E, tel. kom. 501-388-873.

■ Zatrudnię pracownika do prac wykończeniowo-remontowych, tel. kom. 607-343-338.

■ Zatrudnię ankieterów, bardzo dobre zarobki, tel. kom. 513-563-923.

■ **Zatrudnię pomoc na dziewiarnię, tel. kom. 607-443-788.**

■ Zatrudnię kierowcę C+E z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, chłodnie, wolne weekendy, tel. kom. 782-223-211.

■ **Zatrudnię do zbioru wiśni - zapisy, tel. kom. 605-658-411.**

■ Zatrudnię pracowników do dociepleń z okolic Żychlina, tel. kom. 794-230-700.

■ **Zatrudnię pomoc krojczego, tel. kom. 607-443-788.**

■ Zatrudnię fryzjera lub pomoc fryzjerską do salonu fryzjerskiego „Tina", Kocierzew, tel. kom. 721-147-349.

■ **Zatrudnię technika farmacji, tel. kom. 537-031-037.**

■ Kierowcę C+E, izoterma, kraj, Łowicz, tel. kom. 500-333-660.

■ **Gospodarstwo Glinnik (Sobota) zatrudni palacza, tel. (42) 719-57-54, tel. kom. 501-469-530.**

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, kraj, tel. kom. 606-240-378.

■ **Kierowcę kat. C+E przyjmę do pracy od zaraz, praca w relacji Dehamburg - Polska, transport kontenerów, umowa o pracę, tel. kom. 509-784-126.**

■ Zatrudnię pracowników budowlanych, mile widziane uprawnienia na wózek widłowy, tel. kom. 509-299-677.

■ **Zatrudnię do remontów brygady 3-4 osobowe do pracy za granicą, Niemcy, tel. kom. 602-814-481.**

■ Zatrudnię murarzy i pomocników, tel. kom. 692-382-852.

■ **Zatrudnię do dociepleń, tel. kom. 602-814-481.**

■ Pilnie poszukiwany pracownik biurowy z biegłą znajomością języka angielskiego do telefonicznego i meilowego kontaktu z klientem, wymagane wykształcenie wyższe oraz doświadczenie minimum 5 lat na podobnym stanowisku. Łowicz, rekbc@wp.pl.

■ **Przyjmę do pracy technik mechanik, tel. kom. 728-192-372.**

■ Zatrudnię kierowcę z kat. C do pracy na stałe, załadunki Stryków, dystrybucja Łódź i okolice, pilne, tel. kom. 516-489-137.

■ Zatrudnię kelnerki z doświadczeniem, tel. kom. 502-323-404.

■ Przyjmę do pizzeri na kuchnię- praca na stałe oraz pomoc kucharza praca w weekendy, tel. kom. 721-874-836.

■ Przyjmę kelnerkę- praca na stałe, tel. kom. 725-587-278.

■ Przyjmę kierowcę kat. C+E, z doświadczeniem w transporcie międzynarodowym, tel. kom. 517-115-462.

■ Zatrudnię kierowcę kat. C+E, transport krajowy, tel. kom. 509-499-556.

■ Zatrudnię przedstawiciela handlowego do salonu drzwi i okien, CV na adres e-mail: leszek.wichrowski@wp.pl, tel. kom. 506-270-599.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, Łowicz, Armii Krajowej 61.

■ Mężczyzn bez nałogów do prostych prac budowlanych z Głowna, Strykowa, najbliższych okolic, tel. kom. 601-189-972.

■ Zatrudnię murarzy, tel. kom. 515-697-643.

■ Zatrudnię absolwentów technikum, szkoły zawodowej o profilu elektrycznym, tel. kom. 793-098-999.

■ Zatrudnię automatyka z doświadczeniem zawodowym, tel. kom. 790-808-190.

■ Zatrudnię do zbioru wiśni, gmina Dmosin, tel. kom. 507-216-596.

■ Zatrudnię pracowników do prac brukarskich i torowych, tel. kom. 785-716-714.

■ Zatrudnię kierowcę C+E, na Tesco, tel. kom. 500-123-346.

■ Przyjmę pracownika do prac wykończeniowych i elewacyjnych, tel. kom. 606-737-576.

■ Przyjmę do rwania wiśni, tel. kom. 787-701-338.

■ Zatrudnię operatora plotera CNC, koniecznie z doświadczeniem, praca w Łowiczu, tel. kom. 720-906-907.

■ Zatrudnię do tartaku z uprawnieniami na wózki widłowe, tel. kom. 698-628-834.

■ Zatrudnię pracownika do biura w Bełchowie, wymagany komunikatywny j. angielski, tel. kom. 664-458-891.

■ **Kierowcę kat. B konwojenta do przewozu żywca wieprzowego, tel. kom. 603-711-760.**

szukam pracy

■ Szukam pracy dodatkowej, Łowicz, tel. kom. 784-650-422, po 16.00.

■ Studentka pedagogiki zaopiekuje się dzieckiem w wieku 3-6lat, tel. kom. 663-801-443.

■ Przyjmę proste szycie na overlock i stębnówkę, tel. kom. 696-895-123.

■ Saksofonista, wokal, tel. kom. 692-101-989.

■ Rencista, język niemiecki, angielski, wykształcenie mechaniczne, doświadczenie handlowe szuka pracy, tel. kom. 666-994-830.

■ Kierowca C+E poszukuje pracy w podwójnych obsadach (weekendy wolne), tel. kom. 661-628-467.

usługi wideo

■ Wideofilmowanie cyfrowe, HD, tanio, tel. kom. 606-852-557.

■ **Cyfrowe wideofilmowanie, fotografowanie, Blu-ray, tel. (46) 837-94-85, tel. kom. 608-484-079.**

■ Videofilmowanie „Evel-Studio": DVD, HD, Blu-Ray, tel. kom. 608-747-256.

■ Www.studiokadr.cdx.pl.

■ Wideofilmowanie, DVD, Blu-Ray, zdjęcia, tel. kom. 698-535-780.

■ Wideofilmowanie, fotografia, tanio, tel. kom. 692-519-140.

■ Śluby, chrzty, komunie: Foto-Video. Auta do ślubu, tel. kom. 606-447-777.

■ Wideofilmowanie DSLR Full HD, fotografia. Promocje na rok 2015/2016, www.blysk-fotostudio.pl, tel. kom. 889-148-555.

■ Wideofilmowanie, fotografowanie, DVD, Full-HD, www.fotowideo.webt.pl, tel. (46) 837-79-81, tel. kom. 606-302-466.

■ NAK Studio Films: firma z długoletnią tradycją, z nowymi technologiami HD, zaprasza, tel. kom. 889-910-129.

■ Znamy receptę na niezapomniany film. Videofilmowanie fullHD, www.videopiksel.pl, tel. kom. 603-451-221.

■ **Wideofilmowanie HD „Kasia" + zdjęcia, tel. kom. 602-633-407.**

remontowo-budowlane

usługi

■ Usługi remontowo-budowlane, docieplenia poddaszy, elewacji, tel. kom. 500-027-261.

■ **Ocieplenia budynków, termomodernizacje, adaptacje poddaszy, tel. kom. 725-043-544, 691-228-824.**

■ Tynki, tel. kom. 503-077-863.

■ Układanie kostki brukowej, tanio, tel. kom. 667-837-817.

■ Wznoszenie budynków mieszkalnych, gospodarczych i przemysłowych, dachy, solidnie, tel. kom. 785-402-533.

■ Dachy, pokrycia dachowe, konstrukcje, obróbki, tel. kom. 609-846-316.

■ Tynki tradycyjne, z piaskiem kwarcowym, wylewki; solidnie, tel. kom. 501-931-961.

■ Tynki agregatem: gipsowe, tradycyjne, wylewki; solidnie, tel. kom. 531-496-795.

■ Cyklinowanie, polerowanie, układanie parkietu, tel. kom. 501-249-461.

■ Docieplanie budynków, stropodachów granulatem styropianowym; kondygnacja: 999 zł, tel. kom. 602-570-424.

■ **Usługi nową koparko-ładowarką, młot hydrauliczny; koparką gąsienicową, tel. kom. 790-606-451.**

■ Usługi koparko-ładowarką JCB, tel. kom. 604-411-266.

■ Wylewki agregatem, tel. 509-038-623.

■ **Tynki maszynowe, gipsowe, cementowo-wapienne oraz posadzki (mixokret), tel. kom. 502-452-907.**

■ Producent ogrodzeń: siatki, słupki, bramy, balustrady, montaż, tel. kom. 500-371-161.

■ Docieplanie budynków, gładzie, malowanie, płyty k/g, panele podłogowe i ścienne, glazura, terakota, tel. kom. 607-343-338.

■ Bramy przesuwne, ogrodzenia, siatka ogrodzeniowa, montaż, producent, tel. kom. 503-572-046.

■ **Wylewki agregatem; natrysk ocieplenia pianą poliuretanową poddaszy www.ocieplenie-domu.pl, tel. kom. 531-402-222, 698-480-048.**

■ Budowy budynków od podstaw, tel. kom. 606-428-162.

■ Docieplenia budynków, tel. kom. 606-428-162.

■ Kierowanie budowami, ekspertyzy, przeglądy techniczne, projekty indywidualne, adaptacje, certyfikaty energetyczne, tel. kom. 693-184-322.

■ Wylewki maszynowe, tynki, tel. kom. 517-032-915.

■ **Stolarstwo, schody, tel. kom. 607-789-345.**

■ Okna: naprawa, regulacja, tel. kom. 609-135-411.

■ **Układanie kostki brukowej, tel. kom. 724-355-094.**

■ Układanie parkietu, cyklinowanie, tel. kom. 692-616-390.

■ **Wylewki betonowe, tel. kom. 511-440-509.**

■ Docieplanie budynków, elewacje, struktury- agregatem. Tanio, szybko, solidnie, tel. kom. 607-612-176.

■ Ogrodzenia: betonowe, panelowe, siatka, bramy, wiaty itp. montaż, tel. kom. 606-303-471.

■ **Ogrodzenia, bramy, balustrady, bramy garażowe, tel. kom. 506-771-822.**

■ Schody, parkieciarstwo, cyklinowanie, tel. kom. 783-487-655.

■ Budowa domów, budynków gospodarczych, przeróbki, rozbiórki itp., tel. kom. 785-333-971.

■ **Dachy: profesjonalnie, papa termozgrzewalna, malowanie, smarowanie, rynny, itp., tel. kom. 668-208-450.**

■ Usługi dekarskie, pokrycia, konstrukcje, obróbki, podbitki, tel. kom. 665-373-897.

■ Remonty, wykończenia, dekoracje ścienne, tel. kom. 692-468-886.

■ Firma PUH-ExStal oferuje: konstrukcje stalowe dachów budynków inwentarskich, gospodarskich, hale, wiaty, krycie blachą, płytą warstwową, obróbki blacharskie, sprzedaż stali, tel. kom. 601-160-841.

■ **Układanie kostki brukowej, tel. kom. 781-377-138.**

■ Wykonujemy ogrodzenia, fundamenty, klinkiery, bloczki ozdobne, siatki itp., tel. kom. 796-497-762.

■ Usługi remontowe, wykończenia wnętrz, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, tel. kom. 880-542-743.

■ Budowa, rozbudowa domów, budynków gospodarczych, tel. kom. 667-941-359.

■ Usługi koparko-ładowarką Cat, tel. kom. 512-098-358.

■ Budowy domów, budynków gospodarczych, tel. kom. 783-117-546.

■ Podłogi drewniane, parkiety: układanie, cyklinowanie, polerowanie, lakierowanie, olejowanie. Schody: renowacja. Profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 733-552-113, 601-378-677.

■ Murowanie, tynkowanie, wylewki, docieplenia, kominy, klinkier, tel. kom. 505-225-425.

■ Malowanie, gładź, hydraulika, tel. kom. 515-830-969.

■ Klinkier (płoty, kominy), tel. kom. 725-668-616.

■ Tynki tradycyjne, mułkowane, tel. kom. 725-668-616.

■ Murowanie - docieplenia, tel. kom. 725-668-616.

■ Trak elektryczny, tel. kom. 506-202-161.

■ Przecierak drewna, tel. kom. 506-202-161.

■ Docieplenia budynków, elewacje zewnętrzne, glazura, terakota, adaptacja poddaszy, kompleksowe wykończenia wnętrz, faktury VAT, tel. kom. 606-737-576.

■ Ogrodzenia betonowe, metalowe, siatki, panele, klinkier, montaż, wylewki, wiaty, fundamenty, tel. kom. 505-700-777.

■ Remonty, wykończenia od A do Z, tel. kom. 608-228-789.

■ Kierowanie budowami, ekspertyzy budowlane, przeglądy techniczne, kosztorysowanie, tel. kom. 691-465-203, 601-616-002.

■ Usługi minikoparką, tel. kom. 697-725-830.

■ Profesjonalne układanie, cyklinowanie z polerowaniem parkietów, lakierowanie. Schody -cyklinowanie, lakierowanie, barwienie i olejowanie podłóg i schodów, tel. kom. 607-090-260.

■ Cyklinowanie, układanie parkietu, tel. kom. 668-750-437.

■ Glazura, terakota, gipsy, panele, hydraulika, itp., tanio, tel. kom. 508-313-799.

■ Cyklinowanie, polerowanie, lakier olej, tel. kom. 600-984-398.

■ Usługi koparko-ładowarką i minikoparką, Kocierzew, tel. kom. 721-136-035.

■ **Brukarstwo, tel. kom. 791-306-104.**

■ Tynki i wylewki agregatem, tel. kom. 695-888-606.

■ **Rozbiórki kompleksowo, tel. kom. 727-424-468.**

■ Usługi remontowo-budowlane, solidnie, profesjonalnie, tel. kom. 696-154-330.

■ **Usługi budowlane, budowa domów i nie tylko, tel. kom. 727-424-468.**

■ Dachy: naprawa, wymiana, podbitki, tel. kom. 607-610-786.

■ Montaż pokryć dachowych, blachodachówka, termozgrzewalna, tel. kom. 515-236-149.

■ Malowanie, tapetowanie, gładź, płyty k/g, glazura. Wieloletnie doświadczenie, tel. kom. 608-685-867.

■ Łazienki, kompleksowo, tel. kom. 733-788-522.

■ **Układanie kostki brukowej, profesjonalnie, bez poprawek, tel. kom. 508-286-519.**

■ Usługi remontowo-budowlane, tel. kom. 667-993-029.

■ Vertal - żaluzje poziome, pionowe, rolety materiałowe i antywłamaniowe, siatki przeciw owadom. Produkcja, montaż, tel. kom. 602-736-692.

■ Malowanie, gipsowanie, panele, glazury, płyta G/K, tel. kom. 535-466-501.

■ Tynki, remonty, docieplenia, tanio, tel. (46) 838-66-82.

■ Profesjonalne układanie glazury, terakoty, tel. kom. 664-767-412.

■ Kompleksowe wykończenia wnętrz: tanio, solidnie. Glazura, terakota, panele, ocieplenia poddaszy, płyty G/K, malowanie, tel. kom. 781-781-310.

■ Cyklinowanie bezpyłowe, tel. kom. 666-088-518.

■ **Wykopy minikoparką, tel. kom. 781-151-525.**

■ Balustrady, poręcze ze stali kwasoodpornej, tel. kom. 724-605-762.

■ Cyklinowanie profesjonalne, lakier, olej, tel. kom. 697-892-966.

■ **Bramy, ogrodzenia, konstrukcje stalowe, tel. kom. 785-350-294.**

■ Glazura, terakota, gładzie, podwieszane sufity, malowanie, tel. kom. 721-108-965.

■ Schody drewniane. Komputerowe projektowanie schodów. Wyrób, montaż, inne usługi stolarskie, tel. kom. 663-766-557.

■ **Wylewki, tynki agregatem, tel. kom. 605-416-083.**

■ Tynki maszynowe, wylewki, tanio, solidnie, tel. kom. 604-144-668.

■ **Docieplenia stropu, styrobeton, zamiennik styropianu, tel. kom. 605-416-083.**

■ Gładzie gipsowe 12 zł/mkw., tel. kom. 796-689-987.

■ Układanie kostki brukowej i granitowej, montaż ogrodzeń, bram przesuwnych, ocieplenia poddaszy, zabudowa k/g, tel. kom. 537-705-155.

■ Usługi mini koparką, wywrotką, odwadnianie, melioracje i drenaże, tel. kom. 508-175-031.

■ **Tynki kwarcowe, zwykłe, docieplenia, klinkier, tel. kom. 692-157-417.**

■ Dachy: konstrukcje, pokrycia, naprawy, konserwacje, malowanie, tel. kom. 609-227-348.

■ Układanie płytek, tel. kom. 532-468-909.

■ Płoty klinkierowe. Tanio, solidnie, tel. kom. 793-175-132.

■ Budowy, przebudowy, rozbudowy, dachy, podbitki, orynnowania, kominy, ocieplenia budynków, tel. kom. 502-238-334.

REKLAMA

Kopalnia MAURZYCE
oferuje:
Piasek Płukany
0-2 mm
stosowany do:
zapraw, tynków, miksokreta itp.
TRANSPORT
tel. 663-369-779, 601-239-779
303466

Kredyty
• GOTÓWKOWE – z bikiem i bez – na oświadczenie
• KONSOLIDACYJNE – na oświadczenie i zaświadczenie
• HIPOTECZNE
• DLA ROLNIKÓW – SUPER OFERTY!
• FIRMOWE – na oświadczenie i ze słabym bik-em!
• CHWILÓWKI – pozabankowe – nawet do 10.000 zł! – akceptacja osób na zasiłkach oraz różnego rodzaju umów!
PROWADZIMY RÓWNIEŻ BIURO RACHUNKOWE
kontakt telefoniczny: 504-515-182
Łowicz, ul. 3-go Maja 9
ZAPRASZAMY!
302708

wynajmę biura
z dostępem do światłowodu 1 Gb
Szczegóły pod telefonem
608-094-050
303612

NAWOZY
• azotowe
• wielo-składnikowe
dowóz HDS
AGROL
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89
304137

SKŁAD
PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53
OFERUJEMY:
▪ brykiet kominkowy
▪ węgiel
▪ pasze ▪ wysłodki suche
▪ nawozy hydro
▪ ogrodnicze ▪ rolnicze
▪ materiały budowlane
▪ wyroby hutnicze
▪ piece
▪ skup żywca
ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16
287024

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY
HYDRO
• rolnicze • ogrodnicze
PRO-LAB
• dolistne • fertygacyjne
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53
287022

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK
• nawozy inne
• wysłodki suche
• węgiel • miał
• groszek EKO
NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
287023

sprzedaż

■ Siatka ogrodzeniowa, słupki. Producent, Mysłaków, tel. kom. 886-562-223.

■ Stemple budowlane, nowe, tel. kom. 885-122-144.

■ Producent, producent siatki ogrodzeniowej, tel. kom. 881-250-193.

■ Www.julomax.pl - największy wybór podłóg drewnianych.

■ Betoniarka, tel. kom. 532-454-047.

■ **Rury na słupki, 2,5 cala, tel. kom. 602-396-188.**

■ Sprzedam rusztowania poznańskie, tel. kom. 728-163-557.

■ Parkiet jesion 22x70x400, 23,5 mkw., tel. kom. 663-138-211.

■ Stemple budowlane, tel. kom. 668-327-331.

■ Blachy trapezowe T-18, brąz 14.50 zł, wiśnia 13.90 zł, alucynk 12.00 zł, od ręki, tel. kom. 501-543-057.

■ Płyty chodnikowe, tel. (46) 838-66-82.

■ Płytki z ekspozycji, 5 zł/mkw., tel. kom. 516-199-906.

■ Cegła Plecewicka Max oraz U238, tel. kom. 668-448-935.

■ Sprzedam tanio farbę elewacyjną, silikonową, 30 l, tel. kom. 792-098-367.

■ Sprzedam stemple budowlane, tel. kom. 665-224-079.

■ Sprzedam C.O. 15 kW, tel. (42) 719-49-31, po 20.00.

■ Sprzedam stemple budowlane, tel. kom. 601-052-026.

■ Sprzedam wyciągarkę budowlaną, tel. kom. 666-549-126.

■ Sprzedam stemple budowlane, zbrojenia w fundamenta, tel. kom. 661-185-978.

usługi instalacyjne

■ Elektryk, tel. kom. 607-316-725.

■ Instalacje elektryczne: nowe, przeróbki, tel. kom. 696-081-582.

■ **Hydraulika, tel. kom. 608-263-951.**

■ Usługi hydrauliczne, kompleksowo, przeciski podziemne, przyłącza wod.-kan., usługi koparko-ładowarką, oczyszczanie przy domowe, również jako podwykonawca, tel. kom. 601-379-355.

■ Usługi hydrauliczne, spawalnicze, mechaniczne, naprawy rozruszników, alternatorów, hamulcy, tel. kom. 506-891-289.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 509-838-364.

■ Usługi elektryczne, tel. kom. 693-943-789.

■ Hydraulik, także awarie, tel. kom. 733-788-522.

usługi inne

■ **Zespół, wokalistka, najtaniej, tel. kom. 503-746-892.**

■ Kompleksowe usługi podnośnikiem koszowym, Polesie 136, tel. kom. 669-033-697.

■ Usługi geodezyjne, tel. kom. 665-427-836.

■ Dekoracje sal weselnych, tel. kom. 886-328-694, www.facebook.com/WardArt7.

■ Masz problem z komputerem: zadzwoń. Fachowo. Szybko. Tanio, tel. kom. 504-070-837.

■ Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.

■ Wycinka drzew, usługi podnośnikami koszowymi, 27-metrowymi, tel. kom. 668-591-725.

■ **Zespół „Rytm", tel. kom. 695-761-385.**

■ Pomoc drogowa, tel. kom. 665-734-042.

■ Przeprowadzki, transport, tel. kom. 695-885-953.

■ Zespół muzyczny- profesjonalnie, solidnie, tel. kom. 606-908-346.

■ Rozdrabnianie gałęzi rębakiem, wycinka zakrzaczeń, tel. kom. 667-732-751.

■ Odnawianie wanien, tel. kom. 600-979-826.

■ Kamaz: przewóz piasku, żwiru, ziemi, tel. kom. 601-630-882.

■ Pranie dywanów i tapicerki meblowo-samochodowej w zakładzie i u klienta, tel. kom. 501-431-978.

■ Transport: piasek, pospółka, podsypka, ziema, tel. kom. 602-471-796.

■ Wypożyczę stół wiejski, nalewak piwny, ławeczki, parasol, dowóz, tel. kom. 889-994-992.

■ Zespół muzyczny, wokalistka, tel. kom. 606-677-371.

■ Dj z akordeonem, tel. kom. 510-927-899.

■ Dj z akordeonem, tel. kom. 510-927-899.

■ Zespół muzyczny, wesela, www.diwers.pl, tel. kom. 661-323-807.

■ Ale szybka gotówka - nawet 10.000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A., tel. kom. 600-400-295, (opłata wg taryfy operatora).

■ **Tartak obwoźny, spalinowy, tel. kom. 510-988-154.**

■ Dekoracja sal weselnych (pokrowce, obrusy w komplecie), tel. kom. 693-776-474.

■ **Pogotowie komputerowe. Szybko, tanio, solidnie, tel. kom. 697-365-652.**

■ Cięcie drzew niebezpiecznych, pielęgnacja zieleni i ogrodów, tel. kom. 782-718-483.

■ Naprawa telewizorów, Łowicz, Topolowa 19, tel. (46) 837-70-20, tel. kom. 728-227-030.

■ Bezpieczne wakacyjne kredyty na oświadczenia bez BIK od 500 zł, Profi Credit, tel. kom. 519-113-183.

■ DJ Duet, akordeon, wesela, chrzciny, Youtube: Johnyweselnegranie, tel. kom. 880-098-537.

■ Pranie tapicerek i wykładzin u klienta, tel. kom. 795-905-444.

■ Dj osiemnastki, wesela, itp., tel. kom. 723-512-075.

■ Tartak przewoźny, tel. kom. 512-907-059.

■ Transport i sprzedaż: piachu, żwiru, pospółki, węgla brunatnego, ziemi, tel. (46) 838-88-46, tel. kom. 603-213-798.

■ Biuro rachunkowe, księgi handlowe i wszystkie usługi księgowe, Łowicz, ul. Stanisławskiego 24, tel. kom. 604-621-125.

■ **Tartak mobilny, tel. kom. 516-199-906.**

■ Ale szybka gotówka - nawet 10.000 zł! Proste zasady, bez zbędnych formalności. Provident Polska S.A., tel. kom. 600-400-295, (opłata wg taryfy operatora).

■ Piaskowanie, szkiełkowanie, mycie: elewacji, dachów, kostki brukowej, tel. kom. 889-204-499.

■ **Podwiozę do ślubu, nowe BMW serii 7, tel. kom. 515-231-405.**

■ Ubezpieczenia komunikacyjne, majątkowe, na życie, Łowicz, tel. kom. 601-303-450.

■ Usługi tokarskie w metalu, tel. kom. 663-766-557.

■ Montaż napędów do bram garażowych, ogrodzeniowych, tel. kom. 721-380-393.

■ Naprawa przewodów gumowych, klimatyzacji, tel. kom. 692-391-039.

■ Profesjonalne malowanie dachów, mycie dachów ciśnieniowo, tel. kom. 798-165-140.

■ Śluby - Limuzyna C300, dekoracja gratis, tel. kom. 728-348-420.

■ Koszenie trawników i pielęgnacja ogrodów, tel. kom. 500-610-542.

■ Restauracja w Łyszkowicach zaprasza na obiady domowe. Organizujemy imprezy okolicznościowe, catering. Zapraszamy, tel. kom. 660-684-207.

■ Mycie okien, sprzątanie domów, tel. kom. 726-768-368.

matrymonialne

■ Wolny, bez zobowiązań pozna miłą, sympatyczną partnerkę, tel. kom. 795-058-344.

■ Poznam Panią, sms, tel. kom. 696-657-217.

■ Poznam Panią, sms, tel. kom. 606-735-889.

■ Miłą zmotoryzowaną Panią do 47 lat, pozna wysoki 52-latek. Wyłącznie sms-y, tel. kom. 723-755-672.

■ Poznam dziewczynę, tel. kom. 725-361-836.

nauka

■ Język niemiecki, tel. kom. 668-963-922.

■ Język niemiecki, skuteczne, tel. kom. 663-505-433.

■ Angielski, tel. kom. 515-459-141.

■ Nauka Języka Angielskiego Jacek Romanowski, tel. kom. 607-440-582.

■ Matematyka, tel. kom. 607-440-582.

■ Język angielski, tel. kom. 663-684-178.

■ Polski: poprawki, korepetycje, egzaminy, matura, prace. Fachowo, tel. kom. 603-246-033.

■ Angielski, mgr filologii angielskiej, nauczyciel, lekcje, tel. kom. 501-475-100.

■ Mgr matematyki, korepetycje, tel. (46) 837-53-15.

■ Matematyka- egazminy, matury poprawkowe, tel. kom. 785-646-533.

■ Fizyka, matematyka, tel. kom. 883-942-255.

■ Kanadyjczyk polskiego pochodzenia: nauka języka angielskiego i francuskiego, wszystkie poziomy. Tłumaczenia, tel. kom. 604-621-125.

■ Wakacje z angielskim i francuskim, tel. kom. 604-621-125.

■ Intensywne kursy wakacyjne. Szkoła Języków Obcych „Euroschool". Łowicz ul. Krakowska 19, tel. (46) 830-20-67.

rolnicze – kupno

płody rolne

■ Skup zboża własny transport, tel. kom. 783-112-512.

■ Kupie zboże każdą ilość, tel. kom. 607-202-732.

■ Kupię jęczmień, pszenżyto paszowe, odbiór z miejsca od 12 ton, tel. kom. 880-350-450.

■ Kupię duże ilości zbóż paszowych, możliwość transportu, tel. kom. 692-292-969.

■ Kupię siano tegoroczne, tel. kom. 515-256-675.

■ Kupię zboże paszowe: pszenica 540 +VAT, jęczmień 510 +VAT, pszenżyto 470 +VAT, tel. 505-406-917.

■ Kupię duże ilości zbóż paszowych, własny transport, gotówka, tel. kom. 798-169-557.

■ **Kupię słomę z jęczmienia ozimego, tel. kom. 607-890-158.**

■ Łubin paszowy, tel. kom. 608-869-109.

■ Kupię zboże paszowe, tel. kom. 668-478-617.

hodowlane

■ Skup bydła rzeźnego, hodowlanego, cielęta, maciory , tel. kom. 502-460-724, 500-258-237.

■ **Skup macior, knurów, trzody chlewnej. Wysokie ceny, tel. kom. 603-711-760.**

■ Skup bydła, koni, tel. kom. 604-267-833.

■ **Kupię byczki mieszańce 16 zł/kg, tel. kom. 883-806-661.**

■ Jałówkę na wycieleniu, spod oceny, tel. kom. 500-133-630.

■ Kupię byczki i jałoszki do dalszego chowu, tel. kom. 515-121-410.

■ Kupię cielaki do dalszego chowu, tel. kom. 609-562-159.

maszyny

■ Kupię prasę kostkującą: Sipma, Welger, Claas, Famarol; kombajn: Anna, Bolko, Karlik; kopaczkę; sadzarkę; ciągnik Władimirec T-25; prasę rolującą: Claas Rolland 44, 46, 62, 66, Arobale, Welger, tel. kom. 518-857-308.

■ Każdego Władymirca, Ursusa, tel. kom. 725-562-998.

■ **Kupię C-328, C-330, C-360, C-355, C-380, MTZ, T-25 Władimirec bez dokumentów, do remontu, tel. kom. 502-939-200.**

■ Każdego Bizona oraz inny kombajn może być do remontu, tel. kom. 602-522-478.

■ Kupię glebogryzarkę w każdym stanie, tel. kom. 728-830-236.

■ Kupię C-330, tel. kom. 515-182-587.

■ Kupię ciągniki, przyczepy inne maszyny rolnicze mogą być uszkodzone, tel. kom. 502-358-304.

■ Kupię siłownik wywrotu do przyczepy 4,5 tony, tel. kom. 887-276-488.

■ Kupię maszyny rolnicze, tel. kom. 797-513-264.

■ Kupię talerzówkę, glebogryzarkę, przyczepę, tel. kom. 516-741-314.

■ Ukraincy kupują dojarki, atrakcyjne ceny, tel. kom. 788-934-923.

inne

■ Kupię ubijanki drewniane, używane, tel. kom. 695-027-515.

■ Kupię obornik, tel. kom. 693-370-407.

■ Kupię dojarkę Alfa Laval, tel. kom. 516-741-314.

rolnicze - sprzedaż

płody rolne

■ Pszenica i pszenżyto, Sierżniki, tel. kom. 605-128-019.

■ **Wysłodki, otręby śruty: sojowa, rzepakowa, z dostawą i rozładunkiem, tel. (23) 661-1893, tel. kom. 789-333-677.**

■ Pszenica jara, ozima; owies, pszenżyto, słoma, tel. kom. 887-870-347.

■ **Melasa dla bydła 1.000 kg, z dostawą i rozładunkiem, tel. (23) 661-19-88, tel. kom. 789-333-677..**

■ Żyto, pszenżyto, tel. kom. 501-658-261.

■ **Wysłodki, promocja 865 zł, workowane, z dowozem i rozładunkiem, tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677**

■ Słoma, baloty ze stodoły, tel. kom. 660-266-355.

■ **Otręby z melasą granulowane dla bydła, z dowozem i rozładunkiem , tel. (23) 661-10-13, tel. kom. 789-333-677.**

■ Siano w kostkach, tel. kom. 532-454-047.

■ Sprzedam kukurydzę, tel. kom. 724-474-345.

■ Sprzedam owies, tel. kom. 510-186-202.

■ Jęczmień, żyto, tel. (46) 874-71-85, tel. kom. 502-659-506.

■ Mieszanka zbożowa, jęczmień, pszenica 50/50; baloty sianokiszonki, zeszłoroczne, tel. kom. 792-320-050.

■ Sprzedam jęczmień, owies, tel. kom. 600-916-962.

■ Pszenżyto, mieszanka zbożowa, słoma, pszenica, tel. kom. 603-401-075.

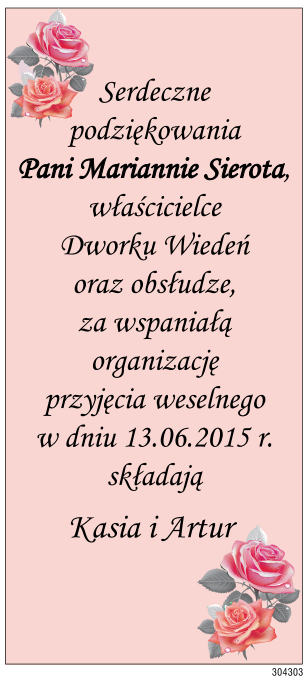

■ Pszenżyto, owies, tel. kom. 880-099-851.

■ Pszenżyto, tel. kom. 664-673-573.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 693-962-211.

■ Sprzedam 3 tony mieszanki, 2 tony żyta, 15 balotów słomy, tel. kom. 604-460-202.

■ Pszenżyto, tel. kom. 605-278-719.

■ Słoma 120x120 sucha, tel. kom. 889-951-089.

■ Sprzedam słomę ze stodoły w belach 120x120 lub zamienię na obornik, tel. kom. 600-820-374.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 508-079-639.

■ Słoma żytnia 40 dużych belek, Otolice 8, tel. (46) 837-15-40.

■ Pszenica paszowa, okolice Głowna, tel. kom. 663-793-845.

■ **Pszenżyto, tel. kom. 505-277-126.**

■ Sprzedam słomę, tel. (46) 838-44-16.

■ Mieszanka zbożowa, owies, tel. kom. 691-667-462.

■ Kukurydza, pszenica, jęczmień, pszenżyto, sianokiszonka, słoma, tel. kom. 506-115-015.

■ Pszenica, tel. kom. 604-479-637.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. (24) 277-96-43.

■ Zboże, tel. kom. 531-931-054.

■ Sprzedam nieduże ilości zbóż (pszenica, jęczmień, pszenżyto), tel. kom. 882-447-204.

■ Mieszanka zbożowa 1t., tel. kom. 511-740-971.

■ Mieszanka zbożowa (jęczmień, pszenica, pszenżyto), słoma paszowa ze stodoły, tel. (46) 838-77-40, tel. kom. 696-791-208.

■ Słoma 120x120, Traby, tel. kom. 510-908-078.

■ **Młóto browarniane, 2x10 t, FVAT, tel. kom. 888-666-226.**

■ Słoma bele 130x120, gmina Bielawy, tel. kom. 889-971-723.

■ Słoma, pszenica, tel. kom. 691-411-355.

■ Jęczmień, żyto, tel. kom. 604-432-909.

■ Sprzedam 3 t pszenicy ozimej, tel. kom. 882-177-513.

■ Pszenżyto, Czatolin, tel. kom. 667-514-783.

■ Słoma po kombajnie, tel. kom. 692-730-825, po 17.00.

■ Sprzedam żyto, tel. (46) 838-99-43, po 20:00.

■ Pszenżyto, tel. kom. 725-808-751.

■ Sprzedam dużą ilość jęczmienia, tel. kom. 603-568-497.

■ Sprzedam pszenżyto, mieszankę, Sromów 35, tel. (46) 838-44-75.

■ Sprzedam pszenżyto, pszenicę, tel. kom. 604-961-560.

■ Sprzedam mieszankę zbożową, tel. kom. 669-851-509.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 609-160-466.

Dyrektor Żłobka Miejskiego w Łowiczu, Elżbieta Pakuła składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

sponsorom uroczystości obchodów 20-lecia istnienia Żłobka Miejskiego w Łowiczu

przy ul. Wł. Gen. Sikorskiego 2, tj.:

• II Liceum Ogólnokształcącemu im. Mikołaja Kopernika w Łowiczu • Dziecięco-Młodzieżowemu Zespołu KODERKI • ŁOK • Zespołowi Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu • Przedszkolowi Nr 4 w Łowiczu • Pani Joannie Galce-Walczykiewicz • Państwu Laura Piacento i Roberta Beta • Muzeum w Łowiczu • Restauracji Polonia • Firmie Sandy Łowicz • Firmie BIUROMAX w Łowiczu • Firmie Bobo-Car w Łowiczu • Firmie Marel Łowickie Wypieki • Firmie Keksik Głowno • Firmie Czarny Kotek • Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Łowiczu • Firmie Agros Łowicz • Kancelarii Brokerskiej MODUS w Skierniewicach • Firmie KOLO Łowicz • Stowarzyszaniu Łowickiej Grupie Rybackiej w Łowiczu • Państwowemu Archiwum w Warszawie Oddział w Łowiczu • Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej

■ Sprzedam baloty, tel. kom. 607-279-830.

■ Sprzedam mieszankę, pszenicę, jęczmień, pszenicę paszową, tel. kom. 667-002-126.

■ Sprzedam pszenżyto, jęczmień, żyto, Zduny, tel. kom. 692-601-678, po 20.

■ Słoma ze stodoły, tel. kom. 609-788-366.

■ Pszenżyto 30 t, pszenica 8 t, tel. kom. 501-366-696.

■ Żyto 2 tony, słoma małe belki, Kompina 36, tel. (46) 838-63-16.

■ Sprzedam żyto, słomę (możliwy dowóz), tel. kom. 505-928-735.

■ Żyto, tel. kom. 605-350-355.

■ Sprzedam zboże, mieszankę, tel. kom. 728-381-696.

■ Słoma z jęczmienia ozimego 2015, kostka 2014, tel. kom. 888-114-186.

■ Słoma owsiana w kostkach, pszenżyto, Zielkowice II 104, tel. kom. 603-240-034.

■ Jęczmień, pszenica, tel. kom. 789-319-421.

■ Mieszanka zbożowa pszenżyto z żytem, tel. kom. 692-650-279.

■ Żyto, tel. kom. 601-785-433.

■ Żyto, pszenżyto, tel. kom. 513-876-844.

■ Sianokiszonka w balotach, pszenica, słoma, Kiernozia, tel. kom. 693-698-352.

■ Baloty z sianokiszonki 2015 rok, kiszonka z kukurydzy, tel. kom. 888-283-376.

■ Pszenica, 4 tony, tel. kom. 504-303-697.

■ Owies, 5 ton, tel. kom. 504-303-697.

■ Mieszanka, 5 ton, tel. kom. 504-303-697.

■ Jęczmień, 2 tony, tel. kom. 504-303-697.

■ Owies, pszenica, tel. kom. 693-064-349.

■ Pszenica paszowa, tel. kom. 663-967-661.

■ Pszenżyto, żyto paszowe, tel. kom. 509-328-033.

■ Sprzedam pszenicę, jęczmień, pszenżyto, Błędów, tel. kom. 880-873-028.

■ Sprzedam słomę ze stodoły, duże bele, tel. kom. 601-141-164.

■ Żyto, tel. kom. 512-544-156.

■ Słoma, bele ze stodoły 100 szt, tel. kom. 697-689-832.

■ Owies, pszenica, słoma, tel. kom. 880-481-612.

■ Sprzedam żyto, tel. kom. 666-287-727.

■ Sprzedam 100 balotow słomy, tel. kom. 607-353-691.

■ Sprzedam słomę żytnią w belach okrągłych ze stodoły oraz z pola z 10 ha, tel. kom. 603-610-512.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 726-708-172.

■ Sprzedam pszenżyto i jęczmień, tel. kom. 509-853-384.

■ Sprzedam pszenżyto 5 t, mieszankę 5 t, tel. kom. 500-716-998.

■ Sprzedam żyto, pszenicę, Bąków, tel. kom. 662-793-087.

■ Sprzedam około 4 ton mieszanki, tel. kom. 697-693-656.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 663-558-645.

■ Słoma kostka, tel. kom. 602-511-928.

■ Sprzedam 2 t żyta, tel. (46) 838-90-56, po 20.00.

■ Sprzedam słomę w kostkach, tel. kom. 781-373-977.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 889-533-664.

■ Słoma z mieszanki, 2 zł/kostka, tel. kom. 606-242-693.

■ Pszenżyto z mieszanką, tel. kom. 606-242-693.

■ Pszenica z żytem, żyto, tel. kom. 601-785-433.

■ Siano w kostkach, tanio, tel. kom. 509-323-342.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 604-910-799.

■ Jęczmień ozimy, tel. kom. 504-672-586.

■ Sprzedam żyto, tel. kom. 504-205-312.

■ Jęczmień, Lubowidza, tel. kom. 501-469-585.

■ Kukurydza, pszenica, jęczmień, pszenżyto, tel. kom. 506-115-015.

■ Pszenżyto, tel. kom. 509-324-542.

■ Sprzedam owies, 10 ton, tel. kom. 503-599-311.

■ Groch paszowy, Boczki, tel. kom. 784-621-588.

■ Sprzedam słomę po kombajnie, tel. (42) 710-91-60, po 30.00.

■ Sprzedam owies i jęczmień, gmina Głowno, tel. kom. 506-103-998.

■ Ziarno kukurydzy, pszenżyto, żyto, jęczmień, tel. kom. 696-425-214.

■ Sprzedam ładowacz do obornika i do balotów, tylny, tel. kom. 500-850-873.

■ Sprzedam ziemniaki drobne na paszę, Kiernozia, tel. kom. 665-358-991.

■ Sprzedam zboże - duża ilość, tel. kom. 781-779-640.

■ Sprzedam pszenżyto, tel. kom. 604-411-266.

■ Żyto 1 tona, tel. kom. 791-189-495.

hodowlane

■ Loszki, knury hodowlane, transport gratis, pełna dokumentacja hodowlana, tel. kom. 608-591-474.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 510-158-246.

■ Sprzedam jałówkę Simental, mleczną, termin wycielenia 22.07.2015, okolice Bielaw, tel. kom. 725-847-394.

■ Czarno-biała jałówka wysokocielna, tel. kom. 605-278-719.

■ Ogierki zimnokrwiste, 1,5- i 2-letni, tel. kom. 781-222-125.

■ Jałówka wysokocielna, 2 roczne, tel. kom. 607-494-146.

■ Jałówki na wycieleniu, tel. kom. 781-995-103.

■ Krowa wysokomleczna, na wycieleniu, termin: 20.06.2015, likwidacja stada, tel. kom. 785-332-217.

■ Sprzedam 2 jałówki czarno-białe, wycielenie II połowa lipca, tel. kom. 664-784-795.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. (46) 838-98-51.

■ Cielaki, tel. kom. 722-256-213.

■ Byczki do dalszego chowu, tel. kom. 604-432-909.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 607-218-867.

■ Jałówki cielne i podzacielenie, tel. kom. 503-163-721.

■ Sprzedam jałówkę na ocieleniu, tel. kom. 724-645-436.

■ Jałówki wysokocielne, tel. kom. 695-793-838, po 18:00.

■ Jałówka hodowlana HF-RW, wycielenie: 15.07.2015, tel. kom. 781-192-860.

■ Krowa 3 cielak, wycielenie 28.06.2015, tel. kom. 664-004-591.

■ Sprzedam knurka duńskiego, tel. kom. 692-287-672.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 608-137-544.

■ Sprzedam jałówkę cielną, tel. kom. 699-913-337.

■ Jałówka wysokocielna, tel. kom. 697-892-925.

■ Sprzedam 2 jałówki wysokocielne, tel. kom. 601-379-628.

■ Sprzedam byczki, jałoszki, tel. kom. 888-953-006.

■ Sprzedam byczki 130 kg i 230 kg, tel. kom. 667-617-789.

■ Prosiaki, ok 27 kg, tel. kom. 663-600-213.

■ Jałówka na wycieleniu i dwie pod zacielenie, tel. kom. 509-231-830.

■ Sprzedam jałówkę cielną, wycielenie: 28.07.2015, tel. kom. 725-440-981, 723-575-349.

■ Dwie świnki wysokoprośne; indyki czarne 8-tygodniowe, tel. kom. 660-490-950.

■ Sprzedam jałówkę MS, tel. kom. 691-086-568.

■ Sprzedam jałówkę cielną, tel. kom. 735-624-976.

■ Sprzedam cielaka, byczka, tel. kom. 727-472-512.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 605-329-295.

■ Sprzedam jałówkę, wycielenie 9 lipca, tel. kom. 667-566-963.

■ Jałówki na wycieleniu, tel. kom. 725-875-621.

■ Sprzedam krowę 5-letnią, tel. kom. 605-190-020.

■ Cielak, byczek mięsny, tel. kom. 609-261-389.

■ Sprzedam krowę na wycieleniu 29.06, tel. kom. 663-398-358.

■ Sprzedam krowę na wycieleniu, tel. kom. 694-452-187.

■ Sprzedam na ocieleniu krowę i jałówkę, tel. kom. 784-041-617.

■ Maciory prośne młode, tel. kom. 792-742-798.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 609-227-348.

■ Jałówka wysokocielna HF, tel. kom. 698-693-497.

■ Karpie koi, ozdobne, duże, tel. kom. 695-288-200.

■ Sprzedam jałówki na ocieleniu, tel. (46) 838-95-20.

■ Sprzedam prosięta 10 sztuk, tel. kom. 880-136-475.

■ Sprzedam jałówkę na wycieleniu, tel. kom. 601-181-642.

■ Sprzedam 2 jałówki na ocieleniu, wycielenie 21.07, tel. kom. 790-431-738.

■ Sprzedam jałówki, wycielenie 28 lipiec, 21 sierpień, tel. kom. 664-600-038.

■ Krowa cielna 6-letnia, termin ocielenia 15 lipca, Bednary, tel. kom. 514-254-766, 516-248-856.

■ Jałówka na wycieleniu, tel. kom. 880-877-582.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 725-368-799.

■ Sprzedam prosięta, tel. kom. 725-368-799.

■ Sprzedam prosiaki, tel. kom. 881-956-637.

■ Sprzedam loszki prośne, tel. kom. 501-571-132.

■ Sprzedam 2 małe cielaki, tel. kom. 782-787-279.

■ Sprzedam prosięta, tel. (46) 837-15-69.

■ Sprzedam jałówkę na ocieleniu, wycielenie 03.09.2015, tel. (46) 837-12-90.

■ Sprzedam krowę cielną, wycielenie 18.07, tel. kom. 793-707-234.

■ Jałówka na wycieleniu, okolice Bielaw, tel. kom. 785-557-747.

■ Sprzedam cielaki, tel. kom. 570-645-821.

maszyny

■ Zgrabiarka Niemeyer na tandemie 4,60 m szerokości, tel. kom. 605-313-075.

■ Beczki asenizacyjne ocynk 3.000, 4.000, 5.000, 6.000, 7.000, wały Cambella, prasa Krone Combi Pack 1250 Multi-Cut, 2002 rok, tel. kom. 600-428-743.

■ Kombajn zbożowy Case, prasa Class Variant, rozrzutnik obornika Fortschritt, tel. kom. 602-721-052.

■ Walce młyńskie 600x250, tel. kom. 606-901-931.

■ Sprzedam kombajn Bizon 56, 1988 rok, stan bardzo dobry, tel. kom. 512-098-358.

■ Łuskarka do bobu 80 cm, tel. kom. 880-352-991.

■ Prasa zwijająca Warfama, 2009 rok, I właściciel, stan idealny. Sadzarka czeska, rozrzutnik 2-osiowy do remontu, tel. kom. 697-360-850.

■ Przetrząsacz Fella, 5 m, tel. kom. 889-013-143.

■ Przetrząsacz Kuhn 5,2 m, owijarka do balotów Kverneland, zgrabiarka Claas 2,8 m, tel. kom. 607-992-213.

■ Opryskiwacz wózkowy Pilmet 100-litrowy, tel. kom. 661-375-395.

■ Prasa zwijająca Class Roland 45, tel. kom. 697-688-625.

■ Prasy rolujące John Deere, rozrzutniki obornika 7-12 ton, tel. kom. 604-907-755.

■ Atesty, przeglądy opryskiwaczy, Łowicz, tel. kom. 608-684-292.

■ Orkan produkcji zachodniej marki Taarup DM1500, szerokość robocza 1,5 m. Sierżniki, tel. kom. 602-829-803.

■ Silnik 7 kW, śrutownik, wóz konny, przyczepka traktorowa 2-osiowa, tel. kom. 888-824-124.

■ Przetrząsacz Deutz Fahr, ciągany, 4,5 m, tel. kom. 668-816-945.

■ Pług zagonowy 4-skibowy Kongskilde, pług 3-skibowy obrotowy, tel. kom. 600-428-743.

■ Podnośnik do bel, tel. kom. 604-440-469.

■ Przyczepa do balotów 20 t, wywrotka 2-osiowa Kiper 8 t, i 1-osiowa Kiper, tel. kom. 600-428-743.

■ Ursus C-360, 1983 rok, tel. kom. 660-172-279.

■ Zgrabiarka, przetrząsarka Fella, owijarka, agregat 2,80, tel. kom. 889-951-089.

■ Opryskiwacz 400 l, zawieszany; siewnik zbożowy kutnowiak; rozrzutnik 1-osiowy, tel. kom. 605-197-691.

■ Wózek widłowy Toyota 2.5 t, F6, tel. kom. 660-092-247 696-081-582.

■ Opiełacz 6-rzędowy do warzyw i buraków, tel. kom. 880-353-819.

■ Części używane do C-328, C-330, C-360, C-380, C-355, MTZ, T-25 Władimirec, silniki skrzynie, tylne mosty, zwolnice, felgi i inne, tel. kom. 880-353-819.

■ Części do Bizona Z-056, Rekorda, Forschritta, przystawka do kukurydzy, podbieracz pokosów, siewka Piast, tel. kom. 602-522-478.

■ Prasa Warfama, 2001 rok, owijanie sznurkiem, 17.900 zł, tel. kom. 669-034-185.

■ Zetor 7011, Ursus C-360, tel. kom. 690-899-100.

■ Tur C-360, kabina C-360, tel. kom. 667-491-487.

■ Sprzedam pługi 3 m, 4-skibowe Kverneland na resorze, tel. kom. 799-081-590.

■ Sprzedam zgrabiarkę niemiecką Fahr, szer. 2.80 m., tel. kom. 695-194-453.

■ Dwie felgi szerokie do Bizona, nowe, dwa koła do przyczepy HL 1200/20, opony 16/70-20, tel. kom. 693-830-160.

■ Rozrzutnik obornika Fortschritt oraz wszystkie części nowe i używane, tel. kom. 693-830-160.

■ Sprzedam prasę Z-224/1, tel. kom. 607-237-533.

■ Sprzedam prasę kostkującą Sipma, 1996, zbiornik na mleko 330 litrów, tel. kom. 608-418-331.

■ Sprzedam Zetora Forterre 1200 mtg, wózek widłowy Bułgar, przyczepy 4t i 4,5t, widły do białoruśki (obornika), tel. kom. 604-479-637.

■ Kombajn Bizon z sieczkarnią płocką 1988 rok; prasa Warfama, 2005 rok; ciągnik Fendt LSA, 1991 rok, tel. kom. 504-202-361.

■ Sprzedam Ursus 3512, przyczepy 4, 6 (tw), I właściciel, tel. kom. 507-955-743, 507-305-190.

■ Silos zbożowy 60 t, wewnątrz budynku, tel. kom. 601-272-521.

■ Kombajn zbożowy Case + przystawka do kukurydzy, tel. kom. 601-272-521.

■ Siewnik zbożowy Amazone D8, tel. kom. 601-272-521.

■ Agregat uprawowy, bierny, 5 m, Konskilde, tel. kom. 601-272-521.

■ Pługi Kverneland, zagonowe, obrotowe, zabezpieczenia, tel. kom. 601-272-521.

■ Przetrząsarka karuzelowa, hydraulicznie rozkładana, tel. kom. 602-721-052.

■ Agregat prądotwórczy 7,5 kW diesel, tel. kom. 503-562-330.

■ Kombajn Vistula, tel. kom. 887-870-347.

■ Pompa do deszczowni z silnikiem C-385 lub sam silnik, tel. kom. 606-392-267.

■ Pompo-zbiorniczek do prasy John Deere 550, nowy, tel. kom. 506-778-348.

■ Opryskiwacz ciągnikowy, tel. kom. 668-162-199.

■ Rozrzutnik obornika, polski, „Brzeg", 5-tonowy, z pionowym adapterem, tel. kom. 518-380-215.

■ Sprzedam 2 silosy zbożowe, basen na mleko 650 l Frigomilk, tel. kom. 693-093-619.

■ Wycinak kiszonek Fella, tel. kom. 665-340-488.

■ Przyczepa 4 tony Autosan D732, stan bdb, I właściciel, tel. kom. 606-967-890.

■ Sprzedam podnośnik na tył ciągnika do bel słomy, tel. kom. 538-329-461.

■ Sprzedam ciągnik C-330, stan bdb, I właściciel, tel. kom. 785-197-278.

■ Sprężarki, tel. (46) 832-14-57, tel. kom. 513-666-808.

■ Sprzedam kombajn ziemniaczany Anna, tel. kom. 606-397-242.

■ Łuskarka do bobu z podajnikiem, tel. kom. 724-145-005.

■ Sprzedam kombajn zbożowy Record, tel. kom. 601-884-099.

■ Zetor 7340, 2004 rok, 1600 mtg, 72.000 zł brutto, tel. kom. 607-786-840.

■ Zgrabiarka 7, tel. kom. 511-862-710.

■ Drapak do ciągnika, tel. kom. 603-324-391.

■ Wózek do rozjazdu ciągnika, dwukółka do przewozu zwierząt, oś płaska do ciągników, pług 4-skibowy, pielnik Wielorak, siewnik lejowy do nawozu, szyny do tura do C-360, tel. kom. 691-270-829.

■ Opony do ciągnika Ursus C-330, tel. kom. 798-169-557.

■ Sprzedam talerzówkę, łuskarkę do bobu, tel. kom. 607-181-404.

■ Sprzedam łuskarkę do bobu, 2-osobowa, tel. kom. 602-249-820.

■ Sprzedam dwukółkę ciągnikową, tel. kom. 602-585-750.

■ Części do kombajnu Bizon, tel. kom. 600-820-374.

■ Ciągnik C-363P, 1987 rok, tel. kom. 513-743-078.

■ Bizon Rekord, 1987 rok, tel. kom. 602-522-478.

■ Sprzedam kombajn zbożowy New Holland L524 Laverda Integrale, 1996 rok, tel. kom. 783-272-169, 500-225-198.

■ Sprzedam rozrzutnik obornika, fabryczny, tel. kom. 693-064-390.

■ Pług 3, kultywator 15 łap, sadzarka, tel. kom. 604-282-454.

■ Ciągnik Pronar z turem, 82 KM, 2005 rok, tel. kom. 502-358-304.

■ Sprzedam kabinę do C-360, C-330, tel. kom. 606-490-951.

■ Ursus 2812, 1994 rok, tel. kom. 501-850-017.

■ Prasa rolująca Sipma, 2009 rok, tel. kom. 501-850-017.

■ Prasa Z-224 Sipma, wysięgnik, przeciwwaga, wałek, aparat wiążący, I właściciel, tel. (42) 719-60-29 wieczorem.

■ Sprzedam przetrząsarko-zgrabiarkę 5-gwiazdową, tel. kom. 509-428-680.

■ Kombajn New Holland TX32, 1989 rok. 2700 mtg, tel. kom. 501-713-862.

■ Rozdrabniacz do gałęzi, 2 m (gałęziarka), tel. kom. 692-749-175.

■ Rozrzutnik 1-osiowy, cena do uzgodnienia, tel. kom. 603-255-672.

■ Kosiarka rotacyjna, przyczepa samozbierająca, prasa kostkująca z podajnikiem, tel. kom. 608-109-634.

■ Rozrzutnik obornika, 1-osiowy, 4.5 t, Warfama, 2004 rok, tel. kom. 692-118-904.

■ Sprzedam koła 900x2R kompletne z felgami stan bdb, tel. kom. 692-292-969.

■ Prasa kostkująca Sipma, tel. kom. 881-217-268.

■ Bielarka profesjonalna, siewnik składak, dmuchawa do zboża, tel. kom. 692-101-989.

■ Prasa John Deere, 550', zmiennokomorowa; oś okrągła, przednia do C-360, tel. kom. 667-373-504.

■ Maszt widlaka, tel. kom. 506-664-741.

■ Wycinak do kiszonek, rozrzutnik 1-osiowy, Tur na tył ciągnika, tel. kom. 692-287-672.

REKLAMA

301752

301204

301203

303610

304269

■ Przetrząsaczo-zgrabiarka „7”, tel. kom. 609-313-912.

■ Sprzedam rozrzutnik, tel. kom. 691-972-293.

■ Mocne chwytaki do bel na 1 siłownik, krokodyle, łyżkokrokodyle, łyżki, paleciak na tura, lemiesze do łyżek, tel. kom. 608-591-942.

■ Dolny zaczep na szynę Zetor Proxima, Forterra, tel. kom. 608-591-942.

■ Sprzedam rozrzutnik, przyczepę, tel. kom. 530-930-104.

■ Przyczepa wywrotka D-47, prasa Z-224/1, betoniarka 250 litrów, przyczepa zbierająca T-40, tel. kom. 667-602-078.

■ Siewnik Amazone D8, 2,5 m; brony „5”, tel. kom. 602-216-854.

■ Siewnik poznaniak, kosiarka rotacyjna, tel. kom. 509-853-384.

■ Kombajn Bizon Z-56, 1980 rok, tel. kom. 697-892-925.

■ Śrutownik bijakowy, tel. kom. 728-381-756.

■ Ciągnik John Deere 85 KM, 1997 rok, mieszalnik pasz 1-tonowy, dmuchawa do zboża, pług zagonowy 4-skibowy 3-letni, tel. kom. 532-113-805.

■ Sprzedam Zetora 3320, 2004 rok, stan idealny, tel. kom. 514-116-816.

■ Ursus C-360,1972 rok, 7.200 zł, tel. kom. 502-358-304.

■ Silnik do Bizona, betoniarka, tel. kom. 503-929-057.

■ Przyczepa 4,5 tony, tel. kom. 512-592-291.

■ Rozrzutnik 1-osiowy + nowe burty, tel. kom. 691-770-732.

■ Przyczepa do słomy, tel. kom. 507-164-215.

■ SKR w Nieborowie sprzeda: ciągnik MTZ80, 1991 rok, ciągnik Zetor 5211, 1985 rok, tel. kom. 793-303-620.

■ Same Laser 90 4x4, 1992 rok, tanio, tel. kom. 665-734-042.

■ Przyczepka sadownicza jednoosiowa na 3 skrzynio-palety, tel. kom. 503-515-552.

■ Kultywator, glebogryzarka boczna szer. 1 m, tel. kom. 502-584-769.

■ C-360 z turem 1983 rok, Tur 5-letni z hydrauliką, przegląd do 2017, tel. kom. 503-445-141.

■ Agregat uprawowo-siewny z siewnikiem Famarol 2,7 m, talerzówka 2 m Akpil, tel. kom. 503-445-141.

■ Sprzedam C-328, tel. kom. 660-571-533.

■ Sprzedam rozsiewacz RCW Piast II w stanie idealnym, tel. 693-975-381.

■ Sprzedam wyciąg obornika linowy i agregat prądotwórczy 16 kW, tel. kom. 694-686-808.

■ Prasa rolująca Greenland RF120L, stan idealny, tel. kom. 723-531-657.

■ Rozrzutnik, pług 3-skibowy, tel. kom. 691-359-435.

■ Przyczepa D-50, 1977 rok, 6.200 zł, tel. kom. 692-183-080.

■ Sprzedam ciągnik Pronar 82 SA, 2004 rok, stan techniczny bdb, tel. kom. 501-123-881.

■ Sprzedam agregat uprawowo-siewny 3 m, siewnik poznaniak, 2004 rok, tel. kom. 501-123-881.

■ Nowe rolki do prasy Z-224, przetrząsarko-zgrabiarka 4, pług 2-skibowy, tel. kom. 511-792-397.

■ Sprzedam beczkowóz Joskin 12.000 l, 2007 rok, tel. 502-279-998.

■ Tur do Ursusa 3512, tel. kom. 506-552-043.

■ Ładowacz chwytakowy Cyklop, ciągnik rolniczy C-330, 1975 rok, tel. (46) 838-28-04, tel. kom. 602-577-190.

■ Bizon Z-056, 1986 rok, tel. kom. 530-306-673.

■ Ciągnik Belarus Jumz, tel. kom. 609-063-583.

■ Kosiarka rotacyjna, kopaczka do ziemniaków, tel. kom. 661-333-735.

■ Bizon Super 1987 r., stan bdb., tel. kom. 668-500-753.

■ Pług 3-skibowy, talerzówka, przyczepka ciągnikowa ładowność 8 ton, tel. kom. 602-790-464.

■ Rozrzutnik 2-osiowy, tel. kom. 880-847-330.

■ Sprzedam prasę Z-224, 1987 rok, przeciwwaga, podajnik, 6.000 zł do uzgodnienia, kosiarkę rotacyjną 1.65, 2000 rok, 1.050 zł, tel. kom. 600-412-223.

■ Ursus 2812, 1994 rok, prasa rolująca Sipma, 2009 rok, tel. kom. 501-850-017.

■ Sprzedam ciągnik Władimirec T-125, zajerestrowany z kabiną, tel. kom. 505-928-735.

■ Sprzedam śrutownik 3 walcowy do kukurydzy z podajnikiem, obsypnik kopcy, żmijkę, tel. kom. 693-036-673.

■ Sprzedam cyklop, aplikator konserwantów, maszt do ciągnika, przetrząsarkę, tel. kom. 609-502-801.

■ Sprzedam ciągnik C-360-3P, tel. kom. 601-052-026.

■ Sprzedam przyczepę zarejestrowaną, koła 20, tel. kom. 511-786-307.

■ Pronar 82TSA, 2006 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ Zetor 8441 Proxima, 2009 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Fendt 309, 1999 rok, Fendt 509, 1997 rok, Fendt 312, 1992 rok, sprowadzane z Niemiec, tel. kom. 692-601-689.

■ Ładowarka teleskopowa JGB 540/70, 2000 rok, ładowarka przegubowa Wejdeman 3070, 2007 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ Pługi obrotowe „Lemken” 3-skibowe, na zabezpieczeniach, sprowadzone z Niemiec, tel. kom. 692-601-689.

■ Sieczkarnia John Deere 7300 z kemperem, 2003 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ John Deere 7530, 210 KM, 2011 rok; John Deere 7430, 200 KM, 2008 rok ;John Deere 6910, 135 KM, 2002 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Zgrabiarka Krone KS, 3.50-10, tel. kom. 608-420-169.

■ Ładowacze czołowe do: Fendta, Case, Deutz Fahr, New Holland, Massey Fergusson, tel. kom. 608-420-169.

■ Prasa belująca Welger 435, 2009 rok, pełne wyposażenie, Claas Roland 46, 1996 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Rozrzutnik obornika Strautmann 1603, 16 t, 2008 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Fendt Vario 926, 2002 rok, Fendt 924, 2006 rok, Fendt 716, 2002 rok, Fendt 712, 2006 rok, tel. kom. 692-601-689.

■ New Holland TN60DA, 2005 rok, New Holland TS100A, 2005 rok, Landini Globus 68 KM, 2000 rok, tel. kom. 608-420-169.

■ Maszt do ciągnika, tel. kom. 503-106-795.

■ Sprzedam krajzegę z silnikiem, wialnię, młucarnię do słomy na silnik, tel. kom. 798-165-138.

■ Sprzedam kultywator z wałkiem, tel. kom. 798-165-140.

■ Sprzedam sadzarkę i Orkan, tel. kom. 600-666-393.

■ Sprzedam ciągnik C-360, przyczepę 6-tonową, wywrotkę, tel. kom. 534-662-961.

■ Przyczepa zbierająca, kosiarka rotacyjna, zgniatacz ziarna walcowy, tel. kom. 606-242-693.

■ Ciągnik rolniczy Same 60 KM, tel. kom. 726-102-844.

■ Prasa rolująca Gallignani 2200 SL z szeroki podbieraczem, schładzalnik mleka 900 litrów, tel. kom. 668-937-581.

■ Ciągnik rolniczy John Deere 2140, 4x4, import Niemcy, tel. kom. 509-282-300.

■ Przetrząsarka do siana Nyemayer, hydraulicznie składana, 5,40 szer., tel. kom. 509-282-300.

■ Zgrabiarki do siana Neymayer, Fella 3,40, 4,20 m, tel. kom. 509-282-300.

■ Beczkowóz asenizacyjny HTS 10.000 l, tel. kom. 509-282-300.

■ Beczki asenizacyjne ocynkowane, 1-osiowe, 3000, 4000, 5000, 6000, 7000, 8000 l, import Niemcy, tel. kom. 509-282-300.

■ Rozsiewacze do nawozu Amazone 603, 604, 1001, Rauch MDS 927, 900, import Niemcy, tel. kom. 509-282-300.

■ Zgrabiarka 7-gwiazdowa, tel. kom. 511-862-710.

■ Ciągnik rolniczy Case 1056, 105 PS, 4x4, z turem, oryginalny,7.100 mtg, import Niemcy, tel. kom. 509-282-300.

■ Kombajn Bizon 50, sprawny technicznie, kombajn ziemniaczany Anna do remontu, tel. kom. 692-781-091.

■ Dmuchawy do zboża, 3, 4, 5, 7,5 kW, dmuchawy ssąco-tłoczące, duży wybór Niemcy, tel. kom. 509-282-300.

■ Wóz paszowy Strautmann Verti Max, 9 m3., 2004 rok, tel. kom. 509-282-300.

■ Talerzówki 3 m, 4,4 m, 6 m, duży wybór z wałami strunowymi, tel. kom. 509-282-300.

■ Wycinaki do kiszonek, Strautman, Fella, Kuhn, podwójny nóż, winda, duży wybór, import Niemcy, tel. kom. 509-282-300.

■ Dmuchawy do zboża, 3, 4, 5 kW, z rurami, niemieckie, 10 sztuk, tel. kom. 509-282-300.

■ Pług obrotowy 4-skibowy, Kverneland, typ 85, Vario, hydaulicznie zmienna szerokość orki, tel. kom. 509-282-300.

■ Dmuchawa ssoco-tłocząca, 11 KW, tel. kom. 509-282-300.

■ Rozrzutnik Fortaschnitt T-088, 2 sztuki, tel. kom. 509-282-300.

■ Śrutownik bijakowy, C-330, tel. kom. 509-323-342.

■ Siewnik do zboża, tel. kom. 509-323-342.

■ Sprzedam 2 maszyny do bobu, tel. kom. 782-116-597.

■ Ciągnik MTZ-82, 1981 rok, tel. kom. 661-951-255 po 18.00.

■ Sprzedam silnik do kombajnu i gardziel nowego typu do Bizona, kompletny i inne części, tel. kom. 503-065-714.

■ Przyczepa wywrotka 6 t, tel. kom. 664-485-229.

■ Wóz, platforma, przyczepa, tel. kom. 513-184-091.

■ Sprzedam opryskiwacz, siewkę do nawozu, rozrzutnik 1-osiowy, tel. kom. 609-842-734.

■ Przyczepa 6 ton, wywrot 2-stronny, tel. kom. 665-373-897.

■ Sprzedam prasę Claas Rolland 250, tel. kom. 665-700-571.

■ Pług obrotowy 3-skibowy, stan dobry, tel. kom. 693-066-532.

■ Agregat prądotwórczy, tel. kom. 792-931-678.

■ Ciągnik Landini Legend 130 KM, 2000 rok; opryskiwacz 600 l, 12 m, pług 4-skibowy obrotowy, tel. kom. 696-425-214.

■ Sprzedam kombajn Bizon, tel. kom. 693-975-383.

■ Prasa zwijającą, rozrzutnik, śrutownik walcowy, przetrząsacz, tel. kom. 507-012-425.

■ Gruber Unia Kos 2,1 m, tel. kom. 724-551-112.

■ Agregat Unia Kos 2.10, tel. kom. 724-551-112.

■ Agregat uprawowy 2.10, tel. kom. 724-551-112.

■ Gruber Unia Koss 3.0 m, tel. kom. 724-551-112.

■ Sprzedam kierat, tel. kom. 691-659-420.

■ Sprzedam przyczepę Autosan, sztywną D634, 6 t, 1989 rok, 7.200 zł, D50, 6 t, 1978 rok, 5.200 zł, Kiernozia, tel. kom. 608-719-223.

■ Bizon Z-56, tel. kom. 512-179-465.

■ Ładowacze czołowe Tur do ciągnika Ursus C-330, C-360, T-25, 3512, hydrauliczne lub na linkę, tel. kom. 608-128-670.

■ Ciągnik Zetor Major, prasa John Deere, prasa Warfama, przyczepa do bel, kosiarka dyskowa, pług Unia, tel. kom. 608-128-670.

■ Sprzedam grubera agro-factory, szerokość 2,60 m, stan idealny, tel. kom. 724-041-546.

■ Sprzedam prasę Z-224, sortownik do ziemniaków, tel. kom. 663-976-169.

■ Sprzedam maszt widlaka, tel. kom. 794-095-816.

■ Bąk do zboża 12,5 kW, wialnia, tel. kom. 793-707-234.

■ Sprzedam ostrówek, tel. kom. 604-411-266.

inne

■ Folia do sianokiszonki SILAGRO, 500 mm – 255 zł, 750 mm – 315 zł, tel. kom. 606-294-284.

■ Pompe i rury do deszczowni sprzedam, tel. kom. 661-333-735.

■ Obornik, tel. kom. 665-220-406.

■ Basen na mleko 320 l, tel. kom. 533-193-758.

■ Basen na mleko 550 l, Frigomilk, tel. kom. 663-438-429.

■ Ruszta betonowe i stanowiska dla bydła, tel. kom. 665-340-488.

■ Opony 12.0-18 4 szt.; 10.5/80-18, 2 szt.; 12.4-32, 2 szt., tel. kom. 502-363-102.

■ Sprzedam tunel foliowy, tel. kom. 667-854-120.

■ Basen na mleko, Fligomilk, 650 l, 1998 rok, tel. kom. 665-536-523.

■ Beczka 600 l, parnik elektryczny, w cenie złomu, tel. kom. 605-350-355.

■ Dojarka 2-konwiowa, tel. kom. 798-202-185.

■ Basen 400 litrów, tel. kom. 721-169-137.

■ **Basen Alfa-Laval 430 l, tel. kom. 507-429-601.**

■ Basen na mleko 530 litrów, tel. kom. 501-850-017.

■ Sprzedam obornik bydlęcy, tel. kom. 500-277-811.

■ Basen do mleka 530 litrów, przetrząsaczo-zgrabiarka pasowa, kompletna dojarka 2-konwiowa, tel. kom. 699-917-956.

■ Sprzedam łąkę na pniu, 5 ha, Placencja, tel. kom. 608-039-332.

■ Dojarka Alfa, tel. kom. 509-323-342.

■ Dwukółka do balotów, podsypka żwiro-piaskowa, tel. kom. 509-323-342.

■ Sprzedam opony 900/20, 1100/20, tel. kom. 503-065-714.

■ Sprzedam opony do kombajnu 23.1-26, 18.4-30, tel. kom. 503-065-714.

rolnicze - usługi

■ Transport maszyn rolniczych i budowlanych, tel. kom. 665-734-042.

■ Bielenie budynków inwentarskich, dezynfekcja, tel. kom. 663-452-727.

■ **Rozliczenia VAT rolników, tel. kom. 508-191-628.**

■ Belowanie prasą zmienno-komorową New Holland, owijanie i załadunek bel, tel. kom. 664-187-631.

■ Firma Biel-Dez oferuje profesjonalnie dezynfekcję, odmuszanie, mycie, bielenie pomieszczeń inwentarskich, tel. kom. 518-417-141.

■ Usługi koszenia rzepaku i zbóż kombajnem Claas Mega 208 ze stołem do rzepaku, tel. kom. 693-830-160.

■ Wykonuję kosiarki sadownicze, tel. (46) 832-14-57, tel. kom. 513-666-808.

■ Unasiennianie krów i loch, tel. kom. 603-993-057.

■ **Zbiór zbóż na kiszonkę (GPS) sieczkarnią Claas wraz z odwozem, ROMAX, tel. kom. 604-078-564.**

■ Zrobię bramy do stodoły, garażu, obory oraz ogrodzenia, tel. kom. 505-928-735.

■ **Naprawa ciągników, maszyn rolniczych i sprzętu budowlanego, tel. kom. 510-809-025.**

■ Białkowanie obór, tel. kom. 518-168-598.

■ Piaskowanie z dojazdem do klienta, tel. kom. 518-168-598.

zwierzęta

sprzedaż

■ Kózki 4-miesięczna półgórskie, tel. kom. 696-836-896, 602-458-440.

■ Owczarki środkowoazjatyckie, szczenięta, tel. kom. 793-700-623.

■ Szczeniaki Jack Russel Terrier, rodowód, chipami, zaszczepione, odrobaczone, tel. kom. 603-270-363.

■ Kolorowe karpie Koi, tel. kom. 533-566-562.

■ Sprzedam parę koni, tel. kom. 500-327-060.

■ Sprzedam kozy, tel. kom. 601-141-164.

■ Pasze dla królików, tel. kom. 666-049-802.

■ Pawie niebieskie, tel. kom. 723-500-144.

■ Sprzedam kózki, tel. kom. 514-323-077.

■ Sprzedam karego kucyka, tel. (46) 838-20-88.

■ Chihuahua długowłosa, pieski, tel. kom. 691-535-063.

■ Sprzedam ogierka arabskiego, tel. kom. 660-571-533.

■ Owczarki niemieckie, sznaucery miniaturowe, tel. kom. 693-138-330.

■ Shih-tzu, maltańczyki, tel. kom. 507-125-161.

■ Szczenięta jamnika, po rodzicach polujących, tel. kom. 781-101-134.

■ Oddam młode kocięta, tel. kom. 536-508-217.

■ Sprzedam klacze Karo srokate, na wyźrebieniu, tel. kom. 505-929-983.

■ Owczareki niemieckie z rodowodem, tel. (46) 838-47-78.

■ Sprzedam kucyka, 300 zł, tel. kom. 515-131-630.

inne

■ Oddam sukę owczarka szkockiego, długowłosa, tel. kom. 725-847-441.

■ Oddam 3-miesięcznego szczeniaka – suczkę w dobre ręce, zaszczepiona i odrobaczona, czarna, niewielka, uwielbia dzieci i inne psy, tel. kom. 692-877-274.

REKLAMA

304605

301145

296071

295449

303670

301679

301198

291229

Informacje

INFORMATOR ŁOWICKI

informacje

- **Informacja PKP (ogólnokrajowa)** 22-194-36
- **Informacja PKS (całodobowa)** 46-837-38-13
- **Informacja o krajowych numerach** 118-913
- **Informacja o międzynarodowych numerach** 118-912
- **Rozmowy międzynarodowe** – zamawianie 9051
- **Naprawa telefonów** – błękitna linia 19393
- **Biuro zleceń** 9497
- **Wojewódzkie Centrum Zarządzania Kryzysowego** Łódzkiego Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi 9287

pogotowia

- **Pogotowie ratunkowe** 999 alarmowy
- **Straż pożarna** 998 alarmowy
- **Policja** 997 alarmowy
- **Policyjny telefon zaufania** 837-80-00
- **Ogólnopolska poradnia telefoniczna dla osób dorosłych w kryzysie emocjonalnym**, czynna od pon.-pt. godz. 14.00-22.00 pod bezpłatnym numerem telefonu 116 123; www.116123.edu.pl
- **Pogotowie energetyki cieplnej** 46-837-59-16
- **Pogotowie wodno-kanalizacyjne** 46-837-35-32
- **Pogotowie energetyczne** 991, 46-837-36-05
- **Awarie oświetlenia ulicznego:** konserwator 881-551-551, 46 830-91-45
- **Warsztat konserwatorski** ŁSM 46-837-65-58
- **Gaz butlowy:** 516-053-554, 697-649-492, 46-837-84-40, 46-837-16-16, 46-837-66-08, 46-837-41-02, 46-837-30-30, 46-837-20-37, 46-838-36-36, 509-887-080; 46-837-47-77, 46-837-44-44
- **Zakłady pogrzebowe:** 46-837-53-85, 46-837-07-10, 46-837-20-22, 46-837-26-74, 46-838-72-62, 602-131-698
- **Lecznice dla zwierząt:** ul. Starościńska 5, tel. 46-837-52-48, ul. Chełmońskiego 31, tel. 46-837-35-24, ul. Krakowska 28, tel. 46-830-22-86, Łyszkowice, tel. 46-838-87-19 Bielawy, tel. 46-839-20-95

telefony

- **Taxi osobowe:** 46-837-34-01; 46-191-91; 46-830-05-00; 603-06-18-18; 794-013-013; 606-486-555; 600-508-308; Dworcowa: 602-774-552
- **Taxi bagażowe:** 46-837-35-28
- **Powiatowy Urząd Pracy:** 46-837-04-20; 46-837-03-73
- **Starostwo Powiatowe w Łowiczu:** sekretariat 46 837-59-02
- **Urząd Miejski:** sekretariat 46-830-91-51
- **Urząd Skarbowy:** centrala 46 837-43-58, 46-837-32-38, sekretariat 46-837-80-28
- **ZUS** 46-830-17-12
- **Łowickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Pasiaczek"** Łowicz, ul. św. Floriana 7, tel. 46-837-66-92, pon.-pt. godz. 16.00-20.00.
- **Grupa AA „Łowiczanka"** spotkania przy Klubie Pasiaczek w każdy czwartek o godz. 19.00.
- **Punkt pomocy dla ofiar przemocy w rodzinie** (siedziba Stowarzyszenia „Nadzieja" ul. Podrzeczna 3a), tel. 46-830-03-63, czynny: 16.00-19.00.
- **Gminna Grupa Abstynencka w Bielawach**, spotkania w czwartki w godz. 10-11. Informacji udziela UG Bielawy w czwartki w godz. 8.00-10.00.
- **Punkt konsultacyjny przy Grupie Wsparcia „Przeminęło z wiatrem" w Domaniewicach**, (problem przemocy) czynny: pt. 16-18 tel. 46-838-33-11.
- **Samopomocowa Grupa Abstynencka „Nie ma mocnych" w Zdunach** (siedziba GOK), czw. godz. 18.00.

dyżury przychodni

- **Nocna i Świąteczna Pomoc Lekarska** ul. Ułańska 28, tel. 46-837-56-11, 46-837-56-12, 46-837-56-13 lub 509-056-091 – czynna: w dni robocze 18.00-8.00, soboty, niedziele i święta od 8.00 (przez 24 h).
- **Poradnia Leczenia Uzależnień**, ul. Ułańska 28, tel. 837-37-07
- **Poradnia Zdrowia Psychicznego** ul. 3 Maja, tel. 46-837-33-07

apteki

- **Łowicz – apteka całodobowa: ul. Stanisławskiego**, tel. 46-830-22-02
- **Bielawy,** ul. Garbarska 10, tel. 839-22-76
- **Chąśno 64**, tel. 838-18-25
- **Domaniewice**, ulica Główna 9, tel. 838-33-85; ul. Górna 1A, tel. 911-55-44
- **Kiernozia,** Rynek Kopernika 12, tel. 24-277-91-58; ul. Kościuszki 6, tel. 24-277-97-64; ul. Łowicka 12A, 24-382-11-66
- **Kocierzew Płd.** 101, tel. 839-42-42
- **Łyszkowice,** ul. Kościelna 3, tel. 46-838-87-86; ul. Wolności 6B, tel. kom. 606-221-872
- **Nieborów 209**, tel. 46-838-56-25
- **Bełchów,** ul. Przemysłowa 2, tel. 46– 837-11-83
- **Sobota,** Pl. Zawiszy Czarnego 20, tel. 46-838-22-81
- **Zduny 1a**, tel. 46-838-74-68
- **Zduny 34**, tel. 46-838-75-35

msze święte w niedziele i święta

- **Kościół pw. św. Ducha:** 7:00, 8:30, 10:00, 12:00, 18:00;
- **Kościół p.w. Chrystusa Dobrego Pasterza:** 7.00, 8.00, 10.00 (dla młodzieży), 11.15 (dla dzieci), 12.30, 17.00;
- **Bazylika Katedralna:** 7.00, 9.00, 10.30, 12.00, 18.00;
- **Kościół o.o. Pijarów:** 8.00, 9.30, 11.00, 12.30, 16.00;
- **Kościół Sióstr Bernardynek pw. Niepokalanego Poczęcia NMP i św. Elżbiety:** 8:00, 10:00;
- **Kościół pw. Matki Bożej Nieustającej Pomocy:** 8:00, 10:00, 12:30, 18:00.
- **Kaplica seminaryjna:** 10.00.
- **Kościół św. Leonarda:** 11.30;

pływalnia miejska

Łowicz, ul. Kaliska 5, tel. 46-837-32-94

- **Do 15 lipca pływalnia nieczynna.**

boiska i hale sportowe

- **Orlik przy ul. Grunwaldzkiej** tel. 608-433-787
- **Orlik przy ul. Bolimowskiej 15/19** tel. 516-031-268; czynny: pon.-pt. 10.00-21.00, sob.-ndz. 10.00-18.00;
- **Orlik w Popowie** tel. 46 895-15-36
- **Stadion piłkarski** ul. Starzyńskiego 6/8, tel. 46-837-62-08
- **Stadion wielofunkcyjny** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06
- **Hala OSiR nr 1** ul. Jana Pawła II nr 3, tel. 46-837-51-06, czynne: pon. 8.00-16.00, wt. 8.00-20.00, śr., czw., pt. 8.00-16.00;
- **Hala OSiR nr 2** ul. Topolowa 2, tel. 46-837-09-04; pon. 8.00-20.00; wt., śr. 8.00-16.00; czw. 8.00-20.00; pt. 8.00-16.00;
- **Boisko przy SP nr 1** – tel. 519-130-551 czynne od pon.-pt. w godz. 16.00-20.00, w weekendy w godz. 12.00-20.00)
- **Boisko przy SP nr 4** – tel. 46 837-36-94
- **LO im. Chełmońskiego** – 46 837-42-00
- **SP Bąków Górny** – 46 838-79-66
- **SP Bednary** – 46 8386576
- **SP Kocierzew Płn.** – 46 838-48-26
- **SP Stachlew** – 46 838-67-29 (tylko dla mieszkańców gminy Łyszkowice)
- **SP Mysłaków** – 46 838-59-25
- **SP Nieborów** – 46 838-56-94
- **Gimnazjum Bolimów** – 46 838-03-99
- **Kompleks sportowy w Bolimowie** czynny od 8.00 do zmroku
- **Gimnazjum Łaguszew** – 46838-43-93
- **ZSP Błędów** – 46 838-14-76

wystawy stałe

- **Sztuka Baroku** – rzemiosło artystyczne: meble, tkaniny, szkło, porcelana, a także malarstwo i rzeźba; Kaplica św. Boromeusza w Muzeum w Łowiczu; czynna: wt.-ndz. w godz. 10.00-16.00; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł, w soboty wstęp wolny.
- **Historia miasta i regionu:** zabytki archeologiczne, militaria, rzemiosło artystyczne, portrety trumienne, pamiątki powstańcze, gabinet kolekcjonera; czynna w godz. 10.00-16.00; Muzeum w Łowiczu; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł, w soboty wstęp wolny.
- **Etnografia Księstwa Łowickiego** – stroje ludowe, wycinanki, rzeźby, ceramika, tkaniny, eksponaty z dziedziny papiero-plastyki; wystawa czynna: wt.-ndz. w godz. 10.00-16.00; Muzeum w Łowiczu; bilety: normalny 10 zł, ulgowy 6 zł, w soboty wstęp wolny.
- **Łowicka galeria sztuki** – wystawa prac znaczących artystów XX w. związanych z Łowiczem, m.in. Czesława Tańskiego, Stanisława Noakowskiego, Aleksandra Krawczyka, Kazimierza Strzemińskiego, Teodora Klonowskiego, Zdzisława Pągowskiego, Zofii i Romana Artymowskich, Zofii Rostad-Abadie, a także twórczość obecnie działających w regionie malarzy; czynna: wt.-ndz. w godz. 10.00-16.00; Muzeum w Łowiczu; bilety 2 zł.
- **Mini skansen przy Muzeum w Łowiczu** – czynny od wtorku do niedzieli w godz. 10.00-16.00; bilety: normalny 5 zł, ulgowy 3 zł, niedziela – wstęp wolny.
- **Skansen w Maurzycach** – czynny codziennie w godz. 9.00-16.00; bilety: normalny 8 zł, ulgowy 5 zł.
- **Ekspozycja poświęcona poetce i hafciarce ludowej Bronisławie Skwarnej** – wystawa przygotowana w jednej z chałup w Skansenie w Maurzycach.
- **Pałac w Nieborowie** – czynny: wt.-niedz. w godz. 10.00-16.00; ostatni zwiedzający wchodzą do wnętrz ekspozycyjnych 30 minut przed zamknięciem.
- **Park w Nieborowie i Arkadii** – kasy czynne od wtorku do niedzieli w godz. 10:00-16:00; po zamknięciu kas ogród czynny do zmierzchu.
- **Muzeum Diecezjalne w Łowiczu** – zwiedzanie katedry wraz z eksponatami znajdującymi się w wieży; możliwość oglądania panoramy miasta z tarasu; czynne od poniedziałku do czwartku w godz. 10.00-16.00, w piątki i soboty w godz. 10.00-14.00; Łowicz ul. Stary Rynek 20.
- **Muzeum Ludowe rodziny Brzozowskich w Sromowie** czynne w dni powszednie w godz. 9.00-17.00, w niedziele i święta w godz. 12.00-17.00, tel. 46-838-44-72.
- **Pałac w Sannikach** – czynny od wtorku do piątku w godz. 8.00-15.00, w soboty i niedziele 8.00-16.00; bilety: 10 zł normalny, 3 zł ulgowy.
- **Park przy pałacu w Sannikach** – czynny w godz. 8.00-21.00; wstęp wolny.
- **Ekspozycja 500 guzików z Muzeum Guzików w Łowiczu,** w tym ok. 200 sztuk guzików personalnych; Galeria Łowicka, I piętro, ul. Stanisławskiego; czynna pon.-pt. w godz. 10.00-19.00, sob. 9.00-15.00.
- **„Gloria Victis 1863-1864 – Pamięć i tradycja w 150. rocznicę wybuchu Powstania Styczniowego na Ziemi Łowickiej"** – wystawa on-line przygotowana na podstawie materiałów archiwalnych prezentowanych w 2013 r. w siedzibie Oddziału w Łowiczu Archiwum Państwowego m.st. Warszawy; scenariusz Marek Wojtylak; www.warszawa.ap.gov.pl/powstanie/lowicz/
- **„Powrót do przeszłości 1919-2014 (95. rocznica przybycia do Łowicza 10 PP)"** – wystawa zdjęć w dużym formacie, ZSP nr 1, Łowicz, ul. Podrzeczna 30.

wystawy czasowe

- **Kwiaty, pejzaże i inne** – wystawa malarstwa Anny Szcześniak; czynna codziennie do odwołania; Centrum Kultury i Promocji Ziemi Łowickiej, Łowicz, Stary Rynek 17.
- **Parowozownia Skierniewice** – wystawa prac fotograficznych; otwarta Ekspozycja EV34, brama przy ul. Zduńskiej 34. Czynna do końca lipca.
- **„Lwów 1918-1939"** – wystawa ze zbiorów Muzeum Lwowa i Kresów Wschodnich, towarzysząca „Dniom Kresów" w Łowiczu; wernisaż: sobota 4 lipca, godz. 17.30, Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7.
- **„Bolimowska ceramika Konopczyńskich"** – wernisaż wystawy: piątek, 10 lipca o godz. 17.00, Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7. Wystawa będzie czynna do 30 sierpnia.
- **„Pejzaż okoliczny"** - wystawa malarstwa Michała Godlewskiego; Obrazy przedstawiają to, co na co dzień możemy ujrzeć w naszej przestrzeni, ale tej wiejskiej, naturalnej, „okolicznej". Pałac - Europejskie Centrum Artystyczne im. Fryderyka Chopina w Sannikach.

kino Fenix

Łowicz ul. Podrzeczna 20, tel. 46-837-40-01

- **Czwartek, 2 lipca:**
  godz. 16.15 – „Minionki" – film animowany, familijny, komedia prod. USA reż. Kyle Balda, Pierre Coffin scenariusz: Brian Lynch. Czas: 90 min.. Film zabierze nas w przeszłość, dzięki czemu poznamy historię Minionków – od zarania dziejów do czasu, gdy w ich życiu pojawił się Gru. Minionki zawsze potrzebowały złego przywódcy, służyły już T. Rexowi, Czyngis-chanowi, Napoleonowi, a nawet hrabiemu Drakuli, tyle tylko, że... wszystkich ich przypadkowo zgładziły. Teraz, kiedy nie mają komu służyć, są pogrążone w rozpaczy. Minionki Kevin, Bob i Stuart desperacko poszukując zła, przemierzają cały świat. Po drodze detronizują królową Elżbietę II i wplątują się w najdziwniejsze przygody. Na Florydzie, podczas tajemnej konwencji złoczyńców poznają Scarlett Overkill (w wersji oryginalnej głosu użyczyła jej Sandra Bullock), pierwszy w historii tak czarny kobiecy charakter. W niej cała nadzieja.
  godz. 18.00 – „Jurassic World" – film Sci-Fi, przygodowy prod. USA reż. Colin Trevorrow scenariusz: Derek Connolly, Colin Trevorrow, Rick Jaffa, Amanda Silver czas: 124 min. Rok 2015. Od wydarzeń ukazanych w „Parku jurajskim" mija 22 lata. Wyspa Isla Nublar wyposażona jest w pełni działający park rozrywki, w którym żyją przywrócone za pomocą klonowania dinozaury. Pewnego dnia prowadzący eksperymenty naukowcy tworzą zupełnie nowego dinozaura, który posiada cechy dwóch gadów: welociraptora i tyranozaura. Wszystko idzie zgodnie z planem do czasu, gdy stwór wymyka się z parku.
  godz. 20.15 – Minionki;
- **Piątek – niedziela, 3-5 lipca:**
  godz. 14.30 – Minionki – film animowany;
  godz. 16.15 – Minionki – film animowany;
  godz. 18.00 – Idol (premiera) – dramat, komedia prod. USA, reż. Dan Fogelman, scenariusz: Dan Fogelman czas: 106 min. Obsada: Al Pacino – Danny Collins, Annette Bening – Mary Sinclair, Jennifer Garner – Samantha Leigh Donnelly, Bobby Cannavale – Tom Donnelly, Christopher Plummer – Frank Grubman, Melissa Benoist – Jamie. Danny Collins był kiedyś piękny i młody. Teraz jest już tylko piękny. I odcina kupony od swej piosenkarskiej kariery. Wciąż żyje szybko, nadużywa ile się da i zadaje się z nieprzyzwoicie młodymi kobietami. Gdy odkryje list napisany do niego 40 lat temu przez samego Johna Lennona, postanowi dać sobie jeszcze jedną szansę. Rzuci scenę, zbyt młodą kochankę i większość innych używek, by zaszyć się w małym hotelu i zacząć pisać nowe piosenki. Choć okaże się to trudniejsze niż myślał, uświadomi mu, że jeszcze nie jest za późno, by zejść na ziemię i spróbować zrealizować młodzieńcze marzenia, poznać kobietę swego życia, a przede wszystkim odszukać nigdy nie widzianego dorosłego syna.
  godz. 20.00 – „Idol" – dramat
- **Poniedziałek – czwartek, 6-9 lipca;**
  godz. 16.15 – Minionki – film animowany;
  godz. 18.00 – Idol – dramat, komedia;
  godz. 20.00 – Idol – dramat

Koncerty

- **Sobota, 4 lipca:** godz. 18.00 – **Koncert Lwowskiego Tria Fortepianowego** w składzie: Natalia Rewakowicz (pianino), Marta Semczyszyn (skrzypce), Solomija Kanczalaba (wiolonczela). Koncert zorganizowany w ramach „Dni Kresów" w Łowiczu; Sala Barokowa Muzeum w Łowiczu, Stary Rynek 5/7; wstęp wolny.
- **Środa, 8 lipca:** godz. 19.30 – **27. Festiwal Organowy Johann Sebastian Bach:** Michel Colin (Francja) zagra kompozycje Ch. Gounoda i A. Guilmanta; Bazylika Katedralna w Łowiczu; bilety w cenie 10 zł normalny, 5 zł ulgowy do nabycia przed koncertem w przedsionku Bazyliki.

inne

- **Sobota, 4 lipca:** godz. 10.00 – **„Orszak Królowej Róży"** – wakacyjne warsztaty dla dzieci; Muzeum w Nieborowie i Arkadii; koszt 12 zł/os.;
- **Niedziela, 5 lipca:** godz. 9.00 – **zawody sportowo pożarnicze gminy Zduny**; boisko sportowe w Jackowicach. Szczegóły na str. 2. godz. 15.15 – **piknik parafialny Piotrowiny przy kościele w Bobrownikach**;
- **Sobota, 11 lipca:** godz. 18.15 – **festyn „Szalone lata 80."**; targowisko gminne w Łyszkowicach; wystąpią: grupa wokalna "Tęcza" z Łyszkowic; formacja "Forever Young"; "Gino i Mareluna". Wstęp wolny. Szczegóły na str. 27.
- **Środa, 8 lipca - 26 sierpnia: Wakacje w Muzeum w Łowiczu** – warsztaty dla dzieci i młodzieży (8, 19, 22 lipca oraz 12, 23, 26 sierpnia);
- **Niedziela, 12 lipca:** godz. 12.00-18.00 – **Niedziela w Skansenie w Maurzycach;** warsztaty: piekarnicze, z gwary; z zakresu papieroplastyki; zajęcia „Ale ziółko! Rośliny z wiejskiego ogródka"; spacer po skansenie z tematem przewodnim „Od owalnicy do ulicówki. Architektura wsi łowickiej"; obowiązuje bilet wstępu do skansenu.

KRONIKA WYPADKÓW MIŁOSNYCH

ślubowali sobie:

- **Marzena Miksa** z Mastek i **Dariusz Niewczas** z Łaskarzewa

SKARB ROLNIKA

NOTOWANIA Z TARGOWISKA (30.06.2015)

botwina	pęczek	1,50-2
brokuły	szt.	2-3
buraczki czerwone	kg	2-3
cebula	kg	2-3
cebula dymka	pęczek	1,50-2
czereśnie	kg	4-10
fasolka zielona	kg	8-10
fasolka żółta	kg	8
jabłka	kg	1,50-3
jaja fermowe	15 szt.	6-10
jaja wiejskie	15 szt.	10-12
kalafior	szt.	0,50-1,50
kalafior młody	szt.	2-3
kapusta biała	szt.	1,50-2
kapusta biała młoda	szt.	2-3
kapusta kiszona		4-7
kapusta pekińska	szt.	2-3
marchew młoda	pęczek	2,50
natka pietruszki	pęczek	1-2
ogórek zielony	kg	2-3
papryka czerwona	kg	6-8
papryka zielona		6-8
papryka żółta	kg	6-8
pieczarki	kg	5-7
pietruszka	kg	1-2
pomidor polski	kg	4-6
por	szt.	1,5-2
rabarbar	kg	3,00
rzodkiewka	pęczek	1-1,50
sałata	szt.	1,-2,50
sałata lodowa	szt.	2-3
seler	pęczek	2
szczypiorek	pęczek	1-1,50
truskawki	kg	6-8
włoszczyzna młoda	pęczek	2-3
ziemniaki	kg	0,70
ziemniaki młode	kg	0,80-2

ROLNIK SPRZEDAJE

(ceny z dnia 30.06.2015 r.)

Żywiec wieprzowy:

- Różyce: 3,80 zł/kg+VAT
- Skowroda Płd.: 4,00 zł/kg+VAT
- Domaniewice: 3,80 zł/kg+VAT
- Chąśno: 3,70 zł/kg+VAT
- Kiernozia: 3,60 zł/kg+VAT
- Karnków: 3,80 zł/kg+VAT

Żywiec wołowy:

- Skowroda Płd.: jałówki 7,10 zł/kg+VAT, krowy 5,50 zł/kg+VAT; byki 7,50 zł/kg+VAT;
- Różyce: jałówki 7,00 zł/kg+VAT; krowy 6,00 zł/kg+VAT; byki 7,00 zł/kg+VAT;
- Domaniewice: jałówki 7,00 zł/kg+VAT; krowy 6,00 zł/kg+VAT; byki 7,00 zł/kg+VAT;
- Kiernozia: jałówki 6,00 zł/kg+VAT; krowy 5,50 zł/kg+VAT; byki 7,20 zł/kg+VAT;

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W ŁOWICZU (stan na 1.07.2015 r.)

- Ogrodnik terenów zieleni
- Ślusarz
- Kierowca operator wózków jezdniowych (widłowych)
- Pomocnik mechanika samochodów ciężarowych
- Kelner - pomoc kuchenna
- Pomocniczy robotnik budowlany
- Kosmetyczka
- Kierowca kat. B + C
- Przedstawiciel handlowy
- Pomoc mechanika samochodów ciężarowych
- Kelner - pomoc kuchenna
- Pracownik fizyczny
- Fryzjer
- Pomocniczy robotnik budowlany
- Monter konstrukcji stalowych
- Fryzjer
- Spedytor
- Kierowca C + E
- Technik prac biurowych
- Spawacz
- Ślusarz
- Malarz-lakiernik konstrukcji i wyrobów metalowych
- Ślusarz
- Pracownik produkcyjny
- Kosmetyczka
- Pracownik sezonowy

REKLAMA

304279

Sport

Sport szkolny | Współzawodnictwo szkół miejskich

SP1 i Gim. 2 najlepsze

Powiatowy Szkolny Związek Sportowy w Łowiczu prowadzi rywalizację sportową szkół z terenu miasta Łowicza i powiatu łowickiego.

Reprezentacje szkół, które biorą udział w rywalizacji sportowej zdobywają punkty za każdy start w zawodach. Szkoły z Łowicza walczą początkowo w eliminacjach miejskich, potem w mistrzostwach powiatu łowickiego. Najlepsze zespoły zdobywają awans na zawody rejonu rawskiego, a potem na finały wojewódzkie. Za udział na każdym szczeblu zdobywa się punkty.

W klasyfikacji szkół podstawowych z terenu miasta Łowicza wygrała SP 1 Łowicz, w kategorii gimnazjów najlepsze okazało się Gimnazjum nr 2. **zł**

Klasyfikacja końcowa dziewcząt (uczniów 261):

1. SP 1 Łowicz	491 pkt
2. SP 2 Łowicz	340 pkt
3. SP 4 Łowicz	330 pkt
4. SP 3 Łowicz	90 pkt
5. SP 7 Łowicz	180 pkt
6. Pijarska SP KP	50 pkt

Klasyfikacja końcowa chłopców (uczniów 282):

1. SP 2 Łowicz – 454 pkt	
2. SP 1 Łowicz – 383 pkt	
3. SP 4 Łowicz – 323 pkt	
4. SP 3 Łowicz – 183 pkt	
5. Pijarska SP KP – 175 pkt	
6. SP 7 Łowicz – 148 pkt	

Klasyfikacja końcowa (dziewczęta + chłopcy) (uczniów 543):

1. SP 1 Łowicz	909 pkt
2. SP 2 Łowicz	794 pkt
3. SP 4 Łowicz	653 pkt
4. SP 3 Łowicz	373 pkt
5. SP 7 Łowicz	370 pkt
6. Pijarska SP KP	225 pkt

Klasyfikacja końcowa dziewcząt (uczniów 171):

1. G 2 Łowicz	486 pkt
2. Pijarskie GKP	355 pkt
3. G 4 Łowicz	182 pkt
4. G 1 Łowicz	147 pkt
5. G 3 Łowicz	78 pkt

Klasyfikacja końcowa chłopców (uczniów 244):

1. G 2 Łowicz	404 pkt
2. G 1 Łowicz	357 pkt
3. G 4 Łowicz	326 pkt
4. G 3 Łowicz	268 pkt
5. Pijarskie GKP	226 pkt

Klasyfikacja końcowa (dziewczęta + chłopcy) (uczniów 415):

1. G 2 Łowicz – 890 pkt
2. Pijarskie GKP – 644 pkt
3. G 4 Łowicz – 508 pkt
4. G 1 Łowicz – 504 pkt
5. G 3 Łowicz – 346 pkt

Lekka atletyka | XXXII Ogólnopolski Bieg w Zgierzu

Pięć medali biegaczy Pijarskiej

Cały czas śledzimy wyniki i trzymamy kciuki za grupę młodych biegaczy ze szkół pijarskich z Łowicza. Bieganie jest ostatnio bardzo popularne, ale raczej w starszej grupie wiekowej, zatem trzeba podziwiać młodych podopiecznych Tadeusza Rutkowskiego za chęci z zapał do treningu, który w przypadku biegów, jest bardzo wyczerpujący.

W sobotę 30 maja 2015 roku reprezentacja licząca sześcioro uczniów pijarskich szkół wystartowało w XXXII Ogólnopolskim Biegu „O Srebrne Czółenko Włókniarskie" w Zgierzu i występ ten okazał się bardzo udany. Łowiczanie wrócili do domu z pięciom medalami. Złote medale udało się wybiegać Leonardowi Siekierze, który zwyciężył w kategorii gimnazjalistów oraz Julii Szymkowicz, która wygrała bieg w kategorii dziewcząt szkół ponadgimnazjalnych. Oprócz tego Julia Macho zajęła 2. miejsce, a Joanna Radosz 4. lokatę w kategorii gimnazjalistek. W gronie uczniów ze szkół podstawowych 3. miejsce zajął Jan Kaźmierski. Wszystkie te biegi odbywały się na trasie liczącej 1000 metrów.

TADEUSZ RUTKOWSKI

Jakub Szram zaliczył kolejny bieg na dystansie 10 kilometrów.

W Zgierzu odbył się również bieg głównym na dystansie 10 km i wystartował w nim Jakub Szram, uczeń klasy I Pijarskiego LO. Kuba, który dopiero zaczyna przygodę z bieganiem, a już ma rekord życiowy poniżej 40 minut, w klasyfikacji generalnej zajął 7. miejsce, a w kategorii wiekowej 16-34 lata znalazł się na trzecim stopniu podium.

Wszyscy pijarscy zawodnicy otrzymali od organizatorów biegu pamiątkowe dyplomy i medale, a także nagrody rzeczowe w postaci koszulek, rakiet tenisowych, piłek nożnych i siatkowych oraz profesjonalnych skakanek i innych drobniejszych nagród. **zł**

Sport Szkolny | Finał Wojewódzki Gimnazjady w unihokeju

Nowe Zduny na 11. miejscu w Polsce

Po raz pierwszy w historii szkoły drużyna Gimnazjum Publicznego w Nowych Zdunach zaszła tak daleko w szkolnych rozgrywkach sportowych.

ALEKSANDRA MOSTOWSKA

Dziewczyny z Gimnazjum Publicznego w Nowych Zdunach zakończyły walkę na 11. miejscu w Polsce.

Uczennice, które w środę 8 kwietnia w Uniejowie w Hali Sportowej przy Zespole Szkół wywalczyły złote medale w Finale Wojewódzkimi w unihokeju pojechały 12 czerwca do Elbląga by wziąć udział w Ogólnopolskiej Gimnazjadzie Szkolnej w Unihokeju dziewcząt.

– Zawodniczki miały okazję uczestniczyć w doskonale zorganizowanych zawodach oraz zmierzyć się z najlepszymi drużynami poszczególnych województw Polski. Była to dla nas prawdziwa przygoda i bardzo duża dawka wysiłku. Rozegrałyśmy na tym turnieju 6 meczów i ostatecznie uplasowałyśmy się na 11. miejscu wśród 16 zgłoszonych do turnieju drużyn – relacjonowała nauczycielka w-f Aleksandra Mostowska. W fazie grupowej nasze reprezentantki zmierzyły się z doświadczonymi zespołami z Brzeźnic, Zielonki i Brójec .

Po rozegraniu meczów grupowych (Zielonka– Nowe Zduny 3-2, Brzeźnice – Nowe Zduny 2-1, Nowe Zduny-Brójce 1-0) , zespół wyszedł z grupy z 3. miejsca i walczył dalej o miejsca 10-16.

W dwóch kolejnych meczach (przegrana po rzutach karnych z Kębłowem oraz wygrana z Łambinowicami) dziewczyny uplasowały się na 11 pozycji.

– Mamy niedosyt po tych zawodach, miałyśmy realne szanse być w pierwszej ósemce. Przed wyjazdem poczytałam trochę o wynikach z dwóch ostatnich lat tych finałów ogólnopolskich, poczytałam o szkołach, które zajmują czołowe miejsca i wiedziałam, że są poza zasięgiem bo tam są sekcje sportowe. Mogło być oczywiście lepiej, ale dziewczyny zagrały naprawdę dobry turniej. Wytrzymały kondycyjnie maraton meczowy (jednego dnia 5 meczy 1x17 minut), w każdym meczu dzielnie walczyły, wypracowywały naprawdę piękne akcje, oddawały bardzo dużo strzałów z każdej pozycji, ale bramki przeciwników w dwóch pierwszych meczach były dla nas zaczarowane Udział w tych zawodach był dla nas niezwykłą przygodą, bardzo będę się starała, żeby nie ostatnią. Ja sama bardzo dużo nauczyłam się podczas tych zawodów, podpatrywałam rozgrzewki najlepszych drużyn i zdobyłam namiary na fachową literaturę z wyszkolenia technicznego unihokeja – opowiadała Aleksandra Mostowska. – Dla naszej niewielkiej wiejskiej szkoły, bez pełnowymiarowej sali gimnastycznej, gdzie na lekcji ćwiczą równolegle 2 grupy uczniów, sam udział w zawodach ogólnopolskich jest naprawdę ogromnym sukcesem. I osiągnęliśmy go, pracując na lekcjach wf i realizując zajęcia SKS (2, 3 godz. tygodniowo). Cały ten rok szkolny był dla nas rokiem sukcesów. Wyjeżdżałyśmy na zawody 20 razy, a dodać muszę, że za każdy nasz wyjazd musimy płacić i są to ogromne, koszty dlatego wdzięczna jestem, że zarówno Pani Dyrektor jak i Wójt Gminy Zduny tak bardzo nas wspierają i pozwalają nam na udział w zawodach. No i czekamy niecierpliwie na salę gimnastyczną, taką pełnowymiarową, z bandami do unihokeja, bo teraz za bandy służą nam blaty od zepsutych ławek – podsumowała nauczycielka wychowania fizycznego z Nowych Zdun. **zł**

W drużynie GP Nowe Zduny grały: Majka Konikowska, Natalia Masłowska, Małgosia Mostowska, Andżelika Witczak, Marta Dałek, Wioleta Siekiera, Karolina Dubiel, Kasia Pietrzak, Marcelina Guzek, Monika Zygmunt, Natalia Karolak. Nauczyciel w-f Aleksandra Mostowska.

Końcowa kolejność: 1. Trzebinia, 2. Trzebiatów, 3. Nowy Dwór Kw., 4. Brzeźnica, 5. Orzysz, 6. Zielonka, 7. Nowy Kamień, 8. Brzozie, 9. Niechanowo, 10. Kębłowo, **11. Nowe Zduny,** 12. Łambinowice, 13. Miszewo, 14. Dębno, 15. Brójce.

Lekka atletyka | IV Rodzinny Piknik Biegowy w Głownie

Łowiczanie świetnie pobiegli w Głownie

Po bardzo dobrych startach w Zgierzu ośmioosobowa ekipa podopiecznych Tadeusza Rutkowskiego z Pijarskiej już na drugi dzień, w niedzielę 31 maja pojawiła się w Głownie. W naszym sąsiednim mieście odbywał się IV Rodzinny Piknik Biegowy w Głownie, gdzie młodzi sportowcy mieli możliwość sprawdzenia swoich sił na różnych dystansach i w różnych kategoriach biegowych. Okazało się, że łowicka drużyna z Pijarskiej poradziła sobie w naszym regionie bardzo dobrze i pokazała, że ma ogromny potencjał.

TADEUSZ RUTKOWSKI

Ekipa biegaczy z Pijarskiej ze zdobyczami z Głowna.

W kategorii szkół podstawowych swój bieg zwyciężył Miłosz Włodarczyk, a na 3. miejscu dotarł do mety Jan Kaźmierski.

W kategorii gimnazjalistek na 2. miejscu uplasowała się zajęła Julia Macho, a na 3. miejscu, po pasjonującym finiszu, ukończyła bieg Joanna Radosz.

W kategorii gimnazjalistów swoją formę potwierdził Leonard Siekiera, który dzień wcześniej wygrał zawody w Zgierzu, w Głownie również był najlepszy. Na 3. miejscu przybiegł do mety Konrad Panuszewski. Bieg w kategorii dziewcząt szkół ponadgimnazjalnych zdominowały dwie zawodniczki Pijarskiego LO, które przybiegły do mety z przewagą około 100 metrów nad trzecią biegaczką. Zwyciężyła świetnie dysponowana Julia Szymkowicz, a 2. miejsce zajęła Olga Zasada.

Organizatorzy postarali się, aby wszyscy, którzy ukończyli bieg w Głownie otrzymali pamiątkowe medale. Biegacze, którzy stanęli na podium zostali dodatkowo nagrodzeni pucharami oraz drobnymi nagrodami rzeczowymi. **zł**

Lekka atletyka | Finał Ogólnopolski XXI Czwartków LA

Malina Wójcik z brązowym medalem

Tydzień temu pisaliśmy już o sukcesach młodych lekkoatletów z UKS Błyskawica Domaniewice w Ogólnopolskim Finale Czwartków Lekkoatletycznych, który odbył się na stadionie łódzkiego AZS-u. Na zawodach w Łodzi Łowicz reprezentowała 30-osobowa grupa dziewcząt i chłopców w wieku 11-13 lat. W sumie w zawodach tych uczestniczyło ponad 2 tysiące młodych adeptów lekkiej atletyki z całej Polski. Rywalizacja odbywała się w trzech konkurencjach technicznych (skok wzwyż, skok w dal i rzut piłeczką palantową) oraz trzech biegowych (60 metrów, 300 metrów, 600 metrów – dziewczęta i 1000 metrów – chłopcy). O złotym medalu Weroniki Kaźmierczak w skoku wzwyż (161 cm) już pisaliśmy w ub. tygodniu.

IWONA GÓRSKA

Malina Wójcik na 3. stopniu podium.

Rewelacyjnie w Łodzi spisała się łowiczanka Malina Wójcik. Podopieczna Iwony Górskiej z SP1 Łowicz zdobyła brązowy medal w rzucie piłeczką palantową z wynikiem 44 metry. To ogromny sukces młodej lekkoatletki, która w rywalizacji z najlepszymi dziewczętami w Polsce pokazała, że ma ogromny talent.

W klasyfikacji medalowej Łowicz zajął 20. miejsce zdobywając jeden złoty i jeden brązowy krążek. Zwycięzcą klasyfikacji została miejscowość Złotów, drugie miejsce wywalczyła Piła, trzecie Słupsk, a czwartą lokatę Bełchatów. **zł**

FB/AMATORSKO W PIŁKĘ RĘCZNĄ

Uczestnicy Orlikowej Ligi Mistrzów w piłkę ręczną.

Piłka ręczna | I Łódzkie Gra w Ręczną

Ruszyła edycja Orlikowej Ligi Mistrzów

W województwie łódzkim rozpoczęła się kolejna edycja „Orlikowej Ligi Mistrzów", która w tym roku przyjęła tytuł „Łódzkie gra w ręczną". Do tegorocznej edycji dołączają szkoły podstawowe i gimnazjum.

W naszym regionie nie są to jeszcze popularne rozgrywki i na razie frekwencja nie jest najlepsza, ale w kolejnych latach powinno być lepie, bo przecież „szczypiorniak" to popularna gra zespołowa w naszym kraju i lubiana dyscyplina sportu przez dzieciaki w szkole.

Drugi etap turnieju „Łódzkie gra w ręczną" dla szkół podstawowych odbył się w hali sportowej w Bielawach we wtorek 23 czerwca.

Do rywalizacji przystąpiły cztery drużyny w tym aż trzy z Bielaw.Bardzo młodzi szczypiorniści dzielnie walczyli w rozgrywkach i czasami nie przejmowali się rozmiarami porażki. Zawody wygrała reprezentacja SP Bielawy, która zagra we wrześniu w kolejnym etapie rozgrywek.

– Cieszyła oko duża aktywność dzieci na boisku i duża liczba podań. Miło było również zobaczyć kilka bardziej profesjonalnych rzutów z wyskoku , a także bloki w obronie – powiedziała po zawodach miłośniczka piłki ręcznej i jedna z organizatorek zawodów Karolina Kasińska.

Na zakończenie wyróżniono najbardziej wartościowych zawodników, którymi zostali: Adrian Karolak, Hubert Wojciechowski, Michał Holewa, Stasiak Anna, Maria Zabrzewska, Martyna Kwiatkowska, Maciej Stosio i Agnieszka Fabiszewska.

Szkoły oraz zawodnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy i puchar z Łódzkiego Związku Piłki Ręcznej. Szkoła Podstawowa z Bielaw, uzyskując I miejsce, wywalczyła awans do finału wojewódzkiego, który odbędzie się we wrześniu. **zł**

■ **Wyniki:** SP Bąków – SP Bielawy III 15:1, SP Bielawy IV – SP Bielawy V 2:9, SP Bąków – SP Bielawy IV 5:0, SP Bielawy III – SP Bielawy V 1-19, SP Bielawy III – SP Bielawy IV 2:6,; SP Bąków – SP Bielawy V 2:10.

Końcowa kolejność:

1. Szkoła Podstawowa Bielawach V
2. Szkoła Podstawowa w Bąkowie
3. Szkoła Podstawowa w Bielawach IV
4. Szkoła Podstawowa w Bielawach III

Piłka nożna | Turniej o Puchar Dyrektora Służby Więziennej

Łowicki Zakład Karny najlepszy

Świetnie w Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Dyrektora Służby Więziennej w Łodzi spisali się gracze Łowickiego Zakładu Karnego. Łowicki team okazał się najlepszy, a oprócz zwycięstwa drużynowego, łowiczanie odebrali także nagrody indywidualne.

Do turnieju w Łodzi przystąpiło sześć drużyn reprezentujących oczywiście Zakłady Karne. Łowicki Zakład Karny trafił do grupy A, w której rywalizował z Zakładem Karnym w Sieradzu oraz z Zakładem Karny m w Piotrkowie Trybunalskim. W swoim pierwszym meczu łowiczanie wygrali z kolegami z Sieradza 2:0. Było to ważne zwycięstwa dla dyrektora ZK w Łowiczu płk Roberta Rusieckiego, który w przeszłości pracował w Sieradzu i ze swoimi podopiecznymi nie raz wygrywał zawody piłkarskie. Rusiecki jest wielkim fanem piłki nożnej. W drugim meczu grupowym Zakład Karny w Łowiczu także wygrał i zrobił to w takim samym stosunku jak w pierwszym spotkaniu. Dwa zwycięstwa w grupie dały drużynie z Łowicza prawo gry w finale, gdzie rywalem Łowicza były połączone siły dwóch Zakładów Karnych w Łodzi.

MIROSŁAW KOSIOREK

Gracze Zakładu Karnego nie mieli sobie równych w Łodzi i pewnie wygrali turniej.

Jak się później okazało nikt nie miał szans z drużyną Mirosława Kosiorka, który od lat odpowiada za drużynę piłkarską w łowickim Zakładzie Karnym. ZeTka wygrała z Łodzią aż 4:1 i tym samym wywalczyła awans do zawodów ogólnopolskim. To duże wyróżnienie ponieważ łowicki zakład będzie reprezentował całe województwo łódzkie. W meczu o trzecie miejsce Sieradz pokonał z kolei drużynę z Garbalina w stosunku 2 do 1.

Dyrektor OISW w Łodzi płk Jacek Lenart na zakończenie turnieju wręczył okazały puchar za zwycięstwo nie komu innemu jak mjr Mirosławowi Kosiorkowi. Na tym nagrody dla łowickich zawodników się nie skończyło. Najlepszym strzelcem turnieju został szer. Radosław Kuciński, który na co dzień występuje w Orle Nieborów razem z innym graczem Zakładu Karnego w Łowiczu Radosławem Domińczakiem.

Najlepszym bramkarzem turnieju został z kolei Rafał Gosposś, także zawodnik ZK w Łowiczu. Jak doskonale wiemy Gosposś to były zawodnik Pelikana Łowicz, a obecnie bramkarz Korony Wejsce.

– Wygraliśmy jak najbardziej zasłużenie. Byliśmy zdecydowanie najlepszym zespołem. Jesteśmy zgraną drużyną, od jakiegoś czasu spotykamy się i gramy w tym samym gronie. Graliśmy w Łowickiej Lidze Orlika, w ostatnim czasie rozegraliśmy dwa mecze sparingowe z Fenixem Boczki i jak widać to zaprocentowało. Gratuluję kolegom nagród indywidualnych, Rafał Gosposś gdyby nie jedna stracona bramka w finale to nie poczułby futbolówki w rękach. Tak dobrze spisywała się nasza obrona – stwierdził z uśmiechem na twarzy Radosław Domińczak.

W zwycięskim zespole Zakładu Karnego w Łowiczu zagrali: Robert Bilski, Radosław Domińczak, Wojciech Dróżka, Adam Gładki, Jacek Gołaszewski, Rafał Gosposś, Szymon Hoffman, Paweł Janusz, Bogdan Klimczyński, Mirosław Kosiorek, Radosław Kuciński, Andrzej Maciejewski, Tomasz Olczak oraz Paweł Wróblewski. **ever**

Piłka ręczna | I Ogólnopolski Amatorski Turniej we Włocławku

Laktoza wygrała we Włocławku

Miłośnicy szczypiorniaka z naszego regionu mają szansę trenować i rozwijać swoją pasję jaką jest piłka ręczna w Łyszkowicach.

LAKTOZA FB

Drużyna Laktozy wygrala turniej w szczypiorniaka we Włoclawku.

W klubie sportowym Laktoza działa od niedawna sekcja piłki ręcznej, która daję szansę tym, którzy nie chcą grać w piłkę nożną, czy koszykówkę.

W sobotę 20 czerwca amatorska drużyna szczypiornistów Laktozy Łyszkowice odniosła swój pierwszy sportowy sukces i wygrała Ogólnopolski Amatorski Turnieju piłki ręcznej we Włocławku. Zespół prowadzony przez grającego trenera Kamila Bodka zaprezentował twardą i zdecydowana grę.

– W formacji obronnej drużyna była bezbłędna a szybkie i skutecznie wyprowadzane ataki zamieniane były na gole. Efekt końcowy w turnieju zawodnicy zawdzięczają ciężkiej pracy wykonywanej na treningach, widać bardzo duży postęp w przygotowaniu fizycznym i taktyce. Okazali się lepsi od amatorskich zespołów z Łodzi, Poznania i Włocławka.

Przypomnijmy, że chłopcy stworzyli sekcję piłki ręcznej ostatniej zimy, trenują regularnie dwa razy w tygodniu i w planach mają udział w rozgrywkach ligowych. Serdecznie zapraszamy na zajęcia piłki ręcznej – można było przeczytać na stronie Laktozy Łyszkowice.

Warto nadmienić, że najlepszym bramkarzem turnieju został wybrany Tomasz Olaczek (Laktoza).

Skład zwycięskiej drużyny Laktoza Łyszkowice:

Mariusz Ciesielski, Rafał Czajkowski, Kamil Bodek, Łukasz Dąbrowski, Patryk Dąbrowski, Tomasz Dmuchowski, Dawid Gałązka, Rafał Gołębiowski, Dominik Jabłoński, Łukasz Klimkiewicz, Tomasz Olaczek, Piotr Pietraszewski, Łukasz Śliwiński, Piotr Wojda, Krystian Wróbel.

Wyniki Laktozy Łyszkowice:

■ **Laktoza Łyszkowice – Gildia Łódź 23:13**

■ **Laktoza – UKS Handball Samochodówka Włocławek 11:10**

■ **Amatorzy Poznań – Laktoza 10:15**

Tabela końcowa:

1. Laktoza Łyszkowice
2. Gildia Łódź
3. Amatorzy Poznań
4. UKS Handball Samochodówka Włocławek

Szachy | VI Puchar Burmistrza Łowicza w szachach „szybkich"

Rekordowa frekwencja szachistów

Ogromne powody do zadowolenia miał łowicki miłośnik szachów i trener sekcji UKS Pałac Nieborów Robert Chojnowski. O sobotę 20 czerwca przy okazji obchodów Łowickiego Jadła organizował on VI turniej szachowy o Puchar Burmistrza Łowicza. W Ośrodku Sportu i Rekreacji w Łowiczu do rywalizacji przystąpiło rekordowa liczba aż 46 miłośników królewskiej gry.

– Rekord frekwencji mówi sam za siebie. Szachy w naszym regionie rozwijają się w zawrotnym tempie. Nawiązaliśmy również współpracę z Sochaczewem i wymieniamy się doświadczeniami oraz wspólnie gramy w szachy. Ważne jest również poparcie dla naszych inicjatyw szachowych rodziców dzieci i młodzieży, która rywalizuje przecież na desce. To nas bardzo cieszy – powiedział główny organizator zawodów Robert Chojnowski.

Bardzo cieszy fakt, że szachy stają się popularne wśród dzieci i młodzieży. To jest dobry prognostyk na nadchodzące lata. W szóstej edycji Pucharu Burmistrza wystąpiło aż 33 juniorów, w tym 5 dziewcząt, które nie boją się już rywalizacji z teoretycznie mocniejszymi rywalami i grają jak równy z równym. W 5-godzinnym turnieju rozegrano 9 rund systemem szwajcarskim w tempie P-15'. Tytułu z roku 2014 bronił Mateusz Brzozowski z UKS „Pałac" Nieborów, ale zagrał poniżej swoich możliwości i uplasował się ostatecznie na 10. miejscu. W turnieju zwyciężył Stanisław Osiecki, który w 9 partiach nie doznał porażki, wygrywając 7 gier i 2 razy remisując. Drugi w klasyfikacji OPEN był Grzegorz Kaczmarek, a trzeci Marek Wawrzyn.

ROBERT CHOJNOWSKI

Najlepsi szachiści nagrodzenie zostali na Błoniach.

W rywalizacji juniorów całe podium zajęli zawodnicy UKS „Pałac" Nieborów. Najlepszy okazał się Norbert Jagura, drugie miejsce wywalczył Jan Karczewski, a na trzecim zakończył zmagania Mateusz Brzozowski.

– Najlepszymi dziewczętami okazały się Zuzanna Mazgaj, Eliza Placek i Natalia Małecka. W klasyfikacji początkujących najlepszym był Paweł Wysocki, który wyprzedził Wojciecha Kutkowskiego i Mateusza Murasa (wszyscy z Łowicza). Nowością w turnieju była kategoria +60, czyli zawodników powyżej 60 roku życia. Najlepszym „doświadczonym" był Zdzisław Orzechowski, drugi był Tadeusz Nodzak, a trzeci Zdzisław Czyżak. Najstarszym zawodnikiem tego turnieju był Tadeusz Wójcik, a najmłodszym Damian Bąba – podsumował wyniki Chojnowski. **zł**

Kolejność końcowa turnieju:

1. Osiecki Stanisław, 2. Kaczmarek Grzegorz, 3. Wawrzyn Marek 4. Zimochocki Roman, 5. Jagura Norbert, 6. Orzechowski Zdzisław, 7. Chojnowski Robert, 8. Karczewski Jan, 9. Nodzak Tadeusz, 10. Brzozowski Mateusz, 11. Fudała Dominik,12. Jagura Gabriel, 13. Łazarski Jacek, 14. Czyżak Zdzisław, 15. Łazarski Przemysław, 16. Wysocki Paweł, 17. Kutkowski Wojciech, 18. Wójcik Tadeusz, 19. Mazgaj Zuzanna, 20. Placek Artur, 21. Wiązowski Michał, 22. Gajewski Bartosz, 23. Placek Eliza, 24. Małecka Natalia, 25. Muras Mateusz, 26. Brzozowski Dawid, 27. Sobieraj Natalia, 28. Zabost Eryk, 29.Tomaszkiewicz Krystian, 30. Osiecki Piotr, 31. Zakrzewicz Kacper, 32. Tomaszkiewicz Kamila, 33. Bąba Damian, 34.Ciesielski Adrian, 35. Boczkowski Oliwier, 36. Bąba Jakub, 37. Ruta Konrad, 38. Banachowicz Bartosz, 39. Kutkowski Maciej, 40. Kędziora Wiktor , 41. Piątkowski Bartłomiej , 42. Ciesielski Szymon, 43. Gawlik Szymon ,44. Jagielski Łukasz, 45. Bąba Mateusz, 46. Milewski Kacper.

Piłka nożna | Podsumowanie IV ligi łódzkiej

Orzeł nie wie gdzie będzie grał

Zakończyły się rozgrywki IV ligi łódzkiej, a gracze Orła Nieborów nie znają swojej przyszłości. Wszystko przez niewyjaśnione zasady awansów i spadków. Na tą chwilę gracze Orła są w lidze okręgowej.

Runda rewanżowa w wykonaniu Orła była z pewnością lepszą niż zmagania jesienią. Zimą w zespole doszło do zmiany trenera. Doświadczonego Zbigniewa Czerbniaka, który świętował awans z tą drużyną awans do IV ligi i tak udanie walczył z nią w pierwszym sezonie w IV lidze zastąpił Dawid Ługowski, który w przeszłości był asystentem Grzegorza Wesołowskiego w Pelikanie Łowicz.

Orzeł rundę rozpoczął udanie bo od zwycięstwa z liderem tabeli Zawiszą Rzgów 2:0, później był remis na bardzo trudnym terenie w Piotrkowie Trybunalskim. Szkoda, że gracze Orła nie potrafili pokonać takich zespołów jak Włókniarz Moszczenica czy Widok Skierniewice. Gdyby Orzeł te mecze wygrał, a nie zremisował teraz ze spokojem czekałby na kolejny sezon w IV lidze.

Transfery jakie dokonano zimą przyniosły dobry efekt. Do Nieborowa trafili Piotr Gawlik, Konrad Wisiński, Bartosz Placek, Michał Świdrowski, Mariusz Trakul i Mateusz Bartosiewicz. Doświadczony Gawlik był szczególnie w końcówce sezonu, gdy grał jako środkowy obrońca liderem bloku defensywnego Orła. Rosły obrońca grał twardo i nieustępliwie. Dobre wrażenie zostawił po sobie młody Placek, który zwiększył rywalizację wśród młodzieżowców, a w większości sezonu swoją nieustępliwością i walką pokazywał, że drzemie w nim spory potencjał. Ten zawodnik prawdopodobnie w kolejnym sezonie będzie występował w juniorach GKS-u Bełchatów. Kilka goli na swoim koncie zapisali Świdrowski i Trakul, obaj Ci zawodnicy zanotowali w rundzie po jednym hattricku."Świder" strzelił trzy gole Piastowi Błaszki, zaś „Mario" ustrzelił klasycznego hattricka w meczu z Astorią Szczerców.

Środek sezonu w wykonaniu Orła nie był najlepszy, a największym podsumowaniem tego była wstydliwa porażka na własnym boisku z KS Paradyż 1:5. Trener Dawid Ługowski i jego zawodnicy mogą być zadowoleni natomiast z końcowej części sezonie, gdzie Orzeł punktował co mecz, nie licząc ostatniej kolejki, gdzie Orzeł przegrał z Nerem Poddębice.

Podsumowując Orzeł dzięki ambitnej postawie zasłużył na utrzymanie w lidze. Jako drużynę Orzeł stać na grę w środku tabeli IV ligi. Zawodnicy występujący w Nieborowie są na takim poziomie, że nie powinni mieć problemów z utrzymaniem. W każdej formacji jest zawodnik z przeszłością i z odpowiednimi umiejętnościami. Miejsce które zajął Orzeł powinno być gwarantem utrzymania, jednak sprawy skomplikowały się wtedy kiedy Omega Kleszczów ogłosiła, że nie będzie odwoływać się od decyzji Komisji Licencyjnej i chce grać w IV lidze. Omega ma zająć miejsce Orła, co nie do końca jest fair. Orzeł liczy dokładnie na dwa scenariusze. Jednym z nich jest wygranie barażów do III ligi przez GKS II Bełchatów lub Polonię Piotrków. Nie wiadomo czy GKS II będzie chciał wystąpić w barażach, jeśli się nie zdecyduje w ich miejsce wskakuje Polonia, która bardzo chce awansować. Rywalem w barażu będzie ktoś z dwójki Oskar Przysucha lub Mazovia Mińsk Mazowiecki. Jeśli drużyna z województwa łódzkiego awansuje poprzez baraże, wtedy zwolni się jedno miejsce w IV lidze i skorzysta na tym właśnie Orzeł. Druga alternatywa to brak otrzymania licencji na grę w IV lidze przez Mazovię Rawa Mazowiecka.

ZOFIA SUT

Drużyna Orła Nieborów podczas ostatniego meczu sezonu.

Włodarze Mazovii mają zaplanowane spotkanie z Burmistrzem miasta w tej sprawie, bo na tą chwilę nie posiadają środków finansowych na grę w IV lidze. Dodatkowo Mazovia nie otrzymała licencji na grę w IV lidze z powodu zadłużenia finansowego wobec Łódzkiego Związku Piłki Nożnej. W przypadku braku chęci lub nieotrzymania licencji prawo gry w IV lidze ma drugi zespół z ligi okręgowej czyli Olimpia Chąśno. Już wiadomo, że Olimpia z tej propozycji nie skorzysta i wtedy otwiera się szansa dla Orła.

Szkoda jakby Orzeł Nieborów nie występował już w IV lidze. Na spotkania w Nieborowie zawsze chętnie przyjeżdżali fani piłki nożnej z niemal całego powiatu i mecze Orła cieszyły się sporą frekwencją. **ever**

■ **Dawid Ługowski (trener Orzeł Nieborów):** Z rudny rewanżowej jest zadowolony połowicznie. Początek i końcówka sezonu były bardzo dobre. Szkoda środka rundy, gdzie pogubiliśmy punkty. Szkoda najbardziej potknięć z Moszczenicą i Widokiem. Z Moszczenicom graliśmy niemal cały mecz w dziesiątkę i też mogliśmy wygrać. Z Widokiem z kolei mieliśmy mnóstwo sytuacji, jednak raziła nieskuteczność. Bolały też porażki wyjazdowe cztery bodajże z rzędu po 1:0. Z samej gry drużyny jestem zadowolony, graliśmy piłkę ciekawą dla oka. Mieliśmy cel, żeby minąć Moszczenicę i to się udało, myśleliśmy że to miejsce da utrzymania. Niestety dalej nie wiemy na czym stoimy. Czekamy na rozstrzygnięcia w Łódzkim Związku Piłki Nożnej, jednak wszyscy jesteśmy optymistami.

■ **Dawid Sut (zawodnik Orła Nieborów):** W rundzie rewanżowej graliśmy dobrze i zdobyliśmy więcej punktów niż jesienią. Uważam, że tych punktów powinniśmy zdobyć jeszcze więcej bo niektóre mecze w których traciliśmy punkty były spokojnie do wygrania, albo do zremisowania. W Działoszynie przegraliśmy 1:0, gdzie zasługiwaliśmy przynajmniej na remis, z Moszczenicą zremisowaliśmy, gdzie nawet w dziesiątkę mieliśmy ich na widelcu. Zremisowaliśmy z młodymi chłopcami z Widoku mając gigantyczną przewagę i mnóstwo sytuacji podbramkowych. W Strykowie nie padły gole, był remis a ja sam miałem dwie świetne okazje. Szkoda, że nie udało się minąć Astorii bo była w naszym zasięgu, wtedy spali byśmy spokojnie. Teraz czekamy na rozwój wydarzeń i na decyzje ŁZPN. Szkoda, żeby nas „odpalili" z ligi tylko dlatego, że Omega Kleszczów ma kaprys grania w IV lidze. My zajęliśmy miejsce gwarantujące utrzymania, a cały ten śmieszny system spadków, awansów, licencji powoduje, że na tą chwilę jesteśmy w okręgówce. Całe te zamieszenie to kabaret, ale niestety tak to wszystko funkcjonuje. Można powiedzieć, że od Widzewa, Pogoni II Siedlce, barażów o III ligę zależna jest nawet Olimpia Niedźwiada, która nie wie gdzie ma grać.

Tabela IV ligi:

1. Warta Działoszyn	34	78	69-22
2. Ner Poddębice	34	77	66-27
3. GKS II Bełchatów	34	72	88-34
4. Polonia Piotrków	34	65	53-32
5. Pilica Przedbórz	34	62	61-43
6. KS Paradyż	34	59	69-42
7. Zjednoczeni S.	34	52	64-50
8. Boruta Zgierz	34	50	64-51
9. Mechanik Radomsko	34	49	66-61
10. Zawisza Pajęczno	34	48	60-61
11. Zawisza Rzgów	34	46	64-60
12. LKS Rosanów	34	43	48-62
13. Włókniarz Z.	34	40	48-74
14. Astoria	34	38	51-67
15. Orzeł Nieborów	34	34	43-58
16. Moszczenica	34	27	37-63
17. Widok S.	34	19	40-102
18. Piast Blaszki	34	12	39-103

Piłka nożna | Podsumowanie A klasy

Astra zakończyła pościg sukcesem

Zakończyły się rozgrywki skierniewickiej klasy A. W sezonie 2014/2015 w tych rozgrywkach wystąpiło aż pięć drużyn z powiatu łowickiego: Astra Zduny, Dar Placencja, Zjednoczeni Dzierzgów Bobrowniki, Zryw Wygoda i Olimpia Niedźwiada.

Najlepiej z tych drużyn poradziła sobie prowadzona przez Mykole Dremluka Astra, która po świetniej rundzie rewanżowej i serii 15 meczów bez porażki rzutem na taśmę wywalczyła awans do klasy okręgowej. Nie przegrać od 15 spotkań to spory wyczyn i wielka zasługa trenera Dremluka. Ukrainiec w pierwszej rundzie łączył pracę w Zdunach z graniem w IV-ligowej Żyrardowiance, zaś w drugiej rundzie był już grającym trenerem ekipy ze Zdun. Doświadczenie i pewność w defensywie to był klucz do sukcesu Astry. Gracze ze Zdun w rundzie wiosennej wygrali wszystkie 13 meczów i co ciekawe w tych trzynastu spotkaniach stracili zaledwie pięć goli. – Uważam, że awans zespołu jest jak najbardziej zasłużony. Wygranie wszystkich 13 meczy rundy wiosennej i mając najmniej straconych bramek to potwierdza. Byliśmy zespołem grającym w piłkę, myślącym na boisku. Zdarzały się słabsze mecze, ale to tylko i wyłącznie nasza wina. Chciałbym wyróżnić naszych juniorów, którzy pod opieką trenera Jakuba Papugi drugi raz z rzędu zdobyli mistrza ligi okręgowej juniorów i byli mocnym punktem w zespole seniorów. Jeszcze raz dziękuje wszystkim kto w jakiś sposób pomógł osiągnąć ten cel – ocenił trener Mykola Dremluk.

Tuż za plecami Astry sezon zakończył Zryw Wygoda. To z pewnością zaskoczenie bo nie od dzisiaj wiadomo było, że celem Zrywu był awans do okręgówki. Co ciekawe Zryw szansę na awans stracił w ostatniej kolejce po porażce z…Astrą. Zryw miał w swoich szeregach ciekawych zawodników jak Mikołaj Ulasiewicz, Krzysztof Papuga czy Jacek Woźniak ale nie wystarczyło to do awansu. Zapewne jak znamy Arkadiusza Stolarczyka nie odpuści tematu i w kolejnym sezonie Astra powalczy okręgówkę.

Dobrze poradził sobie w rundzie rewanżowej Dar Placencja, który bez problemu poradził sobie z utrzymaniem się w lidze. Dar prowadzony w rundzie wiosennej przez Radosława Gosławskiego zgromadził 17 punktów i prezes Dariusz Szymanik może być zadowolony ze swojej drużyny. Dar wygrał tylko jeden mecz na własnym boisku i to z pewnością nie jest powód do dumy. Gracze z Placencji dużo lepiej radzili sobie na boiskach rywali, gdzie cztery razy zgarniali całą pulę. – Głównym celem było utrzymanie w lidze i udało się to osiągnąć i w zasadzie można by się cieszyć. Myślę jednak, że zarówno ja, jak też trener Gosławski, nie jesteśmy w pełni zadowoleni. Przede wszystkim bardzo szwankowała skuteczność w sytuacjach podbramkowych oraz niestabilność składu meczowego. Wspólnie z trenerem zdecydowaliśmy więc o podjęciu pewnych działań naprawczych. Niestety pewnym zawodnikom jesteśmy zmuszeni podziękować za grę a w ich miejsce szukamy wzmocnień. Na tę chwilę jeszcze za wcześnie mówić o konkretach, teraz najważniejszy dla zawodników i dla mnie jest odpoczynek po wyczerpującym sezonie i na tym trzeba się na razie skupić – podsumował prezes Dariusz Szymanik.

ASTRA ZDUNY FB

Zespół Astry Zduny wywalczył awans do klasy okręgowej.

Tylko 12 punktów w rundzie rewanżowej zdobyła Olimpia Niedźwiada i zespół przy różnych wariantach nie może być pewny utrzymania. Wszystko dlatego, że nie znana jest przyszłość Mazovii Rawa Mazowiecka, Orła Nieborów czy Vagatu Domaniewice. Wszystko zależy od barażów od III ligę i o fakt czy Mazovia jest zainteresowana grą w IV lidze. Olimpia w odróżnieniu od Daru grała bardzo dobrze u siebie (cztery zwycięstwa), z kolei na wyjazdach grała fatalnie. Na siedem spotkań, przegrała… siedem razy. – Rundę wiosenną w wykonaniu Olimpii można zaliczyć do najsłabszych. Potrzebne było prawdopodobnie 32 punkty do utrzymania i prawdopodobnie nam zabraknie, szkoda. Przyczyn było wiele. Myślę, że co niektórzy muszą podjąć decyzję co do dalszej gry. Czy wolą Orlika czy trening. Gra na Orliku w czasie rozgrywek to wielka pomyłka, są od tego wakacje – stwierdził Artur Bończak, prezes Olimpii.

Pogodzeni ze spadkiem są raczej gracze Zjedncozenia Dzierzgów Bobrowniki. Zespół w drugiej rundzie prowadził Daniel Tryngiel i zdołał ze swoją drużyną zdobyć 15 punktów. Co ciekawe Zjednoczenie ani razu nie podzieliło się z rywalami punktami. Gracze z Gminy Nieborów pięciokrotnie cieszyli się ze zwycięstwa i zanotowali osiem porażek. Zjednoczenie grało na swoim nowym boisku i w przyszłym sezonie ta dobrze wykonana nawierzchnia będzie przyjmowała prawdopodobnie graczy z B klasy. Szkoda bo Zjednoczenie z pewnością było w stanie uniknąć spadku do klasy B. **ever**

Statystki runda rewanżowa:

■ **Astra Zduny** – Ogółem: 13 meczów, bilans 13-0-0 (w kolejności liczba zwycięstw, remisów, porażek), stosunek bramek 30:5. U siebie: 7 meczów, bilans 7-0-0, stosunek bramek: 16:2. Na wyjeździe: 6 meczów, bilans 6-0-0, stosunek bramek: 14:3.

■ **Zryw Wygoda** – Ogółem: 13 meczów, bilans 11-0-2, stosunek bramek: 49:8. U siebie: 6 meczów, bilans 5-0-1, stosunek bramek: 28:1. Na wyjeździe: 7 meczów, bilans 6-0-1, stosunek bramek: 21:7.

■ **Dar Placencja** – Ogółem: 13 meczów, bilans 5-2-6, stosunek bramek: 22:27. U siebie: 6 meczów, bilans 1-2-3, stosunek bramek: 10:13. Na wyjeździe: 7 meczów, bilans 4-0-3, stosunek bramek: 12:14.

■ **Olimpia Niedźwiada** – Ogółem: 13 meczów, bilans 4-0-9, stosunek bramek: 31-38. U siebie: 6 meczów, bilans 4-0-2, stosunek bramek: 19:10. Na wyjeździe: 7 meczów, bilans 0-0-7, stosunek bramek 12:28.

■ **Zjedncozenie Dzierzgów Bobrowniki** – Ogółem: 13 meczów, bilans 6-0-8, stosunek bramek 20-35. U siebie: 7 meczów, bilans 3-0-4, stosunek bramek: 12:15. Na wyjeździe: 6 meczów, bilans 2-0-4, stosunek bramek: 8:20

Tabela klasy A:

1. Unia Skierniewice	26	61	82:26
2. Astra Zduny	26	60	61:22
3. Zryw Wygoda	26	59	83:23
4. Miedniewiczanka	26	45	84:53
5. Pogoń Godzianów	26	43	50:43
6. LKS Grabice	26	41	77:68
7. GLKS Wołucza	26	33	47:55
8. Manchatan Nowy K.	26	33	43:58
9. Dar Placencja	26	30	43:61
10. Rawka Bolimów	26	29	48:72
11. Olimpia Niedźwiada	26	29	55:66
12. Zjednoczenie B.	26	25	38:72
13. Sorento-Zadębie	26	20	32:69
14. Sobpol Konopnica	26	14	28:82

Piłka nożna | 60-lecie GLKS Laktoza Łyszkowice

Laktoza świętowała jubileusz na piasku

W weekend 27-28 czerwca odbyły się obchody 60-lecia GLKS Laktozy Łyszkowice. Pierwszego dnia na boisku do beach soccera w Łyszkowicach odbył się turniej Laktoza Cup dla rocznika 2000 i młodszych, zaś w niedzielę odbyły się mecze młodzieżowych drużyn Laktozy i Mazovii Rawa Mazowiecka oraz spotkanie przedstawicieli Banku Spółdzielczego z seniorską drużyną Laktozy.

W sobotę do rywalizacji w turnieju Laktoza Cup przystąpiło osiem zespołów. Rywalizacja przebiegała w dwóch grupach po cztery zespoły. W grupie A równych nie miała sobie Laktoza Łyszkowice czyli gospodarz rywalizacji. Tuż za plecami drużyny z Łyszkowic uplasował się zespół Neru Poddębice, który podobnie jak Laktoza awansował do meczu półfinałowego. W grupie B natomiast najlepsza okazała się Boruta Zgierz, która wyprzedziła Olimpię Chąśno. Obie drużyny awansowały tym samym do półfinałów.

W meczach półfinałowych nie zabrakło emocji. W pierwszym z nich Laktoza dość nieoczekiwania uległa Olimpii Chąśno 2:4, zaś w drugim półfinale Boruta poradził sobie z Nerem wygrywając skromnie 2:1.

Po rywalizacji w półfinałach przyszedł czas na spotkania o konkretne miejsce. W meczu o siódme miejsce Pelikan Łowicz pokonał Pogoń Bełchów 2:1. Na miejscu piątym uplasowała się Witonianka Witonia, która pokonała 2:1 GKS Bedlno. Brązowe medale wywalczyli z kolei gracze Laktozy, którzy nie dali najmniejszych szans rówieśnikom z Poddębic, zwyciężając aż 4:0. W wielkim finale broniąca honoru naszego powiatu Olimpia Chąśno nie dała rady Borucie, przegrywając 2:1.

W niedzielę natomiast na boisko do beach soccera w Łyszkowicach wybiegli młodzi gracze Laktozy Łyszkowice i Mazovii Rawa Mazowiecka. Trenerzy obu zespołów Waldemar Krajewski (Laktoza) i Marcin Stolarek (Mazovia) mieli do dyspozycji zawodników urodzonych w roku 2004 lub młodszych. W starciu tych zespołów padło aż dziesięć goli. Laktoza nie była gościnna i wpakowała rywalom osiem goli, tracąc zaledwie dwa. Skutecznością w tym spotkaniu błysnął syn prezesa Laktozy Waldemara Krajewskiego, Jakub który strzelił aż pięć goli. Jak widać prezes Krajewski może być dumny nie tylko z dokonań w ostatnich latach Laktozy ale także z syna, który tak dobrze zaprezentował się w tym jubileuszowym spotkaniu.

Kolejnym akcentem obchodów 60-lecia był mecz przedstawicieli Banku Spółdzielczego w Skierniewicach z seniorskim zespołem Laktozy. W tym spotkaniu Laktoza także nie miała sobie równych. Drużyna z Łyszkowic wygrała 9:4, a drużynę do sukcesu poprowadził Patryk Wiśniewski, który czterokrotnie wpakował piłkę do siatki.

Ostatnim spotkaniem jakie odbyło się w weekend na piasku była rywalizacja zespołów Laktozy i Mazovii z rocznika 2003. W tym meczu Laktoza także wygrała i można powiedzieć, że w niedzielę klub z Łyszkowic na swój jubileusz ustrzelił klasycznego hatrricka czyli trzy zwycięstwa. W ostatnim meczu padł wynik 12:1 dla Laktozy.

Warto dodać, że gośćmi specjalnymi 60-lecia Laktozy Łyszkowice byli ex-reprezentanci Polski Marek Dziuba oraz Jacek Ziober. **ever**

KRZYSZTOF ŁAWSKI

Pamiątkowe zdjęcie drużyny Laktozy i Banku Spółdzielczego po rywalizacji tych ekip.

KRZYSZTOF ŁAWSKI

Młodzi gracze Laktozy z rocznika 2000 zajęli wysokie III miejsce w turnieju Laktoza Cup.

GRUPA A:

■ **Laktoza Łyszkowice – Witonianka Witonia 1:0;** br.: Michał Wawrzyńczak

■ **Pogoń Bełchów – Ner Poddębice 1:1 karne: 2:1;** br.: Michał Pierzankowski – A. Zaborowski

■ **Witonianka Witonia – Ner Poddębice 0:2**; br.: Włodzimierz Nowak 2

■ **Laktoza Łyszkowice – Pogoń Bełchów 1:0;** br.:Szymon Kuciński

■ **Pogoń Bełchów – Witonianka Witonia 1:2**; br.: Michał Pierzankowski – Dawid Przybysz 2

■ **Ner Poddębice – Laktoza Łyszkowice 1:1 karne: 3:2;** br.: Włodzimierz Nowak – Wiktor Pietraszewski

GRUPA B:

■ **Pelikan Łowicz – GKS Bedlno 1:3;** br.: Mateusz Sekuła – Michał Stępczyński, Szczepan Kacprzak, Adrian Pietrzak

■ **Olimpia Chąśno – Boruta Zgierz 0:1;** br.: Szymon Sołtysiński

■ **GKS Bedlno – Boruta Zgierz 0:0 karne: 2:3**

■ **Pelikan Łowicz – Olimpia Chąśno 2:3;** br.: Hubert Matyjas, Mateusz Sekuła – Jakub Gać 2, Szymon Płuszka

■ **Olimpia Chąśno – GKS Bedlno 3:1;** br.: Szymon Płoszka, Przemysław Matuszewski, Filip Myszewski – Szczepan Kacprzak

■ **Boruta Zgierz – Pelikan Łowicz 4:3;** br.: Bartek Połomski 2, Szymon Sołtysiński, Jakub Amsolik – Jakub Lis, Mateusz Sekuła, Jan Sejda

PÓŁFINAŁY:

■ **Laktoza Łyszkowice – Olimpia Chąśno 2:4;** br.: Michał Wawrzyńczak, Wiktor Pietraszewski – Szymon Płuszka 2, Przemysław Matuszewski, samobójcza

■ **Boruta Zgierz – Ner Poddębice 2:1;** br.: Dominik Kaczuk, Szymon Sołtysiński – W.Nowak)

MECZ O 7. MIEJSCE:

■ **Pogoń Bełchów – Pelikan Łowicz 1:2;** br.: Michał Pierzankowski – Jan Sejdak 2

MECZ O 5. MIEJSCE:

■ **Witonianka Witonia – GKS Bedlno 2:0;** br.: Dawid Przybysz, Jakub Załuga

MECZ O 3. MIEJSCE:

■ **Laktoza Łyszkowice – Ner Poddębice 4:0**; br.: Wiktor Pietraszewski, Michał Wawrzyńczak 2, Krystian Kruk

FINAŁ:

■ **Boruta Zgierz – Olimpia Chąśno 2:1;** br.: Dominik Kaczuk, Szymon Sołtysiński – Szymon Płuszka

KLASYFIKACJA KOŃCOWA:

1. Boruta Zgierz
2. Olimpia Chąśno
3. Laktoza Łyszkowice
4. Ner Poddębice
5. Witonianka Witonia
6. GKS Bedlno
7. Pelikan Łowicz
8. Pogoń Bełchów

Laktoza Łyszkowice: Daniel Łuczywek, Dawid Skowronek, Kacper Pryk, Wiktor Pietraszewski, Patryk Łuczywek, Mateusz Kamiński, Michał Wawrzyńczak, Eryk Lebioda, Szymon Kuciński, Krystian Kruk, Łukasz Wilk, Jakub Krajewski. Trener: Jarosław Walczak.

Pogoń Bełchów: Mateusz Multan, Filip Podkoński, Mateusz Bylewski, Michał Antczak, Patryk Ciećwierz, Dariusz Bystroński, Dawid Kędziora, Krystian Sokołowski, Eryk Bartosik, Patryk Stań, Filip Rutkowski, Michał Pierzankowski. Trener: Mariusz Multan.

Olimpia Chąśno: Szymon Płuszka, Gabriel Myszewski, Tomasz Budzeń, Jakub Gać, Mateusz Gać, Przemysław Matuszewski, Szymon Szaleniec, Kamil Wróbel, Paweł Burzyński, Mateusz Sierota, Jakub Brzozowski, Rafał Machała. Trener: Jarosław Burzykowski.

Pelikan Łowicz: Hubert Duda, Jan Sejdak, Krystian Białas, Jakub Lis, Miłosz Kępka, Hubert Matyjas, Mateusz Sekuła, Olaf Andrzejewski. Trener: Paweł Kutkowski.

Niedzielne spotkania towarzyskie:

■ **Laktoza Łyszkowice 2004 – Mazovia Rawa Mazowiecka 2004 8:2;** br.: Jakub Krajewski 5, Szymon Zagajewski 2, Kacper Wiecha, Sebastian Bors

■ **Laktoza Łyszkowice – Bank Spółdzielczy Skierniewice 9:4;** br.: Patryk Wiśniewski 4, Kamil Janikowski 2, Karol Kruk, Dawid Bodek, Adrian Siekierski – Patryk Kaczmarek, Wiesław Karwat, Sylwester Maciejewski, Dominik Niedobałka

■ **Laktoza Łyszkowice 2003 – Mazovia Rawa Mazowiecka 2003 12:1;** br.: Krystian Kruk 7, Paweł Siatkowski 2, Mateusz Gawroński, Krzysztof Kuciński, Paulina Marat – Adrian Libera.

PROGNOZA POGODY | 2.07.2015-15.07.2015

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:
Pogodę kształtuje pogodny i bardzo ciepły układ wysokiego ciśnienia. Z południa napływa bardzo ciepła i sucha masa powietrza zwrotnikowego.

CZWARTEK – PIĄTEK:
Słonecznie, bezchmurnie, okresami zachmurzenie małe, bez opadów oraz bardzo ciepło. Widzialność dobra, rano lokalnie umiarkowana – zamglenia. Wiatr wschodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 26 st. C do + 29 st. C. Temp. min w nocy: + 14 st. C do + 12 st. C.
SOBOTA – NIEDZIELA: Słonecznie, niebo bezchmurne, bez opadów oraz upalnie, gorąco !!! Widzialność dobra. Wiatr południowy i południowo-wschodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 30 st. C do + 33 st. C. Temp. min w nocy: + 18 st. C do + 15 st. C.
PONIEDZIAŁEK – WTOREK – ŚRODA:
Słonecznie, niebo bezchmurne, okresami zachmurzenie małe, bez opadów oraz upalnie ! Widzialność dobra. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, słaby, okresowo umiarkowany, 3-6 m/s. Temp. max w dzień: + 28 st. C do + 30 st. C. Temp. min w nocy: + 17 st. C do + 15 st. C.

SŁONECZNA I UPALNA POGODA UTRZYMA SIĘ DO 15 LIPCA !!!

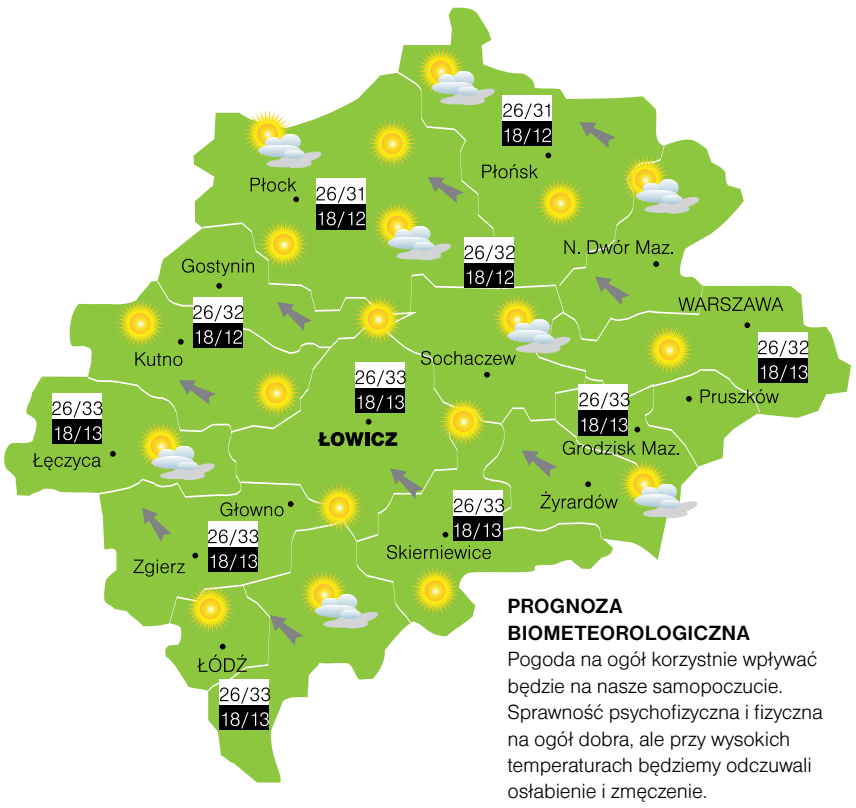

PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA
Pogoda na ogół korzystnie wpływać będzie na nasze samopoczucie. Sprawność psychofizyczna i fizyczna na ogół dobra, ale przy wysokich temperaturach będziemy odczuwali osłabienie i zmęczenie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

Sport szkolny | Tenis ziemny

O mistrza szkoły na Bratkowicach

W środę 24 czerwca, na kortach tenisowych przy Zespole Szkół z Oddziałami Integracyjnymi na os. Bratkwoice, odbyły się na Mistrzostwa Szkoły Podstawowej nr 7 i Gimnazjum nr 4.

ZBIGNIEW ŁAZIŃSKI

Młodzi zawodnicy spróbowali swoich sił w tenisie ziemnym.

W rywalizacji najmłodszych uczniów zagrało osiem osób, a do rywalizacji gimnazjalistów z różnych przyczyn przystąpiła tylko trójka chętnych. Młodsi uczniowie przed zawodami mieli możliwość treningu na dodatkowych zacięciach tenisa, które prowadzone są w szkole. Poziom był dość zróżnicowany, ale najważniejsze, że wszyscy wierzyli we własne umiejętności i nie bali rywalizować się z lepszymi technicznie rywalami.

Najlepszym tenisistą ze Szkoły Podstawowej został Kacper Kosmowski, który w finale pokonała Olę Brażuk 2:0. Trzecie miejsce zajął Damian Kosiorek, który w decydującym pojedynku pokonał 2:0 Macieja Siejkę. Dalsze miejsca zajęli: 5. Wiktor Fudala, 6. Gabriela Stasiak, 7. Filip Owczarek i 8. Igor Odolczyk.

Wśród gimnazjalistów rywali wystraszył „zawodowiec" Jakub Dańczak, który zagrał towarzysko z dwoma dziewczynami. W gronie gimnazjalistek odważyły się rywalizować dwie uczennice, z których minimalnie lepsza okazała się Patrycja Siejka, pokonując Alicje Bielecka 6:2. **zł**

Piłka nożna | Podsumowanie klasy okręgowej

Świetna runda Pelikana II

Bardzo udanie zakończyli rundę rewanżową gracze Piotra Gawlika z rezerw Pelikana Łowicz. Szkoleniowiec przyszedł do drużyny w przerwie zimowej i całkowicie odmienił zespół.

Drużyna **Pelikana II Łowicz** od początku przygotowań zimowych sumiennie trenowała i dzięki temu w drugiej rundzie była postrachem dla wszystkich. Pelikan II złożony głównie z młodych zawodników oraz z młodych graczy którzy schodzili na mecze z pierwszego zespołu zdobył 30 punktów w rundzie wiosennej i był drugim najlepszym zespołem jeśli chodzi o grę w 2015 roku! Wszyscy zawodnicy rezerw zrobili olbrzymi postęp, a zespołem kierowali doświadczeni Przemysław Plichta oraz Patryk Pomianowski.

– Po bardzo słabej jesieni, mało kto wierzył w utrzymanie tego zespołu. Tym bardziej cieszę się, że zdobycie 30 punktów dało spokojne utrzymanie. Przegraliśmy tylko jeden mecz z liderem z Rawy Mazowieckiej na jego terenie. Zaowocowała ciężką i systematyczna praca na treningach, to był klucz do dokonanie takiego wyniki. Z ostatniego miejsca wskoczyliśmy na szóste miejsce. Nasz wynik to przykład dla młodych zawodników z regionu, którzy zaangażowaniem i pracą mogą trafić do pierwszej drużyny Pelikana poprzez dobrą grę w rezerwach – podsumował trener Piotr Gawlik.

Dobrze spisała się w 2015 roku także **Olimpia Chąśno**, która co prawda zdobyła zdecydowanie mniej punktów niż jesienią ale trzymała równy poziom. Warto nadmienić, że w trakcie rundy rewanżową z zespołu odszedł ojciec sukcesów tej drużyny w ostatnim czasie Robert Nowogórski. Popularnego „Siamę" na ławce trenerskiej zastąpił Sylwester Knera, który był grający trenerem „Olimpijczyków". Najlepszym zawodnikiem Olimpii był bez wątpienia Dominik Kotlarski. Młody pomocnik powinien trafić do lepszego klubu bo drzemie w nim naprawdę spory potencjał.

– Druga runda w naszym wykonaniu była nieco słabsza niż pierwsza. Zdawaliśmy sobie sprawę, że powtórzenie wyników z jesieni będzie bardzo trudne. Traciliśmy punkty w meczach, w których nie powinniśmy ich stracić. Często byliśmy lepsi od rywali jednak zawodziła skuteczność. Mazovia była poza zasięgiem każdej drużyny w tej lidze i zasłużenie wygrała rozgrywki. Teraz myślimy już jednak tylko o nowym sezonie w którym chcemy powalczyć o najwyższe cele – stwierdził bramkarz Olimpii Jacek Milczarek.

20 punktów w rundzie rewanżowej zdobyła **Laktoza Łyszkowice.** Trener Artur Dziuba może być zadowolony ze swojej młodej drużyny. Bez wątpienia bardzo dużym wzmocnieniem Laktozy był Jarosław Walczak. Doświadczony pomocnik strzelił sporo goli i był bardzo ważnym ogniwem drużyny z Łyszkowic. Świadczy o tym fakt, że w meczu z Vagatem nie szło drużynie, sprawy w swojej ręce wziął „Jara" strzelił hattricka, a Laktoza dopisała do swojego konta trzy punkty.

Kolejnym zespołem który bierzemy pod swoją lupę jest **Pogoń Bełchów**, która grała na wiosnę w kratkę. Zespół trenera Marcina Rychlewskiego wywalczył 16 punktów. Co ciekawe Pogoń grała bardzo dobrze w roli gospodarza, gdzie nie poniosła żadnej porażki.

Gorzej było na wyjazdach ponieważ zespół z Bełchowa przegrał pięć razy. Warto dodać, że w końcówce sezonu Pogoń musiała radzić sobie bez nominalnego bramkarza. Wtedy ratować honoru musiał nie kto inny jak trener Rychlewski, który został w kilku meczach okrzyknięty… bohaterem meczu. Słyszeliśmy o uniwersalnych zawodnikach, ale o uniwersalnych trenerach nie. Jak widzimy w naszym regionie mamy uniwersalnego trenera.

Czarni Bednary w drugiej rundzie spisali się lepiej niż w pierwszej ale nie wystarczyło to do utrzymania. Przynajmniej tak to wygląda na papierze, bo duża część fanów piłki w naszym regionie śmieje się, że Czarni nie mogą spaść z ligi.

Jeden z trenerów drużyny z ligi okręgowej powiedział kiedyś: „chcesz się utrzymać musisz zająć miejsce nad Czarnymi, wtedy utrzymanie masz jak w banku". Tak na poważnie oczywiście najlepszym graczem Czarnych był Adam Salamon na którego barkach spoczywało strzelanie goli.

Nie wiadomo co z różnymi drużynami, nie wiadomo co z okręgówką. Czarnych uratować może powiększenie ligi, które jest także możliwe.

Dobry wynik w rundzie jesiennej uratował **Koronę Wejsce** przed spadkiem. W drugiej rundzie gracze z Wejsc zgromadzili na swoim koncie tylko 10 punktów. Gracze trenera Mariusza Mamcarza zdawali sobie sprawę, że mają sporą zaliczkę z jesieni i grali na dużym luzie. W zdobywaniu punktów nie pomógł z pewnością transfer Mariusza Trakula do Orła Nieborów. „Mario" zawsze gwarantował minimum 10 goli na rundę.

Co ciekawe poznaliśmy już nazwisko nowego szkoleniowca Korony, będzie nim Michał Dobrzyński. Dobrzyński jest studentem warszawskiej AWF i niebawem zdobędzie tytuł trenera UEFA B. Trener zapowiedział ciężką pracę z zawodnikami w okresie przygotowawczym.

Bardzo słabo spisał się w 2015 roku **Vagat Domaniewice**. Zespół z Domaniewic nie może być pewny utrzymanie i czeka na wieści z Nieborowa i Rawy Mazowieckiej. Vagat zdobył w rundzie rewanżowej zaledwie sześć punktów. Co ciekawe najlepszy mecz Vagat rozegrał przeciwko Pelikanowi II, ale nie wystarczyło to do zdobycie choćby punkty.

Prezes Marek Sękalski liczy na utrzymanie i nauczony błędami w rundzie rewanżowej zapowiada wzmocnienie drużyny i przede wszystkim zachęcenie zawodników do regularnych treningów. Jesteśmy pewni, że gdyby gracze Vagatu trenowali nie mieli by najmniejszych problemów z utrzymaniem ponieważ nie jest ten zespół aż tak słaby, że spadł z ligi. **ever**

Najlepsi strzelcy ligi okręgowej: 26 goli – Mateusz Białek (8 – Orlęta Cielądz, 18 – Mazovia Rawa Mazowiecka), Andrzej Perski (Jutrzenka Drzewce), 24 gole – Adam Salamon (Czarni Bednary), 23 gole – Rafał Głębocki (Orlęta Cielądz), 17 goli – Dominik Kotlarski (Olimpia Chąśno), 16 goli – Mateusz Dzikowski (Orlęta Cielądz), 15 goli – Rafał Bednarek (Mazovia Rawa Mazowiecka), Piotr Pietrzak (Orlęta Cielądz), Tomasz Pawelczak (Jutrzenka Drzewce), 14 goli – Mateusz Borowski (Laktoza Łyszkowice), Tomasz Stasiewicz (Mazovia Rawa Mazowiecka).

Tabela okręgówki:

1. Mazovia Rawa Maz.	26	76	95:11
2. Olimpia Chąśno	26	60	77:22
3. Orlęta Cielądz	26	46	89:52
4. Jutrzenka Drzewce	26	45	67:42
5. Laktoza Łyszkowice	26	45	54:47
6. Pelikan II Łowicz	26	35	43:62
7. Macovia Maków	26	33	56:58
8. Pogoń Bełchów	26	33	54:55
9. Olympic Słupia	26	32	49:39
10. Juvenia Wysokienice	26	30	45:54
11. Korona Wejsce	26	26	39:53
12. Vagat Domaniewice	26	20	36:83
13. Olimpia Jeżów	26	19	21:65
14. Czarni Bednary	26	17	38:98

Piłka nożna | Turniej Kujawy Cup

Trzecie miejsce Pelikana 2004

Podopieczni trenera Bernarda Wudkiewicza wzięli udział w turnieju Kujawy Cup, który odbył się w Dobrzyniu nad Wisłą.

Turniej Kujawy Cup to największe rozgrywki piłkarskie w regionie kujawskim. Wzięło w nich udział blisko 60 drużyn w tym 3 reprezentacje Ukrainy. Oficjalne otwarcie odbyło się 19 czerwca we Włocławku. Następnie drużyny z poszczególnych roczników udały się do 4 ośrodków sportowych, gdzie w sobotę i niedzielę rozgrywały swoje mecze.

Na obiektach włocławskiego OSiR spotkały się roczniki 1999, 2000, 2001, 2005 i 2006. W Lipnie wystąpili zawodnicy z rocznika 2002, w Kowalu z rocznika 2003, natomiast do Dobrzynia nad Wisłą przybyły dzieci z rocznika 2004.

Dwanaście drużyn zostało podzielonych, na dwie – sześciodrużynowe grupy. Pelikan trafił do gruby B, gdzie mierzył się z Górnikiem Kłodawa, Lider II Włocławek, Wisłą Dobrzyń, Nielbą Wągrowiec oraz Liderem I Włocławek.

Zespół trener Wudkiewicza fantastycznie spisał się w trzech pierwszych meczach/ „Biało-Zieloni" nie dość, że wygrali trzy mecze to zrobili to w imponującym stylu, strzelając rywalom aż…40 goli!!! W czwartym meczu pewni siebie zawodnicy Pelikana dostali zimny prysznic od Nielby Wągrowiec, przegrywając 0:4. W ostatnim meczu Pelikan 2004 wygrał i awansował do półfinału. Po emocjonującym meczu niestety nasi gracze musieli poznać smak porażki, ulegając Centrze Ostrów Wielkopolski nieznacznie 2:3. Po tej porażce młodzi gracze „Ptaków" nie załamali się i w meczu o trzecie miejsce pokazali charakter i pokonali UKS Lipno 2:1 po golach Bartosza Terenowicza i Bartosza Wudkiewicza.

Puchary dla wszystkich drużyn i medale dla trzech najlepszych ekip wręczył Burmistrz Miasta i Gminy Dobrzyń nad Wisłą Jacek Waśko. **Ever**

WYNIKI:

■ **Górnik Kłodawa – MUKS Pelikan-2004 Łowicz 0:15** (0:10); br.: Patryk Rygacki 4 (1, 4, 4 i 14), Bartosz Terenowicz 6 (2, 5, 7, 12, 25 i 28), Bartosz Wudkiewicz 2 (3 i 6), Jakub Oblicki (15), Fabian Pliszka (16) i Łukasz Pińkowski (23)

■ **Lider II Włocławek – MUKS Pelikan-2004 Łowicz 1:15** (1:9); br.: Bartosz Wudkiewicz 2 (1 i 25), Bartosz Terenowicz 4 (2, 7, 21 i 27), Patryk Rygacki 7 (5, 8, 10, 12, 14, 15 i 28), Jakub Oblicki (18) i Jakub Firak (20 karny)

■ **Wisła Dobrzyń – MUKS Pelikan-2004 Łowicz 0:10** (0:5); br.: Bartosz Terenowicz 3 (3, 4 i 19), Bartosz Wudkiewicz 2 (10 i 25), Jakub Oblicki (12), Piotr Strycharski (14 karny), Marcel Wojciechowski (20), Michał Holewa (22) i Patryk Rygacki (30)

■ **Nielba Wągrowiec – MUKS Pelikan-2004 Łowicz 4:0**

■ **Lider I Włocławek – MUKS Pelikan-2004 Łowicz 1:2** (1:1); br.: Bartosz Terenowicz i Bartosz Wudkiewicz.

PELIKAN ŁOWICZ 2004 / FB

Zawodnicy Pelikana 2004 zajęli wysokie III miejsce w turnieju Kujawy Cup.

MECZE PÓŁFINAŁOWE:

■ **Centra Ostrów Wielkopolski – MUKS Pelikan-2004 Łowicz 3:2**

■ **Nielba Wągrowiec – UKS Lipno 7:2**

MECZ O 3. MIEJSCE:

■ **UKS Lipno – MUKS Pelikan-2004 Łowicz 1:2;**

MECZ O 1. MIEJSCE:

■ **Centra Ostrów Wielkopolski – Nielba Wągrowiec 0:4**

Tabela końcowa:

1. Nielba Wągrowiec
2. Centra Ostrów Wielkopolski
3. MUKS Pelikan-2004 Łowicz
4. UKS Lipno
5. Wisła Płock
6. Lider I Włocławek
7. Antonio Jarocin
8. Wisła Dobrzyń
9. Włocławek Włocławek
10. Górnik Kłodawa
11. Tajfun Śmiłowice
12. Lider II Włocławek

Piłka nożna

Niedźwiada i Wygoda w finale

W niedzielę, 5 lipca, około godz. 10., na boisku w Placencji, bo LKS Dar Placencja jest w tym roku gospodarzem zawodów, rozpoczną się półfinały rozgrywek piłki nożnej o puchar wójta gminy Łowicz. W zawodach startuje pięć drużyn. Do tej pory w eliminacjach drużyna Naprzód Jamno przegrała z Victorią Zabostów, piłkarze Zrywu Wygoda wygrali w potyczce z Victorią Zabostów, a Olimpia Niedźwiada odniosła zwycięstwo w starciu z Darem Placencja.

O godz. 10. o trzecie miejsce powalczą gospodarze – Dar Placencja z Victorią Zabostów, a w finale około godz. 13. na boisku zagrają Olimpia Niedźwiada i Zryw Wygoda.

– Zawody organizujemy co roku, już od lat 80., ale za każdym razem wybieramy inną lokalizację półfinałów i finałów. Kiedyś, kilkanaście lat temu, odbywała się gminna spartakiada, w której oprócz piłki nożnej były jeszcze zawody lekkoatletyczne. – mówił Dariusz Szymanik, prezes LKS Dar Placencja. **mm**

Nowy Łowiczanin
Tygodnik Ziemi Łowickiej
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanin"
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57, 46 837-37-51
e-mail: redakcja@lowiczanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W ŁOWICZU:
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Maria Majcher, Tomasz Matusiak,
Mirosława Wolska-Kobierecka,
Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:
mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanin.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń, punktach wymienionych na stronie 31, a także przez stronę www.lowiczanin.info
Skład tekstu własny.

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o. 03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Nowego Łowiczanina 8.940 egz. Nakład wraz z wydaniem głowieńskim (Wieści z Głowna i Strykowa), też kontrolowanym przez ZKDP: 11.250 egz.

NAKŁAD KONTROLOWANY
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

100% własności polskiej

Świetna runda Pelikana II
– podsumowanie. str. 43

Dużo medali łowickich biegaczy
w Zgierzu i w Głownie. str. 39

CZWARTEK 2 lipca 2015 | **NR 27** (1148) | Rok XXV www.lowiczanin.info

Siatkówka plażowa | Turniej Siatkówki Plażowej „Biesiada na Korabce 2015”

Plażowicze zaczęli sezon na Korabce

Plażowicze zaczęli swój sezon, a to znak, że nadeszły wakacje. Łowiccy amatorzy plażówki zainaugurowali tegoroczną rywalizację Turniejem Piłki Siatkowej „Biesiada na Korabce 2015”.

Zawody zawsze odbywają się na boisku położonym na terenie kościoła przy parafii Matki Boskiej Nieustającej Pomocy na Korabce. W XV edycji zawodów do rywalizacji zgłosiło się 11 zespołów przeważnie z Łowicza. Turniej rozgrywano systemem podwójnych eliminacji (tzw. brazylijskim) i grano jednego seta do 21 pkt. W tym roku zabrakło finalistów w XIV edycji Mariusza Misiury/Piotra Rześnego i pary Adam Pietrzak/Brian Malangiewicz. Przypomnijmy, że z Ci pierwsi wygrali wtedy 21:18.

Po rozegraniu 18 meczów eliminacyjnych do finału awansowały dwie łowickie doświadczone pary. W finale uczniowie I LO Łowicz Dawid Pawlak/Patryk Kwasek pokonali nauczycieli wychowania fizycznego Dominik Kuś/Cezary Dołowiec 21:16.

W meczu o 3. miejsce mieszana para Brian Malangiewicz/Julia Gregorowicz przegrała z łowiczanami Jakub Zagórowicz / Dominik Pacler 14:21.

Teraz miłośnicy plażówki czekają na cykl turniejów w ramach Otwartych Mistrzostw Łowicza, który odbywać się będzie na dwóch boiskach przy I LO w Łowiczu. **zł**

DOMINIK KUŚ

Najlepsi siatkarze Biesiady na Korabce 2015.

WYNIKI TURNIEJU:

■ **Runda I:** Filip Jałoszyński / Piotr Rutkowski – Dawid Pawlak / Patryk Kwasek 14:21, Brian Malangiewicz / Julia Gregorowicz – Wojciech Chondzyński / Mateusz Woźniak 21:15, Jakub Zagórowicz / Dominik Pacler – Dominik Kuś / Cezary Dołowiec 21:19
Adam Pawlikowski / Damian Wiechno – Dominik Pińkowski / Piotr Burzykowski 13:21.

■ **Runda II:** Marcin Gregorowicz / Michał Gregorowicz – Dawid Pawlak / Patryk Kwasek 4:21, Brian Malangiewicz / Julia Gregorowicz – Oskar Panek / Kamil Kolas 21:15, Jakub Zagórowicz / Dominik Pacler – wolny los, Dominik Pińkowski / Piotr Burzykowski – Jan Poński / Rafał Cieszyński 21:19.
Runda III: Dawid Pawlak / Patryk Kwasek – Brian Malangiewicz / Julia Gregorowicz 19:21, Jakub Zagórowicz / Dominik Pacler – Dominik Pińkowski / Piotr Burzykowski 21:7.

■ **Mecze repasażowe – I runda:**
Adam Pawlikowski / Damian Wiechno – Marcin Gregorowicz / Michał Gregorowicz 21:18, Dominik Kuś / Cezary Dołowiec – Oskar Panek / Kamil Kolas 21:13, Wojciech Chondzyński / Mateusz Woźniak – wolny los, Filip Jałoszyński / Piotr Rutkowski – Jan Poński / Rafał Cieszyński 21:17.

■ **Mecze repasażowe – II runda:**
Adam Pawlikowski / Damian Wiechno – Dominik Kuś / Cezary Dołowiec 11:21,
Wojciech Chondzyński / Mateusz Woźniak – Jan Poński / Rafał Cieszyński 13:21

■ **Mecze repasażowe – III runda:**
Dominik Pińkowski / Piotr Burzykowski – Dominik Kuś / Cezary Dołowiec 11:21
Dawid Pawlak / Patryk Kwasek – Filip Jałoszyński / Piotr Rutkowski 21:12

■ **Mecze półfinałowe:**
Brian Malangiewicz / Julia Gregorowicz – Dominik Kuś / Cezary Dołowiec 22:24
Jakub Zagórowicz / Dominik Pacler – Dawid Pawlak / Patryk Kwasek 18:21

■ **Mecz o 3. miejsce:**
Brian Malangiewicz / Julia Gregorowicz – Jakub Zagórowicz / Dominik Pacler 14:21

■ **Mecz o 1. miejsce:**
Dominik Kuś / Cezary Dołowiec – Dawid Pawlak / Patryk Kwasek 16:21

KOLEJNOŚĆ KOŃCOWA:

1. Dawid Pawlak / Patryk Kwasek
2. Dominik Kuś / Cezary Dołowiec
3 Jakub Zagórowicz / Dominik Pacler
4. Brian Malangiewicz / Julia Gregorowicz
5-6. Dominik Pińkowski / Piotr Burzykowski
Filip Jałoszyński / Piotr Rutkowski
7-8. Adam Pawlikowski / Damian Wiechno
Wojciech Chondzyński / Mateusz Woźniak
9 -11. Marcin Gregorowicz / Michał Gregorowicz
Oskar Panek / Kamil Kolas
Jan Poński / Rafał Cieszyński

Piłka nożna | Wybory MUKS Pelikan Łowicz

Prezes ten sam, nowy zarząd

W poniedziałek 22 czerwca w budynku klubowym KS Pelikan Łowicz odbyło się walne zgromadzenie członków Miejskiego Uczniowskiego Klubu Sportowego Pelikana Łowicz, odpowiadającego za szkolenie dzieci i młodzieży.

W trakcie zebrania najpierw została wybrana komisja skrutacyjna w której znaleźli się Wiesław Dąbrowski, Jarosław Walczak oraz Dawid Sut. W następnej części trwała dyskusja na temat działalności klubu w ostatnim czasie. Wiesław Dąbrowski były prezes KS Pelikan wspomniał o problemie z zachęceniem młodzieży do uprawiania sportu.

Były prezes Pelikana za główny czynnik spadku aktywności fizycznej wymieniał siedzący tryb życia i komputer. Wszyscy członkowie klubu bardzo pozytywnie wypowiadali się o działającym już dwa lata Gimnazjalnym Ośrodku Sportowym, który powstał dzięki staraniom trenera Artura Balika.

Dzięki szkole zawodnicy są zwolnienie z opłat za obozy sportowe oraz z zakupu sprzętu sportowego. Dzięki szkole można także zachęcać do gry w Pelikanie wyróżniających zawodników z regionu.

Na zebraniu obecnych było 14 członków klubu, którzy w dalszej części dokonali wyboru prezesa klubu oraz zarządu klubu. Jednogłośnie prezes klubu wybrano Kamila Górskiego, który pełnił już tą funkcję w poprzedniej kadencji. Wybór Górskiego jest w naszej ocenie bardzo dobry ponieważ doskonale zna realia Pelikana i poświęca się swojej pracy.

Także jednogłośnie został wybrany zarząd klubu do którego weszli: Artur Balik, Piotr Gawlik, Marcin Pińkowski i Dominik Czeczko. Pierwszy z nich od lat jest w zarządzie klubu, jest także najdłużej pracującym trenerem w klubie. Gawlik z kolei to wychowanek Pelikana, obecnie szkoleniowiec Pelikana II Łowicz, chce poświęcić czas żeby w klub szedł do przodu. Zarówno Pińkowski jak i Czeczko to rodzice dzieci trenujących w łowickim klubie. Pińkowski jest kierownikiem rocznika 2004, zaś Czeczko to były zawodnik Pelikana. Na zebraniu poruszone zostały przeróżne tematy i wydaje się, że wszystko powinno iść w dobrym kierunku. W siedzibie Pelikana pojawiły się osoby które chcą pomóc klubowi w szkoleniu młodzieży. Przypominamy, że MUKS Pelikan to największy klub w Łowicz. W strukturach klubu jest aż 9 zespołów, a dziesiąty właśnie jest na etapie naboru. W MUKS Pelikan Łowicz trenuje około 200 dzieci, to wynik godny uwagi.

Jak widać jest z kim pracować i kogo uczyć. Przede wszystkim w obecnych czasach najważniejsza jest aktywność fizyczna i miejmy nadzieję, że nowy zarząd klubu dołoży starań, żeby klub funkcjonował jeszcze lepiej. **ever**

Prezes klubu MUKS Pelikan Łowicz: Kamil Górski

Zarząd klubu MUKS Pelikan Łowicz: Artur Balik, Piotr Gawlik, Marcin Pińkowski, Dominik Czeczko.
Członkowie klubu: Kamil Górski, Artur Balik, Piotr Gawlik, Marcin Pińkowski, Dominik Czeczko, Jarosław Rachubiński, Dawid Ługowski, Dawid Sut, Piotr Rosiak, Jarosław Walczak, Wiesław Dąbrowski, Przemysław Knera, Robert Wilk, Wojciech Piorun.

Gry i zabawy | Finał Ligi Orlikowej

SP 5 Konstantynów i SP 3 Łowicz walczyły w finale

Orlikowe Ligi Mistrzów to imprezy sportowe organizowane przez Łódzki Szkolny Związek Sportowy i Urząd Marszałkowski w Łodzi dla szkół w różnych dyscyplinach startowych.

W tym roku to już VII edycja tego projektu, który powstał w naszym województwie . W VI edycji w 2014 odbyły się następujące imprezy: Gry i zabawy – Łowicz Skok wzwyż – Czechy, Siatkówka – Wieruszów, Tenis – Łódź, Piłka ręczna – Konstantynów Łódzki, Piłka nożna – Łask i Łask-Kolumna, Rugby – Poddębice, Koszykówka – Pabianice.

Finały odbywają się w różnych miastach naszego województwa. Jedną z dyscyplin są gry i zabawy, w których bierze udział duża liczba uczniów z danej szkoły. Finał wojewódzki Orlikowej Ligi Mistrzów w grach i zabawach odbył się już po raz drugi w Łowiczu, w czwartek 25 czerwca 2015 roku, na boisku Orlik przy Zespole Szkół przy ul. Grunwaldzkiej 9. Współorganizatorami tej imprezy byli gospodarze oraz OSiR Łowicz. Imprezy te mają zawsze duży rozmach i organizatorzy zapewniają dzieciakom wiele atrakcji, piękne puchary i pamiątkowe medale. Niestety do Łowicza przyjechali tylko młodzi sportowcy z SP nr 5 Konstantynów Łódzki i w finale walczyli o mistrzostwo z ekipą SP 3 Łowicz. Na zawody nie dotarli zawodnicy z SP Buczek i SP nr 13 Bełchatów. W rywalizacji uczestniczyli uczniowie klas I-IV (po 10 zawodników).

Młodzi sportowcy rywalizowali w różnych konkurencjach sprawnościowych, gdzie musieli popisać się szybkością, siłą, gibkością i wzorową współpracą w grupie. Rywalizacja była bardzo zacięta i było wiele emocji. Zawodnicy kibicowali swoim kolegom i na orliku panowała sportowa i świąteczna atmosfera, gdzie najważniejsze było przestrzeganie zasad fair play.

Po zakończeniu wszystkich wyścigów odbyło się uroczyste zakończenie zawodów. Młodzi sportowcy otrzymali ogromne puchary i cieszyli się ze swoich osiągnięć. **zł**

ŁOWICKI INFORMATOR SPORTOWY

■ **CZWARTEK, 2 LIPCA:**
11.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **„Sportowe Wakacje 2015”: Piłka siatkowa: szkoły podstawowe drużyn mieszanych;**
17.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **Pierwszy trening Pelikana Łowicz w rundzie jesiennej 2015;**

■ **PIĄTEK, 3 LIPCA:**
11.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **„Sportowe Wakacje 2015”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;**

■ **SOBOTA, 4 LIPCA:**
11.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **Gra wewnętrzna zespołu III ligi Pelikana Łowicz;**

■ **NIEDZIELA, 5 LIPCA:**
15.00 – Stadion sportowy OSiR im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Retro mecz piłkarski: WKS 10 Pułk Piechoty – Pogoń Lwów;**

■ **PONIEDZIAŁEK, 6 LIPCA:**
11.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **„Sportowe Wakacje 2015”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;**

■ **WTOREK, 7 LIPCA:**
11.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **„Sportowe Wakacje 2015”: Koszykówka – gimnazjum – dziewczęta i chłopcy;**

■ **ŚRODA, 8 LIPCA:**
11.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **„Sportowe Wakacje 2015”: Koszykówka – szkoły podstawowe – dziewczęta i chłopcy;**

■ **CZWARTEK, 9 LIPCA:**
11.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **„Sportowe Wakacje 2015”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe;**

■ **PIĄTEK, 10 LIPCA:**
11.00 – Boisko sportowe Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19; **„Sportowe Wakacje 2015”: Gry i zabawy – szkoły podstawowe.**

■ **SOBOTA, 11 LIPCA:**
11.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **Mecz piłki nożnej: Pelikan Łowicz (III liga);**

■ **ŚRODA, 15 LIPCA:**
11.00 – Stadion Miejski w Łowiczu, ul. Stefana Starzyńskiego 6/8; **Mecz piłki nożnej: Pelikan Łowicz – Znicz Pruszków (II liga).** **p**

ISSN1231-479X
27>
9 771231 479156

Rok XIII, nr 2 (49) ISSN 1730-9581 Lipiec 2015

Sprzedaż łącznie z Nowym Łowiczaninem i Wieściami z Głowna i Strykowa

Letniska naszych pradziadów

W czasach naszych pradziadów mieszkańcy dużych miast wyjeżdżali w miesiącach letnich na letniska, gdzie kwitło ożywione życie towarzyskie – gry w krokieta, bale, koncerty czy przedstawienia. Wyjeżdżała tak Warszawa, wyjeżdżał i Łowicz. Bogatsza część społeczeństwa udawała się do znanych kurortów dla podreperowania zdrowia. Wyjeżdżano do Krynicy, Kudowy, Ciechocinka, Zakopanego, gdzie poza zabiegami sanatoryjnymi, czas spędzano w kawiarniach, na koncertach, a nawet w kasynach. Ale większość społeczeństwa wyjeżdżała na letniska z całymi rodzinami do najbliższych okolic.

Rodzina Cebertowiczów z dziećmi, Wł. Tarczyński z córką Jadwigą i in. przed domem Andrzeja Gorącego w Paleńcu pod Głownem w 1907 r., fot. Jankowski z Łodzi; zbiory autorki

Warszawiacy, chcący zażyć letniego wypoczynku, mogli od 1894 r. korzystać z podjazdowej kolejki z prawdziwym parowozem, która łączyła miasto z pobliskimi zalesionymi miejscowościami. Najczęściej jednak starym zwyczajem jeżdżono dorożkami i powozami. Łowiczanie korzystali jedynie z pojazdów konnych i to dopiero od roku 1884, kiedy powstała dużą sieć dróg bitych. Kolej żelazna, zbudowana w połowie XIX w. z Warszawy, miała końcową stację w Łowiczu. Następna linia z Warszawy, zbudowana pod koniec XIX w., w bardzo ograniczonym stopniu łączyła miasto z okolicą. A kolej warszawsko-kaliską uruchomiono dopiero w początkach XX w.

Mieszkańcy Łowicza, chcący w lecie wypoczywać poza miastem, musieli zadowalać się pojazdami konnymi. Wynajmowano je najczęściej u Żydów. Jednakże zdarzało się, że całą rodzinę i bagaż ładowano na chłopski wóz i wyjeżdżano na wieś lub do lasu, do zaprzyjaźnionego gajowego. Na miejscu, na całe lato wynajmowano domy lub pokój przy rodzinie.

Łowicz w porównaniu do Warszawy miał w swojej okolicy zbyt mało terenów nadających się do rekreacji. Władysław Tarczyński ubolewał, że „ze wszystkich stron monotonne równiny i pustki[...] nie ma nawet miejsc na spacery lub przejażdżki". Młodzież nie miała możności poznania piękna ojczystej ziemi i „czym pobudzić wyobraźnię". Dalej pisał, że blisko miasta nie ma lasu, bo wszystko „w pień dawno wycięto". Jedynym miejscem, gdzie można wypocząć i pobawić się, była wieś Kapera blisko Łyszkowic. Miejscowość ta, choć oddalona od Łowicza ponad 18 kilometrów, była ulubionym miejscem majówek mieszkańców Łowicza i dłuższych wyjazdów dla zdrowia na letnie mieszkanie. Jedyną przeszkodą, jak pisał Tarczyński, było „ubóstwo chat włościańskich, mała ich ilość i w lichej wioszczynie na miejscu zupełny brak produktów żywności oraz trudna komunikacja".

Mimo to Władysław Tarczyński z rodziną najchętniej wyjeżdżał do Kapery. Była to wieś w dawnej Puszczy Bolimowskiej, ciągnącej się aż pod Skierniewice. Walory zdrowotne Kapery doceniono już w połowie XIX w., gdyż znajdował się tam szpital dla włościan Księstwa Łowickiego. Letnicy zajmowali chaty wiejskie lub mieszkali u gajowego w domu z dużymi pokojami i oszkloną werandą. Dom ten został pobudowany z myślą o carze Rosji, Mikołaju II, który jeżdżąc do lasów kaperskich na polowania mógł się tu zatrzymać na noc. ***dok. na str. II***

„Białe Księstwo" w ciemnych barwach

Współczesne procesy globalizacyjne pozbawiają człowieka korzeni tożsamości, które nadają sens jego życiu. Nie jest bowiem ważne co robimy, ale gdzie należymy. Wyrazem tych tendencji jest rosnące zainteresowanie historią, czego dowodem są coraz liczniejsze publikacje dotyczące przeszłości Łowicza i jego okolic. Nie wszystkie jednak spełniają wymogi rzetelności, która powinna cechować autorów opracowań, nawet jeśli mają charakter popularnonaukowy. Przykładem może być książka Bohdana Fudały i Jacka Rutkowskiego „Gmina Zduny. Białe Księstwo". Wydał ją w 2013 r. Urząd Gminy Zduny, przy wsparciu środków z UE, liczy 95 stron, a oprócz autorów, przy jej tworzeniu wzięło udział jeszcze 11 osób. Nakład wyniósł 1000 egzemplarzy, zaś koszty 21 tys. zł, o czym informował „Nowy Łowiczanin" (nr 46 z 2013 r.).

Białe Księstwo, czyli bujda na resorach

Już użyty w tytule termin „Białe Księstwo" budzi nie tylko zdziwienie, ale przede wszystkim wątpliwości. Próżno go bowiem szukać w pracach starszych autorów (W. Grabski, J. Warężak), jak i współczesnych, na czele z Anną i Henrykiem Świątkowskimi. Fudała i Rutkowski nie znają ich, o czym świadczy zamieszczona „bibliografia", choć to przecież tylko spis literatury. Na dodatek przepisali całe fragmenty z pracy „Gmina Zduny", wydanej w 2000 r., nie wymieniając nigdzie nazwiska ich autora, Ziemowita Skibińskiego. Ich zdaniem genezy pojęcia „Białe Księstwo" należy szukać w XVI w., kiedy to arcybiskup Stanisław Karnkowski „ówczesny właściciel dóbr zwanych zwyczajowo Księstwem Łowickim (…) przekazał zduński kościół wraz z dochodami pod zarząd łowickich dominikanów". Twierdzą więc, że to właśnie obecność zakonników, „noszących białe habity i późniejsza moda na białe sukmany, zwane siwymi, dały nazwę części dóbr arcybiskupich obejmującej Zduny i pobliskie wioski". Pomijając już to, że dobra łowickie należały do Kościoła, co potwierdziła bulla Innocentego II z roku 1136, zaś kolejni arcybiskupi tylko nimi zarządzali, a kolor biały to przecież nie siwy, w pracy można znaleźć więcej poważnych błędów merytorycznych, nie mówiąc już o językowych.

W gruncie rzeczy swoją wiedzę Fudała i Rutkowski opierają na korespondencji wielce zasłużonego dla popularyzacji historii Księstwa Łowickiego Romualda Oczykowskiego „Ze wsi Zduny w pow. Łowickim", zamieszczonej w tygodniku „Zorza", nr 20 z 1899 r. Wspomniana korespondencja jest jednak poświęcona głównie uroczystościom związanym z poświęceniem kamienia węgielnego pod nowo wznoszony kościół pod wezwaniem św. Jakuba. Aktu tego dokonał arcybiskup Wincenty Popiel w towarzystwie m.in. znakomitego architekta Konstantego Wojciechowskiego, projektodawcy tej wspanialej zduńskiej „wiejskiej katedry". Tylko na marginesie przytoczył zasłyszaną opinię mieszkańców Łowicza, którzy Księżaków z ówczesnej gminy Bąków nazywali „bąkami" i określali mianem „białych sukman", gdyż „zwykle chodzą w białych pięknych sukmanach sukiennych". Stąd już prosta droga wiodła do określenia tej gminy mianem „Białe Księstwo", choć termin ten nie pada w tekście Oczykowskiego.

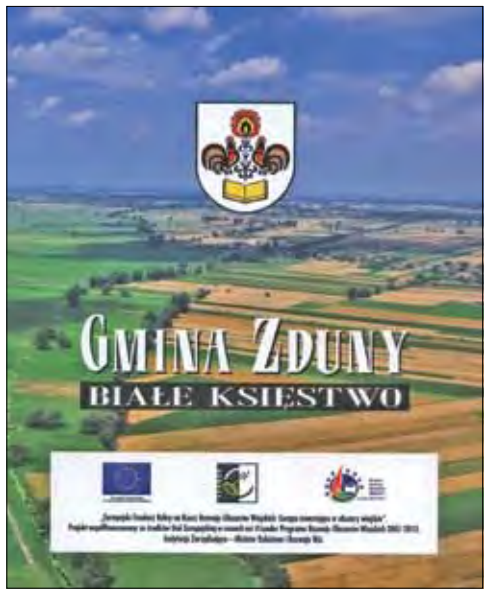

Okładka książki B. Fudały i J. Rutkowskiego „Gmina Zduny Białe Księstwo".

Mit białych sukman

Tymczasem już Aniela Chmielińska w cenionej do dziś pracy „Księżacy i ich strój" (Warszawa 1930) pisała, że łączenie noszenia białych sukman z habitem Dominikanów nie jest uzasadnione. ***dok. na str. II***

dokończenie ze str. I

Letniska naszych pradziadów

W czasie pobytu w Polsce car przebywał z całą rodziną najczęściej w pałacu w Skierniewicach, także do Kapery było mu najbliżej.

W początkach XX wieku, kiedy już można było podróżować koleją, letnicy udawali się do otoczonego lasami Paleńca koło Głowna. Zdarzały się też dalsze wypady „na kurację do wód", do miejscowości uzdrowiskowych, jak Czarniecka Góra i Tarnoskały na Kielecczyźnie, gdzie znajdowały się zakłady wodolecznicze.

Rokrocznie w czasie letnim do Kapery przyjeżdżały z Łowicza trzy rodziny zaprzyjaźnione z sobą Tarczyńscy, Sadowicze i Markowscy. Władysław Tarczyński z żoną Wandą, dwoma synami Kazimierzem i Marianem i z córką Jadwigą, zaś rodzina Stefana Markowskiego – z córką Jadwigą i synem Stanisławem. Córki obu rodzin były prawie w jednym wieku.

Jadwiga Tarczyńska, późniejsza żona Emila Balcera, wspomina, że jeszcze jako mała dziewczynka bawiła się w lesie kaperskim z dziećmi państwa Markowskich „staczając się z górki" do głębokiego, szerokiego dołu, który utworzył się na skutek wydobywania piasku przez wieśniaków. „Ile to było wtedy śmiechu, krzyku i radości, trudno wypowiedzieć" – pisała później.

Pobyt na letnisku w lesie łączył się przede wszystkim ze zbieraniem grzybów i orzechów laskowych. „Bardzo lubiliśmy [notowała Jadwiga] wyprawy na rydze w zagajniki, po prawdziwe grzyby do bukowca koło wsi Bobrowa, dość oddalonej, a na orzechy laskowe do lechowca przy wsi Trzcionka. Droga prowadziła przez pole pachnące żółtym łubinem. Inny urok dawały wyjazdy wozem drabiniastym w niedziele do kościoła w Pszczonowie lub do Lipiec pod Koluszkami, które w swojej powieści „Chłopi" opisał Władysław Reymont. Bohaterowi swemu dał prawdziwe nazwisko Boryna. Jeden z Borynów, imieniem Walek, mieszkał w Łowiczu jako robotnik. Ożeniony był z dawną służącą mych teściów. Znałam ich oboje. Skończył biedak tragicznie. W 1914 r. za znalezioną broń w mieszkaniu Niemcy zastrzelili go w nieobecność żony, która była wtedy w Lipcach u rodziny i tam ją wojna zatrzymała na długo.

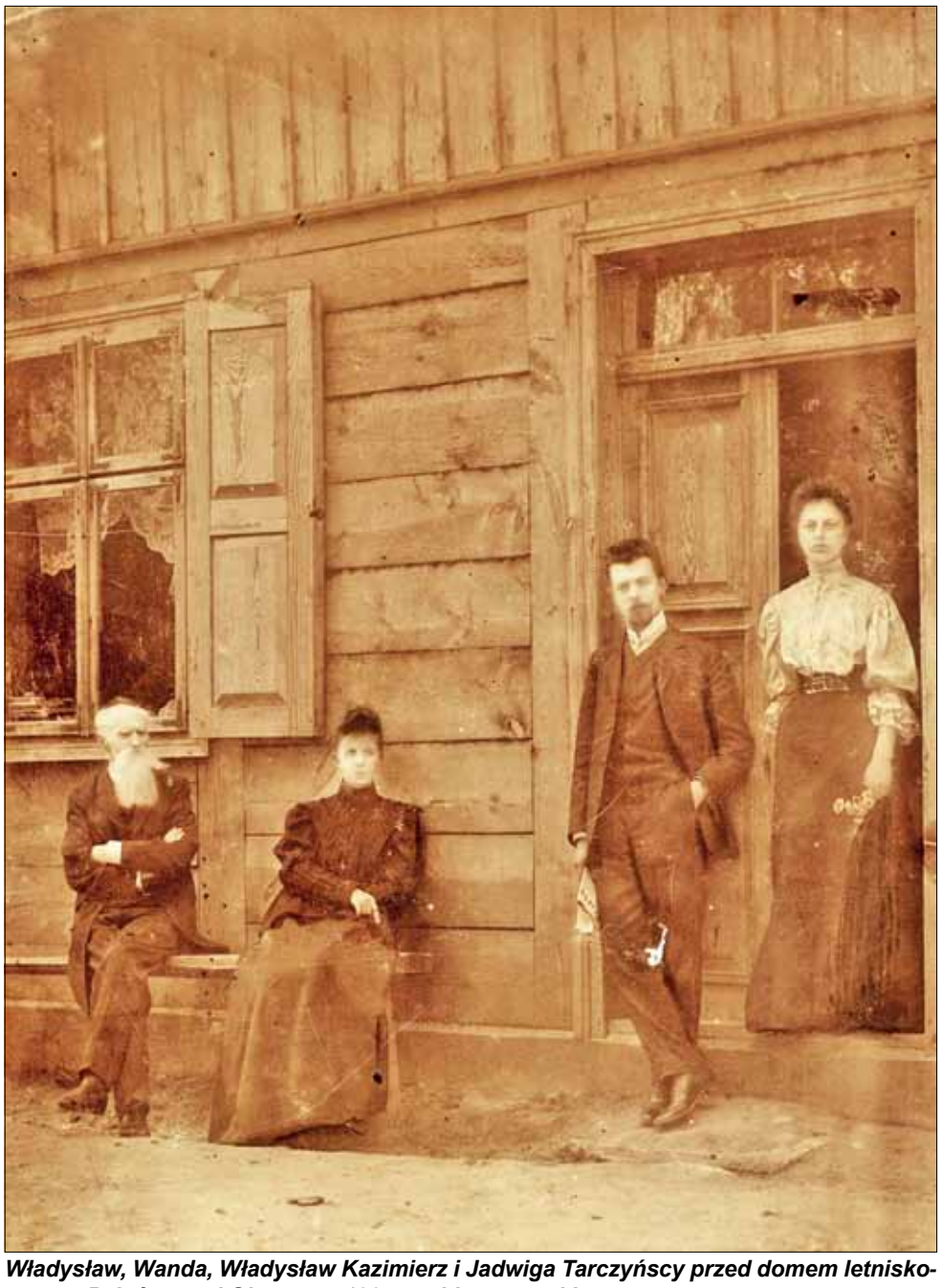

Władysław, Wanda, Władysław Kazimierz i Jadwiga Tarczyńscy przed domem letniskowym w Paleńcu pod Głownem, 1907 r.; zbiory autorki.

Miłą rozrywką młodzieży była gra w krokieta. A wieczorami urządzano różnego rodzaju zabawy, przedstawienia dla mieszkańców wsi, koncerty, a nawet bale. Przez wiele lat stałymi gośćmi we wsi Kapera byli także państwo Witkowscy z córką Jadwigą i synami. W ciepłe i pogodne dni urządzano wieczorami koncerty, na których Jadwiga Witkowska, mając ładny głos, śpiewała solo, „a ja, [wspomina Jadwiga Tarczyńska] mając zawsze na letnisku fortepian przywieziony z domu, grywałam różne utwory muzyczne, jak Moniuszki ze „Strasznego Dworu" i „Halki", Beethovena „Sonatę Księżycową" i inne". „Salę" koncertową czy balową dekorowano kolorowymi bibułkami i lampionami, ale najczęściej oświetlał ją tylko księżyc, a publiczność z braku foteli „siadała na niskich parkanach i łamała je swym ciężarem ku niezadowoleniu właścicieli". Na placu krokietowym urządzano także bale, na które zapraszano muzykantów wiejskich. Tańczono polki, oberki i kujawiaki. Na zakończenie urządzano wspaniałe iluminacje kolorowymi i sztucznymi ogniami.

Dziewczęta bawiły się często w przebieranie i żywe obrazy. „Kiedy w licznym gronie mieli przyjechać do Kapery znajomi z Łowicza, a z Warszawy Antoni i Zygmunt Markowscy ze swymi kolegami, powzięto projekt urządzenia żywych obrazów". Jadwiga i Kazia zostały przebrane za „Muzy". Na sobie miały togi zszyte z dwóch prześcieradeł przybrane zielonymi widłakami z lasu, na głowach wianki z różyczek z bibułki. W drugim obrazie pt. „Wróżba" „Kuzynka pani Markowskiej, Zofia Kostrzębska, śniada brunetka przebrana za cygankę, wróżyła Kazi z kart". Trzeci obraz przedstawiał „Wiarę Nadzieję i Miłość". Przedstawienie było oświetlone kolorowym światłem urządzonym przez Antoniego i Zygmunta Markowskich.

Tak spędzali czas mieszkańcy Łowicza aż do I wojny światowej. Następne, powojenne pokolenie łowiczan raczej nie wyjeżdżało poza miasto całymi rodzinami, choć zdarzało się, że sama matka z małymi dziećmi wyjeżdżała w lecie na wieś. Starsza młodzież zwiedzała najbliższą okolicę, uczestnicząc w wycieczkach szkolnych lub organizowanych przez Polskie Towarzystwo Krajoznawcze oraz na biwakach harcerskich.

Teresa Iwanowska

dokończenie ze str. I

„Białe Księstwo" w ciemnych barwach

Wielokrotnie bowiem przekonała się, iż „wiekowi Księżacy utrzymują, że białe sukmany pochodzą z naśladownictwa Paulinów w Częstochowie". Istotnie, Księżacy – zresztą nie tylko z okolic Zdun często pielgrzymowali nie tylko na Jasną Górę, ale także do innych sanktuariów Maryjnych, np. do Miedniewic czy Skąpego. W każdym razie twierdzenie, że kolor sukmany przejęli po Dominikanach, bądź Paulinach, to jeszcze jeden z mitów dotyczących genezy stroju księżackiego. Ich źródłem były z reguły opinie samych Księżaków, wynikające z obserwacji dookolnej rzeczywistości i próby jej racjonalizacji. Z czasem zaczęli się do nich odwoływać również etnografowie i historycy, nie wspominając już o publicystach, traktujących owe opinie jako fakty oczywiste i uzasadnione.

Jeszcze dzisiaj w wielu wydawnictwach, w słownikach, a nawet encyklopediach, możemy spotkać się też z twierdzeniem, że łowicki strój w wielobarwne pasy powstał dlatego, że któryś z prymasów, będąc w Rzymie, przywiózł wzór tkaniny i zaszczepił ją ludowi. Tak pisał Zdzisław Dębicki w wydanym w 1923 r. w Poznaniu zbiorze esejów „Narodziny ideału", a jego poglądy powtarzali przez dziesięciolecia nie tylko publicyści, ale również naukowcy. Nie podał on jednak żadnego źródła, które by uwiarygodniło tę oryginalną tezę. Mit ten przed laty obalili Anna i Henryk Świątkowscy, wykazując, że pierwsze pasiaki łowickie pojawiły się prawie czterdzieści lat po wywłaszczeniu prymasów z Księstwa Łowickiego przez rząd pruski w dobie rozbiorów. Najstarszy opis stroju łowickiego, razem z rysunkiem Wojciecha Gersona z 1848 r., podaje Oskar Kolberg w pierwszym tomie „Mazowsza Polskiego". Również najstarsze zabytki stroju, w tym również sukmany zachowane w łowickim muzeum, pochodzą z pierwszej połowy XIX w.

Strój wolnej wsi

Strój łowicki, którego cechą charakterystyczną są samodziałowe tkaniny wełniane, jest więc strojem młodym. Jest to strój wsi wolnej, nie znającej już pańszczyzny. Powstał w atmosferze wolności i jest wyrazem niezależności, godności i dumy włościańskiej. Księżacy po oczynszowaniu w 1838 r., a więc wcześniej o jedno pokolenie niż gdzie indziej w Królestwie Polskim, otrzymali pastwiska dla całych gromad wiejskich. Główny inwentarz dochodowy stanowiły konie i owce, liczne i starannie hodowane. Owce, zwane „kizdralami", z nietrwałą wełną, starannie brakowali, hodowali zaś tzw. „świniarki" z wełną grubą, trwałą i długą. Ze „świniarek" natomiast wyhodowali poprawniejsza odmianę owiec „kraistych", które były zdolne nawet wydać wełnę wartości 1,5 rubla od sztuki. Z kolei rewolucja przemysłowa, zaczynając się na ziemiach polskich po 1815 roku, objęła również przemysł włókienniczy, który stworzył zapotrzebowanie na wełnę. Sprzyjało to hodowli owiec, a tym samym bogaceniu się Księżaków.

Zdaniem Anieli Chmielińskiej, początkowo biała sukmana była strojem od święta, wyrabianym z sukna kupnego, a więc stosunkowo drogiego. Przeznaczona była z reguły na specjalne okazje rodzinne, jak śluby czy chrzciny, a także kościelne, jak Boże Ciało. „Kapłana niosącego Najświętszy Sakrament – pisała – podtrzymują sędziwi, wymuskani, zgrabni, w lśniące białe sukmany przyodziani Księżacy". Również w książeczce Konstantego Krynickiego „Ze Środy do Soboty" (Warszawa 1901), na ilustracji „Księżacy w strojach odświętnych", dodajmy ze Złakowa Kościelnego, ubrani są właśnie w białe sukmany. W miejscu zszycia przodów i pleców były one ozdobione krajką z czarnego sukna, toteż niekiedy nazywano je „krajcokami". Były długie do kolan, gdyż Księżak wstydził się iść do miasta bez sukmany, raczej nosiłby za długą , byle nie za krótką. Tym też odróżniał się od stroju Niemców i Żydów, którzy nosili „kuse ubrania".

Jak pisała Anna Świątkowska, pod koniec XIX w. w chłodne dni mężczyźni z reguły nosili białe sukmany. Nazywano je „brzeziniokami", gdyż były szyte właśnie w Brzezinach pod Łodzią. Z czasem Księżacy zaczęli nosić kożuchy kupowane na jarmarkach w Łowiczu, które przywozili kupcy z Garwolina, Augustowa, a nawet z Rosji. Zamożniejsze gospodynie też nosiły w zimie krótkie kożuszki. Najdłużej przy tradycyjnych białych sukmanach pozostali mieszkańcy parafii złakowskiej, ale już tylko starsi. Natomiast młodzież zarzuciła je na rzecz „czarnych kapot", przylegających w stanie, z kołnierzem wykładanym, a nie niskim jak w białych sukmaninach, spod którego widać było podkoszulek haftowany, tzw. „krawat". Całość stroju była poważna, stanowiąc piękny kontrast z kolorowym strojem panny młodej. Ksiądz Aleksander Wasilewski, niezwykle zasłużony proboszcz złakowski, zachęcał jednak do noszenia białych sukman, które uważał za „strój narodowy Księżaków". W każdym razie to właśnie okolice Złakowa Kościelnego, a nie Zdun, słynęły z białych sukman.

Jak to z Księstwem bywało

Ze względu na zróżnicowanie kulturowe i społeczne, a także geograficzne, różne regiony Księstwa Łowickiego określano też różnymi nazwami. Nigdy jednak nie była w użyciu przywołana przez Fudałę i Rutkowskiego nazwa „Białe Księstwo", przynajmniej milczą o tym źródła historyczne i przekazy mieszkańców Zdun i okolic, wśród których się

W głowieńskim sztetlu

Sztetl to wywodzące się z jidisz określenie żydowskiego miasteczka w dawnej Polsce. Obowiązywał w nim specyficzny dla kultury żydowskiej wzorzec życia, określony zasadami religijnymi zawartymi w Torze i Talmudzie oraz regułami ustalonymi przez gminę na czele z rabinem. Kres sztetlom położyła druga wojna światowa i zagłada społeczności żydowskiej dokonana przez nazistów. O głowieńskim sztetlu opowiada wydana w 2014 r. książka Tomasza Romanowicza „Dzieje społeczności żydowskiej w Głownie", której uroczysta prezentacja odbyła się w kwietniu tego roku w budynku dawnego dworca PKP – dziś Peronu Sztuki w Głownie.

Publikacja Tomasza Romanowicza, co zaznacza w prologu przedstawiciel wydawcy, burmistrz miasta Grzegorz Janeczek, jest próbą przywrócenia współczesnym pamięci o Żydach z Głowna. Z rozproszonych w wielu miejscach dokumentów archiwalnych, a także relacji osób kreśli w niej autor bardzo rzeczowy obraz życia społeczności żydowskiej, zamieszkującej niewielkie miasteczko w centrum Polski, od chwili osiedlenia się w początkach XVIII w. aż po jej tragiczny koniec w latach ostatniej wojny. Książka odsłania nie tylko różne aspekty życia społecznego, gospodarczego czy religijnego Żydów, pokazuje również ich relacje z polskimi sąsiadami.

Opracowanie składa się z siedmiu rozdziałów. Pierwszy jest zarysem histori Żydów na terenie Rzeczypospolitej do XVIII w., objaśnia zasady ich religii, obyczajów oraz ważniejsze święta. Wprowadzenie to jest wyjściem do opisu dziejów Żydów w Głownie, począwszy od chwili pojawienia się ich nad Mrogą i Mrożycą w drugiej połowie XIV w. Za moment osiedlenia się starozakonnych w Głownie uznaje początek lat 30. XVIII stulecia. Wiąże się go z postacią ówczesnego właściciela miasta, stolnika drohickiego Baltazara Ciecierskiego, który chcąc ożywić gospodarkę w swych dobrach, pozwolił na ich zamieszkanie, udzielając im na ten cel pomocy finansowej.

Kahał, czyli żydowska gmina pozostawała na tyle prężna, że już w końcu XVIII w. posiadała w Głownie swą synagogę (bożnicę), cheder (szkołę) oraz kirkut (cmentarz). Żydzi dorównywali liczebnością ludności chrześcijańskiej, zaś podstawowym ich zajęciem był handel i rzemiosło. Pod względem materialnym nie należeli do bogatych, niemniej stanowili wewnętrznie skonsolidowaną grupę, na tyle silną, jak pisze Romanowicz, „aby móc na trwale wniknąć w krajobraz społeczno-gospodarczy ówczesnego Głowna".

Życie gminy żydowskiej w czasach zaborów pokazuje następny z rozdziałów książki. To okres, kiedy starozakonni stanowili już większość mieszkańców Głowna, do którego przylgnęło określenie „żydowskiego miasteczka" (nie przypadkiem, gdyż w 1857 r. Żydzi stanowili 76,5% ogółu mieszkańców). Wspólnotę tworzyła gmina wyznaniowa, administrowana przez dozór bożniczy na czele z rabinem. Autor przedstawia sylwetki kolejnych rabinów, opisuje wzniesioną po wielkim pożarze miasta w 1848 r. synagogę, podaje też zasady działania dozoru i nazwiska jego członków w XIX i początkach XX w. Osobne miejsce poświęca szkolnictwu i udziale Żydów w gospodarce miasta.

W książce poruszona została także sprawa konfliktów, które toczyli głowieńscy starozakonni z dziedzicami miasta. Ich osią były zdaniem autora kwestie podatków, prawa do korzystania z ziemi i dochodów z propinacji. Spory te przeobrażały się czasem w długoletnie procesy sądowe, które rozbudzały duże emocje. Niemniej wiele też wskazuje na poprawność, a nawet zgodność w relacjach między ludnością żydowską a chrześcijanami, czego dowodem była współpraca przy organizacji straży ogniowej czy wystąpienie w 1881 r. głowieńskiego Dozoru Bożniczego do Archidiecezji Warszawskiej w obronie proboszcza parafii ks. Stanisława Piekalskiego, zagrożonego przeniesieniem.

Autor przywołuje też znany z regionalnej historiografii przykład patriotycznej postawy głownian podczas Powstania Styczniowego, kiedy za ukrywanie powstańców oraz szycie przez żydowskich krawców mundurów powstańczych musieli oni zapłacić władzom carskim kontrybucje. Z kolei w latach I wojny światowej wymownym wyrazem zaangażowania w walkę o niepodległość był udział głowieńskiego Żyda Bekrychta, walczącego ochotniczo w Legionach Józefa Piłsudskiego. Na koniec tej części opracowania zaznaczone zostało, że starozakonni z Głowna należeli do najbardziej poszkodowanych w wyniku działań wojennych i rabunkowej gospodarki okupanta niemieckiego.

Obraz życia społeczności żydowskiej Głowna w okresie międzywojennym przedstawia kolejny rozdział książki. Na początku opisuje w nim autor zmiany w przestrzeni miejskiej, spowodowane przyłączeniem do miasta nowych terenów, oraz udział Żydów w ich zakupie. Zauważa przy tym, iż powiększenie obszaru miasta skutkowało też zmianami w jego krajobrazie demograficznym i odwróceniem w proporcjach wyznaniowych zamieszkującej ludności. Według spisu powszechnego z 1921 r. na ogólną liczbę 2422 obywateli miasta, starozakonni stanowili 54% ludności, lecz już w 1938 r. niewiele ponad 22% na 8722 mieszkańców. Przekładało się to również na etniczny skład rady miejskiej, w której od 1934 r. Żydzi tracili dotychczas posiadaną większość.

Następne podrozdziały tej części opracowania są poświęcone funkcjonowaniu gminy żydowskiej, życiu społecznemu i gospodarczemu Żydów oraz ich szkolnictwu w latach II Rzeczypospolitej. Omówione w tym miejscu zostały kwestie organizacji samej gminy, jak i instytucji korporacyjnych, charytatywnych, w tym zajmujących się pomocą dla chorych i ubogich, czy udzielaniem pożyczek. Wspomniano o działalności żydowskiego stowarzyszenia, którego celem było zbudowanie w Głownie „wzorowego" osiedla letniskowego. Autor podkreślił, że głowieńscy starozakonni nie pozostawali w zupełnej izolacji i pomimo różnic obyczajowych i religijnych, włączali się w życie społeczne miasta, uczestnicząc wspólnie z Polakami w różnych uroczystościach, czy też działając w ochotniczej straży pożarnej.

Najobszerniejszy rozdział książki dotyczy okresu holokaustu. Podzielił go autor na trzy etapy: pierwszy – związany z wejściem Niemców we wrześniu 1939 r., drugi – wynikający z powstania getta w Głownie i trzeci – łączący się z zagładą ludności żydowskiej po likwidacji getta w lutym 1941 r. Już z chwilą zajęcia Głowna przez wojska hitlerowskie rozpoczął się pierwszy akt dramatu Żydów. Autor podaje przykłady zbrodni na ludności żydowskiej dokonanych przez Wehrmacht, grabieże i kontrybucje, dalej zaś wymienia okrutne zarządzenia okupanta, m.in. zmuszające ich do pracy i konfiskujące majątek. W związku z utworzeniem w maju 1940 r. getta w Głownie, do którego spędzono także Żydów z okolicznych miast i gmin, wskazuje na tragiczne warunki ich egzystencji (na obszarze ok. 0,5 ha miało przebywać 5600 osób), głód, zimno, choroby, jak również upokarzające, obowiązkowe „kąpiele" higieniczne.

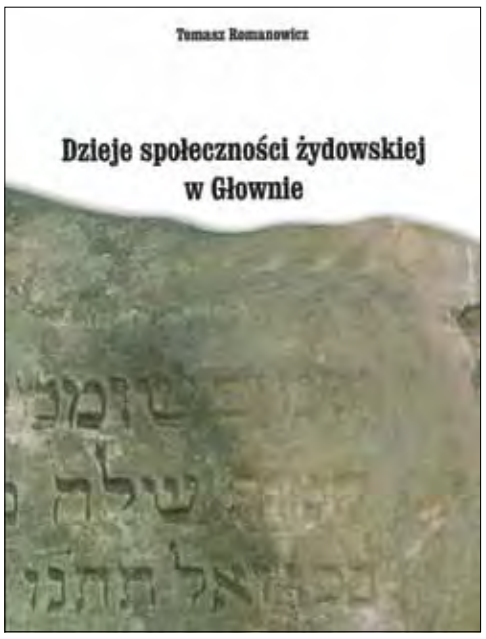

Okładka książki T. Romanowicza „Dzieje społeczności żydowskiej w Głownie".

Przymusowa wywózka większości Żydów głowieńskich do getta w Warszawie była ostatnim akordem ich dramatu. Dalsze ich losy, zdaniem autora, są trudne do ustalenia. Można jedynie przypuszczać, że część zmarła jeszcze w getcie warszawskim, pozostali zostali wymordowani w niemieckich obozach zagłady. Jak podaje T. Romanowicz, w czasie okupacji zginęło ponad 2 tys. żydowskich obywateli Głowna. Nielicznych przed zagładą uratowali polscy współbracia, przeżyła zaś garstka, z której tylko 7 osób powróciło po zakończeniu wojny do miasta.

Wobec braku materialnych śladów obecności Żydów w Głownie (z pejzażu miasta zniknął żydowski kirkut, nie ma też bożnicy i łaźni), na zakończenie wspomina autor o współczesnych inicjatywach, mających na celu przywrócenie pamięci o głowieńskim sztetlu w świadomości społeczności lokalnej. Przypomina o stałej ekspozycji historycznej, urządzonej niegdyś w Muzeum Regionalnym, a przede wszystkim o zainteresowaniu problematyką żydowską w szkołach. Jedną z cenniejszych inicjatyw w tym względzie było zorganizowanie w 2008 i 2011 r. spotkań młodzieży z Polą Hinenberg, strykowianką, która jako nieliczna przeżyła głowieńskie getto. Ostatniemu z tych spotkań towarzyszyło odsłonięcie okolicznościowej tablicy pamięci getta w Głownie w latach 1940-1941 w miejscowym Zespole Szkół Licealno-Gimnazjalnych.

Książka Tomasza Romanowicza stanowi kompendium wiedzy o dziejach społeczności żydowskiej w Głownie, choć sam autor przyznaje skromnie, że do wielu źródeł lub świadków wydarzeń nie udało mu się dotrzeć, w kilku również przypadkach zachowanych relacji miał wątpliwości, stawiając przy nich hipotezy. Praca w sposób zajmujący przedstawia historię Żydów w Głownie, szeroko uzupełniając wydaną przed kilku laty monografię miasta. Jej niewątpliwym walorem jest to, że łączy w sobie elementy naukowe z popularną formą przekazu. Ważną częścią opracowania są też aneksy, w tym anonimowy wiersz o życiu w „Osiedlu dla Żydów" w Głownie, słownik pojęć, indeks nazwisk, bibliografia i ilustracje. Polecam tę książkę zarówno dociekliwym miłośnikom historii regionalnej, jak i wszystkim tym, którzy chcieliby poznać wymarły dziś już świat głowieńskiego sztetla, jego codziennych trosk i radości oraz dramatycznego końca.

Marek Wojtylak

---

wychowałem. Natomiast kilkakrotnie tu już przywoływana Aniela Chmielińska pisała, że okolice Łowicza dzielono na „Górne Księstwo" i „Dolne Księstwo". Strona północno-wschodnia, a więc Kocierzew, Jeziorko, Wicie, Boczki, Łaguszew, Kompina i Bednary – to było właśnie Górne Księstwo, w którym mieszkali „górnioki" i „górnioczki". Z kolei po stronie północno-zachodniej, obejmującej Złaków Borowy i Kościelny, Łaźniki, Duplice, Retki, Jackowice, Strugienice, Maurzyce i właśnie Zduny – to Dolne Księstwo.

W powszechnym użyciu była też nazwa „kwarde Księstwo" albo „rdzenne Księstwo", gdzie mieszkali „dolnioki" i „dolnioczki". „Górnioki" nazywani też byli czasami „czarnymi Księżakami" od ubioru czarnego, a „dolnioki" –„czerwonymi" od spodni czerwonych, które „z dawien dawna nosili". W każdym razie Zduny i otaczające je wsie tworzyły ów rdzeń Księstwa Łowickiego, w którym zachowały się najistotniejsze cechy społeczności księżackiej, zarówno społeczne, jak i kulturowe. Również określenie „kwarde Księstwo", nie tylko zresztą w odniesieniu do mieszkańców parafii zduńskiej, ale też złakowskiej, ma swój głęboki sens. Określa ono bowiem ich główne cechy: pracowitość, niezależność, patriotyzm i wierność Kościołowi.

Lepiej poznać i oceniać źródła i opracowania

Niestety, Fudała i Rutkowski nie tylko nie znają historii Księstwa Łowickiego, ale prezentują jego fałszywy obraz. Historia stroju łowickiego, w tym nie tylko sukman, ale przede wszystkim „kiecek", dopiero później nazywanych „wełniakami", jest wyrazem nie tylko tradycji, ale przede wszystkim postaw i wartości, którym Księżacy byli wierni przez ponad sześć stuleci, a także kontekstu historycznego. Zamiast tytułu „Białe Księstwo" należałoby używać pojęcia „Kolorowe Księstwo", gdyż barwność tak strojów, jak i krajobrazu, od dawna fascynowała pisarzy, poetów, malarzy i kompozytorów. Należy jednak pamiętać, że kolorystyka sukman, podobnie jak całego stroju księżackiego, zmieniała się stale. Strój XIX w. pod względem kolorystycznym w niczym nie jest podobny do stroju XX wieku, a strój z pierwszych dziesiątków lat XX w. jest odmienny od stroju lat czterdziestych i następnych. Liczba kolorów wzrosła przecież od dwóch barw w 1840 r. do kilkudziesięciu w latach trzydziestych XX w.

W każdym razie, widniejące w tytule ich pracy „Białe Księstwo", jest raczej „ciemną plamą" w dorobku łowickich historyków i eseistów, dorobku ważnym nie tylko z punktu widzenia historii naszego regionu, ale też Polski. Jest wreszcie przykładem tego, że podejmując się przygotowania książki, należy nie tylko znać podstawowe źródła i opracowania, ale przede wszystkim umieć ocenić ich wiarygodność. W przeciwnym wypadku dochodzi nie tylko do fałszowania historii, ale przede wszystkim niszczeniu naszej tożsamości jako Księżaków i Polaków zarazem. Na szczęście większość prac poświęconych historii naszego regionu reprezentuje wysoki poziom merytoryczny, co podkreślają nie tylko recenzenci, ale masowo po nie sięgający czytelnicy.

Dobiesław Jędrzejczyk

O głowieńskim Dębie Wolności opowieść prawdziwa

Po Powstaniu Styczniowym Głowno utraciło prawa miejskie. Wybudowany w połowie XV wieku ratusz na środku obecnego Placu Wolności został przemianowany na karczmę, której nadano nazwę Giełda. Nazwa ta korespondowała z interesami, jakie załatwiano tu w dni targowe. Zbudowana z drewna i pokryta gontem karczma spłonęła w czasie pierwszej wojny światowej. Podczas bombardowań spłonął też modrzewiowy kościół oraz okoliczne domy.

Rekonstrukcja ratusza w Głownie, XVII w., fot. zbiory autora

Może by posadzić drzewo...

Był rok 1928. Zbliżała się dziesiąta rocznica odzyskania niepodległości. Zaledwie pięć lat wcześniej Głowno ponownie stało się miastem. Rajcy miasta zebrali się w domu przy Placu Targowym 9 (obecnie Plac Wolności 22) w wynajętych przez miasto od pana Niżnikowskiego pomieszczeniach. W spotkaniu uczestniczyło 14 osób, tj. siedmiu Żydów i pięciu Polaków – członków rady miasta, a także dwie osoby zaproszone: ks. proboszcz Franciszek Gwoździcki oraz rabin Eliasz Laskowski. Zebranie rozpoczął burmistrz Henryk Rynkowski. Zapytał się, w jaki sposób można by uhonorować okrągłą rocznicę odzyskania niepodległości, łącząc ją jednocześnie z 500. rocznicą uzyskania przez Głowno praw miejskich. Rozgorzała dyskusja. Rajcowie uznali, iż najlepszym sposobem byłoby zbudowanie pomnika. Jeden z dyskutantów zagadnął burmistrza o środki, jakie miasto gotowe byłoby na ten cel wyłożyć. Burmistrz rozłożył ręce i ze smutkiem oświadczył, że kasa miasta jest pusta. Zapadła znacząca cisza. Po chwili ktoś z obecnych, którego nazwisko ginie w pomroce dziejów, zapytał : *…może by wobec tego posadzić drzewo?* Ktoś inny przytaknął, uznając pomysł za dobry i sugerując, że drzewem tym mógłby być dąb, symbol siły i długowieczności. Inni przyklasnęli pomysłowi, zobowiązując burmistrza do jak najszybszego przygotowania terenu.

Prace na placu targowym rozpoczęto dnia następnego. Usunięto resztki po spalonej karczmie oraz wytyczono teren w kształcie kwadratu z pięciometrowym bokiem. Nieco dłużej trwało wykonanie słupów z betonu, stanowiących podpory do podwójnego rzędu stalowych rur okalających ogrodzenie. Zbliżał się 11 listopada, czyli data uroczystości. Prace ukończono zgodnie z harmonogramem, czyli miesiąc przed terminem. Kilka dni przed świętem do Magistratu wezwano miejscowego gajowego pana Wypycha z misją dostarczenia dorodnego dębu. Drzewo miało być wyjątkowo piękne na ok. 1.5 m wysokie.

W święto 11 listopada

Samo święto w dniu 11 listopada obchodzono uroczyście. Przez miasto przemaszerowały dzieci ze szkół, poprzedzone defiladą straży pożarnej z orkiestrą dętą na czele. Przemówienie wygłosił burmistrz Rynkowski, po czym orkiestra odegrała Hymn Państwowy. Jeżeli uprzytomnimy sobie, że zaledwie 10 lat wcześniej za zaśpiewanie pieśni patriotycznej groziło zasłanie na Syberię, to nie będzie nikogo dziwiło, że wielu mieszkańców ogarnęło wzruszenie. W wygłoszonej laudacji znalazł się taki oto fragment: *Niech to drzewo, które dziś sadzimy będzie symbolem narodu polskiego. Pień to naród, jego konary to różne warstwy tego narodu – chłopi, robotnicy, inteligencja. Jak konary czerpią siły żywotne z ziemi, tak nam wszystkim daje życie matka nasza, ziemia polska, którą jest nam ojczyzną najdroższą, za którą życie oddawali i oddać gotowi synowie tej ziemi.*

Do burmistrza, który już wcześniej znajdował się wewnątrz ogrodzonego terenu, dołączyło jeszcze trzech radnych, ksiądz proboszcz i rabin. Za chwilę Rynkowski ujął drzewo w dłoń, a znajdujące się wokół osoby zasypywały korzeń, przekazując sobie łopatę z rąk do rąk. Po chwili orkiestra odegrała hymn po raz wtóry i celebra zakończyła się pełnym powodzeniem. W tym miejscu autor mógłby postawić kropkę i zakończyć tę historię.

Tymczasem, trzeciego dnia po zakończonych uroczystościach do Magistratu zaproszony został Ignacy Janiszewski, właściciel masarni i sklepu mięsnego znajdującego się przy dzisiejszym Placu Wolności 24. Pan Ignacy miał w mieście wyrobioną pozycję. Wykonywane w jego firmie wyroby mięsne słynęły z bardzo dobrej jakości i cieszyły się zasłużoną sławą w okolicy. Otóż właśnie Janiszewskiemu powierzył burmistrz opiekę nad świeżo posadzonym dębem, co słynny rzeźnik poczytał sobie za wyjątkowy zaszczyt. Uznając, że opieka nad drzewem jest śmiesznie prosta i wymaga jedynie codziennego podlewania, obowiązki te przekazał swojemu czeladnikowi, niejakiemu Staszkowi.

Tajemnica Dębu Wolności

Jesień tego roku była wyjątkowo ciepła chociaż deszczowa. Zbliżał się grudzień. Wobec nadchodzących Świąt Bożego Narodzenia masarnia pracowała na zwiększonych obrotach, a tu nagle do właściciela przybiegł terminujący Staszek i z przerażeniem w oczach oznajmił: *szefie, wydaje mi się że nasz dąb usechł.* Janiszewski nie wierzył własnym uszom. Wybiegł pośpiesznie z domu, a za nim przestraszony czeladnik. Zbliżył się do miejsca, gdzie miesiąc wcześniej drzewo posadzono. Odłamał jedną gałązkę – była sucha, potem drugą i trzecią… Nie było wątpliwości, powierzony jego pieczy Dąb Wolności zmarniał. Przez chwilę pan Ignacy nie mógł zebrać myśli. Wycedził przez zęby: *jak się „taki synu" opiekowałeś drzewem?* Pobladły ze strachu Staszek odpowiedział: *podlewałem codziennie, jak mi szef nakazał. Idź do domu, zamknij się w pakamerze i żebyś nie wychodził na krok zanim nie wrócę* – oznajmił pryncypał. Po chwili Janiszewski wsiadł na rower i co tchu ruszył do gajowego Wypycha. Tam opowiedział całą historię, sugerując, że wstyd, który go czeka, zawdzięcza w głównej mierze gajowemu, który źle drzewo wybrał w lesie. Ten był wyraźnie obruszony, ale trzeźwo zauważył, że nie ma się co kłócić o to, kto zawinił, tylko jutro pod osłoną nocy należy zamienić uschły dąb na inny, który on dostarczy wieczorem Janiszewskiemu.

Miała to być oczywiście tajemnica absolutna – sza! i kamień w wodę! Następnej nocy pewien „nocny Marek" stał w oknie mieszkania przy Placu Targowym i nie mogąc usnąć, obserwował, jak pierwsze płatki śniegu opadają na ziemię. Nagle jego wzrok przykuł dziwny korowód. Na czele kroczył jego sąsiad Ignacy Janiszewski, trzymający w ręce drzewo, a za nim szedł jegomość z workiem na plecach, a na końcu ze szpadlem na ramieniu dumnie dreptał Stanisław – czeladnik tego pierwszego. Misterium, które za chwilę nastąpiło było niezwykle poruszające. Pan Ignacy wyszarpnął posadzony miesiąc wcześniej Dąb Wolności, a Staszek energicznie rozkopywał dół. Za chwilę korzeń przyniesionego drzewa wylądował w owym dole, a człowiek z workiem wykonał zasypkę z ziemi przywiezionej z lasu. Po ok. 15 min. aktorzy tej nocnej eskapady zniknęli w czeluści bramy domu Janiszewskich. Pan stojący w oknie, nie wierząc własnym oczom, uszczypnął się z lekka, chcąc się upewnić, że nie śni lub że nie doświadcza halucynacji. Wydawało mu się bowiem, że był świadkiem strasznego zbezczeszczenia tego miejsca. W godzinach rannych wszystko co zobaczył, opowiedział własnej żonie, w wielkiej tajemnicy rzecz jasna. Po tygodniu tajemnicę tę znała już połowa mieszkańców Głowna, a ta druga dowiedziała się wkrótce, z zachowaniem pełnej konspiracji oczywiście. Nie było to trudne, bowiem Głowno liczyło w owym czasie ok. 4000 mieszkańców.

Co ciekawe, głownianie komentowali ową nocną eskapadę z humorem i sympatią. Tylko sam Janiszewski chodził smętny i markotny, unikając wyraźnie spotkania z burmistrzem. Do czasu. Pewnego dnia mistrz rzeźnicki natknął się na Rynkowskiego w drzwiach Magistratu. Ukłonił się i spuścił głowę, nie ośmielając się panu burmistrzowi spojrzeć w oczy. Nagle usłyszał: *Co ty Ignacy okrążasz nas jakoś. Za dobry uczynek należy się nagroda, a nie nagana* – po czym familiarnie klepnął go w plecy. Janiszewski zrozumiał, że pan burmistrz wiedział. Tego wieczoru właściciel karczmy Ostatni Grosz pomagał swemu przyjacielowi Ignacemu w bezstresowym dotarciu do własnego domu, trzymając go mocno pod rękę.

Pomnik Orła Białego

W ten oto sposób dobry duch żywego pomnika przezwyciężył oporną materię i głownianie mogą codziennie podziwiać pomysłowość, z jaką poprzednicy realizowali patriotyczne cele nawet wówczas, gdy kasa miasta świeciła pustkami. Równie dobrym pomysłem było zorganizowanie przez Towarzystwo Przyjaciół Miasta Głowna (1998 r.), budowy skromnego, ale gustownego obelisku upamiętniającego tamte wydarzenia. To miejsce ma wartość uniwersalną dla każdego głownianina, gdyż stąd wyłania się długa historia naszego miasta.

Aż dziw bierze, że mając tak znakomite miejsce do celebrowania rozmaitych uroczystości państwowych, establishment miasta korzysta jeszcze z pomnika znajdującego się ok. 70 m dalej, w środku skwerku zieleni, nie wiedzieć czemu parkiem nazwanego. Już w momencie powstania, dzieło to raziło swoją brzydotą, a jakość wykonania wołała o pomstę do nieba. Trzy skrzyżowane bryły betonu stanowić miały w zamyśle projektanta stylizację Godła Państwowego, którym jak wiadomo jest Orzeł Biały. Przez wiele lat pomnik malowany był na kolor żółty, a obecnie na popielaty. Są to kolory nader właściwe, gdyż każde dziecko wie, że kolory żółty i popielaty są charakterystyczne dla orłów w ogóle.

Z pewną nieśmiałością przypomnę, że pomnik ów „poświęcił" Zenon Kliszko – w latach 1957-1970 sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, odwiedzając Głowno z okazji Święta Odrodzenia Polski w dniu 22 lipca 1965 r. Święto to ustanowiono dla uczczenia Manifestu PKWN, czyli odezwy do Polaków podpisanej i zatwierdzonej w Moskwie przez niejakiego Iosifa Wissarionowicza Dżugaszwili, powszechnie nazywanego Stalinem. Zastrzegam jednak, że niechęć moja do opisanego wyżej „dzieła" nie wynika z pobudek ideowych, lecz czysto estetycznych.

Waldemar Dąbrowski

Posadzenie Dębu Wolności w Głownie w 1928 r., fot. zbiory autora

ŁOWICZANIN – Kwartalnik historyczny. Dodatek do Nowego Łowiczanina, sprzedaż wraz z tym tygodnikiem. Wydawca: Oficyna Wydawnicza Nowy Łowiczanin s.c., 99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3A, tel./fax 46 837-46-57, e-mail: kwartalnik.historyczny@lowiczanin.info Redaktor naczelny: Marek Wojtylak